

---

Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej  
Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska

# Rozprawy Społeczne Social Dissertations

Tom V/ Numer 2/ 2011  
Volume V /Issue 2/ 2011

Biała Podlaska 2011

## Rozprawy Społeczne

## Social Dissertations

*Rozprawy Społeczne* są czasopismem naukowym Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej wydawanym od roku 2007.

*Rozprawy Społeczne* is a scientific journal of Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska published since 2007.

### Rada Redakcyjna/ Editorial Board

Redaktor Naczelny/ Editor-in-Chief: Marian Nowak  
Zastępca Redaktora/ Deputy Editor-in-Chief: Józef Bergier  
Sekretarz Redakcji/Administrative Editor: Paulina Rynkiewicz  
Redaktor tematyczny/ Topic Editor: Cezary Kalita  
Redaktor statystyczny/ Statistical Editor: Joanna Kisielińska  
Redaktor językowy/ Language Editor: Piotr Hołownia

### Rada Naukowa/ Advisory Board

Mieczysław Adamowicz (Polska/Poland)  
Michele De Beni (Włochy/Italy)  
Janusz Golec (Polska/Poland)  
François-Xavier Hubert (Francja/ France)  
Ján Junger (Republika Słowacka/ Slovak Republic)  
Toivo Jürimäe (Estonia/Estonia)  
Myron Leseczko (Ukraina/ Ukraine)  
Sławomir Partycki (Polska/Poland)  
Joachim Raczek (Polska/Poland)  
Maria Rubena (Łotwa/Latvia)  
Fatih Sahin (Turcja/ Turkey)  
Andrzej Sękowski (Polska/Poland)  
David Smallbone (Wielka Brytania/ Great Britain)  
Anatolij Tsos (Ukraina/Ukraine)  
Beata Wołosiuk (Polska/Poland)



C 1685

3

### Recenzenci/ Reviewers

prof. dr hab. Roman Lewicki  
ks. prof. nadzw. dr hab. Marian Nowak  
prof. dr hab. Andrzej Richling  
dr Wiesław Romanowicz

Miejska Biblioteka Publiczna  
Biała Podlaska



5 24253 1000004

### Wydawca/Publisher

Państwowa Szkoła Wyższa  
im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej  
ul. Sidorska 95/97, 21-500 Biała Podlaska  
e-mail: a.filipiuk@pswbp.pl  
p.rynkiewicz@pswbp.pl

**Skład i druk/DTP and print:** Agencja Reklamowa TOP

**Tłumaczenie/Translation:** PrimE Centrum Języków  
Obcych,

**Projekt okładki/ Cover design:** Adam Spisacki/ MarGraf

©Copyright by PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

ISSN 2081-6081

Nakład: 150 egz./ Printed in 150 copies

Cena: 20 PLN, - VAT 5%

**Czasopismo „Rozprawy Społeczne” jest finansowane w ramach działalności upowszechniającej naukę przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.**

Pełna wersja elektroniczna dostępna pod adresem: [www.rozprawy-spoleczne.pswbp.pl](http://www.rozprawy-spoleczne.pswbp.pl)

Full electronic version available online at: [www.rozprawy-spoleczne.pswbp.pl](http://www.rozprawy-spoleczne.pswbp.pl)

## CZĘŚĆ I: ARTYKUŁY

## RELACJE PAŃSTWO – KOŚCIÓŁ KATOLICKI W ŚWIETLE DYPLMATYCZNYCH STOSUNKÓW Z WATYKANEM W LATACH 1918-1939

Rozprawy Społeczne Nr 2 (V) 2011

Sławomir Bylina

Instytut Teologiczny w Siedlcach

**Streszczenie:** Relacje pomiędzy stroną państwową i kościelną, to istotny aspekt życia ludzkiego, jaki istnieje od początku naszej ery. Celem artykułu jest ukazanie zasadniczych elementów, które miały wpływ na budowanie więzi państwo – Kościół katolicki w wymiarze powszechnym. Poprzez kwerendę archiwalną i przy pomocy zebranej literatury przedmiotu zbadano drogę, która prowadziła do odnowienia i kontynuacji oficjalnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską a Stolicą Apostolską w okresie międzywojennym. Należy zauważyć, że stanowisko Watykanu wobec sprawy polskiej było istotnym elementem zabiegów dyplomatycznych kolejnych papieży okresu pomiędzy wojnami światowymi. Wymienione zależności jakie miały miejsce w latach 1918-1939 ukazują również aktualne postawy ludzi wierzących, którzy w zdecydowanej większości stanowią obywateli, gdzie dominuje wyznanie rzymsko-katolickie w tym szczególnie Polski.

**Słowa kluczowe:** państwo, Kościół katolicki, Stolica Apostolska, konkordat, nuncjusz apostolski

## Wstęp

Wspólne więzi jakie panowały pomiędzy Rzeczypospolitą a Stolicą Apostolską rozpoczęły się w momencie Chrztu Polski w 966 r., który był początkiem pierwszych deklaracji i dokumentów, zawieranych na szczeblu międzynarodowym. Dokument „Dagome iudex”, wizyty legatów, ustanowienie nuncjatury w Polsce w 1515 r. to kolejne etapy tworzenia więzi pomiędzy Polską a Papieżem. Istotnym dokumentem okresu międzywojennego, który ustalał relacje pomiędzy Stolicą Apostolską i Polską, był Konkordat zawarty 10 lutego 1925 r. Kolejne relacje trwające od ponad tysiąca lat w swojej historii, szczególnie okresu powojennego miały bardziej lub mniej pozytywne wspomnienia (Jarmoch 2000; Jurewicz 1958; Krasowski 1990; Skrepta 2000).

## 1. Wspólne starania w celu odzyskania niepodległości

Stolica Apostolska reagowała na sytuację Polski i popierała intencje odradzającego się państwa, choć starała się główną inicjatywę skierować na biskupów polskich. Przykładem była inicjatywa Benedykta XV, aby biskupi polscy trzech zaborów wydali oficjalną odezwę do całego świata z prośbą o pomoc. W tym celu przydatny był Księzęco-Biskupi Komitet pomocy dotkniętym wojną, powołany przez biskupa krakowskiego Adama Sapiehę (Banaszak 1992). Papież Benedykt XV już podczas I wojny światowej wykonywał pod adresem Polaków przychylne gesty

w postaci deklaracji politycznych, które z ramienia dyplomacji watykańskiej były moralnym wsparciem w zagrożeniu przez trzech zaborców narodu polskiego. Papież rozwinął krucjatę modlitwy o pokój oraz ogłaszał liczne apele pokojowe. Z początkiem sierpnia 1917 r. przedstawił krajom, oraz ich rządów, które brały udział w wojnie jasny i precyzyjny plan tzw. Punktację Pacellego składającą się z siedmiu punktów, jako podstawę do negocjacji pokojowych (Bylina 2010a).

W rezultacie Aktu 5 listopada 14 stycznia 1917 r. powstała w Warszawie Tymczasowa Rada Stanu z Wincentym Niemojewskim na czele, która istniała do 26 sierpnia 1917 r. Na jej miejsce na wniosek Cesarzy Niemiec i Austro-Węgier próbując wyjść z opresji powołano 12 września 1917 r. w Warszawie Radę Regencyjną. Była ona tymczasową najwyższą władzą w Królestwie Polskim do czasu objęcia tronu przez króla lub regenta. W skład rady weszli: arcybiskup warszawski Aleksander Kakowski, Książę Zdzisław Lubomirski i Józef Ostrowski, premierem został Jan Kucharzewski. Zaistniała sytuacja nie była wystarczająca dla oczekiwania społeczeństwa polskiego (Brzoza 2001). Warto zauważyć, że papież wyraził zgodę na wejście w skład Rady Regencyjnej arcybiskupa Aleksandra Kakowskiego. Wyrazem łączności i wierności regentów dla Stolicy Apostolskiej było wystosowanie oficjalnego pisma do papieża z 29 października 1917 r. o przywiązaniu do katolicyzmu i kultury łacińskiej oraz woli służby dla dobra Narodu Polskiego (Wilk 1992). Powyższym papież uznał istnienie państwowości polskiej i potwierdził poparcie dla sprawy polskiej na arenie

międzynarodowej. Warto nadmienić, iż delegatem do papieża w sprawie zdania relacji z okupowanego kraju z ramienia konferencji biskupów metropolii warszawskiej w lutym 1916 r. był ks. infułat Henryk Przeździecki, późniejszy biskup podlaski (Bylina 2010b).

## 2. Obecność nuncjusza apostolskiego w Polsce

W końcowym etapie trwania I wojny światowej w kwietniu 1918 r. papież powołał wizytatora apostolskiego dla Polski, którym mianował prałata Achillesa Rattiego, późniejszego papieża Piusa XI. Achilles Ratti jako wizytator w Polsce jednocześnie był wizytatorem apostolskim dla krajów regionów byłego cesarstwa rosyjskiego (Szram 1989; Wilk 1995). Achilles Ratti został zobowiązany do udzielenia pomocy hierarchii i duchowieństwu w pracy na rzecz odbudowy życia kościelnego. Został również upoważniony przez Sekretariat Stanu do dokonania w imieniu Stolicy Apostolskiej aktu uznania Rzeczypospolitej Polskiej. Wizytator apostolski dnia 30 marca 1919 r. wręczył premierowi Ignacemu Paderewskiemu dokument uznający odrodzone państwo polskie i jego rząd (Michowicz 1995). Wówczas władze polskie nawiązały szybkie relacje dyplomatyczne ze Stolicą Apostolską i Królestwem Włoch. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski już w maju 1919 r. podpisał listy uwierzytelniające dla Józefa Wierusza-Kowalskiego, który miał objąć placówkę dyplomatyczną w Watykanie oraz dla kierownika misji przy Kwirynale – Konstantego Skirmunta. Po takich nominacjach papież mianował 6 czerwca 1919 r. dotychczasowego wizytatora apostolskiego Achillesa Rattiego nuncjuszem apostolskim w Rzeczypospolitej. 19 lipca 1919 r. nowo mianowany nuncjusz złożył w Belwederze listy uwierzytelniające na ręce Naczelnika Państwa, obejmując w ten sposób na mocy procedury wiedeńskiej funkcję dziekana korpusu dyplomatycznego (Mróz 2004). Achilles Ratti jako nuncjusz apostolski zwracał szczególną uwagę na tworzenie poprawnych stosunków pomiędzy państwem a Kościołem katolickim. Dążył do zniesienia wszelkich uprzedzeń i ograniczeń. Od samego początku urzędowania rozmawiał z biskupami polskimi o uregulowaniu sprawy ustawodawstwa państw zaborczych, poruszał kwestie nierozstrzygnięte, jak ustawodawstwo małżeńskie, szkolnictwo, sprawy majątkowe Kościoła oraz sprawę zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską. Negocjacje konkordatowe po sugestii biskupów polskich przełożono do chwili uchwalenia konstytucji i ustabilizowania się sytuacji politycznej w Polsce (Wilk 1995).

Głównym punktem zainteresowań Stolicy Apostolskiej w stosunku do wyzwolonej Polski w 1918 r. była ówczesna polityka wschodnia. Watykanowi zależało, aby przy pomocy obrządku katolickiego doprowadzić do nawrócenia prawosławnych. Jednym ze sposobów oddziaływania na Kościół prawosławny było popieranie Kościoła greckokatolickiego (Bylina 2010c). Papież Benedykt XV 24 lutego 1921 r.

skierował list do narodu ukraińskiego oraz utworzył w Watykanie Collegium Ruthenum w celu kształcenia kleryków unickich. 1 maja 1917 r. papież utworzył Kongregację do spraw Kościoła Wschodniego (Congregatio pro Ecclesia Orientali), a w październiku Instytut Orientalny, którego dyrektorem został belgijski jezuita Michel d'Herbigny (Krasuski 2007).

Watykan prowadził również mediację w konflikcie polsko – ukraińskim. Inicjatywa Benedykta XV została przedstawiona w grudniu 1918 r. przez wizytatora apostolskiego w Warszawie Achillesa Rattiego. List był adresowany zarówno do arcybiskupa lwowskiego obrządku łacińskiego i greckokatolickiego. Papież pisał: „Pokój, pokój, żeby miejsce siły materialnej oręża zajęła siła moralna prawa, żeby po zamieszkaniu i okropnościach przemocy przysłała i nastąpiła spokojna wymiana zdań (...) z dobrą i szczerą wolą z jednej i z drugiej strony, zmierzająca do uznania i określenia wszelkich praw, zadośćuczynienia im w granicach możliwości” (Mróz 2004; Wołczański 1997b, s. 144-146). Kolejne zabiegi na rzecz porozumienia w Galicji Wschodniej podjął prałat Achilles Ratti w lutym 1919 r. podczas rozmów z metropolitami Andrzejem Szeptyckim i Józefem Bilczewskim. Zgodnie z sugestiami papieskimi doszło do rozmów polsko – ukraińskich we Lwowie. Spotkania miały jednak prywatny charakter i mimo nadziei na rozejm, nie przyniosły żadnych rezultatów (Mróz 2004; Wołczański 1997a).

Relacje Polski i Watykanu wzmocniły się w 1920 r., gdy bolszewicy najechali na Polskę. Wówczas Episkopat zebrany na zjeździe w Częstochowie zwrócił się w liście do narodu oraz do Biskupów Świata, aby przedstawić realne zagrożenie tej ekspansji. List był próbą pobudzenia międzynarodowej opinii publicznej, szczególnie katolickiej, która stawiała w obliczu niebezpieczeństwa przed opanowaniem Europy przez armię bolszewicką (Mróz 2004; Przeździecki 1928). Podczas wojny polsko – bolszewickiej Stolica Apostolska udzielała wsparcia moralnego Polakom (Krasuski 1989). Przykładem wzorowej postawy było zachowanie nuncjusza apostolskiego Rattiego, który pozostał w Warszawie w czasie zagrożenia stolicy przez wojska bolszewickie (Davies 1987). Relacje nuncjusza z władzami państwowymi początkowo układały się dobrze. Były oczywiście kręgi antyklerykalne i narodowo – demokratyczne, które odnosiły się z rezerwą do Rattiego. Powodem braku sympatii również ze strony pewnych duchownych były bliskie kontakty z Naczelnikiem Państwa Józefem Piłsudskim (Meysztofic 1983).

Stolica Apostolska zaangażowana była także w kwestię zachodniej Polski. Watykanowi zależało na ułożeniu właściwych relacji Polski z Niemcami. Głównym problemem tych relacji była niewyjaśniona kwestia postanowień Traktatu Wersalskiego z 28 czerwca 1919 r., który określając granice Polski i Niemiec uzależnił od głosowania miejscowej ludności. W myśl ustaleń art. 88 i 94 traktatu na ziemiach Górnego Śląska, Warmii i Mazur miał być przeprowadzony plebiscyt (Benisz 1961). Jednak plebiscyt był



tylko akcją polityczną o znaczeniu międzynarodowym. W związku z takim przebiegiem spraw Stolica Apostolska w marcu 1920 r. powołała przejściową władzę kościelną w formie: Naczelnego Komisarza Kościelnego dla obszarów plebiscytowych Górnego Śląska oraz Prus Wschodnich i Zachodnich”. Jego zadaniem miało być zapewnienie swobody plebiscytu i niedopuszczenia do nadużyć na tle religijnym. Niestety Stolica Apostolska w tej kwestii nie zachowała neutralnego stanowiska o które zabiegała polska dyplomacja. Polityka Watykanu skierowana była na silniejsze Niemcy, w których był wysoki stopień zorganizowania niemieckiego katolicyzmu. Polska była w sensie politycznym nowym państwem dla Watykanu, który dopiero zbierał pozytywne wrażenia (Mróz 2004).

Nuncjusz apostolski Ratti podejmując temat relacji Niemcy – Polska w raportach do Sekretariatu Stanu okazywał obawy związane z przyszłością katolicyzmu środkowoeuropejskiego. Pisał, że istnieją antagonizmy w kwestii terytorialnej pomiędzy Polską a Niemcami. W sierpniu 1920 r. pisał do kard. Gaspariego: „Niemcy na posterunku to grożą Polsce, to obiecują, żeby osiągnąć jak największe korzyści dla siebie. Polska jest w sytuacji młodego małego psa, który dla starych psów jest tylko kością, którą szarpia. Polska będzie w niebezpieczeństwie, jeśli da się ponieść snom o rewanżu” (Mróz 2004; Archiwum Segreto Vaticano 1920). Dyplomacja polska, stwierdziła: „że wpływy niemieckie sięgają w Rzymie tak daleko, że o ile będzie chodziło o jasne wypowiedzenie się Watykanu w jakiegokolwiek sprawie pomiędzy nami a Niemcami, nie mamy szans, aby Watykan za nami się wypowiedział” (Mróz 2004; Archiwum Akt Nowych 1921 a). Niewyjaśniona sprawa śląska przysparzała kolejne emocje w kwestii plebiscytu. 21 listopada 1920 r. wydano prawdopodobnie za zgodą Stolicy Apostolskiej tzw. Dekret Bertrama, który uzależniał udział duchowieństwa w akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku od zgody miejscowego proboszcza. Było to skierowane przeciw polskim księżom, którzy sprawowali raczej niższe funkcje kościelne. Sprawa dekretu spowodowała kryzys w relacjach polsko – watykańskich (Zieliński 1995).

Trzy stronnictwa polityczne: Narodowe Zjednoczenie Ludowe, Polskie Stronnictwo Ludowe oraz Polska Partia Socjalistyczna zgłosiły na 191 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego wnioski nagłe, zobowiązujący rząd do wyjednania w Stolicy Apostolskiej wyodrębnienia Górnego Śląska spod jurysdykcji niemieckiego purpurata we Wrocławiu i powołania dla tego obszaru oddzielnego administratora apostolskiego. Papież Benedykt XV wystosował telegram 30 listopada 1920 r. stwierdzając, że zarządzenie kard. Bertrama było niesprawiedliwe z racji faworyzowania Niemców (Mróz 2004). Strona polska za zaistniałą sytuację winała nuncjusza Rattiego, który złożył rezygnację ze stanowiska Wysokiego Komisarza, która została przyjęta 4 grudnia 1920 r. przez Sekretarza Stanu. 7 grudnia 1920 r. mianowano nowego nuncjusza

prałata Giovanniego Batistę Ogno Serre, dotychczasowego nuncjusza w Wiedniu. W takiej okoliczności minister Sapieha, szef polskiej dyplomacji 13 grudnia uznał, że w dalszym ciągu relacje pomiędzy nuncjaturami będą rozwijały się w kierunku wzajemnego zrozumienia i życzliwości. Nowy Nuncjusz 21 grudnia opublikował dekret pozbawiający całe duchowieństwo na obszarze plebiscytu jakiegokolwiek agitacji politycznej. Co prawda nowy dekret był również niekorzystny dla Polaków, ale po interwencjach posła Kowalskiego w Sekretariacie Stanu wprowadzono zmiany w dokumencie z 21 grudnia 1920 r. (Wilk 1995).

Sprawa śląska spowodowała krótkie oziębienie stosunków polsko – watykańskich. W czerwcu 1921 r. obaj przedstawiciele dyplomatyczni opuścili swoje placówki. W październiku 1921 r. przybył do Polski nowy Nuncjusz abp Lorenzo Lauri, którego działania przyczyniły się do złagodzenia napięcia pomiędzy Watykanem a Warszawą. Był to nowy rozdział relacji, w którym szczególną uwagę przywiązano do przygotowania Konkordatu (Mróz 2004; Bylina 2011).

### 3. Polska placówka dyplomatyczna w Watykanie

Zmiany nastąpiły także w placówce polskiej w Watykanie. Na miejsce Wierusza-Kowalskiego, który nie zapisał się szczególnymi sukcesami, do Watykanu przybył zawodowy dyplomata hrabia Władysław Skrzyński, który 15 października 1921 r. złożył Benedyktowi XV list uwierzytelniający (Archiwum Akt Nowych 1921b). Wynikiem dobrej działalności Skrzyńskiego było podniesienie rangi placówki dyplomatycznej w 1924 r. w ramach rozbudowy i udoskonalenia polskiego aparatu dyplomatycznego. Uchwałę Rady Ministrów z dnia 26 listopada 1924 r. placówkę w Watykanie przekształcono w ambasadę, a Skrzyński został ambasadorem polskiego korpusu dyplomatycznego (Mróz 2004).

W trakcie okresu dwudziestolecia międzywojennego w Polsce urzędowali następujący nuncjusze apostolscy:

- Achilles Ratti (1919 – 1920).
- Giovanni Serra (1920 – 1921).
- Lorenzo Lauri (1921 – 1927).
- Francisco Marmaggi (1927 – 1935).
- Filipie Cortesi (1937 – 1939).

Natomiast misje dyplomatyczne II Rzeczypospolitej przy Stolicy Apostolskiej pełnili:

- Józef Wierusz – Kowalski (1919 – 1921).
- Władysław Skrzyński jako poseł (1921 – 1924) i ambasador (1924 – 1937).
- Kazimierz Pape (1939) (Bylina 2009).

Biorąc pod uwagę działalność powyższych reprezentantów Polski i Watykanu należy stwierdzić, że poprzez ich przedstawicielstwo stosunki polsko – watykańskie były dość dobre. Oczywiście chwilaми trudnymi były wspomniane kontrowersyjne sytuacje w sprawie śląskiej, ukraińskiej czy litewskiej,

jednak dzięki obustronnej chęci dialogu most wspólnych stosunków nie został zerwany. Strategiczne położenie geograficzne Polski, katolicyzm i historia relacji pomiędzy obiema państwami była ważnym spoiwem w kształtowaniu wzajemnych relacji.

Sytuacja nie zmieniła się nawet 2 marca 1939 r. po śmierci papieża Piusa XI. Nowym Piotrem naszych czasów został kardynał Eugenio Pacelli, który przyjął imię Piusa XII. Od 1917 r. pełnił funkcję nuncjusza w Bawarii, a następnie od 1920 r. w Berlinie. Jego zawołaniem było: „Pokój jest dziełem sprawiedliwości” (Bylina S. 2010a). Pius XII wielokrotnie interweniował w kwestii zaniechania działań wojennych, także apelował w sprawie bezpośredniej przyczyny rozpoczęcia wojny Niemiec z Polską jakim była kwestia Gdańska. Prosił Mussoliniego, aby wstawił się u Hitlera w sprawie zaniechania uregulowania kwestii Gdańska. Utwierdzał, że nawet kwestia pokonania Polski nie zakończy konfliktów. Dziennik Stolicy Apostolskiej „L'Osservatore Romano” z dnia 3 maja 1939 r. pisał, że gdy Gdańsk znajdzie się w rękach niemieckich, przyjdzie kolej na Polskę oraz Rumunię. 24 sierpnia papież skierował apel do narodów o pokój, apelował i ostrzegał przed odpowiedzialnością użycia siły (Hesemann 2010).

W chwili gdy wojna wybuchła papież Pius XII używał wszelkich możliwych środków, nawet wybrał się z osobistą wizytą do króla i Kwirynału, aby uchronić przed nią państwa neutralne a zwłaszcza Włochy (Wyszyński 1946). Pius XII w swojej pamięci miał losy Polaków. Po rozpoczęciu wojny napisał encyklikę *Summi Pontificatus*, gdzie wyróżnił Polaków: „Krew tych ludzi, także tych, którzy choć nie zaciągnięci do szeregów wojskowych, padli bezlitośnie, zda się podnosić żałosny jęk, zwłaszcza spośród tego narodu, mamy na myśli naród polski, który dla swej niewzruszonej wierności dla Kościoła, oraz wspanialszych zasług dla kultury chrześcijańskiej, zapisanych w dziejach i przekazanych nieśmiertelności, domaga się jak najślusniejszej ludzkiego i braterskiego współczucia, a który ufając Bogurodzicy, „Wspomożycielce wiernych”, oczekuje upragnionego dnia, kiedy na zasadach sprawiedliwości i trwałego pokoju, nareszcie jednak będzie się mógł niby z odmetów żywy wydobyć(...)” (Pius XII 1939, s. 449).

Również jeszcze przed wybuchem wojny papież powiedział do jednego z polskich biskupów: „Wiem, co was czeka w razie wojny, wiem jak na was zwali się potęga, doceniam ogrom nieszczęść, które was spotkać mogą. Kocham Polskę. Pragnę jej oszczędzić straszliwego losu. Wszystko uczynię co w mojej będzie mocy, aby zapobiec krwi rozlewu i niedoli. Błogosławie Polsce i Wam wszystkim, daj Boże, aby zdołano uchylić zbliżającą się katastrofę” (Wyszyński 1946, s. 23).

Należy podkreślić, że Stolica Apostolska w chwili wybuchu II wojny światowej nie dokonała żadnych zmian personalnych i terytorialnych ustroju Kościoła katolickiego w Polsce mimo terytorium jakie zostało w wyniku działań wojennych. Pius XII organizował także pomoc materialną dla emigran-

tów, więźniów obozów koncentracyjnych głównie poza Rzeszą, oraz z wielką trudnością do Polski. Dla pozyskania środków dla celów charytatywnych papież sprzedawał nawet dzieła sztuki z muzeum watykańskiego. Stolica Apostolska zawsze utrzymywała niezależność państwa polskiego. Po rozpoczęciu II wojny światowej Stolica Apostolska zatrzymała przy Watykanie polskiego przedstawiciela dyplomatycznego na stanowisku dotychczas zajmowanym. Mimo, iż rząd włoski zwolnił polskiego ambasadora, Stolica Apostolska uczyniła radcę nuncjatury w Warszawie. Został nim prałat Alfredo Pacini jako pełnomocnik przy rządzie polskim na emigracji (Jarmoch 2000).

#### Źródła:

1. Archivio Segreto Vaticano (1920), Anno 1914 – 1921, rub. 233, N 10250. *Nuncjusz Ratti do kard. Gasparriego*, Warszawa.
2. Archiwum Akt Nowych Ambasada RP w Paryżu (1921a), sygn. 186, s. 23. *Referat MSZ Watykan a Polska*, Warszawa.
3. Archiwum Akt Nowych Ministerstwo Spraw Zagranicznych (1921b), sygn. 808, s. 1. *Posel Skrzyński do MSZ*, Rzym.

#### Literatura:

1. Banaszak M. (1992), *Historia Kościoła katolickiego – czasy najnowsze 1914-1978*. Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa.
2. Benisz A. (1961), *Wpływ rządu polskiego i jego polityki wschodniej na sprawę Górnego Śląska*. W: K. Popiołek, H. Zieliński (red.), *Powstania Śląskie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w 40 rocznicę III powstania śląskiego w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego Katowice 13 – 14.VI.1961*. Śląski instytut Naukowy w Katowicach, Katowice.
3. Brzoza Cz. (2001), *Wielka Historia Polski*. T. IX. Wydawnictwo Literackie, Kraków.
4. Bylina S. (2009), *Stosunki Państwo a Kościół katolicki na południowym Podlasiu w latach 1918 – 1939*, Siedlce, (mps).
5. Bylina S. (2010a), *Pokój jako wartość powszechna we współczesnym nauczaniu Kościoła katolickiego*. W: E. Jarmoch (red.), *Bezpieczeństwo a wartości*. Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce, s. 325-334.
6. Bylina S. (2010b), *Postawa biskupa Henryka Przeździeckiego wobec zagadnień życia politycznego w latach 1918-1939*. „Podlaski Kwartalnik Kulturalny”, t. IV, Wydawca Miejska Biblioteka Publiczna, Biała Podlaska, s. 20-31.
7. Bylina S. (2010c), *Sytuacja wyznania greckokatolickiego na tle dążeń jednościowych*. „Drohiczyński Przegląd Naukowy”, Wielokulturowe Studia Drohiczyńskiego Towarzystwa Naukowego, Drohiczyn, s. 97-112.

8. Bylina S. (2011), *Konkordat z 10 lutego 1925 r. jako umowa międzynarodowa pomiędzy Rzeczypospolitą a Stolicą Apostolską*, „Drohiczynski Przegląd Naukowy”, Drohiczyn, s. 41-52.
9. Davies N. (1987), *Orzeł biały, czerwona gwiazda. Wojna polsko – bolszewicka 1919 – 1920*. Wydawnictwo Znak, Kraków.
10. Hesemann M. (2010), *Pius XII wobec Hitlera*. Wydawnictwo Salwator, Kraków.
11. Jarmoch E. (2000), *Stolica Apostolska a Kościół w Polsce*. W: W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski (red.), *Kościół i religijność Polaków 1945 – 1999*. Wydawnictwo Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, Warszawa, s. 271 – 291.
12. Jurewicz J. (1958), *Watykan a Polska w okresie międzywojennym 1918 – 1939*. Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa.
13. Krasowski K. (1989), *Między Warszawą a Watykanem. Episkopat polski wobec rządu i Stolicy Apostolskiej 1918 – 1939*. W: I. Koberdowa, J. Tazbir (red.), *Szkice z dziejów papieżstwa*, t. I, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1989, s. 261-292.
14. Krasowski K. (1990), *Stosunki polsko – watykańskie po II wojnie światowej (1945 – 1989)*. „Znaki Czasu” nr XX, Wydawnictwo Znaki Czasu, Warszawa, s. 20-37.
15. Krasuski J. (2007), *Tragiczna niepodległość Polski 1918 – 1947*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
16. Krukowski J. (1989), *Stolica Apostolska i Polak po II wojnie światowej*. „Znaki Czasu” nr XV, Wydawnictwo Znaki Czasu, Warszawa, s. 22-31.
17. Meysztowicz W. (1983), *Gawędy o czasach i ludziach*. Wydawnictwo LTW, Londyn.
18. Michowicz W. (1995), *Organizacja polskiego aparatu dyplomatycznego w latach 1918 – 1939*. W: P. Łossowski (red.), *Historia dyplomacji polskiej*, T. IV 1918 – 1939, Wydawnictwo PWN, Warszawa, s. 5-58.
19. Mróz M. (2004), *W kręgu dyplomacji watykańskiej, Rosja, Polska, Ukraina w dyplomacji watykańskiej w latach 1917 – 1926*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
20. Pius XII, (1939), Encyklika *Summi Pontificatus*. „Acta Apostolicae Sedis”, Wydawnictwo Watykańskie, t. XXXI, s. 441-452.
21. Przeździecki H. (1928), *Listy pasterskie i przemówienia 1918 – 1928*. Nakładem Kurii Diecezjalnej Podlaskiej w Siedlcach, tłoczono w drukarni św. Wojciecha w Poznaniu, Poznań.
22. Skręta B. (2000), *Stosunki Państwo – Kościół w Polsce w latach 1944 – 1998*. W: W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski (red.), *Kościół i religijność Polaków 1945 – 1999*, Wydawnictwo Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, Warszawa, s. 81 – 99;
23. Szram T. (1989), *Watykan wobec odbudowy państwa polskiego*. W: I. Koberdowa, J. Tazbir (red.), *Szkice z dziejów papieżstwa*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1989, s. 255 – 256;
24. Wilk S. (1992), *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918 – 1939*. Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa.
25. Wilk S. (1995), *Nuncjusz Achilles Ratti i jego rola w procesie kształtowania się państwa polskiego*. W: Cz. Bloch, Z. Zieliński (red.), *Powrót Polski na mapę Europy. Sesja naukowa poświęcona 70. rocznicy Traktatu Wersalskiego*. Wydawnictwo KUL, Lublin 1995, s. 331-367.
26. Wołczański J. (oprac.), (1997a), *Abp Wilczewski do abpa Szeptyckiego*, Lwów 2.III.1919 r. W: *Nieznana korespondencja arcybiskupów metropolity lwowskiego Józefa Bilczewskiego z Andrzejem Szeptyckim w czasie wojny polsko – ukraińskiej 1918 – 1919*. Lwów-Kraków, s. 107.
27. Wołczański J. (oprac.), (1997b), *Pismo Rattiego do arcybiskupów Szeptyckiego i Bilczewskiego*, Warszawa 27.XII.1918 r. – *Ojciec Św. w sprawie zatargu zbrojnego polsko – ukraińskiego*. W: *Nieznana korespondencja arcybiskupów metropolity lwowskiego Józefa Bilczewskiego z Andrzejem Szeptyckim w czasie wojny polsko – ukraińskiej 1918 – 1919*. Lwów-Kraków, s. 144 – 146.
28. Wyszyński S. (1946), *Pius XII a Polska*. „Ateneum Kapłańskie” nr 45, Włocławskie Wydawnictwo Diecezjalne, Włocławek, s. 14-24.
29. Zieliński Z. (1995), *Biskupi polscy w walce o kształt zachodniej granicy Polski 1919 – 1920*. W: Cz. Bloch, Z. Zieliński (red.), *Powrót Polski na mapę Europy. Sesja naukowa poświęcona 70. rocznicy Traktatu Wersalskiego*. Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 370 – 385.



## SECTION I: ARTICLES

## THE STATE – CHURCH RELATIONS IN THE LIGHT OF THE DIPLOMATIC RELATIONS WITH THE VATICAN IN THE YEARS 1918-1939

Social Dissertations, Issue 2 (V) 2011

**Sławomir Bylina**

Theology Institute in Siedlce

**Summary:** The relations between the state and the church constitute a significant aspect of the human life, which has existed since the beginning of our era. The aim of this article is to show the fundamental elements which influenced the creation of the bonds between the state and the church in the universal dimension. By means of the preliminary archival research and with the help of gathered literature dealing with the subject, the circumstances which lead to the revival and the continuation of the official diplomatic relations between Poland and the Holy See in the interwar period were examined. It should be noted that the attitude of Vatican towards the The Polish case was an important element of the diplomatic efforts of the successive The Popes of the time between the world wars. The mentioned relations, which took place in the years 1918 – 1939 present also the current conduct of the believers who are mainly the citizens of the regions where the Roman Catholic religion dominates, particularly of Poland.

**Key words:** the state, Catholic Church, the Holy See, concordat, apostolic nuncio

### Introduction

The common bonds between the Republic of Poland and the Holy See started with the moment of Poland's Christening in 966 and this year was the beginning of the very first declarations and documents signed at the international scene. The document "Dagome iudex", the visits of the legates, the establishment of the nunciature in Poland in 1515 are the next steps of forming the bond between Poland and the Pope. Concordat signed on the 10<sup>th</sup> of February 1925 was a significant document of the interwar period which legitimized the relations between Poland and the Holy See. The following relations which have been developing for more than a thousand years, mainly in the after war period had more and less positive mentions (Jarmoch 2000; Jurewicz 1958; Krasowski 1990; Skrzęta 2000).

### 1. Common efforts in order to regain independence

The Holy See reacted to the situation of Poland and supported the intensions of reviving country although it tried to direct the main initiative to the Polish bishops. The example was the initiative of Benedict XV encouraging Polish bishops of the Polish three annexed territories to issue an official appeal to the whole world asking for help. For this purpose Prince Bishop's Committee for War Victims was set up by Cracow bishop Adam Sapieha (Banaszak, 1992). During the First World War the Pope Benedict XV was making favourable gestures to-

wards Polish people which took the form of political declarations; from the point of view of Vatican diplomacy these gestures were the moral support given to the Polish nation endangered by three invaders. The Pope initiated crusade of prayers for peace and launched many peace appeals. At the beginning of August 1917 he presented for the countries and their governments, which took part in the war, the clear and precise plan called Pacelli Score composed of seven main points which constituted the basis for peace negotiations (Bylina 2010a).

As an outcome of the 5<sup>th</sup> November Act in Warsaw on the 14<sup>th</sup> of January 1917 The Interim State Council was created with Wincenty Niemojewski as the leader and it existed to the 26<sup>th</sup> of August 1917. In the place of which, as a result of motion put forward by the Emperors of Germany and Austro-Hungarian Empire trying to avoid problems, on the 12<sup>th</sup> of September 1917 Regency Council was established. It was the interim highest authority in the Kingdom of Poland to the moment the king or regent would ascend to the throne. In the council there were: Warsaw archbishop Aleksander Kakowski, Prince Zdzisław Lubomirski and Józef Ostrowski, Jan Kucharzewski became the Prime Minister.

Ensuing situation was satisfactory for the Polish nation expectations (Brzoza 2001). It is worth mentioning that the Pope gave consent for archbishop Aleksander Kakowski to enter to the Regency Council. Issuing the official letter to the Pope on the 29<sup>th</sup> of October 1917 declaring strong connection to Catholicism and Latin culture and the will to serve the interest of Polish Nation was a sign of close connec-



tion and the faithfulness of regents to the Holy See (Wilk 1992).

That being so, the Pope acknowledged the existence of Polish statehood and confirmed the support for the the Polish case in the international arena. It is worth noticing that the delegate to the Pope who was to give a detailed account from the occupied country on the side of the conference of the bishops of Warsaw archdiocese in February 1916 was priest infulatus Henryk Przeździecki, later Podlaski bishop (Bylina 2010b).

## 2. The presence of a papal nuncio in Poland

At the final stage of the First World War in April 1918 The Pope appointed an apostolic inspector to Poland, prelate Achilles Ratti was chosen, later the Pope Pius XI. Achilles Rati as the inspector in Poland was at the same time the apostolic inspector of the region of former Russian Empire (Szram 1989; Wilk 1995). Achilles Rati was obliged to give help to the hierarchy and clergy with the work aimed at restoring the church life. He was also entitled by Secretariat of State of the Holy See to perform the act of the recognition of the Republic of Poland. On the 30<sup>th</sup> of March 1919 the apostolic inspector handed the Prime Minister Ignacy Paderewski a document recognizing the rebirth of Polish state and it's government (Michowicz 1995). Then Polish authorities established quick diplomatic relations with the Holy See and the Kingdom of Italy. The Chief of State Józef Piłsudski in May 1919 signed the authenticated letter for Józef Wierusz – Kowalski who was to assume a diplomatic post in Vatican and for Konstanty Skirmunt, the head of mission on the Quirinal Hill. After such nominations on the 6<sup>th</sup> of June 1919 the Pope appointed the former apostolic inspector Achilles Ratti the apostolic nuncio in the Republic of Poland. On the 19<sup>th</sup> of July 1919 the newly appointed apostolic nuncio submitted in Belweder for the Chief of State authenticated letters assuming in this way, in accordance with the Vienna procedure, the function of the dean of the diplomatic corps (Mróz 2004). Achilles Ratti as the apostolic nuncio paid a lot of attention especially to creating the proper relations between the state and the Catholic Church. He was aiming at the abolition of all the prejudices and limitations. From the very beginning of his work he was discussing with Polish bishops on regulating the case of legislation of occupying countries, he was mentioning the cases of unsettled regulations concerning the marriage legislation, schooling and the Church property issues and the matter of signing Concordat with the Holy See. After suggestions of Polish bishops Concordat negotiations were postponed to the moment of enacting the constitution and stabilizing the political situation in Poland (Wilk 1995).

The main point of interest of the Holy See in relation to liberated Poland was the eastern politics of the time. The Vatican wanted to lead to the converting of the members of the Orthodox Church by

means of the Catholic rite. One of the ways of affecting the Orthodox Church was supporting the Greek Catholic Church (Bylina 2010c). On the 24<sup>th</sup> of February 1921 the Pope Benedict XV addressed a letter to the Ukrainian nation and founded in the Vatican Collegium Ruthenum in order to educate the Uniate clergy. On the 1<sup>st</sup> of May the Pope opened the Congregation for the Eastern Church (Congregatio pro Ecclesia Orientali) and in October the Oriental Institute whose director became Belgian Jesuit Michel d'Herbigny (Krasuski 2007).

The Vatican was also mediating in Polish – Ukrainian conflict. The initiative of Benedict XV was presented in December 1918 by the apostolic inspector in Warsaw Achilles Ratti. The letter was addressed to both the archbishop of Lviv of Latin rite and of Greek Catholic rite. The Pope was writing: "Peace, peace, the moral power of law should take place of the material power of arms, after so much commotion and the dreadfulness of violence to witness calm interexchange (...) with good and sincere will of both parts, leading to admitting and determining all laws and compensation as far as it is possible" (Mróz 2004; Wołczański 1997b, p. 144-146). The next step for the sake of agreement in Eastern Galicia was taken by Achilles Ratti in February 1919 during the talks with metropolitan bishops Andrzej Szeptycki and Józef Bilczewski. In accordance with the suggestions of the Pope Polish – Ukrainian talks took place in Lviv. The meetings took on the private character and, despite the big hope for truce, they did not bring any results (Mróz 2004; Wołczański 1997a).

The relations between Poland and the Vatican were strengthened in 1920 when Bolsheviks invaded Poland. Then, Episcopate gathered during the convention in Częstochowa and in the letter addressed the nation and the Bishops of the World in order to present the real danger connected with this expansion. The letter was an attempt to awake the international public opinion, especially the Catholic one, which was facing the danger of Europe being conquered by Bolshevik army (Mróz 2004; Przeździecki 1928). During Polish – Bolshevik war the Holy See was giving a moral support to Polish people (Krasowski 1989). The example of impeccable conduct was the attitude of apostolic nuncio Ratti, who remained in Warsaw at the time when the Bolshevik army was threatening the capital city (Davies 1987). The relations of the nuncio with the state authorities were good at the beginning. There were, of course, the anti-clergy and national-democratic circles which were treating Ratti with reserve. The reason for the lack of liking, also from the side of some clergy, was close contacts with the Chief of State Józef Piłsudski (Meysztoficz 1983).

The Holy See was also engaged with the question of Western Poland. The Vatican wanted Poland and Germany to have proper relations. The main problem in these relations was not clear issue of the decisions of Treaty of Versailles from the 28<sup>th</sup> of June

1919 which, when describing the border between Poland and Germany, made it dependent on the voting of local people. In accordance with the arrangements of article 88 and 94 of the treaty in the territory of Upper Silesia, Warmia and Masuria a poll was to be conducted (Benisz 1961). But the poll was only a political action of the international significance. Because of this course of matters in March 1920 the Holy See established a temporary church authority in the shape of the General Church Commissioner for the poll regions of Upper Silesia and East and West Prussia. His task was to provide the freedom of the poll and not to allow religious misuse. Unfortunately, in this matter the Holy See did not represent a neutral attitude for what was asking Polish diplomacy. The politics of the Vatican was aimed at strong Germany which had a highly organized level of German Catholicism. In a sense Poland was a new country for the Vatican which just started making a good impression (Mróz 2004).

Apostolic nuncio Ratti, when taking up the subject of German – Poland relations for the Secretariat of State, expressed his fears connected with the future of the Central – European Catholicism. He was writing that antagonisms in the matter of territorial issues exist between Poland and Germany. In August 1920 he was writing to Cardinal Gasparri: “Germany at its post either threatens Poland or promises in order to achieve the biggest benefits for itself. Poland is in a situation of a young dog, which is for old dogs only a bone to rip apart. Poland will be in danger if it allows the dreams of revenge to conduct it” (Mróz 2004; Archivio Segreto Vaticano 1920). Polish diplomacy stated that “the German influences in Rome are so widespread that, as for clear declaration of the Vatican in any issue between us and Germany, we stand no chance for the Vatican to support our case” (Mróz 2004; Archiwum Akt Nowych 1921a). Not clarified Silesia issue contributed to next emotions connected with a poll. On the 21<sup>st</sup> of November 1920 Bertram Decree was issued, probably with the approval of the Holy See, which made the participation of the clergy in the poll in Upper Silesia dependent on the agreement of the local parish priest. It was directed against Polish priests who were rather low in the church hierarchy. The question of the decree evoked a crisis in the Polish – Vatican relations (Zieliński 1995).

Three political parties: the National Popular Union, the Polish Peasants’ Party and the Polish Socialist Party during the 191<sup>st</sup> session of the Sejm made a petition which was obliging the government to obtain in the Holy See the exclusion of Upper Silesia from the jurisdiction of German purpurus in Wrocław and appointing for this region a separate apostolic administrator. On the 30<sup>th</sup> of November 1920 the Pope Benedict XV issued a telegram stating that the directive of Bertram was unjust because of putting Germans in the favorable position (Mróz 2004). The Polish side blamed nuncio Ratti for the existing situation and he handed in the resignation

of the post of the Chief Inspector which was accepted by the Secretary of State on the 4<sup>th</sup> of December 1920. On the 7<sup>th</sup> of December 1920 Prelate Giovanni Batista Ogno Serra was appointed a new nuncio; he was a former nuncio in Vienna. In such a situation minister Sapieha, the chief of Polish diplomacy, on the 13<sup>th</sup> of December stated that still the relations between the nunciatures would be developing in the direction of the mutual understanding and friendliness. On the 21<sup>st</sup> of December the new nuncio published a decree which deprived the whole clergy on the territory of the poll of any political agitation. To tell the truth, the new decree was not also beneficial for Polish people but after the interventions of the Member of Parliament Kowalski in the Secretary of State some alternations were introduced into the document on the 21<sup>st</sup> of December 1920 (Wilk 1995).

The Silesia Case caused a short cooling of the Poland – Vatican relations. In June 1921 both representatives of diplomacy left their posts. In October 1921 a new nuncio, Archbishop Lorenzo Lauri, came to Poland and his actions led to easing the tension between the Vatican and Warsaw. It was a new stage of the relations which were mainly set on preparing Concordat (Mróz 2004; Bylina 2011).

### 3. Polish diplomatic post in the Vatican

The changes also took place in the Polish post in the Vatican. To the Vatican in the place of Wierusz – Kowalski, who did not achieve many spectacular successes came a professional diplomat Count Władysław Skrzyński, who on the 15<sup>th</sup> of October 1921 presented Benedict XV an authenticated letter (Archiwum Akt Nowych 1921b). As a result of good activity of Skrzyński there was the increase of the significance of the Polish diplomatic post in 1924 as a part of the extension and improvement of Polish diplomacy. On the ground of the Resolution of the Council of Ministers on the 26<sup>th</sup> of November 1924 the diplomatic post in the Vatican was turned into an embassy and Skrzyński became the ambassador of Polish diplomatic corps (Mróz 2004).

During the interwar period in Poland there were following apostolic nuncios:

- Achilles Ratti (1919 – 1920).
- Giovanni Serra (1920 – 1921).
- Lorenzo Lauri (1921 – 1927).
- Francisco Marmaggi (1927 – 1935).
- Filipie Cortesi (1937 – 1939).

At the same time the diplomatic missions of the Second Republic of Poland in the Holy See were performed by:

- Józef Wierusz – Kowalski (1919 – 1921).
- Władysław Skrzyński as a Member of Parliament (1921 – 1924) and ambassador (1924 – 1937).
- Kazimierz Pape (1939) (Bylina 2009).

Taking into consideration the activity of the above-mentioned representatives of Poland and the

Vatican it should be noted that thanks to their representation Poland – Vatican relations were quite good. Without doubt, the controversial situations connected with the Silesia, Ukrainian or Lithuanian matters were the difficult moments but because of the mutual will of dialogue the bridge of relations was not broken. The strategic geographical localization of Poland, the Catholicism and the history of the relations between the two countries were the crucial elements in shaping the mutual relations.

The situation did not change even on the 2<sup>nd</sup> of March 1939 after the death of the Pope Pius XI. New Peter of our times became Cardinal Eugenio Pacelli, who took the name of Pius XII. Since 1917 he had been performing the function of the nuncio in Bavaria and then since 1920 in Berlin. His favourite saying was "The peace is the outcome of justice" (Bylina S. 2010a). Pius many times intervened as for stopping the military actions and he was also appealing as for the matter of the direct reason of breaking the war between Poland and Germany – the Gdańsk case. He asked Mussolini to intercede with Hitler for abandoning the will to regulate the Gdańsk case. He claimed that even defeating Poland would not end conflicts. The journal of the Holy See "L'Osservatore Romano" from the 3<sup>rd</sup> of May 1939 was writing that when Gdańsk got into German hands, next would be Poland and Rumania. On the 24<sup>th</sup> of August the Pope addressed and appealed to the nations asking for peace, he was appealing and warning against the responsibility of using force (Hesemann 2010).

At the moment of the outbreak of war the Pope Pius XII was using all the possible means; he even visited the king and the Quirinal Hill to protect the neutral countries from war, especially Italy (Wyszyński 1946). Pius XII remembered about Polish people. After the beginning of war he wrote the encyclical *Summi Pontificatus* where he distinguished Polish people: "The blood of these people and also those who did not enlist to the army, died merciless, seems to evoke a terrible cry, especially within this nation, we have in mind Polish nation, which for its inviolable faithfulness to the Church and for its great achievements for the Christian culture written in the history and passed to immortality, fairly demands human and brotherly compassion, and putting trust into Mother of God, "the Supporter of believing" expects the longed-for day when based on the rules of justice and peace would be finally able to emerge alive from the abyss (...)" (Pius XII 1939, p. 449).

Also before the war the Pope said to one of Polish bishops: "I know what would happen to you in case of war, I am aware that you would be invaded by military power, I appreciate the enormity of the unhappiness which you could encounter. I love Poland. I wish to spare it from the terrible fate. I will do everything what I can to prevent blood shed and adversity. I bless Poland and all of you; God willing, we will be able to stop the coming catastrophe" (Wyszyński 1946, p. 23).

It should be stressed that the Holy See at the moment of the outbreak of the Second World War did not make any changes neither personal nor territorial as for the system of the Catholic Church in Poland despite the fact that a lot of territory was seized through military actions. Pius XII organized also the material help for the emigrants, the prisoners of the concentration camps mainly situated outside Reich and with great difficulty for Poland. To raise funds for charity action the Pope was even selling the works of art from the Vatican Museum. The Holy See was always accepting the independence of Polish state. After the beginning of the Second World War the Holy See kept on the Vatican the representative of Polish diplomacy at the post kept to that moment. In spite of the fact that Italian government dismissed the Polish ambassador, the Holy See established nuncio counselor in Warsaw. Prelate Alfredo Pacini was appointed as the plenipotentiary functioning next to Polish government in exile.

#### Sources:

1. Archivio Segreto Vaticano (1920), Anno 1914 – 1921, rub. 233, N 10250. *Nuncjusz Ratti do kard. Gasparriego*, Warszawa.
2. Archiwum Akt Nowych Ambasada RP w Paryżu (1921a), sygn. 186, p. 23. *Referat MSZ Watykan a Polska*, Warszawa.
3. Archiwum Akt Nowych Ministerstwo Spraw Zagranicznych (1921b), sygn. 808, p. 1. *Poseł Skrzyński do MSZ*, Rzym.

#### References:

1. Banaszak M. (1992), *Historia Kościoła katolickiego – czasy najnowsze 1914-1978*. Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa.
2. Benisz A. (1961), *Wpływ rządu polskiego i jego polityki wschodniej na sprawę Górnego Śląska*. In: K. Popiołek, H. Zieliński (ed.), *Powstania śląskie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w 40 rocznicę III powstania śląskiego w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego Katowice 13 – 14.VI.1961*. Śląski Instytut Naukowy w Katowicach, Katowice.
3. Brzoza Cz. (2001), *Wielka Historia Polski*. T. IX. Wydawnictwo Literackie, Kraków.
4. Bylina S. (2009), *Stosunki Państwo a Kościół katolicki na południowym Podlasiu w latach 1918 – 1939*, Siedlce, (mps).
5. Bylina S. (2010a), *Pokój jako wartość powszechna we współczesnym nauczaniu Kościoła katolickiego*. In: E. Jarmoch (ed.), *Bezpieczeństwo a wartości*. Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce, p. 325-334.
6. Bylina S. (2010b), *Postawa biskupa Henryka Przeździeckiego wobec zagadnień życia politycznego w latach 1918-1939*. „Podlaski Kwartalnik Kulturalny”, t. IV, Wydawca Miejska Biblioteka



- Publiczna, Biała Podlaska, p. 20-31.
7. Bylina S. (2010c), *Sytuacja wyznania greckokatolickiego na tle dążeń jednościowych*. „Drohiczyński Przegląd Naukowy”, Wielokulturowe Studia Drohiczyńskiego Towarzystwa Naukowego, Drohiczyn, p. 97-112.
  8. Bylina S. (2011), *Konkordat z 10 lutego 1925 r. jako umowa międzynarodowa pomiędzy Rzeczypospolitą a Stolicą Apostolską*, „Drohiczyński Przegląd Naukowy”, Drohiczyn, p. 41-52.
  9. Davies N. (1987), *Orzeł biały, czerwona gwiazda. Wojna polsko – bolszewicka 1919 – 1920*. Wydawnictwo Znak, Kraków.
  10. Hesemann M. (2010), *Pius XII wobec Hitlera*. Wydawnictwo Salwator, Kraków.
  11. Jarmoch E. (2000), *Stolica Apostolska a Kościół w Polsce*. In: W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski (ed.), *Kościół i religijność Polaków 1945 – 1999*. Wydawnictwo Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, Warszawa, p. 271 – 291.
  12. Jurewicz J. (1958), *Watykan a Polska w okresie międzywojennym 1918 – 1939*. Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa.
  13. Krasowski K. (1989), *Między Warszawą a Watykanem. Episkopat polski wobec rządu i Stolicy Apostolskiej 1918 – 1939*. In: I. Koberdowa, J. Tazbir (ed.), *Szkice z dziejów papieżstwa*, t. I, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1989, p. 261-292.
  14. Krasowski K. (1990), *Stosunki polsko – watykańskie po II wojnie światowej (1945 – 1989)*. „Znaki Czasu” No. XX, Wydawnictwo Znaki Czasu, Warszawa, p. 20-37.
  15. Krasuski J. (2007), *Tragiczna niepodległość Polski 1918 – 1947*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
  16. Krukowski J. (1989), *Stolica Apostolska i Polak po II wojnie światowej*. „Znaki Czasu” No. XV, Wydawnictwo Znaki Czasu, Warszawa, p. 22-31.
  17. Meysztowicz W. (1983), *Gawędy o czasach i ludziach*. Wydawnictwo LTW, Londyn.
  18. Michowicz W. (1995), *Organizacja polskiego aparatu dyplomatycznego w latach 1918 – 1939*. In: P. Łossowski (ed.), *Historia dyplomacji polskiej*, T. IV 1918 – 1939, Wydawnictwo PWN, Warszawa, p. 5-58.
  19. Mróz M. (2004), *W kręgu dyplomacji watykańskiej, Rosja, Polska, Ukraina w dyplomacji watykańskiej w latach 1917 – 1926*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
  20. Pius XII, (1939), Encyklika *Summi Pontificatus*. „Acta Apostolice Sedis”, Wydawnictwo Watykańskie, t. XXXI, p. 441-452.
  21. Przeździecki H. (1928), *Listy pasterskie i przemówienia 1918 – 1928*. Nakładem Kurii Diecezjalnej Podlaskiej w Siedlcach, tłoczono w drukarni św. Wojciecha w Poznaniu, Poznań.
  22. Skręta B. (2000), *Stosunki Państwo – Kościół w Polsce w latach 1944 – 1998*. In: W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski (ed.), *Kościół i religijność Polaków 1945 – 1999*, Wydawnictwo Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, Warszawa, p. 81 – 99;
  23. Szram T. (1989), *Watykan wobec odbudowy państwa polskiego*. In: I. Koberdowa, J. Tazbir (ed.), *Szkice z dziejów papieżstwa*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1989, p. 255 – 256;
  24. Wilk S. (1992), *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918 – 1939*. Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa.
  25. Wilk S. (1995), *Nuncjusz Achilles Ratti i jego rola w procesie kształtowania się państwa polskiego*. In: Cz. Bloch, Z. Zieliński (ed.), *Powrót Polski na mapę Europy. Sesja naukowa poświęcona 70. rocznicy Traktatu Wersalskiego*. Wydawnictwo KUL, Lublin 1995, p. 331-367.
  26. Wołczański J. (ed.), (1997a), *Abp Wilczewski do abpa Szeptyckiego*, Lwów 2.III.1919 r. In: *Nieznana korespondencja arcybiskupów metropolity lwowskiego Józefa Bilczewskiego z Andrzejem Szeptyckim w czasie wojny polsko – ukraińskiej 1918 – 1919*. Lwów-Kraków, p. 107.
  27. Wołczański J. (ed.), (1997b), *Pismo Rattiego do arcybiskupów Szeptyckiego i Bilczewskiego*, Warszawa 27.XII.1918 r. – *Ojciec Św. w sprawie zatargu zbrojnego polsko – ukraińskiego*. In: *Nieznana korespondencja arcybiskupów metropolity lwowskiego Józefa Bilczewskiego z Andrzejem Szeptyckim w czasie wojny polsko – ukraińskiej 1918 – 1919*. Lwów-Kraków, p. 144 – 146.
  28. Wyszyński S. (1946), *Pius XII a Polska*. „Ateneum Kapłańskie” No. 45, Włocławskie Wydawnictwo Diecezjalne, Włocławek, p. 14-24.
  29. Zieliński Z. (1995), *Biskupi polscy w walce o kształt zachodniej granicy Polski 1919 – 1920*. In: Cz. Bloch, Z. Zieliński (ed.), *Powrót Polski na mapę Europy. Sesja naukowa poświęcona 70. rocznicy Traktatu Wersalskiego*. Wydawnictwo KUL, Lublin, p. 370 – 385.



## TŁUMACZENIE SYMULTANICZNE W UJĘCIU DEFINICYJNYM I SPECYFIKUJĄCYM

Rozprawy Społeczne Nr 2 (V) 2011

**Katarzyna Tymoszuik**

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

**Streszczenie:** Celem niniejszego artykułu jest precyzyjne terminologiczne i definicyjne ujęcie tłumaczenia symultanicznego kabinowego. Pierwszym krokiem w tym kierunku jest opracowanie negatywnej (wykluczającej) definicji wspomnianej formy translacji, poprzez konfrontację z innymi odmianami przekładu, począwszy od tłumaczenia intralingwalnego i intersemiotycznego, poprzez tłumaczenie pisemne, aż po wiele odmian tłumaczenia ustnego. Przedstawiona w dalszej części rozprawy definicja pozytywna stanowi listę szczegółowo scharakteryzowanych cech dystynktywnych tłumaczenia symultanicznego kabinowego, takich jak równoczesność i specyfika konstytuujących je procesów kognitywnych, izolacja tłumacza kabinowego i jego zależność od prezentera tekstu wyjściowego, czy właściwości tekstów wyjściowych.

**Słowa kluczowe:** tłumaczenie symultaniczne, tłumaczenie kabinowe, tłumaczenie ustne, odmiany translacji

### Wprowadzenie

Tłumaczenie symultaniczne kabinowe stanowi stosunkowo młodą, lecz coraz bardziej powszechną technikę translacji, której gwałtowna ekspansja, dająca się zauważyć w ostatnich latach, jest efektem rozwoju technologicznego, ułatwiającego dostęp do specjalistycznej aparatury technicznej, umożliwiającej jej stosowanie. Jest ono jednak przede wszystkim jedną z odmian translacji w ogóle oraz wynikiem jej nieustannej ewolucji, uwarunkowanej rozwojem i postępowaniem ludzkości.

Z drugiej strony można zaryzykować twierdzenie, iż rozwój i postęp ludzkości nie miałyby miejsca bez udziału tłumaczenia. Od momentu zburzenia biblijnej wieży Babel proces translacji warunkuje zaistnienie komunikacji pomiędzy użytkownikami różnych języków. A jak podkreślał Niklas Luhmann (1981) „bez komunikacji nie mogą powstawać systemy społeczne” (Luhmann 1981:27). Warunkiem ich powstawania, rozwoju i trwania jest bowiem wymiana informacji. Systemy znakowe stanowiące języki naturalne są natomiast uniwersalnymi środkami umożliwiającymi określonym grupom ludzi porozumiewanie się za pomocą wypowiedzi. W momencie kontaktu dwóch potencjalnych partnerów komunikacyjnych, będących użytkownikami różnych języków, niezbędne staje się działanie osoby trzeciej. Osoba taka – tłumacz, dzięki charakteryzującej ją kompetencji translatorskiej, oznaczającej między innymi znajomości reguł obowiązujących w obu wspólnotach komunikacyjno-kulturowych, pełni funkcję pomostu, umożliwiającego zaistnienie komunikacji, pomimo i ponad różnicami językowymi oraz kulturowymi. Twierdzenie, iż to właśnie tłumaczenie jest motorem napędzającym rozwój historii (Kautz 2000:29), jest zatem uzasadnione.

Zadaniem tłumacza jest umożliwienie porozumienia pomiędzy osobami, które nie mogą się komu-

nikować bezpośrednio z różnych przyczyn. Czynnikiem uniemożliwiającym zaistnienie komunikacji jest istnienie dystansów językowo-kulturowych, wynikające z przynależności do różnych wspólnot komunikacyjnych i kulturowych, czyli niezajomości tego samego języka naturalnego lub innego systemu znaków, służącego wyrażaniu i przekazywaniu różnego rodzaju treści mentalnych.

Pierwszą typologię rodzajów tłumaczenia stworzył Roman Jakobson (1959). Wyróżnił on trzy podstawowe typy tłumaczenia:

- a. przekład „wewnątrzjęzykowy” (*intralingwalny*), inaczej *transpozycja*, polegający na użyciu różnych znaków tego samego języka w celu wyrażenia tej samej treści.
- b. przekład międzyjęzykowy (*interlingwalny*), *translacja*, nazywany także przekładem właściwym.
- c. przekład intersemiotyczny, czyli *transmutacja*, polegający na interpretacji znaków językowych za pomocą znaków innych systemów semiotycznych, jak malarstwo, film czy muzyka.

### 1. Czym nie jest tłumaczenie symultaniczne kabinowe – konfrontacja z innymi odmianami translacji

#### Tłumaczenie pisemne a tłumaczenie ustne

Dwoma podstawowymi formami przekładu interlingwalnego w ujęciu klasycznym są tłumaczenie ustne i tłumaczenie pisemne. Tłumaczenie symultaniczne klasyfikowane jest jako jedna z odmian przekładu ustnego, w związku z tym, wraz z innymi odmianami tłumaczenia ustnego, współdzielili szereg cech odróżniających je od przekładu pisemnego.

O różnicach pomiędzy tłumaczeniem pisemnym i ustnym mówił już Friedrich Schleiermacher (1768-1834), twierdząc, iż obie formy mają wprawdzie

wiele cech wspólnych, jednak odróżniają je od siebie takie czynniki, jak dziedzina, a co za tym idzie typy tekstów, będących przedmiotem tłumaczenia: „Der Dolmetscher nämlich verwaltet sein Amt in dem Gebiete des Geschäftslebens, der eigentliche Uebersetzer vornämlich in dem Gebiete der Wissenschaft und Kunst“ (cyt. za Wilss 1977: 33 i nast.). Wynikiem tak postrzeganej przynależności obu form translacji do różnych sfer życia jest, zdaniem Schleiermache-ra, całkowicie odmienna specyfika procesów tłumaczenia pisemnego i ustnego. Przekład tekstów naukowych i artystycznych wymaga od tłumacza włączenia procesów kognitywnych, podczas gdy tłumaczenie tekstów handlowych czy komunikacji codziennej to według autora proces niemalże wyłącznie mechaniczny. (por. Störig 1973: 41-43, Wilss 1977:33 i nast.). Obecnie powyższe przekonanie ma niewielu zwolenników, jednak kryterium ustności i pisemności nadal wymieniane jest w wielu publikacjach jako najważniejsze przy podziale dwóch głównych typów translacji. Znajduje to zresztą odbicie w polskiej terminologii, w której dla nazwania obu typów stosowane są właśnie określenia: tłumaczenie *ustne* i *pisemne*.

Inni badacze translacji dostrzegali kolejne, nie mniej istotne wyróżniki. W definicjach tłumaczenia ustnego i pisemnego Ottona Kadego (1968:35) czynnikami różnicującymi obie formy translacji, obok pisemności i ustności, są dostępność, a co za tym idzie możliwość kontroli i korekty. Twórcy teorii skoposu Katharina Reiss i Hans Vermeer (1984), a później również Michael Schreiber (1993) za najważniejszą różnicę między tłumaczeniem pisemnym a ustnym uważają „korygowalność” (*Korrigierbarkeit*), rozumianą jako potencjalna możliwość dokonania korekty tekstu przekładu przez tłumacza, po zakończeniu działania translacyjnego (1984: 11 i dalej). Sylvia Kalina (1998: 17-20) w przedstawionej przez siebie liście cech odróżniających tłumaczenie pisemne od tłumaczenia ustnego, na pierwszym miejscu wymienia takie indykatory jak:

- a. kompletność vs. fragmentaryczność tekstu wyjściowego: W momencie rozpoczęcia tłumaczenia pisemnego tekst wyjściowy charakteryzuje kompletność, natomiast w sytuacji tłumaczenia ustnego tekst wyjściowy ma formę jedynie fragmentaryczną, lub jest w taki sposób prezentowany
- b. jednorazowość i ulotność vs. ciągłość i dostępność tekstu wyjściowego: Jednorazowość prezentacji to cechy zarówno tekstu wyjściowego jak i jego translatu w tłumaczeniu ustnym, w przeciwieństwie do stałej i nieprzerwanej prezencji tekstu wyjściowego oraz materialnej formy tekstu docelowego w sytuacji tłumaczenia pisemnego
- c. rodzaj i zakres przygotowania tłumacza: W procesie przekładu pisemnego tłumacz ma możliwość nabywania i pogłębiania wiedzy z danej dziedziny przed, a także w trakcie wykonywania tłumaczenia. Tłumacz ustny bazuje

głównie<sup>1</sup> na wiedzy zdobytej przed rozpoczęciem działania translacyjnego.

- d. sposób rozwiązywania problemów: W procesie tłumaczenia pisemnego problemy translacyjne związane z terminologią, spójnością tekstu wyjściowego, czy cechami adresatów tekstu, są identyfikowane i z reguły również rozwiązywane jeszcze przed rozpoczęciem działania translacyjnego. Tłumacz ustny konfrontowany jest z nimi na bieżąco i w taki sposób musi sobie z nimi radzić. Przejęzyczenia i błędy tłumacza pozostają z reguły niezauważone przez odbiorców tekstu przekładu w sytuacji tłumaczenia pisemnego, ponieważ ma on możliwość wielokrotnego korygowania i redagowania tekstu przekładu, zanim jego wersja ostateczna trafi do rąk odbiorców finalnych. Tłumacz ustny tworzy tekst docelowy jednorazowo, w obecności wszystkich uczestników aktu komunikacji<sup>2</sup>, w związku z czym wszelkie poprawki i przejęzyczenia są przez nich rejestrowane.
- e. czas: tłumacz ustny, nie mając do dyspozycji materiałów pomocniczych<sup>3</sup>, pracuje w tym samym okresie czasu z dwudziestoczekrotnie większą wydajnością niż tłumacz pisemny wyposażony w liczne pomoce (Kautz 2000:287).
- f. sytuacja komunikacyjna: W przypadku tłumaczenia ustnego wszyscy uczestnicy danego układu translacyjnego osadzeni są we wspólnej sytuacji komunikacyjnej, charakteryzującej się jednością czasu, miejsca oraz przebiegu wydarzeń. Natomiast tłumacz pisemny nie może przewidzieć wszystkich możliwych sytuacji, w jakich nastąpi odbiór tekstu przekładu, nie posiada również wiedzy dotyczącej odbiorców finalnych. Często również nie są mu do końca znane warunki, w jakich powstawał tekst wyjściowy (Kalina 1998: 17-18). Wynikiem ostatniej różnicy jest z jednej strony całkowicie odmienny sposób odbioru i interpretacji tekstu wyjściowego, z drugiej odmiennie strategie tworzenia tekstu docelowego. Rozumienie i interpretacja tekstu wyjściowego przez tłumacza pisemnego oparte są w głównej mierze na informacjach zawartych w tekście. Ma on wprawdzie możliwość zasięgnięcia informacji od samego autora tekstu lub z dodatkowych źródeł, nie może jednak obserwować na bieżąco procesu tworzenia TW oraz wpływających na ten proces czynników. Tłumacz ustny, tworząc tekst docelowy, dostosowuje go do potrzeb i oczekiwań jego konkretnych, aktualnych adresatów. Dzięki bezpośredniemu kontakto-

<sup>1</sup> Tłumacze ustni są również z reguły wyposażeni w takie pomoce jak słowniki, czy laptopy z dostępem do internetu. Jednak mogą z nich korzystać jedynie w bardzo ograniczony sposób, z powodu presji czasu, będącej charakterystyczną cechą wszystkich tłumaczeń ustnych.

<sup>2</sup> W pewnych sytuacjach, na przykład podczas tłumaczenia tele- lub wideokonferencji uczestników komunikacji dzieli wprawdzie dystans przestrzenny, jednak nie przyczynia się on do powstania dystansu komunikacyjnego.

<sup>3</sup> Tłumacz ustny może wprawdzie dysponować materiałami pomocniczymi, jednak możliwość korzystania z nich jest ograniczona.

wi z nimi i natychmiastowemu feed-backowi<sup>4</sup>, może na bieżąco dokonywać ewentualnych poprawek i zmian na tekście docelowym.

W tej konfrontacji dwóch głównych form translacji można powołać się również na prace Salevsky (1998), według której różnice między tłumaczeniem ustnym a pisemnym dotyczą przede wszystkim procesów rozumienia tekstu wyjściowego przez tłumacza. Natomiast Danica Seleskovitch (1977:18) za najważniejszą różnicę uważa rolę, jaką w procesie tłumaczenia i interpretowania tekstu wyjściowego odgrywają procesy kognitywne oraz wiedza tłumacza.

Jako podsumowanie wszystkich powyższych rozważań posłużyć może poniższa tabela, zawierająca przegląd różnic pomiędzy tłumaczeniem pisemnym a tłumaczeniem ustnym (Kautz 2000:288, tłum. K.Tymoszuk):

### Typologia tłumaczeń ustnych

Jak wspomniano wcześniej, tłumaczenie symultaniczne kabinowe jest jedną z odmian translacji ustnej. Tłumaczenie ustne jest jednak pojęciem bardzo szerokim, a w jego obrębie można wyodrębnić szereg form i odmian, w zależności różnorodnych parametrów, charakteryzujących proces translacji. Poniżej przedstawiony zostanie (z konieczności skrócony) wybór możliwych klasyfikacji tłumaczenia ustnego.

Pierwszym kryterium podziału jest *sposób* tłumaczenia, czyli długość oraz stopień wzajemnego nakładania się fragmentów tekstu wyjściowego i docelowego. Pod tym względem wyróżnia się dwie podstawowe formy, tłumaczenie konsekutywne i tłumaczenie symultaniczne.

**Tabela 1.** Różnice pomiędzy tłumaczeniem pisemnym a tłumaczeniem ustnym

TŁUMACZENIE PISEMNE	TŁUMACZENIE USTNE
Tekst wyjściowy i docelowy nie powstają w tej samej sytuacji komunikacyjnej, dlatego nie ma miejsca bezpośredni, wzajemny feed-back z adresatem	Tekst wyjściowy i docelowy powstają w tej samej sytuacji komunikacyjnej, dlatego ma miejsce z reguły pośredni (czasami pośredni) feed-back z adresatem (interakcja)
Tłumaczenie stosunkowo małych ilości tekstu na jednostkę czasu	Tłumaczenie dużych ilości tekstu na jednostkę czasu
Przygotowanie i korzystanie z materiałów dodatkowych: przed i w trakcie pracy; głównie na podstawie pojedynczych słów w tekście	Przygotowanie i korzystanie z materiałów dodatkowych: przed rozpoczęciem pracy; głównie na podstawie stanu wiedzy tłumacza
Konieczne jest dobre wyposażenie tłumacza w dodatkowe źródła informacji i programy do edycji tekstów	Możliwość wyposażenia w materiały pomocnicze jest znacznie mniejsza
Tekst wyjściowy jest stale dostępny; istnieje możliwość szczegółowej analizy	Tekst wyjściowy jest „ulotny”; możliwa jest jedynie miejscowa, jednorazowa analiza tekstu
Teks docelowy jest stale konfrontowany z tekstem wyjściowym	Brak możliwości porównania z tekstem wyjściowym
Możliwość redakcji i korekty: dobra, nawet błędny przekład początkującego tłumacza może być użyteczny, po naniśieniu na niego poprawek przez redaktora	Możliwość redakcji tekstu przekładu: niewielka. Przekład ustny musi być użyteczny, nikt nie może skorygować go później
Typowy jest filologiczno-syntetyczny sposób pracy (pożądane są kompletność i dokładność; słowa są najmniejszymi jednostkami stanowiącymi podstawę rozumienia TW i tworzenia TD	Z powodu warunków tworzenia tekstu docelowego, konieczny jest holistyczny sposób pracy (w pewnych okolicznościach częściowe streszczanie i/lub skracanie); nie słowa, lecz sens, jaki ze sobą niosą, stanowi podstawę rozumienia TW i tworzenia TD
Niezbędna jest umiejętność rozumienia tekstów czytanych	Niezbędna jest umiejętność rozumienia tekstów słuchanych
Presja czasu jest mniejsza; często możliwa jest indywidualna organizacja czasu pracy	Presja czasu jest nieustannie wysoka; brak możliwości indywidualnej organizacji czasu pracy
Wymagania w stosunku do poziomu językowego tekstu przekładu mogą być wysokie, ponieważ istnieje możliwość redakcji	Wymagania w stosunku do poziomu językowego tekstu przekładu muszą (powinny!) być mniejsze, ponieważ tworzenie go odbywa się w sposób bezpośredni i spontaniczny, a możliwość korekty nie istnieje, lub jest bardzo ograniczona

Źródło: Kautz 2000:288, tłum. K.Tymoszuk

<sup>4</sup> Feed-back nie jest możliwy w przypadku wszystkich form tłumaczenia ustnego, o czym jeszcze będzie mowa w dalszej części pracy.

*Tłumaczenie konsekwentne*, nazywane również następczym, jest najstarszym i najbardziej naturalnym rodzajem translacji. Dowodem na to jest fakt, iż próby stosowania go podejmowane są spontanicznie przez osoby władające w stopniu komunikatywnym dwoma językami, nawet przez dzieci. Ta forma translacji polega na tłumaczeniu fragmentów części tekstu wyjściowego w przerwach lub po zakończeniu jego prezentacji. Według Danicy Seleskovitch (1988:32) fragmenty podlegające procesowi tłumaczenia mogą mieć długość od kilku sekund do kilku minut. Ich długość zależy od potrzeb związanych z daną sytuacją komunikacyjną i jest zarazem jednym z parametrów podziału wewnętrznego tłumaczenia konsekwentnego, na takie *ilościowe typy*, jak: tłumaczenie konsekwentne przerywane i tłumaczenie konsekwentne całościowe (Żmudzki 1995:200 i nast.). Warunkiem udanego tłumaczenia, zwłaszcza dłuższych fragmentów tekstu wyjściowego, jest w technice konsekwentnej właściwe zapamiętanie i odtworzenie sensu przekładanej wypowiedzi. Z tego względu do niezbędnych czynników charakteryzujących pracę tłumacza konsekwentnego zaliczyć należy zapamiętywanie, wspierane właściwą motywacją i najwyższą koncentracją, możliwą dzięki odpowiedniej dyspozycji psychofizycznej tłumacza (Żmudzki 1995:109 i nast.). Dodatkowe wsparcie w procesie zapamiętywania – zwłaszcza w przypadku tłumaczenia dłuższych fragmentów – stanowią odpowiednio sporządzone notatki, których rolę Danica Seleskovitch porównuje do przysłowio- wych supełków na chusteczce do nosa (Seleskovitch 1988:40).

Drugim z kryterium podziału tłumaczenia konsekwentnego jest typ transferu treści wyrażonych w języku wyjściowym do języka docelowego, rozumiany jako globalna strategia realizacji zadania translacyjnego. W oparciu o to kryterium można wyróżnić następujące *jakościowe typy* tłumaczenia konsekwentnego: tłumaczenie konsekwentne symulacyjne, tłumaczenie konsekwentne deskryptywne, tłumaczenie konsekwentne syntetyczne oraz tłumaczenia konsekwentne eksplikatywne (Żmudzki 2008a:80 i nast.).

*Tłumaczenie symultaniczne* to drugi typ, wyróżniony według kryterium sposobu. Jako właściwy przedmiot niniejszej rozprawy zostanie ono szczegółowo scharakteryzowane w dalszej części artykułu.

*Tłumaczenie konferencyjne*, przeciwstawiane jest innym typom w oparciu o całą listę kryteriów, stanowiących zarazem jego cechy charakterystyczne. Do roku 1984 posługiwano się jedynie definicją negatywną, informującą, jakich form translacji nie można nazwać tłumaczeniem konferencyjnym. W tymże roku Międzynarodowe Stowarzyszenie Tłumaczy Konferencyjnych, w skrócie AIIC (Association Internationale des Interprètes de Conférence), na sympozjum poświęconym przyszłości zawodu tłumacza konferencyjnego, stworzyło następującą definicję roboczą, obowiązującą do dzisiaj:

“A Conference Interpreter is a person who by profession acts as a responsible linguistic intermediary (alone or more often as a member of a team) in a formal or informal conference or conference-like situation, thanks to his or her ability to provide simultaneous or consecutive oral interpretation of participants’ speeches, regardless of their length and complexity.” (AIIC 1984:21).

Za cechy dystynktywne tłumaczenia konferencyjnego, w oparciu o definicję AIIC uznać należy: profesjonalizm, równy stopień opanowania obu podstawowych technik tłumaczenia ustnego: techniki konsekwentnej i techniki symultanicznej, umiejętność przekładu tekstu niezależnie od jego długości i złożoności, oraz ramy sytuacyjne dające się zaklasyfikować jako konferencja.

Kolejnym kryterium podziału tłumaczeń ustnych jest *kierunek*, czyli określenie, z jakiego na jaki język tłumacz dokonuje przekładu oraz tego, czy tłumaczenie odbywa się w jedną czy w obie strony. Międzynarodowe Stowarzyszenie Tłumaczy Konferencyjnych wyróżnia języki aktywne, czyli takie, na które tłumacz może dokonywać przekładu. Należą do nich język A, czyli język ojczysty tłumacza, oraz język (bądź języki) B, opanowany przez tłumacza w stopniu idealnym. Drugą grupę stanowią języki pasywne, czyli takie, które tłumacz rozumie w pełni i z których dokonuje przekładu. AIIC zalicza je do grupy języków C.<sup>5</sup> Najczęstszą sytuacją i zalecanym kierunkiem jest tłumaczenie z języka B na język A. Jest to stanowisko prezentowane zarówno przez tłumaczy praktyków, jak również przez teoretyków przekładu. Tłumaczenie z języka A na język B nosi nazwę tłumaczenia *retour*.

W przypadku tłumaczenia jednostronnego, *unilateralnego*, proces przekładu odbywa się z jednego języka X, będącego stale językiem wyjściowym, na drugi język Y, będący stale językiem docelowym, czyli w jednym kierunku. Tłumaczenie dwustronne, *bilateralne*, odbywa się w obu kierunkach. Język X i język Y występują zatem w jednej i tej samej sytuacji komunikacyjnej zarówno w roli języka wyjściowego, jak również języka docelowego. W oparciu o kryterium kierunku wyróżniane jest również tłumaczenie dwustopniowe, nazywane tłumaczeniem *relay*. Dwustopniowość procesu przekładu polega na tłumaczeniu tekstu wyjściowego na główny język konferencji, nazywany językiem *pivot*, a następnie na tłumaczeniu z tego języka na inne języki docelowe.

Za kolejny parametr klasyfikacji tłumaczeń ustnych należy uznać *ramy sytuacyjno-instytucjonalne*, tworzące dany układ translacyjny. Pod tym względem wyróżnić można między innymi wspomniane wcześniej tłumaczenie konferencyjne, tłumaczenie środowiskowe, tłumaczenie sądowe oraz tłumaczenie medialne.

*Tłumaczenie środowiskowe*, ang. *community interpreting*, niem. *Behördendolmetschen*, to typ przekładu ustnego, mający miejsce w kontekście

<sup>5</sup> por. <http://www.aiic.net/glossary>.



instytucjonalnym, podczas rozmów w organach administracyjnych, placówkach medycznych, społecznych i szkołach. Wadensjö (1998:49) definiuje tłumaczenie środowiskowe jako: „Interpreting carried out in face-to-face encounters between officials and laypeople, meeting for a particular purpose at a public institutions”.

Określenie *tłumaczenie sądowe* odnosi się do procesów ustnego i pisemnego tłumaczenia tekstów tworzonych w języku specjalistycznym, którym posługują się prawnicy. B. Wróblewski (1948:54) podzielił go na „język prawny” i „język prawniczy”. Językiem prawnym określa technolekt, w którym tworzone są akty prawodawcze, natomiast język prawniczy to język używany przez środowiska, związane z prawem, takie jak sędziowie, adwokaci czy urzędnicy administracji. W oparciu o najnowsze klasyfikacje, w przekładzie sądowym mamy do czynienia z „językiem prawniczym praktyki orzeczniczej” (Jopek-Bosiacka 2008: 210). Ustne tłumaczenie sądowe odbywa się w sytuacji postępowań sądowych i *quasi-sądowych* i w polskim systemie sędziowskim wykonywane jest przez tłumaczy przysięgłych. Cechą charakterystyczną takiego modelu komunikacyjnego jest wysoki stopień skonwencjonalizowania i sformalizowania. A. Jopek-Bosiacka mówi w tym przypadku o „rytualizacji działań werbalnych i niewerbalnych” (Jopek-Bosiacka 2008:222). Tłumaczowi sądowemu stawia się w związku z tym szczególne wymagania. Poza doskonałą znajomością języka wyjściowego i docelowego, wymaga się od niego także „wiedzy ogólnej oraz wiedzy specjalistycznej w zakresie właściwości dyskursu prawnego, konwencji tekstowych, a także znajomości procedury sądowej i prawa materialnego oraz zasad etyki zawodowej” (Jopek-Bosiacka 2008:229).

W oparciu o kryterium ram sytuacyjnych wyróżnić można także kolejny typ: *tłumaczenie medialne*, inaczej *audiowizualne*. Z uwagi na fakt współdziałania w procesie komunikacji językowej różnorodnych mono-, inter- oraz multimedialnych nośników informacji, w najnowszych publikacjach (Tomaszkiewicz 2008, Żmudzki 2008b) postuluje się wprowadzenie terminu *tłumaczenie intermedialne*, lub *audiomedialne*. I. Kurz (1998) biorąc pod uwagę jedynie kryterium ram sytuacyjnych definiuje tłumaczenie medialne jako współdziałanie tłumacza w telewizyjnych (rzadziej radiowych) programach na żywo. Według M. Carroll tłumaczenie ustne audiowizualne obejmuje takie odmiany jak:

- a. tłumaczenie ustne programów dokumentalnych, dzienników telewizyjnych, wywiadów, połączone z przekładem w postaci napisów (ang. *live subtitling, revoicing*)
- b. tłumaczenie ustne napisów filmowych (cyt. za Tryuk 2007:197).

Natomiast najczęściej wymienianymi formami tłumaczenia intermedialnego, usytuowanego w ramach sytuacyjnych tłumaczenia medialnego są „Voice-over-Translation” (Żmudzki 2008:339) pole-

gające na ustnym odczytywaniu przez jednego lektora sekwencji dialogowych wypowiedzianych przez różnych mówców w formie tak zwanego *revioicingu*, „Schriftdolmetschen” (*speech-to-text-conversion*) polegające na stenografowaniu sekwencji ustnych w celu ich symultanicznej wizualizacji dla osób niesłyszących<sup>6</sup> (Gerzymisch-Arbogast 2008:15), tłumaczenie napisów filmowych, w przypadku którego Nir (1984:91, cyt za Gerzymisch-Arbogast 2008:7) wyróżnia aż trzy różne przekazy (*triple adaption*)<sup>7</sup> oraz stanowiąca pewnego rodzaju przeciwieństwo w stosunku do *Schriftdolmetschen* audiodeskrypcja, polegająca na werbalizacji wszystkich niewerbalnych elementów filmu lub programu, takich jak wygląd i mimika postaci czy scenografia, dla osób niewidomych (Gerzymisch-Arbogast 2008:12).

Na podstawie kolejnego parametru jakim jest *typ interakcji i dyskursu*, tłumaczenie ustne podzielić można na dwa główne typy: *tłumaczenie monologiczne* i *tłumaczenie dialogowe*. Tłumaczenie monologiczne to prawie zawsze tłumaczenie konferencyjne, głównie symultaniczne. W sytuacji tłumaczenia monologicznego tłumacz przekłada dłuższe teksty przemówień, wykładów lub prezentacji. W sytuacji ustnego tłumaczenia rozmów, debat, dyskusji czy dialogów mówi się o tłumaczeniu dialogowym, w języku polskim nazywanym również *przekładem słowa żywego*, w języku niemieckim *Verhandlungsdolmetschen* lub *Gesprächsdolmetschen* (Matyssek 1989, Feldweg 1996). Tłumaczenie dialogowe wykonywane jest zarówno sposobem konsekwentnym, jak również symultanicznym szeptanym.

Kolejnym typem tłumaczenia ustnego jest *tłumaczenie języka migowego*, czyli przekład tekstów z języka migowego na dany język foniczny i odwrotnie lub z jednego języka migowego na inny. Tłumaczenie migowe wykonywane jest zarówno techniką konsekwentną, jak również symultaniczną i stosowane jest niemalże we wszystkich dziedzinach życia, w jakich uczestniczą osoby niesłyszące. Najwięcej tłumaczeń języka migowego wykonywanych jest w dla służb publicznych oraz organów państwowych i administracyjnych. W ostatnich latach wzrosła jednakże liczba tłumaczeń tego typu wykonywanych dla sektora edukacyjnego oraz w ramach coraz liczniejszych kongresów i konferencji z udziałem osób niesłyszących (Grbić: 1998).

Ostatnie istotne kryterium podziału tłumaczeń ustnych to *obszar tematyczny*, jakiego dotyczą tłumaczone teksty. Podziału tekstów z perspektywy translatorycznej dokonuje Michael Schreiber (1993:84), wyróżniając dwa podstawowe typy: teksty pragmatyczne, do grupy których zalicza teksty informatywne i apelatywne, oraz teksty li-

<sup>6</sup> Metoda ta znajduje zastosowanie nie tylko w tłumaczeniu medialnym, obejmującym filmy i programy telewizyjne emitowane na żywo, jak debaty parlamentarne czy imprezy sportowe, lecz także w ramach tłumaczenia środowiskowego (Gerzymisch-Arbogast 2008:15).

<sup>7</sup> „Triple adaption” w tłumaczeniu napisów filmowych obejmuje według Nira: przekaz z jednego języka do drugiego, przekaz z formy ustnej dialogu do formy pisemnej napisów, oraz z tekstu całościowego do jego skróconej na potrzeby napisów wersji (1984:91, cyt za Gerzymisch-Arbogast 2008:7).

terackie, spełniające funkcje ekspresywną. Analogicznie wyróżnia on także dwa typy tłumaczenia: *tłumaczenie pragmatyczne* i *tłumaczenie literackie*. Tłumaczenie ustne jest w zasadzie wyłącznie tłumaczeniem pragmatycznym<sup>8</sup>. Dotyczy ono zatem tekstów informatywnych i apelatywnych o różnorodnej tematyce. Z wyłączeniem kilku wyjątków, na przykład kurtuazyjnych rozmów tłumaczonych bilateralnie, wszystkie te tłumaczenia, także tłumaczenia biznesowe, należy zaklasyfikować jako tłumaczenia specjalistyczne. Zgodnie z definicją Lukszyna (2002:48), tekst specjalistyczny jest „produktem języka specjalistycznego, a więc bazującego na języku naturalnym systemu semiotycznego wykorzystywanego przez grono specjalistów w komunikacji zawodowej do porozumiewania się w odniesieniu do określonych tematów specjalistycznych”. Odnosząc się do powyższej definicji można stwierdzić, iż w obliczu stale dokonującego się postępu społeczno-gospodarczego i technologicznego, wraz z powstawaniem nowych dziedzin i rozgałęzianiem się starych, także w poszczególnych nacjelektach i technolektach dokonują się zmiany niezbędne w celu opisania nowych obszarów rzeczywistości. Dwóch partnerów komunikacyjnych, czy to w komunikacji bezpośredniej czy pośredniczonej, wymieniając informacje na określony temat, zawsze, świadomie lub nie, operuje przy tym słownictwem z obszaru danego języka specjalistycznego. Każdy użytkownik języka dysponuje w swoim leksykonie mentalnym elementami określonych kilku lub kilkunastu technolektów<sup>9</sup> i aktywuje je w zależności od potrzeb danej sytuacji komunikacyjnej. Taka znajomość języka specjalistycznego możliwa jest jednak na różnych poziomach zaawansowania. Przeciętny użytkownik języka posługuje się poszczególnymi technolektami w zależności od stopnia swojej znajomości danej dziedziny życia. Natomiast od tłumacza deklarującego posiadanie kompetencji tłumaczeniowej w zakresie danego języka specjalistycznego, czyli „specjalizowanie się” w nim, oczekuje się dogłębnej znajomości słownictwa, kolokacji i struktur zdaniowych dla niego typowych. Najczęściej wymieniane typy tłumaczeń specjalistycznych to tłumaczenia prawnicze, ekonomiczne, medyczne i techniczne. Jednak w rzeczywistości trudno znaleźć tłumacza praktyka, który swoją „specjalizację” określałby w sposób tak ogólny. Na mnogość i złożoność typów tłumaczeń specjalistycznych, związane z nimi trudności w dydaktyce tłumaczenia i sposób określenia zakresu kompetencji tłumaczeniowej zwraca również uwagę Krzysztof Hejrowski (2001:178), pisząc: „Nawet jeśli, kierując się aktu-

alną sytuacją rynkową, zdecydujemy się uczyć ich (studentów – przyp. K.Tymoszuk) języka ekonomii, prawa i techniki, to przecież musimy rozumieć, że mamy do czynienia z ogromnymi „superdziedzinnami”, w ramach których występuje wiele różnych języków specjalistycznych, takich jak język bankowości, język giełdowy, język prawa międzynarodowego, język prawa karnego, język informatyki, budownictwa, ciepłownictwa itd.”.

## 2. Czym jest tłumaczenie symultaniczne kabinowe – definicja i specyfika

### Definicja i rodzaje tłumaczenia symultanicznego

Tłumaczenie symultaniczne to obecnie najczęściej stosowana, choć najmłodsza<sup>10</sup> technika tłumaczenia ustnego. Pomimo faktu, iż w dzisiejszym świecie trudno byłoby wyobrazić sobie organizację konferencji czy spotkania międzynarodowego bez angażowania tłumaczy symultanicznych, w literaturze można napotkać sprzeczne oceny tej techniki. Według jednej grupy teoretyków przekładu „symultanka” jest najbardziej spektakularną formą tłumaczenia ustnego, a osoby wykonujące ją znajdują się na samym szczycie zawodów związanych z translacją (por. Pöschhacker 1998:301). Inni przeciwnie, za czynność trudniejszą uważają tłumaczenie konsekwentne, jako odmianę wymagającą dogłębniejszej analizy tekstu oryginału i lepszej znajomości tematyki (por. Feldweg 1996:30). Również tłumacze praktycy często całkowicie odmiennie oceniają tłumaczenie symultaniczne i konsekwentne. Trudno również odnaleźć w literaturze translatorskiej wyczerpującą definicję tego typu translacji. Najczęściej przytaczaną definicją jest ta, którą podaje Międzynarodowe Stowarzyszenie Tłumaczy Konferencyjnych (AIIC). Brzmi ona:

“In simultaneous mode, the interpreter sits in a booth with a clear view of the meeting room and the speaker and listens to and simultaneously interprets the speech into a target language. Simultaneous interpreting requires a booth (fixed or mobile) that meets ISO standards of acoustic isolation, dimensions, air quality and accessibility as well as appropriate equipment (headphones, microphones).” (<http://www.aiic.net/glossary>)

Powyższa definicja odnosi się jednak wyłącznie do jednej formy tłumaczenia symultanicznego, której realizacja związana jest z odpowiednim wyposażeniem technicznym oraz określonymi ramami sytuacyjnymi, charakterystycznymi dla tłumaczenia konferencyjnego. Natomiast w praktyce tłumacze-

<sup>8</sup> Przypadki ustnego tłumaczenia tekstów literackich są sytuacją niezwykle rzadką w praktyce tłumaczeniowej. Na podstawie rozmów przeprowadzonych z tłumaczami praktykami, autorka może tutaj przytoczyć jedynie przykład zacytowania fragmentu tekstu literackiego w wypowiedzi tłumaczonej ustnie. Jeżeli jednak cytat taki użyty jest przez twórcę tekstu wyjściowego spontanicznie, przetłumaczenie go z góry skazane jest na niepowodzenie, z uwagi na wspomniane wcześniej determinanty przekładu ustnego.

<sup>9</sup> Ilość języków specjalistycznych, jakimi może dysponować dany użytkownik języka uzależniona jest od wielu czynników, takich jak wykonywany zawód, zakres zainteresowań oraz ogólny poziom intelektualny.

<sup>10</sup> Po raz pierwszy technika symultaniczna została wykorzystana na *International Labour Conference* w Genewie w roku 1927, jednak za jej prawdziwy światowy debiut uważa się Procesy Norymberskie w latach 1945-49. Więcej informacji o historii i rozwoju techniki symultanicznej oraz obszerne dane bibliograficzne w: Kurz 1996 i Feldweg 1996

niowej technika symultaniczna stosowana jest nie tylko w tłumaczeniu konferencyjnym, ale również w tłumaczeniu środowiskowym, sądowym, medialnym czy tłumaczeniu języka migowego, a jej użycie nie ogranicza się jedynie do tłumaczenia unilateralnego, lecz bardzo często obywają się także w sposób bilateralny<sup>11</sup>.

W celu wyczerpującego ujęcia definicyjnego tłumaczenia symultanicznego, należy wyróżnić jego następujące odmiany (Pöchhacker 2004:19 i nast.):

- a. tłumaczenie symultaniczne z wykorzystaniem specjalistycznego sprzętu w dźwiękoszczelnej kabinie (*spoken language interpreting with the use of simultaneous interpreting equipment in a sound-proof booth*)
- b. tłumaczenie szeptane (*whispered interpreting, whispering*)
- c. odmiany tłumaczenia multimedialnego, realizowane w czasie rzeczywistym:
  - i. tłumaczenie z kartki (*sight interpreting* lub *SI with text*), oraz stanowiący niejako jego odwrotność
  - ii. transfer komunikacji ustnej na tekst pisemny (*Schriftdolmetschen*).

Wszystkie powyższe formy charakteryzuje wspólna cecha równoczesności procesów recepcji tekstu wyjściowego i prezentacji tekstu docelowego przez tłumacza, różnią je natomiast pewne elementy ram sytuacyjnych towarzyszących procesowi tłumaczenia lub rodzaj utrwalenia tekstu wyjściowego.

Ponieważ przedmiotem rozważań w niniejszym artykule jest pierwsza z wymienionych powyżej odmian tłumaczenia właściwego, to jej poświęcona zostanie jego dalsza część.

### **Tłumaczenie symultaniczne kabinowe – charakterystyka**

Tłumaczenie symultaniczne *kabinowe* jest najczęściej stosowaną formą tłumaczenia symultanicznego i właśnie do niej odsyła nas definicja AIIC. Do jego zaistnienia niezbędne jest odpowiednie wyposażenie techniczne, w którego skład wchodzi dźwiękoszczelna, z reguły dwuosobowa kabina tłumaczeniowa z słuchawkami i mikrofonem dla tłumacza oraz specjalne odbiorniki, umożliwiające adresatom recepcję tekstu przekładu w żądanym języku docelowym. Normy, jakie powinno spełniać wyposażenie do tłumaczenia kabinowego zostały określone przez Międzynarodową Organizację Normalizacyjną ISO (*International Organization for Standardization*). Standardy ISO 2603<sup>12</sup> dla kabin zainstalowanych w salach konferencyjnych na stałe oraz ISO 4043<sup>13</sup> dla kabin przenośnych odnoszą się między innymi do wymiarów, akustyki, wyposażenia i usytuowania kabin tłumaczeniowych. Zgodnie z tymi standardami lokalizacja kabin powinna

gwarantować pracującym w nich tłumaczom maksymalną widoczność wszystkich elementów wpływających na przebieg komunikacji oraz możliwość kontaktu wzrokowego z prezydentem tekstu wyjściowego. Nie tylko kabiny stałe, ale również przenośne powinny znajdować się w sali konferencyjnej, z reguły za słuchaczami, tak aby w zasięgu wzroku tłumacza znajdowało się podium, mówca i tablice bądź ekrany, na których część informacji prezentowana jest w formie wizualnej (tabele, wykresy, zdjęcia). Dystans dzielący kabinę od podium nie powinien przekraczać 30 metrów. W rzeczywistości standardy te są niestety rzadko przestrzegane, kabiny przenośne umieszczane są często w oddzielnym pomieszczeniu a dystans dzielący kabiny stałe od podium znacznie przekracza ten określony standardami ISO. Skutkiem dystansu przestrzennego jest pewien dystans komunikacyjny, a w pewnych sytuacjach wręcz wyobcowanie tłumacza z procesu komunikacji<sup>14</sup>, znaczne utrudnienie jego pracy, a co za tym idzie, pogorszenie jakości prezentowanego tekstu docelowego.

Zjawisko tłumaczenia symultanicznego kabinowego znamionuje szereg właściwych tylko jemu cech, którymi są:

1. równoczesność procesów kognitywnych oraz towarzyszące jej przesunięcie czasowe wynoszące średnio 3 sekundy,
2. recepcja fragmentów sensu tekstu wyjściowego
3. czasowa, ilościowa i językowa zależność tłumacza kabinowego od prezentera tekstu wyjściowego
4. izolacja i ograniczony wpływ tłumacza na przebieg komunikacji w układzie translacyjnym
5. pisemność i tempo prezentacji tekstów wyjściowych.

Każda z wymienionych powyżej cech wymaga bardziej szczegółowej analizy:

### **Równoczesność**

Tłumaczenie symultaniczne, jak sama nazwa wskazuje (ang. *simultaneous* – równoczesny, jednoczesny) charakteryzuje się paralelnością. Dotyczy ona procesów recepcji tekstu wyjściowego i prezentacji tekstu docelowego przez tłumacza. Jest to oczywiście równoczesność pozorną, ponieważ pewne opóźnienie jest niezbędne w celu wykonania przez tłumacza skomplikowanych procesów mentalnych, związanych z tworzeniem tekstu przekładu. Przesunięcie to określane jest różnymi terminami: *décalage*, *time lag*, *ear-voice span* (w skrócie EVS). EVS było obiektem licznych badań i eksperymentów, a ich wyniki były często bardzo różne. Średnia długość *ear-voice span* to według Kautza 4 sekundy (2000:340). Oléron i Nanpon (1965/2002) wywnioskowali, iż może ona wynosić nawet do 10

<sup>11</sup> por. Pöchhacker 1994: 3.

<sup>12</sup> <http://www.aiic.net/ViewPage.cfm/page587.htm>.

<sup>13</sup> <http://www.aiic.net/ViewPage.cfm/page590.htm>.

<sup>14</sup> O wyobcowaniu tłumacza kabinowego, jego przyczynach i skutkach obszernie pisze Feldweg 1996: 93 i dalej.



sekund, Barik (1969) określił długość EVS na 2 do 3 sekund, natomiast w wyniku eksperymentów przeprowadzonych przez Lederer (1978/2002) ustalono, iż wynosi on od 3 do 6 sekund. Długość *decalage* uzależniona jest od wielu czynników, takich jak sposób, tempo prezentacji i kompleksowość tekstu wyjściowego (por. Gerver 1969), tematyka, której dotyczy tłumaczony komunikat oraz specyfika danej pary językowej<sup>15</sup>.

Pomimo przesunięcia czasowego, w tłumaczeniu symultanicznym ma miejsce pewne wzajemne nakładanie się procesów kognitywnych. Wprowadzając Seleskovitch (1998) twierdzi, iż procesy zachodzące podczas tłumaczenia symultanicznego niczym nie różnią się od procesów charakteryzujących spontaniczne tworzenie wypowiedzi, ponieważ ludzka mowa ma charakter ciągły a spontaniczne tworzenie wypowiedzi, podobnie jak tłumaczenie symultaniczne, składa się z dwóch nakładających się, naprzemiennych procesów: powstawania pewnych treści w umyśle i artykułowania ich. Według Seleskovitch jedyną różnicą jest pochodzenie tych idei, gdyż tłumacz symultaniczny ma za zadanie artykułowanie treści pochodzących z zewnątrz (Seleskovitch 1998:34). Jednakże ujęcie to jest zbyt proste, czego dowodzą na przykład wyniki badań porównawczych (Treisman 1965, Anderson 1994, cyt.za: Pöschhacker 2004:117), dotyczących tłumaczenia symultanicznego i powtarzania tekstu prezentowanego w tym samym języku (tzw. *shadowing*). Obiektem badań była długość latencji w obu przypadkach, a w ich wyniku stwierdzono, iż EVS w przypadku tłumaczenia symultanicznego jest dłuższy o 1-2 słowa, czyli około 2 sekundy. Według D. Gervera (1969) wynik ten potwierdza założenie, iż nakłady kognitywne związane z wykonaniem obu tych czynności są różne. Na proces *shadowing'u* składają się: „[...] analysis of the auditory input at the level of the phoneme, syllable, or word, and direct recoding in terms of the articulatory movements required to produce the sounds just heard”. (Gerver 1969:64). Natomiast proces tłumaczenia symultanicznego obejmuje większą liczbę operacji, co związane jest głównie z koniecznością zmiany kodu językowego. Skoro zatem na tłumaczenie symultaniczne składają się liczniejsze i bardziej skomplikowane procesy kognitywne niż na *shadowing*, to tym bardziej nie może być ono porównywane do procesów wyrażania własnych myśli, chociażby z uwagi na fakt, iż w przypadku spontanicznego wypowiadania się wyłączone są wszelkie procesy recepcyjne.

### Procesy kognitywne

Jak wspomniano, na proces tłumaczenia symultanicznego składa się szereg czynności i procesów myślowych, których przebieg charakteryzuje się wzajemną paralelnością. Właśnie owa

paralelność oraz leżące u jej podstawy procesy kognitywne wzbudzały największe zainteresowanie translatoryków już od połowy lat sześćdziesiątych dwudziestego wieku (Kurz 1998b: 125). Operacje kognitywne zachodzące w ludzkim mózgu nie podlegają bezpośredniej obserwacji, dlatego ich specyfika oraz przebieg długo pozostawały tajemnicą dla badaczy translacji, którzy na określenie takiego stanu rzeczy stosowali metaforę czarnej skrzynki, *black box* (Prunč 2007:184). Jedną z prób ich zgłębienia była, zaczerpnięta z psychologii, metoda introspekcji. Stosując tak zwane protokoły głośnego myślenia (*LD-Protkolle, TAPs*), snuto hipotezy dotyczące procesów, zachodzących „w głowach” tłumaczy na podstawie artykułowanych przez nich, własnych refleksji towarzyszących czynności tłumaczenia (Krings 1986, Lörscher 1987, Kußmaul 1995). W późniejszej fazie metodę introspekcji, stosowaną w odniesieniu do tłumaczenia pisemnego, uzupełniono także retrospekcją, w celu zgłębienia operacji towarzyszących tłumaczeniu ustnemu. Metoda ta, podobnie jak introspekcja, oparta jest na wyrażaniu i opisie własnych decyzji translatorskich przez tłumaczy, lecz już po zakończeniu procesu translacji (Żmudzki 1995, 1998). Wynikiem zainteresowania wymiarem kognitywnym translacji były modele, mające na celu przedstawienie i opis procesów towarzyszących tłumaczeniu ustnemu, w tym także symultanicznemu.

*Effort Modell* autorstwa Daniela Gile'a (1995:159-190), oparty jest na założeniu badacza, iż wykonywanie tłumaczenia wymaga określonych nakładów energii mentalnej, natomiast w sytuacji tłumaczenia symultanicznego dostępność tej energii zostaje w znacznym stopniu ograniczona czynnikiem czasu. W swoim modelu Gile przedstawia schemat obejmujący cztery podstawowe czynności (*efforts*), składające się na proces tłumaczenia symultanicznego (SI).

$$SI = L + P + M + C$$

Są to: L – słuchanie i analiza tekstu wyjściowego obejmująca operacje recepcyjne począwszy od analizy fal dźwiękowych, poprzez identyfikację poszczególnych słów aż do rozpoznania sensu komunikatu; P – produkcja tekstu docelowego, w skład której wchodzi operacje tworzenia mentalnej reprezentacji komunikatu, planowania oraz realizacji wypowiedzi; M – przechowywanie określonych informacji w pamięci krótkotrwałej; oraz C – czyli koordynacja wyżej wymienionych *efforts* tak, aby tłumacz mógł wykonać je w określonym czasie, nie przekraczając przy tym zasobów dostępnej mu energii mentalnej (*capacity*), zgodnie z formułą:

$$(L + P + M) < C_{\text{apacity}}$$

Gile zwraca przy tym uwagę na stale towarzyszące tłumaczeniu symultanicznemu czynniki utrudniające wykonywanie poszczególnych czyn-

<sup>15</sup> Za przykład posłużyć może tłumaczenie z języka niemieckiego, w przypadku którego trudność, a co za tym idzie dłuższy *décalage*, związany jest na przykład z szykiem końcowym zdań podrzędnych lub negacją występującą na końcu zdania.



ności, głównie słuchania i analizy, takie jak tempo, jakość prezentacji tekstu wyjściowego, nazwy własne, liczby czy terminy specjalistyczne i wysnuwa tak zwaną „tightrope hypothesis” (Gile 1999, cyt. za Pöchhacker 2004: 100), twierdząc, iż tłumacz symultaniczny nieustannie balansuje na granicy swojej wydajności kognitywnej, zaś jej przekroczenie grozi zakłóceniem jednej z trzech czynności lub wręcz całkowitym zatrzymaniem procesu tłumaczenia. *Effort Model* nie opisywał wprawdzie szczegółowo poszczególnych procesów kognitywnych w tłumaczeniu symultanicznym, wytyczył jednak kierunki dalszych badań nad błędami tłumaczeniowymi oraz czynnikami je warunkującymi (Prunč 2007:194).

Wśród modeli, których celem były opis i analiza procesów kognitywnych konstytuujących czynność tłumaczenia ustnego, do najwcześniejszych należy ten zaproponowany przez Seleskovitch już w roku 1968 (Pöchhacker 1998:302). Zarówno dla tłumaczenia symultanicznego, jak i konsekwentnego obejmował on trzy fazy: słuchanie ze zrozumieniem, zapominanie formy komunikatu w języku wyjściowym oraz produkcję komunikatu w języku docelowym opartą na jego mentalnej reprezentacji przechowywanej w pamięci krótkotrwałej oraz na wiedzy kontekstualnej. Cechą wyróżniającą pracę Seleskovitch na tle wcześniejszych modeli tłumaczenia symultanicznego (Herbert 1952), jest zwrócenie przez autorkę uwagi na fakt, iż proces tłumaczenia symultanicznego nie polega na bezmyślnym transkodowanie słów i zdań z języka wyjściowego, lecz na transferze zawartego w nich sensu (Pöchhacker 1998:302).

W oparciu o inne, bardziej szczegółowe modele (Salevsky 1987, Kirchhoff 1976, Moser 1978, Lederer 1981) procesy kognitywne wchodzące w skład TS można podzielić i scharakteryzować w następujący sposób:

W pierwszej kolejności następuje *recepcja* tekstu wyjściowego, określana również jako *dekodowanie* (Salevsky 1987:44, Kirchhoff 1976:59) lub *réception du discours* (Lederer cyt. za: Kalina 1997:70), obejmująca zarówno słuchanie TW, jak również rejestrację innych elementów sytuacyjnych. Ważną rolę w procesie recepcji TW w tłumaczeniu symultanicznym odgrywa pamięć. Wbrew ogólnym opiniom, zgodnie z którymi jedynie tłumaczenie konsekwentne wymaga pracy pamięci, jest ona niezbędna również w procesie tłumaczenia symultanicznego. Główną rolę w tym przypadku odgrywa jednak pamięć krótkotrwała i ultrakrótkotrwała, którą Klix (1984:11) nazywa pamięcią operatywną lub roboczą. Informacje przechowywane są w pamięci ultrakrótkotrwałej i krótkotrwałej tak długo, dopóki w pamięci długotrwałej nie zostaną aktywowane pewne schematy, w celu konfrontacji ich z usłyszonymi sygnałami i utworzenia jednostki sensu, stanowiącej obiekt kolejnego procesu mentalnego – transpozycji. Proces recepcji TW w tłumaczeniu symultanicznym charakteryzuje jedna istotna różnica w stosunku do innych typów tłumaczenia

ustnego. Podczas gdy w tłumaczeniu konsekwentnym podstawą operacji mentalnych są zamknięte jednostki sensu, *Sinneinheiten* (najmniejsza taką jednostką może być zdanie, największą zaś kilkuminutowy fragment tekstu), w procesie TS tłumacz często musi zadowolić się jedynie fragmentami sensu - *Sinnsegmente*<sup>16</sup>. Wielokrotnie tłumacz symultaniczny nie jest w stanie odczekać z tworzeniem translatu do końca danego zdania, z uwagi na fakt, iż sytuacja taka mogłaby doprowadzić do zbyt długiego *decalage*, przekroczenia pojemności pamięci krótkotrwałej a w konsekwencji niezdolności do dalszego tłumaczenia.

Procesem następującym po recepcji TW jest *transpozycja* nazywana też *przekodowaniem* (Salevsky 1987:50), lub *zmianą kodów* (Kirchhoff 1976:66). Moser (1978) mówi w tym przypadku o *recoding*, czyli reaktywowaniu jednostek leksykalnych dla wyrażenia odpowiedniej jednostki sensu. Na proces transpozycji składają się operacje przeszukiwania i wyboru właściwych jednostek leksykalnych języka docelowego oraz „przetransportowanie” intencji twórcy tekstu wyjściowego. Procesy te stanowią przygotowanie do reprodukcji jednostek sensu w języku docelowym. Z uwagi na fakt presji czasu, pod jaką pracuje tłumacz symultaniczny, Salevsky zwraca uwagę na rolę automatyzmów w procesie wyboru właściwych jednostek leksykalnych.

Trzecim etapem jest *realizacja*, czyli wyrażenie danej jednostki sensu za pomocą jednostek semantycznych języka docelowego w formie akustycznej. Operacja realizacji przebiega nieprzerwanie<sup>17</sup> i kończy się kilka sekund po wysłuchaniu ostatniego fragmentu sensu w języku wyjściowym (por. Salevsky 1987:57). Realizacja odbywa się zgodnie z wewnętrznym planem, powstałym w procesie transpozycji. Odwrotnie niż w procesie recepcji, jednostkę sensu od jej wyartykułowanej formy dzielą etapy pośrednie: gramatyczny (syntaktyczny), leksykalny i fonologiczno-fonetyczny. Na proces realizacji składa się jednak nie tylko mechaniczne wyrażanie treści w języku docelowym. Operacji tej stale towarzyszą kognitywne mechanizmy kontroli. *Controlling* w ujęciu Żmudzkiego (1995:141), rozpoczyna się już w momencie recepcji TW i obejmuje wszystkie trzy procesy zachodzące w ramach tłumaczenia, ujawniając się jednak najwyraźniej podczas procesu realizacji. Jego funkcjonowanie opiera się na wiedzy tłumacza, dotyczącej cech uczestników komunikacji i specyfiki zadania translacyjnego oraz odpowiednich strategii translatorskich.

Najnowszym opisem operacji warunkujących proces tłumaczenia symultanicznego jest kognitywno-pragmatyczny model przetwarzania znaczenia (*meaning assembly*) autorstwa Robina Settona z roku 1998 (Pöchhacker 2002: 178). Model ten oparty jest na teoretycznych założeniach teorii relewancji Sperbera i Wilsona z roku 1986, zgodnie z którą komunikacja jest aktem ostensywno-inferencyjnym,

<sup>16</sup> por. Kautz 2000: 341.

<sup>17</sup> Za wyjątkiem przerw w mówieniu lub pauz hezytacyjnych, które jednak traktowane są z reguły jako błędy tłumacza.

na który składają się operacje ostensji i kodowania po stronie mówcy, oraz inferencji i dekodowania ze strony słuchacza. Podstawę empiryczną modelu stanowi korpus badawczy, obejmujący transkrypcje zsynchronizowanych co do 0,5 sekundy tekstów wyjściowych i docelowych w kombinacjach językowych niemiecki-angielski oraz chiński-angielski. Według modelu Settona w proces tłumaczenia symultanicznego zaangażowane są trzy komponenty kognitywne: *Parser*, *Assembler* oraz *Executive* (Setton 2002: passim). Komponenty te odpowiadają za przebieg poszczególnych etapów zarówno rozumienia TW (*comprehension*), jak i produkcji TD, które są procesami stanowiącymi swego rodzaju „lustrzane odbicia”, przebiegającymi w odwrotnej kolejności.

Model Settona, stanowiący udane połączenie teorii kognitywnych ze szczegółowymi badaniami empirycznymi, uznawany jest obecnie za najobszerniejszy i najbardziej szczegółowy z opracowanych dotąd prób opisu operacji kognitywnych w tłumaczeniu symultanicznym (Pöchhacker 2002: 146).

### **Czasowa, ilościowa i językowa zależność tłumacza symultanicznego od prezentera tekstu wyjściowego**

Zależność jest cechą charakteryzującą wszystkie rodzaje tłumaczeń, zarówno pisemnych, jak i ustnych. Działanie tłumacza nie jest nigdy autonomiczne, lecz zawsze oparte na bazie, jaką stanowi tekst wyjściowy. W przypadku tłumaczeń pisemnych jest to jednak z reguły wyłącznie zależność na poziomie informacyjno-funkcyjnym. Tłumacz pisemny, przynajmniej w pewnym stopniu, ma możliwość pracy według własnego rytmu. Zależność tłumacza ustnego obejmuje dodatkowo czynnik czasu. Tłumaczenie symultaniczne natomiast charakteryzuje czasowa, ilościowa oraz językowa zależność tłumacza symultanicznego od prezentera tekstu wyjściowego<sup>18</sup>.

Zależność czasowa w tłumaczeniu symultanicznym spowodowana jest koniecznością zachowania niewielkiego odstępu czasowego od mówcy. Ponieważ prezentacja tekstu w języku docelowym powinna być jak najbardziej zbieżna w czasie z zakończeniem wypowiedzi lub jej fragmentu w języku wyjściowym, tempo prezentacji oryginału wymusza tempo pracy tłumacza. W związku z tym tłumacz w kabinie pracuje według narzuconego mu rytmu. Sirajev określił średnią prędkość prezentacji TW na 160-280 sylab na minutę, natomiast tempo prezentacji TD przez tłumacza symultanicznego na 180-240 sylab na minutę (cyt za: Salevsky 1987:59). Zdaniem Feldwega (1996) na zależność czasową składają się dwa czynniki, które badacz ów nazywa natychmiastowością (*Unverzüglichkeit*) oraz spontanicznością (*Spontaneität*). *Unverzüglichkeit* to wspólna cecha

wszystkich tłumaczeń ustnych. W tłumaczeniu konsekutywnym manifestuje się ona jednak w znacznie mniejszym stopniu: tłumacz rozpoczyna prezentację tekstu docelowego natychmiast po wysłuchaniu określonego fragmentu tekstu wyjściowego. W tłumaczeniu symultanicznym owa natychmiastowość oznacza rozpoczęcie prezentacji tekstu docelowego z zaledwie kilkosekundowym opóźnieniem w stosunku do tekstu wyjściowego, w trakcie słuchania kolejnych fragmentów. *Spontaneität* to czynnik charakteryzujący tylko tłumaczenie symultaniczne. Tłumacz konsekutywny, słuchając fragmentu tekstu, który z chwilę ma przełożyć, ma możliwość „modulowania” stopnia natężenia koncentracji. Może on skoncentrować się na bardziej skomplikowanym zagadnieniu, notując i słuchając jednocześnie z mniejszą uwagą kolejnych, mniej złożonych informacji. Natomiast tłumacz symultaniczny musi koncentrować się na nieustannie napływających nowych treściach, nie mogąc pozwolić sobie na dłuższe przeanalizowanie jednej z nich (Seleskovitch 1988:126).

Wynikiem zależności czasowej i tempa pracy tłumacza symultanicznego jest ilość tłumaczonego tekstu. Feldweg dochodzi w swoich rozważaniach do wniosku, że tłumacz konferencyjny tłumaczy dziennie sześć razy więcej tekstu niż tłumacz pisemny (Feldweg 1996:42). Zakładając, iż tłumacz symultaniczny, dzielący się pracą z partnerem w kabinie, tłumaczy aktywnie<sup>19</sup> około trzy godziny dziennie a tekst wyjściowy prezentowany jest w średnim tempie, odpowiadającym trzem minutom potrzebnym na prezentację jednej strony tekstu, to ilość stron przetłumaczonych dziennie przez tłumacza symultanicznego wynosi sześćdziesiąt. Natomiast według raportu niemieckiego stowarzyszenia tłumaczy pisemnych i ustnych, tłumacz pisemny przekłada dziennie średnio pięć do sześciu stron (por. Feldweg 1996:41).

Trzecim rodzajem zależności, charakteryzującym tłumaczenie symultaniczne jest zależność językowa. Manifestuje się ona na dwa sposoby. Po pierwsze, w wyniku fragmentarycznej recepcji TW i ograniczonych możliwości analizy, tłumacz symultaniczny często stosuje gotowe ekwiwalenty, wspomniane już wcześniej automatyzmy. Po drugie, specyfika określonej pary językowej często wymusza na tłumaczu nieprzestrzeganie reguł gramatycznych danego języka docelowego. Według Feldwega zależność ta może prowadzić nawet do konieczności „pogwałcenia” przez tłumacza reguł gramatycznych języka docelowego (1996:47). Przykład ten dotyczy głównie języków różniących się pod względem struktury<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> Termin „zależność” (*Fremdbestimmtheit*) został zaczerpnięty z modelu E. Feldwega (1996:47), który stosuje go jedynie w odniesieniu do relacji zależności, istniejącej pomiędzy prezenterem TW a tłumaczem symultanicznym, bez uwzględnienia zależności komunikacyjnej tłumacza od inicjatora (zleceńiodawcy) procesu translacji.

<sup>19</sup> Zgodnie z etyką zawodową, tłumacz mający akurat przerwę nie opuszcza kabiny, lecz słucha tekstu wyjściowego, wykonuje niezbędne notatki i kontroluje pracę kolegi, służąc mu w razie potrzeby pomocą. Można zatem powiedzieć, iż tłumaczy on biernie.

<sup>20</sup> Przykładem może być tutaj para języków: niemiecki i polski. Szyk końcowy lub przeczenie znajdujące się na końcu zdania w języku niemieckim, wymuszają często na tłumaczu zastosowanie składni niewłaściwej dla języka polskiego.

### Izolacja tłumacza

Usytuowanie tłumacza symultanicznego w kabinie ma decydujący wpływ na przebieg komunikacji w układzie translacyjnym. Za jedną z głównych cech tłumaczenia ustnego uznawany jest wprawdzie wzajemny kontakt pomiędzy wszystkimi członkami układu translacyjnego, jednak dzięki, a może z winy współczesnej techniki, kontakt ten często zostaje zachowany jedynie na płaszczyźnie funkcjonalnej, przy równoczesnym dystansie przestrzennym a nawet czasowym<sup>21</sup>. W przypadku tłumaczenia symultanicznego kabinowego nie można wprawdzie mówić o rzeczywistym dystansie przestrzennym. Tłumacz oraz inni uczestnicy komunikacji znajdują się z reguły w jednym wspólnym pomieszczeniu. Jednakże „odizolowanie” tłumacza w dźwiękoszczelnej, usytuowanej poza zasięgiem wzroku odbiorców finalnych kabinie, przyczynia się do częściowej utraty funkcjonalnego kontaktu z innymi uczestnikami komunikacji. Problem ten dotyczy głównie kontaktu pomiędzy tłumaczem a słuchaczami i związanego z nim zjawiska *feedbacku*, czyli werbalnych i niewerbalnych reakcji odbiorców, będących dla tłumacza źródłem informacji o zrozumieniu i zaakceptowaniu przez nich tekstu docelowego (por. Żmudzki 1995:144). Utrudniony jest również kontakt tłumacza z prezydentem tekstu wyjściowego w celu zasygnalizowania mu swojego *feedbacku*. Brak obu typów informacji zwrotnej, na linii tłumacz - prezydent oraz słuchacze - tłumacz, ogranicza możliwość zdiagnozowania ewentualnych zakłóceń w przebiegu komunikacji i przeciwdziałania im.

Innym wyróżnikiem tłumaczenia symultanicznego, wynikającym z „izolacji” w kabinie jest ograniczona ilość kanałów informacyjnych, wspierających przekazanie komunikatu w języku docelowym. Zdaniem wielu badaczy teksty, jako środki interakcji komunikacyjnej, należy postrzegać jako zbiór wszystkich sygnałów użytych w akcie komunikacyjnym<sup>22</sup>. Holz-Mänttari twierdzi, iż partnerzy komunikacyjni w celu przekazania określonej informacji posługują się całymi zestawami różnych nośników informacji (*Botschaftsträgerverbund*) a teksty są tylko jednym z nich (cyt za: Pöchhacker 1998:95). W przeciwieństwie do tłumacza konsekwentnego, który swoją wypowiedź w formie werbalnej może „wzbogacać” lub intensyfikować dzięki użyciu elementów komunikacji niewerbalnej, takich jak gestykulacja czy mimika, tłumacz symultaniczny, pracując w kabinie, zdany jest jedynie na środki, jakie oferuje mu język werbalny. Idealnym rozwiązaniem takiej sytuacji byłoby zachowanie jak najmniejszego *decalage*, tak aby komunikat w języku docelowym prezentowany przez tłumacza w formie werbalnej mógł być

uzupełniany gestami i mimiką i gestykulacją prezentera tekstu wyjściowego. Takie idealne dopasowanie mówcy i tłumacza jest jednak rzadko możliwe w praktyce, gdyż wymagałoby współdziałania dwóch niemalże idealnych partnerów komunikacyjnych. Ponadto niesie ono ze sobą niebezpieczeństwo związane z różnicami kulturowymi w zakresie komunikacji niewerbalnej (por. Feldweg 1996: tamże).

### Teksty wyjściowe w tłumaczeniu symultanicznym

Ważnym czynnikiem wpływającym na przebieg procesu tłumaczenia symultanicznego jest sposób utrwalenia i prezentacji treści komunikatu w języku wyjściowym. Zarówno praktykujący tłumacze, jak i teoretycy przekładu twierdzą zgodnie, iż przedmiotem tłumaczenia symultanicznego (i tłumaczenia ustnego w ogóle) powinny być wyłącznie teksty mówione, prezentowane przez mówcę spontanicznie. Według Seleskovitch (1998) taki akt wypowiedziany jest aktem myślowym, charakteryzującym się spontanicznością i zorientowaniem na sens, co czyni go bardziej zrozumiałym. Mówca, wypowiadając się w sposób „wolny” na bieżąco szuka odpowiednich słów i sformułowań, starając się dostosować je do wymogów danej sytuacji oraz partnerów komunikacyjnych (Seleskovitch 1998:12). Prezentacja tekstu odbywa się znacznie wolniej niż w przypadku odczytywania gotowego wystąpienia i charakteryzuje się dużym stopniem redundancji w postaci powtórzeń, przejęczyzeń czy dygresji, stanowiących odbicie bieżących procesów mentalnych mówcy. Czynnikiem dodatkowo ułatwiającym recepcję tekstu jest spontaniczna i naturalna komunikacja niewerbalna w postaci intonacji, siły głosu, wyrazu twarzy oraz zwalniania lub przyspieszania tempa prezentacji tekstu. Seleskovitch nazywa ją naturalną grą aktorską, która zanika całkowicie w przypadku odczytywania gotowego, napisanego wcześniej tekstu (Seleskovitch: tamże).

Niestety w rzeczywistości na spotkaniach tłumaczonych symultanicznie mówcy bardzo rzadko wygłaszają teksty w sposób całkowicie niezaplanowany i spontaniczny. Pöchhacker (1998) twierdzi, iż w takich sytuacjach trudno w ogóle mówić o tekstach w formie czysto pisemnej bądź ustnej. Zdaniem badacza w zależności od rodzaju konferencji tłumacz konfrontowany jest raczej z wszelkiego rodzaju formami przejściowymi i mieszanymi (1998:103).

Wystąpienia na wszelkiego rodzaju konferencjach warunkują dodatkowo dwa inne czynniki. Pierwszym z nich jest fakt, iż mówcy są z reguły specjalistami w danej dziedzinie, a celem ich wystąpienia jest zaprezentowanie wyników przemyśleń lub badań, które zajęły im wiele miesięcy a nawet lat. Z reguły opisywali oni już wcześniej omawiane przez siebie zagadnienie, w wyniku czego, nawet jeśli starają się mówić a nie czytać, podświadomie posługują się językiem pisanym i stosują gotowe,

<sup>21</sup> Dystans przestrzenny powstaje na przykład w przypadku tłumaczenia ustnego konsekwentnego rozmów telefonicznych lub tłumaczenia symultanicznego telekonferencji. Dystans czasowy natomiast ma miejsce w przypadku ustnego tłumaczenia programów telewizyjnych, emitowanych następnie dla odbiorców finalnych z pewnym opóźnieniem czasowym.

<sup>22</sup> por.: Kallmeyer 1974, Nord 1988.



często rozbudowane frazy, będące wynikiem skomplikowanych i długotrwałych operacji kognitywnych. Drugim czynnikiem, który skłania mówców do odczytywania gotowego tekstu jest określony limit czasowy, jaki mogą wykorzystać w celu zaprezentowania swojego referatu. Większość z nich stara się zawrzeć w swoim kilkunastominutowym wystąpieniu jak najwięcej informacji, czego wynikiem jest bardzo szybkie tempo prezentacji. Seleskovitch (Seleskovitch 1998:132). mówi o 200 słowach na minutę w porównaniu do 150 słów na minutę w przypadku spontanicznego wypowiedzianego się. Prezentowane w takiej sytuacji teksty charakteryzują się ponadto minimalnym stopniem redundancji, skrótami myślowymi i uproszczonymi konstrukcjami syntaktycznymi. Tłumacz w kabinie zmuszony jest w takiej sytuacji do ustnego wykonania tłumaczenia noszącego wszelkie znamiona tłumaczenia pisemnego, mając do dyspozycji czterdziestokrotnie krótszy czas pracy.

### Podsumowanie

Celem artykułu była możliwie szczegółowa prezentacja tłumaczenia symultanicznego, którego znaczenie w życiu społecznym i politycznym stale zyskuje na znaczeniu. W wyniku tego scharakteryzowana forma translacji staje się coraz częściej przedmiotem nauczania, zarówno w programie filologicznych studiów magisterskich, jak też licznych kursów i studiów podyplomowych. Efektywne nauczanie oraz przyswajanie wiedzy i umiejętności niezbędnych w celu właściwego wykonywania zawodu tłumacza symultanicznego wymaga obszernego zaplecza teoretycznego i badawczego, dotyczącego tej formy translacji, jednakże zarówno stan dyskusji teoretycznej, jak też stan badań empirycznych w polskiej translatoryce są obecnie dosyć ubogie. Niniejszy artykuł stanowi próbę (przynajmniej) częściowego wypełnienia tej luki. Wyniki eksperymentu badawczego, dotyczącego tłumaczenia symultanicznego kabinowego, przedstawione zostały w innym miejscu (Tymoszuk 2010).

### Literatura:

1. AIIC (red.) (1984): *Bulletin XII/1*.
2. Barik H.C. (1975/2002), *Simultaneous interpretation: Qualitative and linguistic data*, W: Pöchhacker F., Shlesinger M. (red.), *The Interpreting Studies Reader*, Routledge, Londyn/Nowy Jork, 79-91.
3. Feldweg E. (1996), *Der Konferenzdolmetscher im internationalen Kommunikationsprozeß*, Julius Groos Verlag, Heidelberg.
4. Gerver D. (1969/2002), *The effects of source language presentation rate on the performance of simultaneous conference interpreters*, W: Pöchhacker F., Shlesinger M. (red.), *The Interpreting Studies Reader*, Routledge, Londyn/Nowy Jork, 53- 67.
5. Gerzymisch-Arbogast H. (2008), *Einführung in die Multidimensionale Translation*, W: www.translationconcepts.org.
6. Gile, D (1995), *Basic Concepts and Models for Interpreter and Translator Training*, Benjamins (Benjamins Translation Library 8), Amstardam, Philadelphia.
7. Hejwowski K. (2001), *Języki specjalistyczne a kompetencja tłumaczeniowa*, W: Kątny A. (red.), *Języki fachowe – problemy dydaktyki i translacji*, Wszechnica Mazurska, Olecko.
8. Herbert J. (1952), *Handbuch für den Dolmetscher. Leitfaden für den Konferenzdolmetscher*, Librairie de l'Université, Genewa.
9. Jakobson R., (1959) (1966), *On Linguistic Aspects of Translation*, W: Brower R.A. (red.), *On Translation*, Harvard University Press, Cambridge, Nowy Jork.
10. Jopek-Bosiacka A. (2008), *Przekład prawny i sądowy*, WN PWN, Warszawa.
11. Kade O. (1968), *Zufall und Gesetzmäßigkeit in der Übersetzung*, W: Beihefte zur Zeitschrift Fremdsprachen 1, VEB Verlag Enzyklopädie, Lipsk.
12. Kalina S. (1998), *Strategische Prozesse beim Dolmetschen. Theoretische Grundlagen, empirische Fallstudie, didaktische Konsequenzen*. Gunter Narr Verlag, Tybinga.
13. Kautz, U. (2000), *Handbuch Didaktik des Übersetzens und Dolmetschens*, Iudicum/Goethe-Institut, Monachium.
14. Kirchhoff H. (1976), *Das Simultandolmetschen: Interdependenz der Variablen im Dolmetschprozess, Dolmetschmodelle und Dolmetschstrategien*, W: Drescher H., Scheffzek S. (red.), *Theorie und Praxis des Übersetzens und Dolmetschens*. Band 6, Reihe A der Publikationen des Fachbereichs Angewandte Sprachwissenschaft der Universität Mainz in Germersheim, Peter Lang, Frankfurt/Bern, s. 59-71
15. Klix F. (1984), *Über Wissensrepräsentationen im menschlichen Gedächtnis*, W:]Klix F. (red.): *Gedächtnis, Wissen, Wissensnutzung*, Deutscher Verlag der Wissenschaften, Berlin, s. 9-71.
16. Krings H. P. (1986), *Was in den Köpfen von Übersetzern vorgeht. Eine empirische Untersuchung der Struktur des Übersetzungsprozesses an fortgeschrittenen Französischlernern*, Gunter Narr, Tybinga.
17. Kurz I. (1998), *Mediendolmetschen*, W: Snell-Hornby M., Hönig H.G., Kussmaul P., Schmitt P.A. (red.), *Handbuch Translation*, Stauffenburg Verlag, Tybinga, s.311-312.
18. Kußmaul P. (1995), *Training the translator*, Benjamins: Amsterdam.
19. Lederer M. (1978/2002), *Simultaneous Interpretation – Units of Meaning and Other Features*, W: Pöchhacker F., Schlesinger M. (red.): *The Interpreting Reader*. Routledge Language Readers, Londyn/ Nowy Jork, s.131-140.
20. Lörcher W. (1987), *Zur Genese und Entwicklung*

- von Übersetzungskompetenz, W: TEXTconTEXT 2, 4, s.193-215.
21. Luhmann N. (1981), *Soziologische Aufklärung. Band 3*, Westdeutscher Verlag, Opladen.
  22. Lukszyn J. (2002), *Uniwersalia tekstów specjalistycznych* W: Lewandowski J. (red.), *Języki specjalistyczne 2. Problemy technolingwistyki*, Katedra Języków Specjalistycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 41-48.
  23. Matyssek H. (1989), *Handbuch der Notizentechnik für Dolmetscher*, Teil I. Groos, Heidelberg.
  24. Moser B. (1978), *Simultaneous Interpretation: A Hypothetical Model and its Practical Application*, W: Gerver D., Sinaiko H. (red.), *Language Interpretation and Communication*, Plenum, Nowy Jork, s. 358- 368.
  25. Oléron P., Nanpon H. (1965/2002), *Research into Simultaneous Translation*, W: Pöchhacker F., Shlesinger M. (red.), *The Interpreting Reader*, Routledge Language Readers, Londyn/ Nowy Jork, s. 43-50.
  26. Pöchhacker F.(1998), *Simultandolmetschen*, W: Snell-Hornby M., Hönl H.G., Kussmaul P., Schmitt P.A. (red.), *Handbuch Translation*, Stauffenburg Verlag, Tybinga, s. 301-304.
  27. Pöchhacker F., Shlesinger M. (red.) (2002), *The Interpreting Studies Reader*, Routledge, Londyn/ Nowy Jork.
  28. Pöchhacker F. (2004), *Introducing Interpreting Studies*, Routledge, Londyn/Nowy Jork.
  29. Prunč E. (2007), *Entwicklungslinien der Translationswissenschaft: Von den Asymmetrien der Sprachen zu den Asymmetrien der Macht*, Frank & Timme, Berlin.
  30. Reiss, K. i Vermeer, H. J. (1984), *Grundlegung einer allgemeinen Translationstheorie*. Niemeyer, Tybinga.
  31. Salevsky H. (1987), *Probleme des Simultandolmetschens. Eine Studie zur Handlungsspezifik*, Akademie der Wissenschaften der DDR, Verlag Enzyklopädie, Berlin.
  32. Salevsky H. (1998), *Über die Sprache hinaus. Beiträge zur Translationswissenschaft*, TEXTconTEXT-Verlag, Heidelberg.
  33. Schreiber M.(1993), *Übersetzung und Bearbeitung*, Narr, Tybinga.
  34. Seleskovitch D. (1977), *Why interpreting is not tantamount to translating languages*, W: *The Incorporated Linguist*, 16(2), s. 27-33.
  35. Seleskovitch D. (1998), *Der Konferenzdolmetscher – Sprache und Kommunikation*. TEXTconTEXT, Beiheft 2, Julius Groos, Berlin.
  36. Setton R. (1998/2002), *Meaning assembly in simultaneous interpretation*, W: Pöchhacker F., Shlesinger M. (red.), s. 179 – 199.
  37. Störig H.J. (red.) (1963), *Das Problem des Übersetzens*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt.
  38. Tomaszewicz T. (2008), *Dokąd zmierza współczesna translatoryka?* W: Myczko K., Skowronek B., Zabrocki W. (red.), *Perspektywy glottodydaktyki i językoznawstwa. Tom jubileuszowy z okazji 70. urodzin Profesora Waldemara Pfeifera*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań, s. 313-324.
  39. Tryuk M. (2006), *Przekład ustny środowiskowy*, WN PWN, Warszawa.
  40. Tryuk M. (2007), *Przekład ustny konferencyjny*, WN PWN, Warszawa.
  41. Tymoszek K. (2010), *Ekspansje i kompresje w procesie tłumaczenia symultanicznego*, niepublikowana praca doktorska, UMCS Lublin
  42. Wadensjö, C. (1998), *Interpreting as Interaction*, Edison Wesley Longman, Londyn.
  43. Wilss W. (1977), *Übersetzungswissenschaft. Probleme und Methoden*. Klett, Stuttgart.
  44. Wróblewski B (1948), *Język prawny i prawniczy*, Polska Akademia Nauk, Kraków.
  45. Żmudzki J. (1995a), *Konsekwtywdolmetschen – Handlungstransfer und transferierende Handlung*, W: *Kwartalnik Neofilologiczny* 1/95, Warszawa.
  46. Żmudzki J. (1995b), *Konsekwtywdolmetschen – Handlungen, Operationen, Strategien*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
  47. Żmudzki J. (1998), *Konsekwtywdolmetschen – Handlungen, Operationen, Strategien*, Peter Lang, Frankfurt am Main, Berlin, Bern, New York, Paris, Wien.
  48. Żmudzki J. (2008a), *Ein holistisches Modell des Konsekwtywdolmetschens*, W: *Translation and Meaning Part 8.Proceedings of the Łódź Session of the 4th International Maastricht-Łódź Duo Colloquium on „Translation and Meaning”*, Held in Łódź, Poland, 23-25 September 2005, s. 175-183.
  49. Żmudzki J. (2008b), *Intermedialität in der Translation*, W: Myczko K., Skowronek B., Zabrocki W. (red.), *Perspektywy glottodydaktyki i językoznawstwa. Tom jubileuszowy z okazji 70. urodzin Profesora Waldemara Pfeifera*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań, s. 333-342.

## SIMULTANEOUS INTERPRETING FROM THE DEFINITIONAL AND SPECIFYING PERSPECTIVE

Social Dissertations, Issue 2 (V) 2011

**Katarzyna Tymoszuik**

Siedlce University of Natural Sciences and Humanities

**Summary:** The following article attempts to provide a precise terminological and definitional perspective of simultaneous booth interpreting. Firstly, one should establish a negative (excluding) definition of the aforementioned form of translation by confronting it with the existing ones (from intralingual and intersemiotic interpreting to written translation and different varieties of oral interpreting). Presented in the article, the definition constitutes a list of detailed distinctive features of simultaneous booth interpreting, such as simultaneousness and specificity of the involved cognitive processes, the isolation of simultaneous interpreter and his/her dependence on an target text presenter, properties of target texts.

**Key words:** simultaneous interpreting, booth interpreting, interpreting, forms of translation

### Introduction

Simultaneous booth interpreting that constitutes a relatively new but more and more common method of translation, the rapid expansion of which can be observed in recent years, is the result of technological development that facilitates the access to specialist technical equipment, facilitating the applicability. It is, first and foremost, one of many forms of translation in addition to being the result of continual evolution which is determined by the development of mankind.

One can, however, risk the statement that the development of mankind would not have taken place without translation. From the moment of destruction of biblical Tower of Babel, a translation process conditions the possibility of communication between users of various languages. Niklas Luhmann (1981) emphasized that "social systems cannot be created without communication" (Luhmann 1981:27), for the necessary condition of their creation, development and stability is the exchange of information. Sign systems that constitute natural languages are, however, universal measures that enable specific groups of people to communicate by means of utterances. At the moment of contact between two potential communication partners, who use 2 different languages, the presence of a third person is indispensable. This person, who is equipped with translation competence (knowledge of rules that function within both communication-cultural communities), is an interpreter who functions as a bridge that eases communication irrespectively of language and cultural differences. The thesis that it is translation which stimulates the development of history (Kautz 2000:29) is therefore justified.

An interpreter is to facilitate understanding among individuals who, for various reasons, cannot communicate directly. A factor which hinders communication is the existence of language-cultural

disparity which result from different communication or cultural identities (not knowing the same natural language or other sign systems which are used to express and convey mental content of various kind).

The first typology of translation methods was created by Roman Jakobson (1959). He proposed 3 basic types of translation:

- a. intralingual translation (transposition) – the use of various signs of the same language to convey identical messages.
- b. interlingual translation – also called *translation proper*
- c. intersemiotic translation (*transmutation*) is an interpretation of verbal signs by means of signs of other semiotic systems, e.g. painting, film or music.

### 1. What is not simultaneous booth interpreting – comparison with other forms of translation

#### Written translation versus oral translation

Two basic forms of interlingual translations are oral and written translation. Simultaneous interpreting is classified as one of the forms of oral translation. Hence, it shares many features with other forms of oral translation, which differentiate them all from the written one.

Differences between written and oral translation were discussed by Friedrich Schleiermacher (1768-1834) who claimed that both forms have many features in common but can be differentiated by factors like the field of study and, consequently, types of texts that are to be translated: „Der Dolmetscher nämlich verwaltet sein Amt in dem Gebiete des Geschäftslebens, der eigentliche Uebersetzer vornämlich in dem Gebiete der Wissenschaft und Kunst“ (Wilss 1977: 33 and the following). The result of the attribution of both translation forms to various



spheres of life is, according to Schleiermacher, totally distinctive specificity of written and oral translation processes. Translating scientific and artistic texts, a translator is required to use cognitive processes, whereas the translation of business texts or everyday communication is, according to the author, a nearly mechanical process (see Störig 1973: 41-43, Wilss 1977:33). The aforementioned concept has few supporters nowadays. However, the criterion of orality and writing has been mentioned in many publications as the most important as far as the division of translation types is concerned. It reflects in Polish terminology with terms like: *oral* and *written* which are used to denote both types.

Other translation specialists have noted subsequent, no less important characteristics. In Otto Kade's definitions (1968:35), factors that differentiate both forms of translation, apart from writing and orality, are availability and the possibility of control and correction. The creators of scopos theory (Katharina Reiss i Hans Vermeer (1984) and later Michael Schreiber (1993), considered *Korrigierbarkeit*, which should be understood as potential possibility of text correction, which is done by a translator after the act of translation, to be the most important difference. Sylvia Kalina (1998:17-20), on her list of features that differentiate written from oral translation, has enumerated such indicators as:

- a. completeness vs. fragmentary nature of a source text: at the beginning of written translation a source text can be characterized by completeness. As far as oral translation is concerned, a source text assumes a fragmentary form or is presented in that way.
- b. singularity and transience vs. continuity and availability of a source text. Singularity of presentation is characteristic to both a source text and its oral equivalent in contrast to a stable and uninterrupted presentation of a source text and a physical presence of an target as far as written translation is concerned.
- c. range and type of translator's competence: A translator is able to acquire and broaden his knowledge about a given field before and during a translation process. An interpreter makes use of knowledge<sup>1</sup> which was acquired before a translation act.
- d. solving problems: in the process of written translation problems connected with terminology, coherence or addressees of a text are identified and solved even before the beginning of a translation act. An interpreter confronts them as they arise and is forced to cope with obstacles on the spot. Translator's slips of the tongue and errors usually remain unnoticed as he has the possibility to correct and edit a given text numerous times before its final version

reaches the intended recipients. An interpreter creates a target text on a one-off basis, in the presence of all members of a communication act<sup>2</sup>. As a result, all corrections and slips of tongue are registered.

- e. time: within an identical time span, an interpreter (not being in possession of supporting materials<sup>3</sup>) works twenty four times more effectively than a translator who is equipped with various aids (Kautz 2000:287).
- f. communicative situation: in the case of oral translation, all participants of a given schema are set in a common communicative situation which can be characterized by the unity of time, place and the course of action. A translator is not able to predict all possible circumstances and when the reception of translation will take place. Additionally, he does not possess any knowledge about final recipients. Moreover, the conditions in which a source text was created may also be unknown or not clear (Kalina 1998:17-18). The result of the latter is a disparate way of text reception and interpretation on the one hand and different strategies which are used to create an output on the other. Understanding and interpretation of a source text by a translator is mainly based on information from a text itself. He can admittedly obtain some information from the author of a text or additional materials. A translator cannot, however, observe the process of creating TW along with all factors that contribute to it. Creating a target text, an interpreter is able to adjust it to the needs and expectations of its potential addressees. Direct contact and immediate feedback<sup>4</sup> from recipients allow him to make necessary alterations in a target text.

In this battle of two major forms of translation one can also mention Salevsky (1998) who claimed that differences between written and oral translation concern mainly translator's processes of understanding a source text. Danica Seleskovitch (1977:18) considers the role of cognitive processes and translator's knowledge to be the most important in the process of translation.

The following table, which presents differences between written and oral translation (Kautz 2000:288, translated by K.Tymoszuk) can serve as a summary of the abovementioned deliberations:

<sup>1</sup> Interpreters are often equipped with aids such as: dictionaries, laptops with Internet access. However they can use them in a very limited way, because of time pressure which is a characteristic feature of all oral translations.

<sup>2</sup> In certain situations, e.g. during TV- videoconference interpreting, all members are separated by spatial distance but it does not contribute to communicative distance.

<sup>3</sup> An interpreter has the access to different aids but their use is limited.

<sup>4</sup> Feedback is not important in all forms of oral translation.

**Table 1.** Differences between oral and written translation

WRITTEN TRANSLATION	ORAL TRANSLATION
Target and source texts are not created within the same communicative situation, therefore a direct, mutual feedback with an addressee is impossible	Open and source texts are created within the same communicative situation, therefore a direct (sometimes indirect) feedback with an addressee takes place
translation of relatively little amount of a text within a time period	translation of substantial amount of a text within a time period
Preparation and using extra aids: before and during work; mainly on the basis of individual words from a text.	Preparation and using extra aids: before translation; mainly on the basis of interpreter's knowledge
It is essential to equip a translator with additional sources of information and word processing programs	Considerably lower possibility to equip an interpreter with aids
Source text is always available; possibility of detailed analysis	Source text is transitory; possibility of one-off analysis
Target text is constantly compared with a source one	No comparison possible
Possibility to edit and correct; even faulty translation of a novice translator can be useful after some alternations	Edition: almost non-existent Oral translation must be effective, no chance to correct it afterwards
Philological-synthetic type of work is typical. Completeness and accuracy are demanded; words are the smallest units which constitute a basis for understanding a source text and creation of an target text.	Holistic way of work is needed because of the conditions in which a text is created.(partial shortening and/or summarizing); not words but sense constitutes the basis for understanding source text and creation of an target text.
Reading comprehension is needed	Listening comprehension is needed
lesser time pressure, individual work schedule is sometimes possible	Continuous time pressure; individual work schedule is impossible
The linguistic level of translation must be high as there is a possibility for edition	Demands for linguistic level of a text must (should!) be lower as the creation of it takes place directly and spontaneously and the possibility for edition is non-existent or is very limited.

Source: Kautz 2000:288, translated by K.Tymoszuk

### Typology of oral translation

As it was mentioned above, simultaneous cabin translation is a form of oral translation. Oral translation is indeed a very broad term, in the field of which one can distinguish different forms and types that depend on various parameters connected with the translation process. In the course of the article, a shortened (out of necessity) classification will be presented.

The first criterion is *the way* of translation, or, in other words, length and a degree to which fragments of source and target texts overlap. In this context, two basic forms can be distinguished: consecutive and simultaneous translation.

*Consecutive interpreting*, very often called a consequent one, is the oldest and most natural type of translation. It can be proved by the fact that people who communicatively use two languages (even children) make an effort to use it spontaneously. This form of translation consists in translating fragments of a source text after pauses or after the whole presentation. According to Danica Seleskovitch (1988:32), the length of translated fragments can vary from a few seconds to a few minutes. Their length depends on the needs connected with a given communicative situation, in addition to being one of the internal division parameters of the consecutive

interpreting which include such *quantitative types* as: broken consecutive interpreting and full consecutive interpreting (Żmudzki 1995:200). In consecutive mode, proper memorization and recollection of the sense of a given utterance constitute a necessary factor which conditions effective translation of longer fragments of a text. Thus, an indispensable element influencing interpreter's work is memorization that is supported with proper motivation and highest concentration resulting from interpreter's psycho-physical disposition (Żmudzki 1995:109). Additional support in the process of memorization (especially in the case of longer fragments) can be provided by specially-prepared notes, the role of which Danica Seleskovitch compares to proverbial knots on a handkerchief (Seleskovitch 1988:40).

The second criterion of the consecutive interpreting division is the transfer of content, which is expressed in a source language, to a target language. On the basis of the abovementioned criterion one can distinguish the following *qualitative types* of consecutive interpreting: simultaneous consecutive interpreting, descriptive consecutive interpreting, synthetic consecutive interpreting and explicatory consecutive interpreting. (Żmudzki 2008a:80).

Simultaneous translation is the second type which is characterized according to the criterion of method. Being the intended topic of the article, it

will be discussed further in the treatise.

Conference interpreting is contrasted with other types on the basis of a list of criteria that simultaneously constitutes its characteristic features. A negative definition, which informed what types of translation cannot be labelled as conference interpreting, was in circulation until 1984 when The International Association of Conference Interpreters (AIIC - Association Internationale des Interprètes de Conférence) created the following draft definition that goes into effect today:

“A Conference Interpreter is a person who by profession acts as a responsible linguistic intermediary (alone or more often as a member of a team) in a formal or informal conference or conference-like situation, thanks to his or her ability to provide simultaneous or consecutive oral interpretation of participants’ speeches, regardless of their length and complexity.” (AIIC 1984:21).

Distinctive features of conference translation (according to AIIC) are: professionalism, mastery of both basic oral translation methods: consecutive and simultaneous ones, ability to translate a text regardless of its length and complexity and situational frames that can be classified as a conference.

The next criterion of division of oral translation is *direction* i.e. the term which denotes from which source language to which target language a translator does his translation. Additionally, it is vital to notice whether a translation is done in one or both directions. International Association of Conference Translators distinguishes active languages, to which an interpreter can translate. They include: A language (interpreter’s native language) and B language (or languages) which is mastered by an interpreter. The second group is constituted by passive languages, i.e. languages fully understood by an interpreter and from which he/she translates. AIIC labels them as C languages<sup>5</sup>. The most common and recommended situation, which is advocated by both translation practitioners and theoreticians, is translation from B to A language. Translation from A to B language is called *retour*.

In the case of *unilateral* translation, the translation is done from one X language, (stable source language) to another Y language (stable target language), i.e. in one direction. *Bilateral* translation is done in both directions. X and Y languages exist within the same communicative situation, both as a source and target language. On the basis of direction one can also distinguish a double interpretation, called *relay translation*. A source text is interpreted into a main language of a conference (*pivot*) which is then interpreted into other target languages.

Another parameter of classification of oral translation is situational-institutional frames which shape a given translation pattern. Taking this matter into account one can enumerate the following interpreting: conference, community, court and media.

*Community interpreting (Behördendolmetschen)*

is a type of oral translation that takes place within institutional context, during conversations among administration workers, at public institutions, in medical centres, at schools. Wadensjö (1998:49) defines *community interpreting*: „Interpreting carried out in face-to-face encounters between officials and laypeople, meeting for a particular purpose at a public institutions”.

The term *court translation* concerns both oral and written translation of text which are written with jargon used by lawyers. B. Wróblewski (1948:54) divided it into “legislative language” and “legal language”. The former is a kind of LSP, by means of which legislative acts are created. The latter denotes a language used by communities that are strictly connected with law: judges, lawyers or white collar workers. On the basis of new classifications, *court translation* deals with “legal language of judicature” (Jopek-Bosiacka 2008:210). Court interpreting takes place during legal or quasi-legal procedures and is done by sworn translators (at least in Polish legal system). A distinctive feature of this kind of communication model is a high level of formality and conventionalization. A. Jopek-Bosiacka describes “the ritualization of verbal and non-verbal acts” (Jopek-Bosiacka 2008:222). Thus, a lot is demanded from a court interpreter. Apart from vast knowledge of both source and target languages, he must possess “common knowledge and specialist knowledge about legal discourse, text conventions, in addition to being acquainted with court procedures, substantive law and work ethics” (Jopek-Bosiacka 2008:229).

On the basis of situational frames one can distinguish a subsequent type: *media interpreting*, i.e. audiovisual one. Taking into account the participation of various mono- inter- or multimedia carriers of information, the authors of recent publications (Tomaszewicz 2008, Żmudzki 2008b) have postulated to introduce the term *intermedia* or *audio-media interpreting*. I. Kurz (1998), who only incorporates the criterion of situational frames, defines media interpreting as cooperation of an interpreter during live TV programs. According to M. Carroll, oral audiovisual interpreting includes:

- a. translation of TV documentaries, news, interviews, which is connected with translation in the form of subtitles (*live subtitling, revoicing*)
- b. translation of subtitles (Tryuk 2007:197).

However, the most commonly mentioned forms of intermedia interpreting, situated within situational frames of media interpreting, are “Voice-over-Translations” (Żmudzki 2008:339) One lector reads dialog sequences that are spoken by different speakers, in the form of so-called revoicing; „Schrift-dolmetschen” (*speech-to-text-conversion*), i.e. oral sequences are shorthanded in order to be simultaneously visualized for deaf audience<sup>6</sup> (Gerzymisch-Arbogast 2008:15); translation of subtitles, in the

<sup>5</sup> See <http://www.aiic.net/glossary>.

<sup>6</sup> This method can be used not only in media interpreting (films, live TV programmes, political debates or sport events) but also in the case of community interpreting.



case of which Nir (1984:91; Abogast 2008:15) distinguishes 3 different adaptations (triple adaptation)<sup>7</sup>, is a kind of opposite in relation to *Schriftdolmetschen*; audiodescription that can be described as verbalization of all non-verbal elements of a film or a program (such as appearance, countenance, scenography) for blind people (Gerzymisch-Arbogast 2008:12).

On the basis of the next parameter, which is the type of interaction and discourse, oral translation can be divided into its two major forms: monologue translation and dialogue translation. Monologue translation is nearly always conference translation, mainly of the simultaneous kind. In the case of monologue translation, an interpreter translates longer texts of speeches, lectures or presentations. As far as oral translation of conversations, debates, discussions or dialogues is concerned, one can observe dialogue translation, which in Polish can be called "translation of living words", in German *Verhandlungsdolmetschen* or *Gesprächsdolmetschen* (Matyssek 1989, Feldweg 1996). Dialogue translation is done both consecutively and by means of whispered interpreting.

Another type of oral translation is *sign language interpreting*, i.e. translation of texts from sign language into given audio language and vice versa. Sign language interpreting is done both consecutively and simultaneously and it is used in almost all spheres of life in which deaf people participate. The highest number of sign language translations is done for civil service and government administration. In recent years, the number of translations has increased as far as educational sector and conferences for deaf people are concerned (Grbić:1998).

The last important criterion of division of oral translation is a thematic area, to which translated texts refer. Michael Schreiber who has divided texts from a translation perspective, distinguishes two major types: pragmatic texts which include informative texts and literary texts along with their expressive function. Analogically, he describes two types of translation: *pragmatic translation* and *literary translation*. Oral translation is in fact always pragmatic one<sup>8</sup>. Thus, it concerns informative texts of various subject matter. Apart from a few exceptions, e.g. courteous conversations which are translated bilaterally, all the translations (including business ones) are to be classified as specialist translations. According to Lukszyn's definition (2002:48), a specialist text is "a product of specialist language, i.e. semiotic system which is used by specialists in professional communication to convey ideas which are in agreement with specific specialist topics." Hence,

it can be stated that, in the context of continuous socio-economic-technical development and along with the rise of new fields of study, one can observe the emergence of changes in LSPs that are necessary to define new spheres of reality. When two communication partners, who are either in direct or indirect communication, exchange information on a given topic, they always (consciously or not) use a form of specialist language. Every speaker of a language possesses from a few to several technolekts<sup>9</sup> that he activates to suit the needs of a communicative situation. That kind of knowledge of specialist language is possible on different levels. An average language speaker uses technolekts in relation to his understanding of a given sphere of life. An interpreter, however, is expected to present a wide range of vocabulary, collocations and sentence patterns, especially when he declares to be in possession of the particular translation competence. The most frequently mentioned types of specialist translations are legal, economic, medical and technical translations. In reality, however, it is very difficult to find a practitioner who would define his "specialization" using the above-mentioned general terms. Krzysztof Hejwowski (2001:178) emphasizes the importance of multitude and complexity of specialist translations along with difficulties involved in teaching translation and problems connected with establishing the range of translation competence. He writes: "Nawet jeśli kierując się aktualną sytuacją rynkową zdecydujemy się uczyć ich (studentów) języka ekonomii, prawa i techniki, to przecież musimy rozumieć, że mamy do czynienia z ogromnymi „superdziedzinami”, w ramach których występuje wiele różnych języków specjalistycznych, takich jak język bankowości, język giełdowy, język prawa międzynarodowego, język prawa karnego, język informatyki, budownictwa, ciepłownictwa itd."

## 2. What is simultaneous booth translation – definition and characteristics

### Definition and kinds of simultaneous translation

Simultaneous translation, being the youngest<sup>10</sup> method of oral translation, is the most commonly used. Despite the fact that nowadays it would be impossible to imagine a conference or an international meeting without simultaneous interpreters, certain negative remarks concerning the method can be traced. According to one group of translation theoreticians, "symultanka" is the most spectacular form of oral translation and people who use it occupy the top positions as far as jobs connected with transla-

<sup>7</sup> "Triple adaptation", according to Nir, involves: transfer from one language into another, transfer from an oral form of dialogues to a written form of subtitles, from the whole text to its fragmentary form (1984:91, see Gerzymisch-Arbogast 2008:7).

<sup>8</sup> The cases of interpreting literary texts are rarity in translation practice. On the basis of discussions with practitioners, the author can only provide an example of quoting a fragment of a literary text in a sentence interpreted. If that kind of a quotation is used by the creator of a source text spontaneously, its interpretation is an issue doomed to failure from the start because of the abovementioned determinants of interpreting.

<sup>9</sup> The number of specialist languages that can be used by a given user of language is connected with many factors, such as: job done, range of interests, average intellectual level.

<sup>10</sup> Simultaneous interpreting was firstly used on *International Labour Conference* in Geneva in 1927. Its first world debut is Nuremberg Trials in 1945-49. More information on history and development of simultaneous technique along with vast bibliography in: Kurz 1996 and Feldweg 1996.

tion are concerned (see Pöchhacker 1998:301). Others, on the contrary, consider consecutive interpreting as more difficult and demanding more detailed analysis of a source text and better knowledge of the field. (see Feldweg 1996:30). Practitioners also waver in their evaluation of simultaneous and consecutive interpreting. A precise definition of the translation is very difficult to be traced in the literature of the field. The most frequently quoted term is the one proposed by International Association of Conference Interpreters (AIIC):

"In simultaneous mode, the interpreter sits in a booth with a clear view of the meeting room and the speaker and listens to and simultaneously interprets the speech into a target language. Simultaneous interpreting requires a booth (fixed or mobile) that meets ISO standards of acoustic isolation, dimensions, air quality and accessibility as well as appropriate equipment (headphones, microphones)." (<http://www.aiic.net/glossary>)

The definition relates, however, to only one form of simultaneous interpreting, the realisation of which is connected with proper technical equipment and definite situational frames that are characteristic of conference interpreting. Simultaneous interpreting is used not only in conference interpreting but also in community, court, media, sign language interpreting. Its use is not limited only to unilateral interpreting but is frequently applied in a bilateral way<sup>11</sup>.

In order to provide a proper detailed definition of simultaneous interpreting, its various forms must be distinguished ((Pöchhacker 2004:19):

- a. spoken language interpreting with the use of simultaneous interpreting equipment in a sound-proof booth
- b. whispered interpreting, whispering
- c. types of media interpreting, done in real time:
  - i. interpreting from a piece of paper (sight interpreting or SI with text) and being its opposite:
  - ii. transfer of oral communication to a written text (*Schriftdolmetschen*)

All the above mentioned forms are characterized by simultaneousness of reception processes that concern a source text and the presentation of a target text by an interpreter. The notion that differentiates them is certain elements of situational frames that accompany the interpreting process.

Because of the fact that the thesis concerns the first of the above mentioned form of proper interpreting, the subsequent parts of the article will be devoted to it.

### Simultaneous booth interpreting - characteristics

Simultaneous booth interpreting is the most commonly used form of simultaneous interpreting. One needs proper technical equipment, such as: soundproof, very often two-man booth with headphones and a microphone for an interpreter; special receivers that enable the reception of interpreting in a given target language. standards that should be fulfilled have been established by International Organisation for Standardization ISO 2603<sup>12</sup> (unmovable booths in conference rooms) and ISO 4043<sup>13</sup> (portable booths). They refer to size, acoustics, equipment and location of translation booths. According to the standards, location of a booth should guarantee interpreters maximum visibility of all elements that influence the communication process and allow them to maintain eye contact with the source text presenter. Not only fixed booths but also portable ones should be located behind listeners in such a way that an interpreter could observe the stage, speaker, tables or screens, on which some part of information is presented in its visual form (graphs, charts, pictures). Distance between a booth and a stage should be no longer than 30 metres. In reality, however, the standards are very rarely met. Portable booths are often placed in a separate room and the distance is much longer than 30 metres. Communication distance is the direct result of spatial distance. In some situations one can observe a kind of interpreter's alienation from the process of communication<sup>14</sup> as well as the deterioration of interpreting quality of a target text.

Simultaneous booth interpreting is characterized by a set of distinctive features, such as:

1. simultaneousness of cognitive processes along with time shift (3 sec. on average)
2. reception of sense fragments from a source text
3. temporal, quantitative and qualitative dependence of an interpreter on the presenter of a source text
4. isolation and interpreter's limited influence on communication process in a translation scheme.
5. features of written discourse and pace of source texts presentations

Every features requires a further analysis:

### Simultaneousness

Simultaneous interpreting, as the name suggests, is characterized by parallelism. It concerns the reception processes of a source text and the presentation of a target text by an interpreter. It is obviously surface simultaneousness as certain delay is indispensable for an interpreter to make complicat-

<sup>12</sup> <http://www.aiic.net/ViewPage.cfm/page587.htm>.

<sup>13</sup> <http://www.aiic.net/ViewPage.cfm/page590.htm>.

<sup>14</sup> Feldweg discusses interpreter's isolation, its reasons and results in greater detail in Feldweg 1996, 93.

<sup>11</sup> See Pöchhacker 1994: 3.

ed mental processes. The shift is defined by means of various terms: *décalage*, *time lag*, *ear-voice span* (EVS). EVS was widely examined and the results usually varied. The average length of ear-voice span is, according to Kautz, 4 seconds (2000:340). Oleron i Nanpon (1965/2002) deduced that it can last up to 10 seconds whereas Barik (1969) estimated it for 2 or 3 seconds. Experiments conducted by Lederer (1978/2002) have proved that the shift lasts from 3 to 6 seconds. The length of *décalage* is conditioned by many factors, such as: way and pace of presentation and complexity of a source text (see Gerver 1969), subject matter of a given message and characteristics of a given language pair<sup>15</sup>.

Despite the time shift, a certain mutual overlapping of cognitive processes can be observed. Seleskovitch, indeed, claims that processes which take place in the course of simultaneous interpreting are identical to those that characterize the spontaneous creation of utterances. It results from the notion of human speech being continuous. Spontaneous creation of utterances, similarly to simultaneous interpreting, consists of 2 overlapping and alternating processes: the appearance of new content in mind and its articulation. According to Seleskovitch, the only difference is the origin of content, since a simultaneous interpreter's task is to articulate messages coming from outside (Seleskovitch 1998:34). However, this notion is too simplistic, which can be proved by the results of comparative research (Treisman 1965, Anderson 1994, after Pöchhacker 2004:117) that concerned simultaneous interpreting and the repetition of a text presented in the same language (shadowing). The aim of the research was latency in both cases. It was estimated that EVS is 1-2 words longer (ca. 2 seconds) as far as simultaneous interpreting is concerned. According to Gerver (1969) the results confirm the assumption that cognitive efforts connected with doing both these acts are different. The process of shadowing consists of: „[...] analysis of the auditory input at the level of the phoneme, syllable, or word, and direct recoding in terms of the articulatory movements required to produce the sounds just heard”. (Gerver 1969:64). simultaneous interpreting process involves higher number of operations, which is mainly connected with the necessity to change a language code. Since simultaneous interpreting is composed of more numerous and more complicated cognitive processes than shadowing, it must not be compared with processes of thought expression (all receptive processes are absent in the case of spontaneous speech).

### Cognitive processes

As it was mentioned before, simultaneous interpreting consists of acts and mental processes, the course of which is influenced by mutual parallelism. It is this parallelism, along with its fundamen-

<sup>15</sup> e.g. interpreting from German, in the case of which difficulty (longer *décalage*) lies within end word order of subordinate sentences or negation at the end of a sentence.

tal cognitive processes, that has been stimulating interpreters' interest since mid-60s of XX century (Kurz 1998b:125) Cognitive acts that take place in a human brain cannot be directly observed, thus, their characteristics remained a mystery for translation researchers who used the *black box* metaphor (Prunč 2007:184). One of the attempts to understand these phenomena was the psychological method of introspection. Making use of the so-called protocols of thinking aloud ( *LD-Protokolle*, *TAPs*), researches, on the basis of their own reflections that accompanied interpreting acts, put forward hypotheses concerning processes that take place within interpreters' "heads" (Kring 1986, Lörcher 1987, Kußmaul 1995). In the subsequent phase, the introspection method (used in relation to written translation) was complemented with retrospection in order to examine acts accompanying oral interpretation. This method, similarly to introspection, is based on expressing and description of one's own translation decisions (after interpreting process) (Żmudzki 1995, 1998). The result of the interest in cognitive dimension of translation was models, the purpose of which was to present and describe processes accompanying interpreting (including simultaneous one).

Daniel Gile's *Effort Modell* (1995:159-190) is based on the researcher's assumption that all translations require a specific amount of mental energy. In the case of simultaneous interpreting, availability of this energy is substantially limited by a time factor. Gile presented a schema which involves 4 basic *efforts* that constitute the process of simultaneous interpreting (SI)

$$SI = L + P + M + C$$

L – listening and analysis of a source text along with sound wave analyses, identification of individual words and sense of message; P – production of a target text, including operations of mental creation of message representation, as well as planning and performing an utterance; M – storing certain information in short-term memory; C – coordination of all the abovementioned efforts which an interpreter should complete within a given time span, not depleting his reserves of available mental energy (capacity):

$$(L + P + M) < C_{\text{apacity}}$$

Gile has also emphasized the factors, which continuously accompany simultaneous translation, that hinder individual efforts (mainly listening and analysis), such as: pace, quality of target text presentation, proper names, numbers or specialist terms. He puts forward "tightrope hypothesis" (Gile 1999, Pöchhacker 2004: 100) and claims that a simultaneous interpreter continually balances on the verge of his cognitive effectiveness, crossing of which may disturb one of 3 efforts or stop the proc-



ess of interpreting. Even though *Effort Model* did not describe individual cognitive processes in detail but has formed a basis for further study of interpreting mistakes and conditions that influence them (Prunč 2007:194).

Among models, the purpose of which was to describe and analyse cognitive processes that influence interpreting, one can trace the earliest, proposed by Seleskovitch in 1968 (Pöchhacker 1998:302). It included 3 stages (both for simultaneous and consecutive interpreting): listening comprehension; forgetting the form of a message in a source language; production of a message in a target language, which is based on its mental representation, stored in short-term memory, and contextual knowledge. A distinctive feature distinguishing Sheleskovitch's work in relation to earlier models of simultaneous interpreting (Herbert 1952) is emphasising that simultaneous translation process is not about mindless transcoding of words and sentences from a source language but rather it is a transfer of sense (Pöchhacker 1998:302).

According to other, more detailed models (Salevsky 1987, Kirchhoff 1976, Moser 1978, Lederer 1981), cognitive processes that are a part of SI can be divided and characterized in the following way:

Firstly, *reception* of a source text, also called *decoding* (Salevsky 1987:44, Kirchhoff 1976:59) or *réception du discours* (Lederer, Kalina 1997:70), includes both listening of ST and registering other situational elements. A major role in the process of ST reception in simultaneous interpreting is played by memory. Contrary to popular beliefs, according to which only consecutive interpreting requires memory, it is indispensable in the process of simultaneous interpreting. The major role in this context is played by short-term memory and ultra-short one which Klix (1984:11) has called operative or draft memory. Information is stored in ultra-short and short-term memory for as long it is necessary for long-term memory to forge certain schemata in order to confront them with signals heard and to create a unit of sense which constitutes an object of another mental process – transposition. The process of ST reception in simultaneous interpreting is characterized by one important difference in relation to other types of interpreting. In consecutive interpreting closed units of sense, *Sinneinheiten*, form the basis of mental operations, (a sentence can be the smallest unit, whereas the largest can be a few-minute fragment of a text). In the process of SI, an interpreter must settle for only segments of sense – *Sinnsegmente*<sup>16</sup>. On numerous occasions, an interpreter is not able to postpone interpreting until the end of a sentence as it would lead to prolonged *decalage*, exceeding the capacity of short-term memory and, consequently, to incapacity for further interpreting.

The process which follows reception of ST is *transposition*, often called *recoding* (Salevsky 1987:50) or *change of codes* (Kirchhoff 1976:66). Moser (1978)

talks about *recoding*, i.e. reactivation of lexical units in order to express a proper unit of sense. Transposition consists of operations of searching and choosing appropriate lexical units of a target language as well as “transportation” of a ST creator's intention. These processes constitute the preparation for reproduction of sense units in a target language. Taking into consideration time pressure, under which an simultaneous interpreter works, Salevsky emphasizes the role of automatism in selection of proper lexical units.

The third stage is *realization*, i.e. expressing a given sense unit by means of semantic units of a target language (acoustic in form). The operation of realisation is continuous<sup>17</sup> and finishes a few seconds after the last fragment of SL sense is listened (see Salevsky 1987:57). Realisation is done in concordance with an inner plan which is created in the process of transposition. Contrary to the process of reception, a sense unit is different from its articulated form in terms of “staging posts”: grammatical (syntactic), lexical and phonological-phonetic. The process of realisation consists of not only mechanical expression of content in a target language but also it includes cognitive control mechanisms. *Controlling*, according to Żmudzki (1995:141) begins at the moment of ST reception and includes all three processes that can be observed during interpreting, which become the most prominent in the course of realisation. Its functioning is based on interpreter's knowledge concerning features of communication partners, specificity of a task involved and proper interpreting strategies.

The most recent analysis of operations that condition the process of simultaneous interpreting is a cognitive-pragmatic model of meaning assembly, which was created by Robin Setton in 1998 (Pöchhacker 2002: 178). It is based on theoretical assumptions of Sperber and Wilson's relevance theory from 1986, according to which communication is an ostensive-inference act consisting of ostension and coding in connection on the side of a speaker as well as inference and decoding in relation to a listener. Research corpus constitutes an empirical basis, which includes transcriptions of source and target texts (synchronized to 0,5s.) in combinations between German-English and Chinese-English. According to Setton's model, three cognitive components are present in the process of simultaneous interpreting: *Parser*, *Assembler*, *Executive* (Setton 2002: passim). These components are responsible for progression of individual stages of ST comprehension and TT production (they are mirror images, taking place in reversed order).

Setton's model, being a successful combination of cognitive theories and detailed empirical research, is considered to be the most thorough and detailed attempt to define cognitive operations in SI.

<sup>16</sup> See Kautz 2000:341.

<sup>17</sup> Except pauses in speech or hesitation pauses which are generally perceived as interpreter's mistakes.

### Interpreter's time, quantitative and language dependence on TT presenter

Dependence is a feature that characterizes all kinds of translations, both oral and written. Interpreter's actions are never autonomous but always based on a source text. In the case of written translations, it is often dependence of informative-functional kind. A translator, at least to some degree, is able to work at his own pace. Dependence of an interpreter includes also time factor. Simultaneous interpreting is characterized by time, quantitative and language dependence of an interpreter on the source text presenter<sup>18</sup>.

Time dependence in simultaneous interpreting is caused by the necessity to maintain a little space of time from a speaker. The presentation of a text in a target language should be as coincident with the end of an utterance or its fragment as possible, thus, the pace of the presentation shapes the pace of an interpreter's work. Consequently, an interpreter works in a booth at imposed pace. Sirajev has estimated the average speed of ST presentation to 160-280 syllables per minute, while the speed of an interpreter's TT presentation is 180-240 syllables per minute (Salevsky 1987:59). According to Feldweg (1966), time dependence is shaped by two factors: immediacy (*Unverzögerlichkeit*) and spontaneity (*Spontanität*). The former is the common feature of all types of interpreting. In consecutive interpreting, it manifests itself to a lower degree: an interpreter starts the presentation of a target text immediately after listening to a given fragment of a source text. This immediacy in simultaneous interpreting denotes the beginning of a target text presentation with only a few-second shift in relation to a source text. *Spontanität* is a factor typical of simultaneous interpreting. A consecutive interpreter who listens to a fragment of a text, which he is about to interpret, has the ability to "modulate" the degree of concentration span. He can concentrate on a more complex issue, making notes and listening at the same time to less important information. Simultaneous interpreter, however, must continuously concentrate on the flow of content, not being able to analyse it in the course of interpreting (Seleskovitch 1998:126).

The result of the relation between time dependence and work pace of a simultaneous interpreter is the amount of a text translated. Feldweg concludes that a conference interpreter interprets 6 times more texts than a translator (Feldweg 1996:42). Taking into account the fact that a simultaneous interpreter, who does his work with a partner in a booth, actively translates<sup>19</sup> for about 3 hours daily

and that a target text is presented at average pace which corresponds to 3 minutes to present one page of a text, it can be concluded that a simultaneous interpreter interprets 60 pages. According to the report prepared by German association of interpreters and translators, a translator translates around 5-6 pages daily (see Feldweg 1996:41).

The third kind of relation which characterizes simultaneous interpreting is a language relation. It manifests itself in two ways. Firstly, as the result of fragmentary reception of ST and limited analysis, simultaneous interpreter often uses ready-made equivalents or already-mentioned automatisms. Secondly, specificity of a given language pair forces an interpreter to obey grammar rules of a target language. According to Feldweg, this relation can even lead to violation of target language grammar rules (1996:47). This interpreting mainly concerns languages that differ in structure<sup>20</sup>.

### Interpreter's isolation

Placing a simultaneous interpreter in a booth plays a crucial role as far as flow of communication is concerned. Although mutual contact among all participants is considered to be one of major feature of interpreting, it is thanks to (or maybe because of) modern technology that this contact remains on the functional level along with spatial or even time distance<sup>21</sup>. In the case of simultaneous booth interpreting, one cannot talk about real spatial distance. An interpreter and other participants are usually placed in the same room. However, isolating an interpreter in a soundproof booth (without eye contact with participants), contributes to the partial loss of functional contact with other members of a communication act. This problem concerns mainly the interpreter-listeners contact connected with *feedback*, i.e. verbal and non-verbal reaction of receivers who are the source of information about acceptance and understanding of a target text (see Żmudzki 1995:144). Contact between an interpreter and a presenter is also hindered in order to signalize *feedback*. The lack of both types of return information, on the line of interpreter-presenter and receivers-interpreter, limits the possibility to diagnose and prevent probable distortions in the course of communication.

Other characteristic feature of simultaneous interpreting, which results from isolation in a booth, is the limited number of information channels that support the transmission of content in a target language. According to many researchers, texts as a source of communicative interaction are to be perceived as the collection of all signals that are hidden

<sup>18</sup> The term dependence (*Fremdbestimmtheit*) has been taken from E. Feldweg's model (1996:47) which can be used only in relation to relationship between TV presenter and simultaneous interpreter, without considering the interpreter's communicative dependence on the initiator of interpreting process.

<sup>19</sup> According to rules of work ethics, an interpreter who has a break does not leave the booth, but listens to a target text, makes necessary notes and controls his colleague's work, being at the same time a source of advice or help. He is said to interpret passively.

<sup>20</sup> e.g. Polish and German. End word order or negation at the end of a sentence in German force the use of syntax which is not typical of Polish.

<sup>21</sup> Spatial distance is created e.g. in the case of consecutive interpreting of telephone conversations or simultaneous interpreting of a teleconference. Time distance takes place in the case of interpreting TV programmes, which are later broadcast to target receivers with a certain time lag.

in an act of communication<sup>22</sup>. Holz-Mänttari claims that communication partners use the whole sets of different media to transfer a given message, with text being only one of them (Pöchhacker 1998:95). Contrary to consecutive interpreter, who can enhance or intensify his utterances by means of non-verbal communication (gesture, mimics), a simultaneous interpreter, who works in a booth, has only verbal communication at his disposal. The ideal solution would be to maintain so low *decalage* that a given TL message, presented verbally by an interpreter, could be supplemented by gestures or mimics. The ideal adaptation of a speaker and an interpreter is rarely possible in practice as it would demand coactions of two nearly ideal communication partners. Moreover, it is dangerous in terms of cultural differences in non-verbal communication (Feldweg 1996).

### Target texts in simultaneous interpreting

The important factor that influences the process of simultaneous interpreting is the way a message is stored and presented in a source language. Both practitioners and theoreticians agree that the essence of simultaneous interpreting should be only spoken texts, presented spontaneously. According to Seleskovitch (1998), that act of speaking is a mental act, which can be characterized by spontaneity and sense orientation. A speaker, using his words in a "free" manner, seeks proper words and phrases on the spot and tries to relate them to a given situation and communication partners (Seleskovitch 1998:12). Text presentation is relatively slower than reading out a speech and can be characterized by the considerable degree of redundancy in the form of repetitions, slips of the tongue or digressions (reflection of speaker's actual mental processes). A factor which also facilitates text reception is spontaneous and natural non-verbal communication in the form of intonation, strong voice, facial expression or increasing and lessening the pace of a text presentation. Seleskovitch calls it *natural acting* which is absent in the context of reading out a ready-made text.

Unfortunately, in the course of meeting that are interpreted simultaneously speakers very rarely utter texts in a totally spontaneous way. Pöchhacker (1998) claims that in the abovementioned context one cannot talk about written or oral texts. According to him, an interpreter is confronted rather with different transitory forms (1998:103).

Speeches on various conferences are conditioned by two other factors. Firstly, speakers are often specialists in a given field and the aim of their speech is to present the results of time-consuming research, refer to their own previous reflections on the topic. Consequently, they try not to read but speak, subconsciously use written language and introduce very complex phrases which are the result of complicated and long-lasting cognitive processes. Sec-

only, a factor which encourages speakers to read aloud a read-made text is a time limit. The majority try to include as much information as possible in a several minutes' presentation. As a result, the pace of presentation is very high. Seleskovitch (Seleskovitch 1998:132) talks about 200 words a minute in comparison to 150 words in the case of spontaneous speech. Presented in that situation, texts are characterized by minimal degree of redundancy, mental shortcuts and simplified syntactic structures. An interpreter in a booth is forced to interpret content, which has hallmarks of written translation, within 40-times shorter time.

### Summary

This article aims to present a detailed analysis of simultaneous interpreting, the importance of which in social and political life has been increasing. Consequently, characterized form of interpreting has become the subject of study, both in the case of M.A. philology curriculum as well as various courses and postgraduate studies. Effective teaching and acquisition of knowledge and skills necessary to work as an interpreter demand a vast theoretical and research background. However, the status quo of theoretical discussion as well as empirical research in Polish translation studies are rather poor. The article is the attempt to fill in this gap (at least partially). The results of the experiment concerning simultaneous booth interpreting have been presented elsewhere (Tymoszuk 2010).

### References:

1. AIIC (ed.) (1984): *Bulletin XII/1*.
2. Barik H.C. (1975/2002), Simultaneous interpretation: Qualitative and linguistic data, In: Pöchhacker F., Shlesinger M. (ed.), *The Interpreting Studies Reader*, Routledge, Londyn/Nowy Jork, 79-91.
3. Feldweg E. (1996), *Der Konferenzdolmetscher im internationalen Kommunikationsprozeß*, Julius Groos Verlag, Heidelberg.
4. Gerver D. (1969/2002), *The effects of source language presentation rate on the performance of simultaneous conference interpreters*, In: Pöchhacker F., Shlesinger M. (ed.), *The Interpreting Studies Reader*, Routledge, Londyn/Nowy Jork, 53- 67.
5. Gerzymisch-Arbogast H. (2008), *Einführung in die Multidimensionale Translation*, In: www.translationconcepts.org.
6. Gile, D (1995), *Basic Concepts and Models for Interpreter and Translator Training*, Benjamins (Benjamins Translation Library 8), Amstardam, Philadelphia.
7. Hejwowski K. (2001), *Języki specjalistyczne a kompetencja tłumaczeniowa*, In: Kątny A. (ed.), *Języki fachowe – problemy dydaktyki i translacji*, Wszechnica Mazurska, Olecko.
8. Herbert J. (1952), *Handbuch für den Dolmetscher*.

<sup>22</sup> See Kallmeyer 1974, Nord 1988.



- Leitfaden für den Konferenzdolmetscher*, Librairie de l'Université, Genewa.
9. Jakobson R., (1959) (1966), *On Linguistic Aspects of Translation*, In: Brower R.A. (ed.), *On Translation*, Harvard University Press, Cambridge, Nowy Jork.
  10. Jopek-Bosiacka A. (2008), *Przekład prawny i sądowy*, WN PWN, Warszawa.
  11. Kade O. (1968), *Zufall und Gesetzmäßigkeit in der Übersetzung*, In: Beihefte zur Zeitschrift Fremdsprachen 1, VEB Verlag Enzyklopädie, Lipsk.
  12. Kalina S. (1998), *Strategische Prozesse beim Dolmetschen. Theoretische Grundlagen, empirische Fallstudie, didaktische Konsequenzen*. Gunter Narr Verlag, Tybinga.
  13. Kautz, U. (2000), *Handbuch Didaktik des Übersetzens und Dolmetschens*, Iudicum/Goethe-Institut, Monachium.
  14. Kirchhoff H. (1976), *Das Simultandolmetschen: Interdependenz der Variablen im Dolmetschprozess, Dolmetschmodelle und Dolmetschstrategien*, In: Drescher H., Scheffzek S. (ed.), *Theorie und Praxis des Übersetzens und Dolmetschens*. Band 6, Reihe A der Publikationen des Fachbereichs Angewandte Sprachwissenschaft der Universität Mainz in Gernersheim, Peter Lang, Frankfurt/Bern, p. 59-71
  15. Klix F. (1984), *Über Wissensrepräsentationen im menschlichen Gedächtnis*, In:]Klix F. (ed.): *Gedächtnis, Wissen, Wissensnutzung*, Deutscher Verlag der Wissenschaften, Berlin, s. 9-71.
  16. Krings H. P. (1986), *Was in den Köpfen von Übersetzern vorgeht. Eine empirische Untersuchung der Struktur des Übersetzungsprozesses an fortgeschrittenen Französischlernern*, Gunter Narr, Tybinga.
  17. Kurz I. (1998), *Mediendolmetschen*, In: Snell-Hornby M., Höning H.G., Kussmaul P., Schmitt P.A. (ed.), *Handbuch Translation*, Stauffenburg Verlag, Tybinga, p.311-312.
  18. Kußmaul P. (1995), *Training the translator*, Benjamins: Amsterdam.
  19. Lederer M. (1978/2002), *Simultaneous Interpretation – Units of Meaning and Other Features*, In: Pöchhacker F., Schlesinger M. (ed.): *The Interpreting Reader*. Routledge Language Readers, Londyn/ Nowy Jork, p.131-140.
  20. Lörcher W. (1987), *Zur Genese und Entwicklung von Übersetzungskompetenz*, In: TEXTconTEXT 2, 4, p.193-215.
  21. Luhmann N. (1981), *Soziologische Aufklärung. Band 3*, Westdeutscher Verlag, Opladen.
  22. Lukszyn J. (2002), *Uniwersalia tekstów specjalistycznych* In: Lewandowski J. (ed.), *Języki specjalistyczne 2. Problemy technolingwistyki*, Katedra Języków Specjalistycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, p. 41-48.
  23. Matyssek H. (1989), *Handbuch der Notizentechnik für Dolmetscher*, Teil I. Groos, Heidelberg.
  24. Moser B. (1978), *Simultaneous Interpretation: A Hypothetical Model and its Practical Application*, In: Gerver D., Sinaiko H. (ed.), *Language Interpretation and Communication*, Plenum, Nowy Jork, p. 358- 368.
  25. Oléron P., Nanpon H. (1965/2002), *Research into Simultaneous Translation*, In: Pöchhacker F., Shlesinger M. (ed.), *The Interpreting Reader*, Routledge Language Readers, Londyn/Nowy Jork, p. 43-50.
  26. Pöchhacker F.(1998), *Simultandolmetschen*, In: Snell-Hornby M., Höning H.G., Kussmaul P., Schmitt P.A. (ed.), *Handbuch Translation*, Stauffenburg Verlag, Tybinga, p. 301-304.
  27. Pöchhacker F., Shlesinger M. (ed.) (2002), *The Interpreting Studies Reader*, Routledge, Londyn/ Nowy Jork.
  28. Pöchhacker F. (2004), *Introducing Interpreting Studies*, Routledge, Londyn/Nowy Jork.
  29. Prunč E. (2007), *Entwicklungslinien der Translationswissenschaft: Von den Asymmetrien der Sprachen zu den Asymmetrien der Macht*, Frank & Timme, Berlin.
  30. Reiss, K. i Vermeer, H. J. (1984), *Grundlegung einer allgemeinen Translationstheorie*. Niemeyer, Tybinga.
  31. Salevsky H. (1987), *Probleme des Simultandolmetschens. Eine Studie zur Handlungsspezifik*, Akademie der Wissenschaften der DDR, Verlag Enzyklopädie, Berlin.
  32. Salevsky H. (1998), *Über die Sprache hinaus. Beiträge zur Translationswissenschaft*, TEXTconTEXT-Verlag, Heidelberg.
  33. Schreiber M.(1993),*Übersetzung und Bearbeitung*, Narr, Tybinga.
  34. Seleskovitch D. (1977), *Why interpreting is not tantamount to translating languages*, In: *The Incorporated Linguist*, 16(2), p. 27-33.
  35. Seleskovitch D. (1998), *Der Konferenzdolmetscher – Sprache und Kommunikation*. TEXTconTEXT, Beiheft 2, Julius Groos, Berlin.
  36. Setton R. (1998/2002), *Meaning assembly in simultaneous interpretation*, In: Pöchhacker F., Shlesinger M. (ed.), p. 179 – 199.
  37. Störig H.J. (ed.) (1963), *Das Problem des Übersetzens*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt.
  38. Tomaszewicz T. (2008), *Dokąd zmierza współczesna translatoryka?* In: Myczko K., Skowronek B., Zabrocki W. (ed.), *Perspektywy glotto-dydaktyki i językoznawstwa. Tom jubileuszowy z okazji 70. urodzin Profesora Waldemara Pfeifera*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań, p. 313-324.
  39. Tryuk M. (2006), *Przekład ustny środowiskowy*, WN PWN, Warszawa.
  40. Tryuk M. (2007), *Przekład ustny konferencyjny*, WN PWN, Warszawa.
  41. Tymoszek K. (2010), *Ekspansje i kompresje w procesie tłumaczenia symultanicznego*, niepublikowana praca doktorska, UMCS Lublin
  42. Wadensjö, C. (1998), *Interpreting as Interaction*, Edison Wesley Longman, Londyn.
  43. Wilss W. (1977), *Übersetzungswissenschaft*.

- Probleme und Methoden*. Klett, Stuttgart.
44. Wróblewski B (1948), *Język prawny i prawniczy*, Polska Akademia Nauk, Kraków.
45. Żmudzki J. (1995a), *Konsekutivdolmetschen – Handlungstransfer und transferierende Handlung*, In: *Kwartalnik Neofilologiczny* 1/95, Warszawa.
46. Żmudzki J. (1995b), *Konsekutivdolmetschen – Handlungen, Operationen, Strategien*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
47. Żmudzki J. (1998), *Konsekutivdolmetschen – Handlungen, Operationen, Strategien*, Peter Lang, Frankfurt am Main, Berlin, Bern, New York, Paris, Wien.
48. Żmudzki J. (2008a), *Ein holistisches Modell des Konsekutivdolmetschens*, In: *Translation and Meaning Part 8. Proceedings of the Łódź Session of the 4th International Maastricht-Łódź Duo Colloquium on „Translation and Meaning”, Held in Łódź, Poland, 23-25 September 2005*, p. 175-183.
49. Żmudzki J. (2008b), *Intermedialität in der Translation*, In: Myczko K., Skowronek B., Zabrocki W. (ed.), *Perspektywy glottodydaktyki i językoznawstwa. Tom jubileuszowy z okazji 70. urodzin Profesora Waldemara Pfeifera*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań, p. 333-342.

## ZMIENNOŚĆ ZJAWISK HYDROLOGICZNYCH NA DOLNEJ ODRZE W LATACH 1947-2003

Rozprawy Społeczne Nr 2 (V) 2011

Mateusz Atroszko<sup>1</sup>, Łukasz Zbucki<sup>2</sup>

<sup>1</sup> Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, <sup>2</sup> Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

**Streszczenie:** Odra jest drugą co do wielkości rzeką Polski i najważniejszym szlakiem wodnym. Podczas badań analizowano dane hydrologiczne z posterunków wodowskazowych Słubice, Gozdowice, Widuchowa, Szczecin (Most Długi). Dane obejmowały codzienne stany wód z lat 1947 – 2003, przepływy 1949 – 1983 i występowanie zjawisk lodowych w latach 1947 – 2003. Zmienność i charakter zjawisk hydrologicznych jakie występują na Dolnej Odrze są bardzo istotne dla gospodarki narodowej i ludności nie tylko Polski, ale również Niemiec.

**Słowa kluczowe:** Odra, stany wody, przepływy, zjawiska lodowe

### Wstęp

Odra jest drugą, co do wielkości rzeką Polski, i piątą pod względem wielkości przepływu rzeką zlewiska Morza Bałtyckiego. Odra jest najważniejszą drogą wodną Polski. Łączy Śląsk z portem w Szczecinie oraz drogi wodne Polski z drogami wodnymi Europy zachodniej (Orlewicz, Mroziński 2002).

Zasadniczo jako Dolna Odra przyjmowany jest odcinek poniżej ujścia Warty (ryc. 1.). Autorzy w swych rozważaniach uwzględnili jednak dane pochodzące z wodowskazu w Słubicach położonego powyżej ujścia Warty. W ten sposób uzyskali możliwość omówienia wpływu Warty na charakter zjawisk hydrologicznych Dolnej Odry.

Na odcinku Odry od Słubic do Zalewu Szczecińskiego znajduje się 14 posterunków wodnych. W analizie uwzględniono 4 z nich: Słubice, Gozdowice, Widuchowa i Szczecin Most Długi. Dysponują one szerszym zakresem danych, co wiąże się ze zlokalizowaniem w tych miejscowościach nadzorów wodnych – placówek Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej (RZGW) w Szczecinie.

### Cele

Celem jest uchwycenie prawidłowości zmienności stanów wód, przepływów, a także, chociaż w ograniczonym zakresie zjawisk lodowych.

Podczas analiz danych, wynikających z realizacji celu głównego, postawiono następujące cele szczególne:

- przedstawienie zmienności stanów wody na dolnej Odrze w ciągu roku i wielolecia 1947 – 2003 oraz analiza przyczyn tej zmienności,
- analiza zróżnicowania przebiegu stanów wody w poszczególnych profilach wodowskazowych i ocena wpływu różnych zjawisk hydrologicznych i meteorologicznych na poszczególnych posterunkach,
- charakterystyka i analiza zmienności przepływu na dolnej Odrze,

- przedstawienie i charakterystyka zjawisk lodowych na dolnej Odrze, ich przebiegu rocznego oraz zmienności w latach 1947 – 2003.



**Rysunek 1.** Mapa sytuacyjna dolnej Odry z naniesionymi wodowskazami

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Atlasu Geograficznego PPWK 1987, Mapy Topograficznej Polski w skali 1:100000, 1995 oraz Rocznika Hydrologicznego Odry, 1983



## Metody badań

Rezultaty badań są wynikiem opracowania kameralnego. Pierwszym etapem było zebranie odpowiednich materiałów i danych hydrologicznych. Dalej wykonane zostały odpowiednie charakterystyki, zestawienia i obliczenia.

Podczas badań wykorzystano dane z lat 1947 – 2003. Z lat 1947-1983 dane pochodzą z roczników hydrologicznych IMGW, a za okres 1984-2003 z archiwów RZGW Szczecin i są własnością IMGW.

Dane pochodzące z archiwów nie były wcześniej publikowane.

## Stany wody

Stany wody analizowane są na podstawie danych z lat 1947-2003.

W analizie uwzględniono zmiany rzędnej wszystkich posterunków.

**Tabela 1.** Stany wody charakterystyczne dla omawianych posterunków, za lata 1947-2003

	Ślubice	Gozdowice	Widuchowa	Szczecin MD
Najniższy z niskich NNW	73	154	440	430
Średni z niskich SNW	128	205	485	466
Najwyższy z niskich WNW	193	270	518	492
Najniższy ze średnich NSW	159	238	520	505
Średni stan SSW	234	319	550	517
Najwyższy ze średnich WSW	308	397	582	532
Najniższy z wysokich NWW	258	322	582	556
Średni z wysokich SWW	432	494	658	582
Najwyższy z wysokich WWW	649	659	787	622

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Roczników Hydrologicznych Odry 1947-1983, oraz danych RZGW za lata 1984-2003

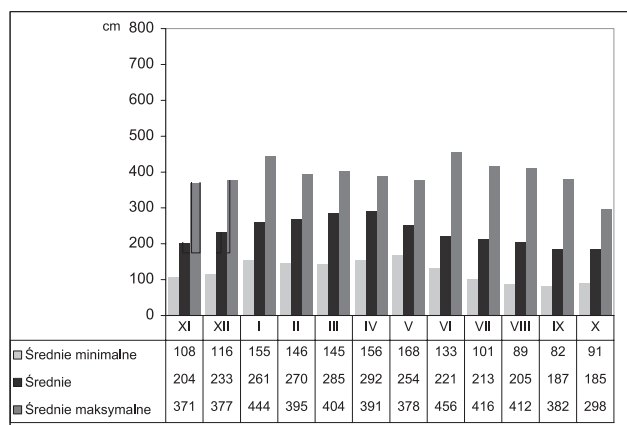
Na podstawie danych o codziennych stanach wody dla wymienionych posterunków wodnych wyliczone zostały stany charakterystyczne: średnie i ekstremalne dla wielolecia (tab. 1.).

## Przebieg średnich miesięcznych stanów wody

Przebieg roczny średnich miesięcznych stanów wody na posterunku Ślubice wykazuje wzrost w miesiącach zimowych z kulminacją w marcu i kwietniu (ryc. 2.). Wzrost stanów w miesiącach zimowych już od listopada spowodowany jest lokalnymi roztopami na terenie zlewni oraz zmniejszonym parowaniem (Woś 1999). Przyczyną maksymalnych wartości średnich stanów w kwietniu jest topnienie dużych ilości śniegu, zwłaszcza w górnych częściach zlewni – w Sudetach. Spadek w miesiącach letnich

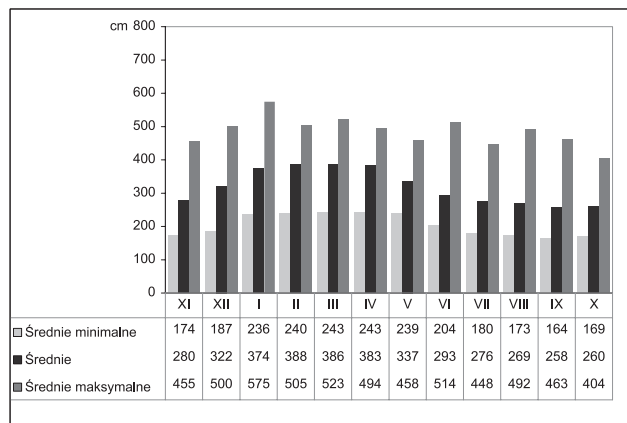
wynika ze zwiększonej intensywności parowania z terenu zlewni.

Na posterunku Gozdowice ogólny przebieg średnich miesięcznych stanów wody jest podobny. Występuje tu wzrost w miesiącach zimowych, jednak najwyższe średnie stany wody występują wcześniej, bo już w lutym, kiedy to wynoszą 388 cm, a najniższe występują we wrześniu – 258 cm (ryc. 3.). Przyczyną występowania maksymalnych średnich stanów dwa miesiące wcześniej, niż w położonych 120 kilometrów w górę rzeki Ślubicach, są wezbrania zatorowe, które w miesiącach zimowych występują tutaj częściej. Dodatkowy wpływ na wcześniejsze występowanie maksymalnych stanów średnich może mieć rzeka Warta, której wody łączą się z Odrą pomiędzy dwoma omawianymi posterunkami. Olbrzymi obszar dorzecza Warty (53709,7 km<sup>2</sup>) leży na terenach nizinnych, przez co roztopy występują tu wcześniej niż w górnym biegu Odry. Latem obszar dorzecza Warty otrzymuje mniej opadów od górskiej części zlewni Odry (Woś 1999), przez co występujące tu niżówki odbijają się na stanach wody w Gozdowicach wcześniej niż w Ślubicach.



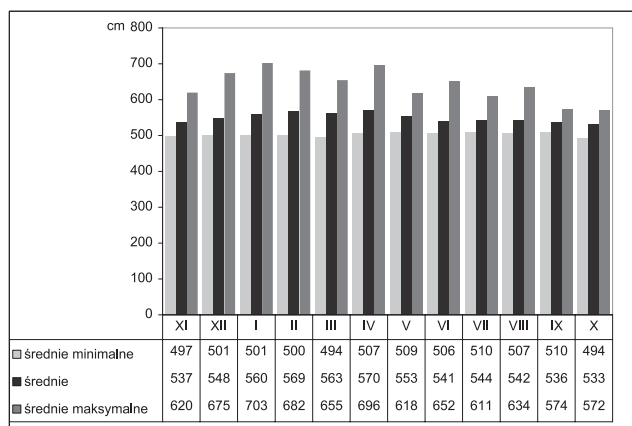
**Rysunek 2.** Przebieg średnich miesięcznych stanów wody na posterunku Ślubice w latach 1947-2003

Źródło: Opracowanie własne



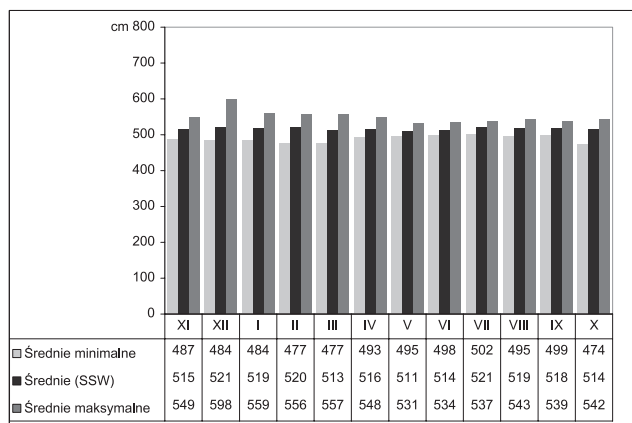
**Rysunek 3.** Przebieg średnich miesięcznych stanów wody na posterunku Gozdowice w latach 1947-2003

Źródło: Opracowanie własne



**Rysunek 4.** Przebieg średnich miesięcznych stanów wody na posterunku Widuchowa w latach 1947-2003

Źródło: Opracowanie własne



**Rysunek 5.** Przebieg średnich miesięcznych stanów wody na posterunku Szczecin w latach 1947-2003

Źródło: Opracowanie własne

Na posterunku Widuchowa przebieg średnich miesięcznych stanów wody w ciągu roku jest dużo mniej zróżnicowany (ryc. 4.). Różnica pomiędzy najwyższym a najniższym średnim stanem wody wynosi 37 cm. Ze względu na małą wysokość zwierciadła wody nad poziomem morza (średnio 34 cm) i wpływu cofki wód Zalewu Szczecińskiego, przebieg stanów wody jest tu bardzo wyrównany. Najwyższe stany wody występują w czasie wiosennych roztopów – kwiecień – 560 cm, a najniższe w październiku – 533 cm.

Na posterunku Szczecin Most Długi, położonym na Odrze Zachodniej, różnice średnich stanów wody w poszczególnych miesiącach są bardzo niewielkie (rys. 5), co wynika z silnego wpływu Zalewu Szczecińskiego (Dziaduszek 1980). Amplituda średnich miesięcznych stanów wody na tym posterunku wynosi 10 cm. Najwyższy średni stan występuje tu w grudniu i lipcu.

Najwyższe średnie stany wody na posterunkach: Widuchowa i Szczecin występują w miesiącach zimowych (rys. 4 i 5). Analiza tego samego parametru dla posterunku Słubice, a w mniejszym stopniu także Gozdowice, ukazuje występowanie kulminacji

w miesiącach zimowych – spowodowanych zatorami lub roztopami, oraz letnich – będących wynikiem intensywnych opadów atmosferycznych (rys. 2 i 3).

### Przebieg średnich rocznych stanów wody

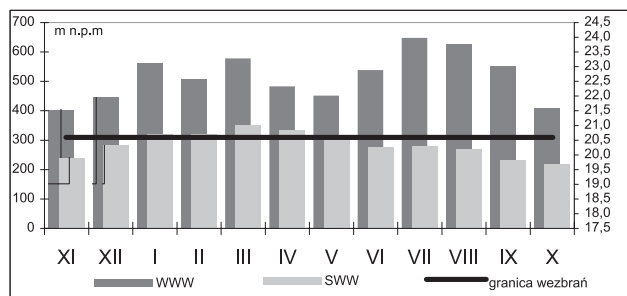
Analiza przebiegu średnich rocznych stanów wody w latach 1947-2003 wykazuje znaczne podobieństwa pomiędzy wszystkimi badanymi posterunkami. Roczne średnie stany wody na wszystkich posterunkach, z niewielkimi odstępstwami, mają podobny przebieg. Na posterunkach w Słubicach i Gozdowicach różnica średnich stanów w poszczególnych latach jest wyraźna a w Widuchowej i Szczecinie różnice te są niewielkie. W Słubicach różnica między najsuchszym rokiem (1990), a najwilgotniejszym (1977) wynosi 149 cm, natomiast w Gozdowicach dla tych samych lat 159 cm. W Widuchowej różnica wartości ekstremalnych wynosi 62 cm, a w Szczecinie 27 cm.

Niewielkie wahania średnich rocznych stanów na posterunkach położonych bliżej ujściowego odcinka Odry doskonale obrazują wpływ Zalewu Szczecińskiego (Mikulski 1963). Wpływ ten powoduje, że na posterunku w Szczecinie niektóre lata wykazują zupełnie inną tendencję niż na pozostałych posterunkach.

### Wezbrania

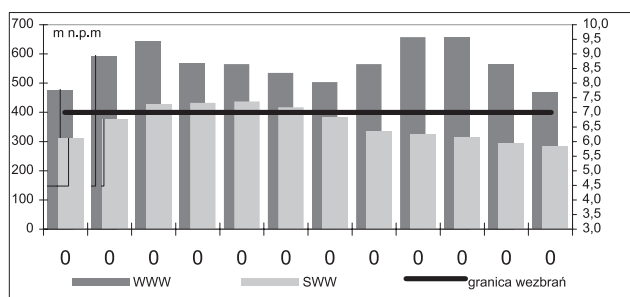
Na podstawie wyliczonych średnich stanów wody z wielolecia, ustalone zostały graniczne wartości określające początek wezbrania oraz niżówki. Dla wszystkich omawianych posterunków za wezbranie przyjęto stan wody wyższy od maksymalnych średnich stanów wody, natomiast za niżówkę stan wody niższy od minimalnych średnich stanów wody (Bajkiewicz-Grabowska, Mikulski 2007). Stany charakterystyczne dla wszystkich posterunków przedstawia tab. 1.

Stany wody określane jako wezbrania na posterunku Słubice występują najczęściej w miesiącach zimowych i wiosennych, najwyższe średnie wartości notowane są tam w marcu i kwietniu (rys. 6.).



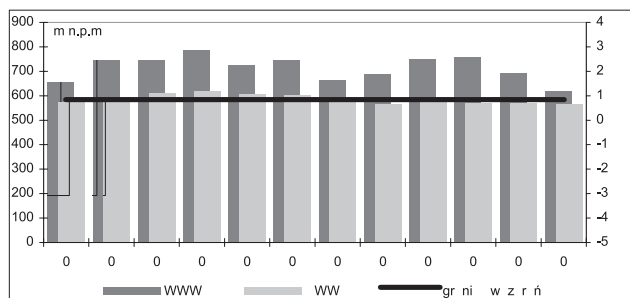
**Rysunek 6.** Przebieg stanów najwyższych i średnich stanów najwyższych miesięcznych na posterunku Słubice w latach 1947-2003

Źródło: Opracowanie własne

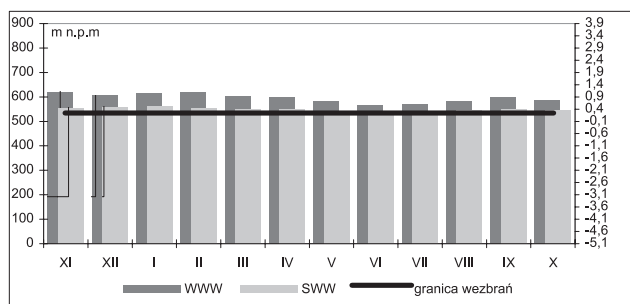


**Rysunek 7.** Przebieg stanów najwyższych i średnich stanów najwyższych miesięcznych na posterunku Gozdowice w latach 1947-2003  
Źródło: Opracowanie własne

W Gozdowicach również średnio najwyższe wezbrania przypadają na wiosnę i zimę. Średni maksymalny stan przypada tu również w marcu, jednak przeciwnie niż w Słubicach stany ze stycznia i lutego są wyższe od średnich stanów maksymalnych w kwietniu (rys. 7).



**Rysunek 8.** Przebieg stanów najwyższych i średnich stanów najwyższych miesięcznych na posterunku Widuchowa w latach 1947-2003  
Źródło: Opracowanie własne



**Rysunek 9.** Przebieg stanów najwyższych i średnich stanów najwyższych miesięcznych na posterunku Szczecin w latach 1947-2003  
Źródło: Opracowanie własne

Przebieg maksymalnych stanów absolutnych z wielolecia dla poszczególnych miesięcy na tle średnich stanów najwyższych na posterunkach w Słubicach i Gozdowicach pokazuje wyraźnie, że pomimo przewagi średnich najwyższych stanów wiosennych spowodowanych roztopami, najwyższe wezbrania w badanym okresie (1947-2003) wystąpiły w miesiącach letnich. Wezbrania letnie są wezbraniem opadowym spowodowanymi silnymi opadami. W Słubicach najwyższy zanotowany stan wody w badanym wieloleciu wystąpił 28 lipca 1997 roku.

Przyjęta granica wezbrania została wtedy przekroczona o 341 cm, a stan alarmowy o 279 cm. Wezbranie trwało wtedy od 12 lipca do 20 sierpnia. Powódź w lipcu 1997 roku spowodowała również najwyższy stan wody Odry na posterunku Gozdowice, gdzie 31 lipca wyniósł on 359 cm, czyli przekroczył o 262 cm granicę wezbrania, a stan alarmowy o 249 cm. Było to wezbranie spowodowane intensywnymi opadami deszczu w górnej części zlewni, w tym również na terytorium Czech (Dubicki 1999).

W Widuchowej średnie stany maksymalne powyżej dolnej granicy wezbrań trwają od grudnia do kwietnia, przy czym najwyższe ich wartości występują w lutym (ryc. 8.). Na posterunku w Widuchowej również z analizy najwyższych stanów wynika, że wpływ wezbrań letnich jest znacznie niższy w porównaniu z zatorowymi wezbraniem zimowymi (ryc. 8.). Najwyższy zanotowany w Widuchowej stan wody wynosił 787 cm, czyli o 205 cm przekroczył wartość graniczną wezbrania, natomiast stan alarmowy przekroczył o 167 cm. Wezbranie to miało charakter zatorowy i trwało od 3 lutego 1953 roku, osiągając najwyższą wartość 13 lutego, a następnie po rozpadzie pokrywy lodowej 17 lutego, trwało jako wezbranie roztopowe do 17 marca.

Przyczyną występowania średnich najwyższych stanów wody wcześniej w posterunkach położonych w dole rzeki są zimowe wezbrania zatorowe. Zatorogenny odcinek rzeki, jakim jest rozdwidlenie Odry na Wschodnią i Zachodnią powoduje przewagę wezbrań zatorowych w Widuchowej oraz znaczny ich udział w Gozdowicach w porównaniu do Słubic. Słubice pozostają pod przeważającym wpływem wezbrań roztopowych nad zatorowymi. Ponadto na wcześniejsze wystąpienie wysokich wiosennych stanów wód w Gozdowicach względem Słubic mogą mieć wpływ wody rzeki Warty, która wpada do Odry pomiędzy tymi dwoma posterunkami. Zlewnia Warty ma charakter nizinny, przez co roztopy mają tam miejsce wcześniej niż w górnej części dorzecza Odry.

Na posterunku w Szczecinie wezbrania występują we wszystkich miesiącach. Najwyższe wartości przyjmują one w miesiącach zimowych – grudzień, styczeń (ryc. 9.), najniższe w maju. Wezbrania łagodne są związane z kierunkiem wiatru. Większe wezbrania w porze zimowej stanowią typowe dla tej pory roku wezbrania sztormowe. Wpływ Bałtyku i Zalewu Szczecińskiego na dolną Odrę, jest zdaniem Z. Mikulskiego (1963) przyczyną „odrębności w postaci wezbrań styczniowych”.

Czas trwania wezbrań na posterunku w Słubicach (tab. 2.), najdłuższy jest wiosną, w czasie zasilania roztopowego. W kwietniu wezbrania trwają średnio 11 dni, a w marcu ponad 9 dni. W sezonie letnim najdłuższy czas trwania wezbrań w analizowanym okresie wynosi 3,1 dni w sierpniu. Najrzadziej wezbrania występują w listopadzie i październiku.

Na posterunku w Gozdowicach przebieg średnich czasów trwania wezbrań jest podobny (tab. 2.).



Wartości te są jednak większe, co spowodowane jest większym wpływem długotrwałych wezbrań zatorowych, przez co nie ma dużej różnicy w długości wezbrań pomiędzy styczniem, lutym i marcem. Średnio wezbrania trwają w tych miesiącach około 11 dni. W kwietniu wezbrania trwają średnio aż 16 dni, na co wpływ ma prawdopodobnie zmniejszenie spadku i wydłużenie fal wezbraniowych.

Na pozostałych posterunkach – w Widuchowej i w Szczecinie (tab. 2.) – przebieg czasów trwania wezbrań w poszczególnych miesiącach ma podobny charakter, jednak wartości są tu mniejsze. W Widuchowej średni czas trwania wezbrań wynosi 8 dni w kwietniu, a w Szczecinie ponad 8 dni w marcu. Na posterunku w Szczecinie znacznie dłuższe są wezbrania letnie i trwają one 4 dni w lipcu i 5 dni we wrześniu.

W przebiegu wieloletnim (1947-2003) stany wody określane jako wezbrania na posterunkach

w Słubicach, Gozdowicach, Widuchowej i Szczecinie wystąpiły niemal w każdym roku. Wyjątkiem były w Słubicach lata 1990 i 1991, w Gozdowicach 1984, 1990 i 1993, a w Widuchowej 1990. Maksymalne wezbrania na poszczególnych posterunkach przedstawia tab. 3.

Z analizy wykresów maksymalnych stanów wody wynika, że podobnie jak w przebiegu rocznym tak i w wieloletnim największe zróżnicowanie wezbrań występuje na posterunkach położonych wyżej – Słubice i Gozdowice, a mniejsze na posterunkach położonych bliżej ujścia.

Wraz ze wzrostem odległości od ujścia, wzrasta też procentowy udział wezbrań letnich kosztem wezbrań zimowych (tab. 4.). Te ostatnie mają największy udział na posterunku w Widuchowej. Wyjątkiem jest Szczecin znajdujący się pod wpływem Zalewu Szczecińskiego, gdzie stany wód zależą już od zupełnie innych czynników niż na pozostałych

**Tabela 2.** Średnia liczba dni z wezbraniem i niżówką na poszczególnych posterunkach wodowskazowych w latach 1984-2003

posterunek wodowskazowy	stan wody	miesiące											
		XI	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X
Słubice	wyżówka	0,9	1,4	6,4	8,0	9,6	10,7	2,5	2,3	2,0	3,1	1,8	0,7
	niżówka	7,2	1,2	0,8	1,1	1,6	0,1	0,9	6,0	9,8	13,5	10,8	12,6
Gozdowice	wyżówka	0,8	2,3	10,6	11,6	11,2	15,8	3,5	1,5	1,0	2,9	1,4	0,8
	niżówka	6,8	1,8	0,1	0,0	0,7	0,2	1,7	5,2	9,0	11,6	10,2	8,3
Widuchowa	wyżówka	1,6	1,8	4,5	6,3	7,6	7,9	2,2	1,1	0,7	2,5	1,3	0,7
	niżówka	10,0	7,6	6,4	4,5	6,3	2,6	6,9	8,0	4,5	5,8	7,5	10,5
Szczecin	wyżówka	6,2	5,5	7,0	8,1	8,3	4,0	1,1	1,4	3,9	3,0	5,0	4,3
	niżówka	10,7	11,9	10,0	8,7	13,1	10,3	13,9	8,9	4,8	5,3	7,7	12,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Roczników Hydrologicznych Odry 1947-1983, oraz danych RZGW za lata 1984-2003

**Tabela 3.** Maksymalne wezbrania na wybranych posterunkach na Odrze

Posterunek	Słubice	Gozdowice	Widuchowa	Szczecin
Wezbranie maksymalne (cm) (data wystąpienia)	649 (07.1997)	659 (08.1997)	787 (02.1953)	622 (12.1996)
Maks. wezbranie zimowe (cm) (data wystąpienia)	579 (03.1947)	594 (12.1981)	787 (02.1953)	622 (12.1996)
Maks. wezbranie letnie (cm) (data wystąpienia)	649 (07.1997)	659 (08.1997)	759 (08.1997)	601 (09.1995)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Roczników Hydrologicznych Odry 1947-1983, oraz danych RZGW za lata 1984-2003

**Tabela 4.** Udział wezbrań półrocza letniego i zimowego

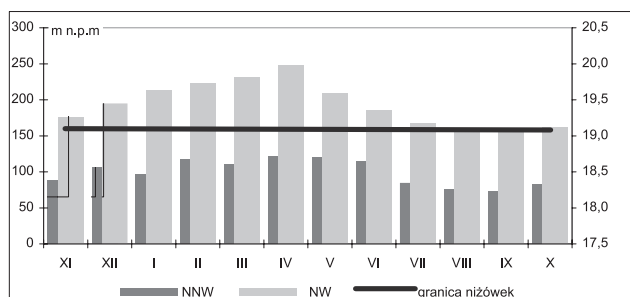
posterunek wodowskazowy	Liczba lat z wezbraniem w półroczu		Lata z wezbraniem w półroczu	
	letnim	zimowym	letnim	zimowym
Słubice	52	44	54%	46%
Gozdowice	51	31	62%	38%
Widuchowa	54	39	58%	42%
Szczecin	56	56	50%	50%

Źródło: Opracowanie własne

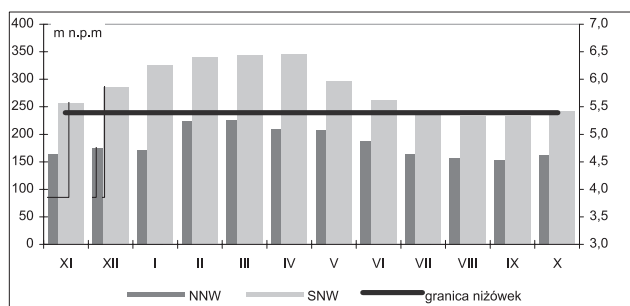
posterunkach, dlatego wezbrania występują tutaj we wszystkich latach, zarówno zimą jak i latem. Zimowe wezbrania są jednak wyższe.

### Nizówki

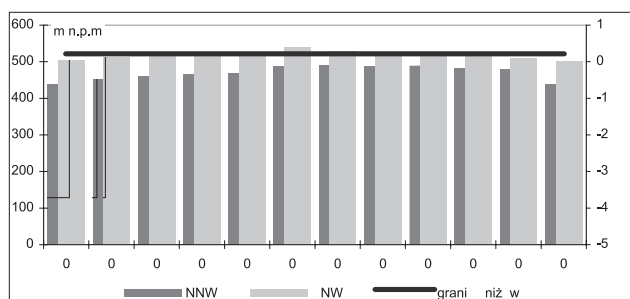
Na posterunku w Słubicach stany wody określane jako nizówki występują we wszystkich miesiącach, a najniższe w sierpniu i wrześniu (ryc. 10.). Najgłębsza nizówka na posterunku w Słubicach wystąpiła w 2003 roku. Była to nizówka, która trwała łącznie 198 dni, od 10 czerwca do 25 grudnia. Najniższy stan wody został osiągnięty 3 i 4 września i był on o 86 cm niższy od granicy nizówek.



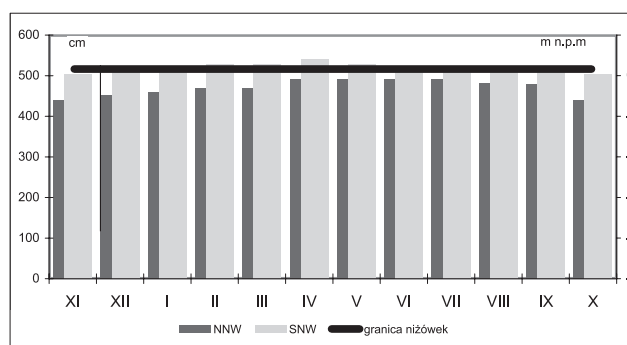
**Rysunek 10.** Przebieg stanów najniższych i średnich stanów najniższych miesięcznych na posterunku Słubice w latach 1947-2003  
Źródło: Opracowanie własne



**Rysunek 11.** Przebieg stanów najniższych i średnich stanów najniższych miesięcznych na posterunku Gozdowice w latach 1947-2003  
Źródło: Opracowanie własne



**Rysunek 12.** Przebieg stanów najniższych i średnich stanów najniższych miesięcznych na posterunku Widuchowa w latach 1947-2003  
Źródło: Opracowanie własne



**Rysunek 13.** Przebieg stanów najniższych i średnich stanów najniższych miesięcznych na posterunku Szczecin w latach 1947-2003  
Źródło: Opracowanie własne

Na posterunku Gozdowice przebieg najniższych stanów wody jest podobny jak w Słubicach. Najgłębsze nizówki występują tutaj również w miesiącach letnich, a najłżejsze zimą (ryc. 11.). Najgłębsza nizówka wystąpiła w Gozdowicach w 1953 roku, trwała ona 216 dni, od 6 czerwca do 7 stycznia i 12 września osiągnęła wartość 154 cm, czyli 84 cm poniżej granicy nizówek.

W Widuchowej średnie niskie stany wody przyjmują wartości zaliczane do nizówek od września do grudnia (rys. 12.). Najwyższy średni niski stan występuje w kwietniu, co spowodowane jest wpływem roztopów, a najgłębsze nizówki występują w październiku ze względu na małe opady, wysokie parowanie ze zlewni oraz wyczerpywanie się zasobów wód podziemnych.

W Szczecinie (rys. 13.), nizówki występują we wszystkich miesiącach podobnie jak wezbrania, co wynika z odmiennych przyczyn wahań stanów wody oraz z bardzo małej amplitudy wahań.

Na posterunku Słubice stany wody poniżej granicznej wartości nizówki nie wystąpiły w ciągu 13 lat badanego okresu. Rokiem o najniższym zanotowanym stanie wody był rok 2003.

Na posterunku Gozdowice w ciągu 11 lat w badanym okresie nie wystąpiły nizówki. Najgłębsza nizówka wystąpiła tu w roku 1953.

Na posterunku w Widuchowej najgłębsze nizówki wystąpiły na początku lat dziewięćdziesiątych. Skrajnie niski stan wody w Widuchowej z roku 1991 oraz częste występowanie stanów wody poniżej poziomu morza świadczą o silnym związku stanów w Widuchowej ze stanami wody Zalewu Szczecińskiego. Stany wody poniżej poziomu morza należy tłumaczyć znacznymi wahaniami poziomu Morza Bałtyckiego (Dziaduszko, 1994) oraz Zalewu Szczecińskiego (Dziaduszko 1980).

Występowanie nizówek w każdym z analizowanych lat, zarówno na posterunku w Widuchowej jak i w Szczecinie, jest spowodowane bardzo małymi wahaniami stanów wody, a co za tym idzie niewielką różnicą pomiędzy stanem średnim a najniższym stanem średnim przyjętym za wielkość graniczną nizówki.

Najniższe stany na posterunku w Szczecinie zanotowano w roku 1985.

Czas trwania niżówek na posterunku w Słubicach największy jest dla miesięcy letnich. W sierpniu niżówki trwają tu średnio 13,5 dni, a w październiku 12,6 dnia (tab. 2.). Najmniej niżówek jest zimą i na wiosnę, w kwietniu nie występują praktycznie w ogóle.

W Gozdowicach przebieg czasu trwania niżówek w poszczególnych miesiącach jest podobny, z maksimum w sierpniu – 11,6 dni (tab. 2.). Najmniej niżówek jest w styczniu i lutym. Przyczyną tego mogą być zatory lodowe oraz wpływ Warty, w zlewni, której roztopy występują wcześniej niż w zlewni powyżej posterunku w Słubicach.

W Widuchowej najdłużej – ok. 10 dni – trwają niżówki w październiku i listopadzie (tab. 2.), ale przebieg czasu trwania w poszczególnych miesiącach jest niewyrównany. Znaczny jest udział niżówek także w miesiącach wiosennych – w marcu średnio aż 6 dni.

W Szczecinie, gdzie stany wody zależą w dużej mierze od innych czynników niż opad i roztopy, przebieg czasu trwania niżówek jest odmienny (tab. 2.). Najdłużej trwają one w marcu i w maju a najkrócej latem. Wynika z tego, że latem poziom wody najczęściej utrzymuje się na średnim poziomie, ponieważ zarówno wezbrania jak i niżówki występują tam zaledwie około 4 dni w miesiącu.

## Przepływy

Na analizowanym odcinku Odry, IMGW wyznacza przepływy dla trzech posterunków wodowskazowych: Słubic, Gozdowic i Widuchowej. Analizy przepływów dokonano na podstawie danych z roczników hydrologicznych IMGW dla Słubic i Gozdowic. Dla posterunku w Słubicach są to dane za okres 1949 – 1983, a dla posterunku w Gozdowicach za okres 1952 – 1983.

Średni przepływ na posterunku w Słubicach

wynosi  $309 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$ , a w Gozdowicach  $552 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$ . Wartości dla Gozdowic są znacznie większe od podawanych przez Z. Mikulskiego (1963), według którego średni przepływ na Odrze wynosił  $480 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$ . Pomiędzy posterunkami w Słubicach i Gozdowicach do Odry uchodzi Warta, której średni przepływ według Z. Mikulskiego wynosi 188 a najwyższy  $480 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$ . Różnica średnich przepływów między posterunkami Słubice i Gozdowice, wyliczona na podstawie danych IMGW, wynosi natomiast  $243 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$ . Oznacza to, że ze zlewni bezpośredniej oraz mniejszych dopływów wraz z zasilaniem podziemnym na odcinku pomiędzy tymi dwoma posterunkami do Odry odpływa około  $55 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$ .

Średni odpływ roczny dla okresu 1949 – 1983 dla profilu Słubice wynosi ponad  $9,7 \text{ km}^3$ , a dla profilu Gozdowice (za okres 1952 – 1983)  $17,4 \text{ km}^3$ . Przyczyną tak dużej różnicy jest dopływ wód Warty, z której według danych Z. Mikulskiego (1963) uchodzi rocznie do Odry prawie  $6 \text{ km}^3$  wody.

Rozmiary wezbrań letnich przedstawia tab. 5. Widać na niej, że objętość maksymalnych wezbrań letnich (WWQ), jakie wystąpiły w badanym okresie jest niemal dwa razy większa od wezbrań zimowych. Największe przepływy w badanym wieloleciu wystąpiły właśnie w miesiącach letnich. Maksymalny przepływ w XX wieku wystąpił poza badanym okresem – 22 i 23 lipca 1997 roku i wyniósł  $2570 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$ . Całkowita objętość fali wezbraniowej w Słubicach wyniosła w czasie tej powodzi ponad  $5,72 \text{ km}^3$  (Dubicki, 1999), czyli ponad połowę średniego odpływu rocznego.

W Gozdowicach średnie przepływy przyjmują największe wartości w miesiącach wiosennych (tab. 5.), jednak najwyższe są nie w kwietniu jak w Słubicach, ale już w marcu. Przyczyną tej różnicy pomiędzy posterunkami w Słubicach i Gozdowicach jest najprawdopodobniej Warta, której zlewnia ma charakter nizinny i roztopy mają tam miejsce wcześniej niż na terytorium zlewni Odry powyżej Słubic. Najniższe wartości średnie przepływy mają

**Tabela 5.** Przepływy charakterystyczne na posterunku Słubice w latach 1949 – 1983 i Gozdowice w latach 1953-1983

posterunek wodowskazowy	stan wody	miesiące											
		XI	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X
Słubice	NSQ	84	81	95	88	107	161	213	151	96	93	83	84
	SSQ	255	301	307	340	412	424	362	295	297	274	221	223
	WSQ	674	705	765	671	850	741	697	1086	862	929	784	460
	WWQ	972	985	1060	950	1170	924	991	1613	2170	1780	1820	812
	NNQ	73	62	53	71	66	119	118	126	78	69	58	67
Gozdowice	NSQ	181	199	203	205	274	341	375	242	230	202	171	175
	SSQ	466	541	583	673	770	765	627	495	463	455	392	393
	WSQ	1080	1130	1400	1132	1390	1347	949	1313	1120	1140	1220	784
	WWQ	1200	1460	1760	1510	1970	1610	1360	1796	1830	1870	2170	1130
	NNQ	170	184	134	168	168	272	274	199	197	187	161	168

Źródło: Opracowanie własne



we wrześniu i październiku, co spowodowane jest najmniejszą ilością wody w zlewni po letnim okresie z małymi opadami i dużym parowaniem oraz zmniejszonymi zasobami wód podziemnych (Dyńska 1988). W niektórych sezonach letnich występują jednak intensywne opady, które są przyczyną dużych przepływów, co prezentuje tab. 5. W analizowanym przedziale czasowym najwyższy przepływ wystąpił we wrześniu.

Największy absolutny przepływ miał miejsce, podobnie jak w Słubicach, w czasie lipcowej powodzi w 1997 roku. W Gozdowicach 24 lipca przepływ wyniósł  $2740 \text{ m}^3 \cdot \text{s}^{-1}$ , a całkowita objętość fali podczas powodzi wynosiła  $7,34 \text{ km}^3$  (Dubicki 1999). Najmniejsze przepływy w badanym okresie występowały w miesiącach zimowych, co może być wynikiem zlodzenia rzeki, retencją opadu w pokrywie śnieżnej oraz zmniejszonym zasilaniem wodami podziemnymi. Najniższy przepływ w badanym okresie wystąpił w styczniu 1954 roku, przed uformowaniem się trwałej pokrywy lodowej.

### Zjawiska lodowe

Temperatury wody Odry według Narodowego Atlasu Polski wynoszą średnio w roku 9 – 11 °C. W styczniu występują ich najniższe wartości, czyli od 0 do 1 °C. Niskie temperatury wody i powietrza sprzyjają występowaniu zjawisk lodowych. Na dolnej Odrze występują wszystkie zjawiska lodowe jakie mają miejsce na wodach śródlądowych: ryż, lód brzegowy, pokrywa lodowa, kra lodowa i zator lodowy (Mikulski 1963).

Zjawiska lodowe rozpoczynają się zwykle koło 20 grudnia a kończą 23 lutego. Czas trwania zjawisk lodowych wynosi średnio 43 dni w sezonie. Początek pokrywy lodowej przypada zwykle na 8 stycznia a koniec na 13 lutego.

Przyczyną występowania pokrywy lodowej na dolnej Odrze są zwykle zatory lodowe. Poniżej Gozdowic na Odrze znajdują się liczne miejsca zatorogene. Najważniejszym z nich jest rozdwojenie Odry pod Widuchową. Poza tym powyżej Widuchowej znajduje się kilka mostów: w Siekierkach, Osinowie, Krajniku. Ponadto odcinek Odry od Gozdowic do Widuchowej jest dosyć kręty i zatory mogą tworzyć się w zakolach rzeki. Tworzenie się pokrywy lodowej na dolnej Odrze rozpoczyna się zwykle koło Widuchowej w miejscu rozdwojenia Odry. Następnie pokrywa lodowa narasta w górę rzeki (Woś, 2005). Narastanie pokrywy lodowej jest przyspieszone przez napływający lód i śryż. Częstym zjawiskiem towarzyszącym tworzeniu się w ten sposób pokrywy lodowej są zatory lodowe. Koniec zalegania pokrywy lodowej jest przyspieszony prowadzonymi niemal co roku akcjami lodołamania.

Z analizy danych za lata 1947 – 2003 wynika, że w ciągu sezonu zimowego zjawiska lodowe występują: w listopadzie 1 dzień, grudniu 9, styczniu 16, lutym 13 i marcu 5. Na styczeń przypada największa liczba dni z pokrywą lodową – średnio 8, w lutym 7,

a w marcu i grudniu po 2.

W badanym okresie zjawiska lodowe nie wystąpiły jedynie w 1975 roku. W latach 1989 i 2001 zjawiska lodowe wystąpiły po jednym dniu. Najwięcej dni ze zjawiskami lodowymi wystąpiło w latach 1996 – 108 dni, 1947 – 103 dni, 1970 – 101 dni, 1969 – 94 dni, 1963 – 90 dni. Linia trendu wyznaczona dla analizowanego okresu wskazuje tendencję spadkową, czyli coraz rzadsze zjawiska lodowe.

Pokrywa lodowa na Odrze w badanym wieloleciu nie wystąpiła w 21 z 57 lat. Najdłuższy okres bez pokrywy lodowej to lata 1998 – 2001 (w roku 2002 pokrywa trwała 1 dzień). Z kolei najdłuższy okres z pokrywą lodową to lata 1959 – 1966. Najdłużej w ciągu sezonu pokrywa lodowa utrzymywała się w latach 1947 – 96 dni, 1970 – 86 dni oraz 1963 – 84 dni. Najwcześniej pokrywa lodowa pojawiła się w 1966. Po sześciodniowym okresie ze śryżem pokrywa lodowa wystąpiła wtedy 24 listopada i trwała do 3 grudnia, a potem w tym samym sezonie wytworzyła się znowu w połowie stycznia. W 1969 roku pokrywa wytworzyła się 15 grudnia, a w 1984 roku 16 grudnia. Najpóźniej zanikła pokrywa lodowa w roku 1955 – 24 marca, i w roku 1947 – 23 marca.

Coraz rzadsze tworzenie się zwartej pokrywy lodowej w Gozdowicach, można tłumaczyć sprawnymi akcjami lodołamania, które odbywają się w dolnej części rzeki. Akcje te przeprowadzone odpowiednio wcześniej nie pozwalają przesunąć się końcówce stałej pokrywy lodowej do Gozdowic. Analizowany przedział czasu jest zbyt krótki żeby można było mówić o wpływie czynników klimatycznych na przebieg zjawisk lodowych.

### Wnioski

- Roczne stany wody podobnie jak stany miesięczne wykazują coraz mniejsze wahania na niższej leżących posterunkach. Na odcinku pomiędzy posterunkami Słubice i Gozdowice wpływa na to Warta, a w Widuchowej i Szczecinie brak spadku i stan wody zbliżony do poziomu morza.
- Wezbrania na omawianych posterunkach występują najczęściej w miesiącach wiosennych i zimowych. W Słubicach są zwykle typu roztopowego, a w Gozdowicach i Widuchowej to głównie wezbrania roztopowe i zatorowe. W Szczecinie wezbrania związane są z cofką wód Zalewu Szczecińskiego i największe z nich mają charakter sztormowy.
- Maksymalne wezbrania w Słubicach i Gozdowicach wystąpiły w miesiącach letnich i były to wezbrania opadowe, będące wynikiem silnych opadów w górnej części dorzecza.
- Wezbrania zimowe w Gozdowicach występują coraz rzadziej, co jest związane z akcjami lodołamania i odpowiednio wczesnym usuwaniem zatorów lodowych.
- Niżówki w Słubicach i Gozdowicach występują najczęściej w miesiącach letnich i są najgłębsze

sze. Najniższe stany w Widuchowej i Szczecinie związane są z stanami Bałtyku i Zalewu Szczecińskiego poniżej poziomu morza.

- Średnie największe przepływy w Słubicach i Gozdowicach występują na wiosnę i związane są z roztopami, jednak największe przepływy w badanym okresie wystąpiły w miesiącach letnich i wynikają z intensywnych opadów w dorzeczu. Natomiast minimalne występują zimą, co jest związane ze zlodzeniem rzeki, retencją opadu w pokrywie śnieżnej oraz zmniejszonym zasilaniem podziemnym.
- Na dolnej Odrze występują wszystkie rodzaje zjawisk lodowych charakterystyczne dla rzek Polski. Pokrywa lodowa ma najczęściej charakter zatorowy. Średnio najwięcej dni z pokrywą lodową i zjawiskami lodowymi przypada na styczeń. Coraz mniejsza liczba dni z pokrywą lodową jest wynikiem sprawnych akcji lodołamania w dolnym odcinku Odry.
- Najbardziej reprezentatywnym posterunkiem dla ujścia Odry jest posterunek w Gozdowicach, gdzie nie sięga już cofka z Zalewu Szczecińskiego. Posterunki Widuchowa i Szczecin są pod jej silnym wpływem i pod wpływem wahań poziomu wód w Bałtyku.

11. *Rocznik Hydrologiczny, Odra (1946-1983)*, IMGW, Warszawa.
12. Woś A. (1999), *Klimat Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
13. Woś K. (2005), *Taktyka i organizacja akcji lodołamania na rzece Odrze, materiały niepublikowane*, Akademia Morska w Szczecinie, Szczecin.

#### Literatura:

1. *Atlas Geograficzny (1987)*, PPWK, Warszawa.
2. Bajkiewicz-Grabowska E., Mikulski Z. (2007), *Hydrologia ogólna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
3. Dane źródłowe – *Codziennie stany wody na posterunkach: Słubice, Gozdowice, Widuchowa, Szczecin Most Długi*, w latach 1984-2003, RZGW Szczecin.
4. Dubicki A. (1999), *Dorzecze Odry, Monografia powodzi lipiec 1997*, IMGW, Warszawa.
5. Dynowska I. (1988), *Ocena odnawialnych zasobów wód podziemnych w Polsce*, W: T. Hess (red.), *Prace geograficzne UJ*, zeszyt 71, PWN Warszawa-Kraków.
6. Dziaduszek Z. (1980), *Wieloletnie wahania stanów wody*, W: A. Majewski (red.), *Zalew Szczeciński*, Wydawnictwo Komunikacji i Łączności, Warszawa.
7. Dziaduszek Z. (1994), *Wahania poziomu morza*, W: A. Majewski, Z. Lauer (red.), *Atlas Morza Bałtyckiego*, IMGW, Warszawa.
8. *Mapa Topograficzna Polski w skali 1:100000 (1995)*, arkusze: Dębno, Gryfino, Kostrzyn, WZKart., Warszawa.
9. Mikulski Z. (1963), *Zarys hydrografii Polski*, PWN, Warszawa.
10. Orlewicz S., Mroziński Z. (2002), *Hydrologia Doliny Dolnej Odry* W: J. Jasnowska (red.), *Dolina dolnej Odry, monografia przyrodnicza parku krajobrazowego*, Szczecińskie Towarzystwo Naukowe, Szczecin.

## VARIABILITY OF THE HYDROLOGICAL PHENOMENA ON THE LOWER Odra RIVER IN 1947-2003

Social Dissertations, Issue 2 (V) 2011

Mateusz Atroszko<sup>1</sup>, Łukasz Zbucki<sup>2</sup>

<sup>1</sup>Nicolaus Copernicus University, <sup>2</sup>Pope John Paul II State School of Higher Education in Białá Podlaska

**Summary:** The Odra is the second largest river of Poland and the major waterway. Analysed in the study were the hydrological data collected from the gauging stations of Słubice, Gozdowice, Widuchowa and Szczecin (Most Długi). The data included the daily river stages recorded in 1947 – 2003, the flows from 1949 – 1983, and the ice phenomena observed in 1947 – 2003. Variability and characteristics of the hydrological phenomena observed on the lower Odra are of the key importance for the national economy and the people, not only in Poland but also in Germany.

**Key words:** the Odra River, river stages, flows, ice phenomena

### Introduction

The Odra River is the second largest river in Poland and the fifth largest in the Baltic drainage area with regard to the flow. Odra is also the major waterway of Poland. It connects the Silesia Region with the city of Szczecin and the Polish waterways with the Eastern European (Orlewicz, Mroziński 2002).

Principally, the Lower Odra comprises the river section downstream of the Warta River inflow (Fig. 1). However, in this study the authors have also included the readings from the water level gauge at Słubice, located upstream of the Warta inflow. This way it was possible to analyse the influence of Warta on the hydrological phenomena on the Lower Odra River.

On the Odra section between Słubice and the Szczecin Lagoon there are 14 water level gauging stations. Four of them have been included in the present analysis, namely Słubice, Gozdowice, Widuchowa and Szczecin Most Długi. They offer a broader range of data because the supervision units of the Szczecin Regional Board of Water Management (RZGW) have their seats in these locations.

### Goals

The main goal of the study was to find the regularities concerning variability of the river stages, flows and, to the possible extent, ice phenomena. In the course of the data analysis, as set in the main study goal, the following sub-goals have been defined:

- presentation of the river stage variability on the Lower Odra River: annual and from the period 1947 through 2003, with explanation,
- analysis of the river stage variability in the individual water gauging profiles and assessment of the influence of hydrological and meteorological phenomena at the individual water gauging locations,
- description and analysis of the flow variability on the Lower Odra River,

- presentation and characteristics of the ice phenomena on the Lower Odra River, including annual course and variability in 1947 through 2003.



**Figure 1.** The Lower Odra River with marked water gauging stations. Source: Authors' own studies on the basis of Atlas Geograficzny PPWK 1987, Mapa Topograficzna Polski on a scale 1:100000, 1995 and Rocznik Hydrologiczny Odry, 1983



## Methods

The results of this study are the effect of office work. The first phase comprised gathering of the relevant material and hydrological data. Next, the appropriate characteristics, comparisons and calculations were done.

Data used in this study come from the period of 1947 - 2003. The data for 1947 - 1983 come from the Hydrological Annual Reports of The Institute of Meteorology and Water Management (IMGW) whereas these for the years 1984 - 2003 from the archives of The Regional Board of Water Management (RZGW) in Szczecin; they the property of IMGW.

The data collected from the archives have not been published elsewhere.

## River stages

River stages have been analysed on the basis of the data from 1947-2003.

In the analysis, account was taken of the datum change regarding all the gauging stations.

**Table 1.** River stages characteristics for the analysed gauging stations. 1947-2003

River stage	Słubice	Gozdowice	Widuchowa	Szczecin MD
Lowest low	73	154	440	430
Mean low	128	205	485	466
Highest low	193	270	518	492
Lowest mean	159	238	520	505
Mean	234	319	550	517
Highest mean	308	397	582	532
Lowest high	258	322	582	556
Mean high	432	494	658	582
Highest high	649	659	787	622

Source: authors' own work on the basis of *Roczniki Hydrologiczne Odra* 1947-1983, and RZGW data 1984-2003

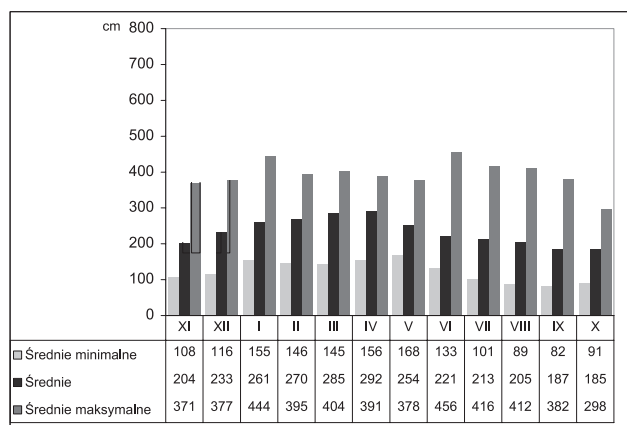
Based on the everyday river stages at the listed gauging stations, there were calculated the characteristic stages, *i.e.* mean and extreme multiannual (Tab. 1).

## The course of the mean monthly river stages

The annual course of the mean monthly river stages at the Słubice station shows an increase in the wintertime, with the peak in March and April (Fig. 2). The increase observed in the winter months, already in November, is caused by local meltdown in the drainage basin and reduced evaporation (Woś 1999). The reason for the maximum values of the

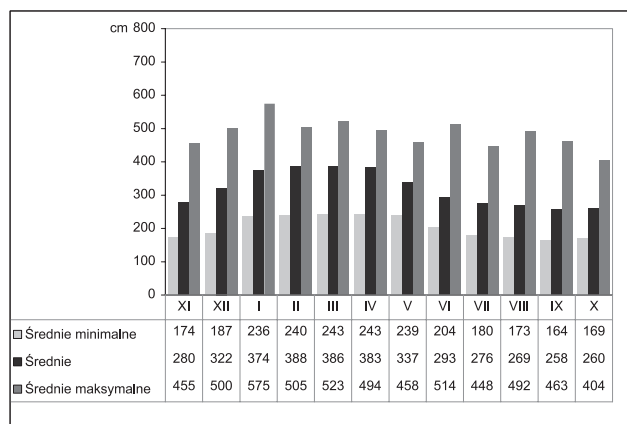
mean stages in April is the thawing of large snow masses, particularly in the upper parts of the drainage basin, the Sudety Mountains. The decrease in the summer months is caused by an increased evaporation intensity in the drainage basin.

At the Gozdowice station, the overall course of the mean monthly river stages is similar. An increase can be observed in the winter months, however, the highest stages occur earlier, yet in February, and equal 388 cm while the lowest occur in September and equal 258 cm (fig. 3). The reason for the occurrence of the maximum mean stages with a 2-month advance compared to Słubice located 120 km upstream are the ice freshets, frequent here in the wintertime. An additional influence on the earlier occurrence of the maximum mean stages may have the Warta River flowing into Odra between the two discussed stations. The vast area of the Warta drainage basin (53,709.7 km<sup>2</sup>) is a lowland, therefore, thawing occurs here earlier than in the upper course of the Odra River. In summer, the Warta drainage basin receives less rainfall from the mountain part of the Odra basin (Woś 1999) thus the low water occurring here has effect on the water level at Gozdowice earlier than at Słubice.



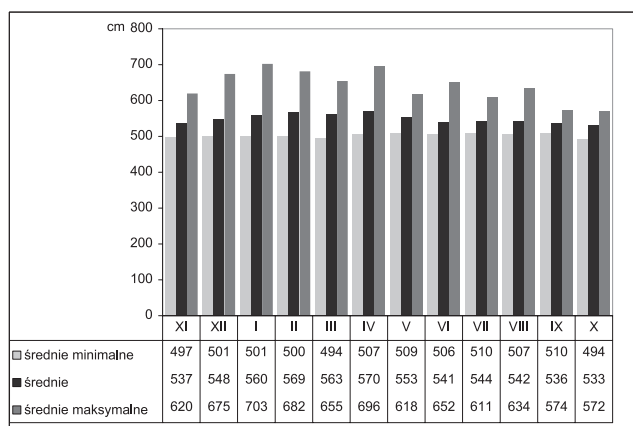
**Figure 2.** The course of the mean monthly river stages at the Słubice station in 1947-2003

Source: authors' own studies

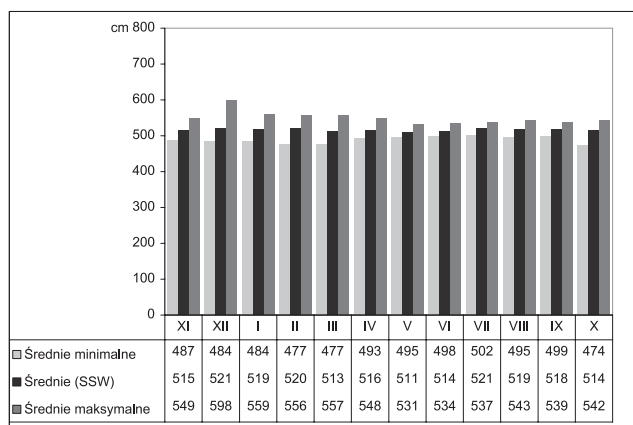


**Figure 3.** The course of the mean monthly river stages at the Gozdowice station in 1947-2003

Source: authors' own studies



**Figure 4.** The course of the mean monthly river stages at the Widuchowa station in 1947-2003  
 Source: authors' own studies



**Figure 5.** The course of the mean monthly river stages at the Szczecin station in 1947-2003  
 Source: authors' own studies

The course of the mean monthly river stages at the Widuchowa station throughout the year is less variable (Fig. 4). The difference between the highest and the lowest water level is 37 cm. Due to the low water table above the sea level (34 cm on the average) and because of the backwater's influence from the Szczecin Lagoon, the course of the river stages is rather equalized here. The highest water levels occur during the spring meltdowns, in April – 560 cm and the lowest in October – 533 cm.

At the Szczecin Most Długi station, located on the West Odra River, the differences between the mean river stages in the individual months are minimal (Fig. 5), which results from the influence of the Szczecin Lagoon (Dziaduszko 1980). The amplitude of the mean monthly stages at this station is 10 cm. The highest mean stage occurs here in December and July.

The highest mean water levels at Widuchowa and Szczecin occur in the winter months (Fig. 4 and 5). An analysis of this parameter for the Słubice station, and to a smaller extent for Gozdownice, reveals a peak in the wintertime caused by ice jams and thaws, and a peak in the summertime, the result of intensive precipitation (Fig. 2 and 3).

**The course of the mean annual river stages**

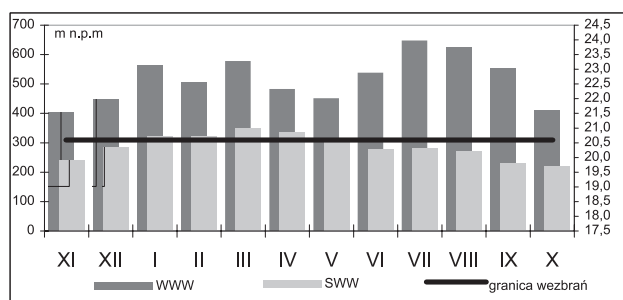
The analysis of the course of the mean annual water levels in 1947-2003 indicates large similarities between all examined gauging stations. The mean annual river stages on all stations, with minor exceptions, had a similar course. At Słubice and Gozdownice the difference regarding the mean river stages recorded in the individual years is quite obvious whereas at Widuchowa and Szczecin rather small. At Słubice, the difference between the driest year (1990) and the most humid year (1977) is 149 cm. For Gozdownice, in the same years it is 159 cm. At Widuchowa, the difference between the extreme values is 62 cm, and 27 cm at Szczecin.

Small oscillations of the mean annual water levels at the stations located closer to the Odra estuary are a good illustration of the Szczecin Lagoon's influence (Mikulski 1963). Under this influence, the Szczecin station is in some years characterized by quite different trends than those reported at the other stations.

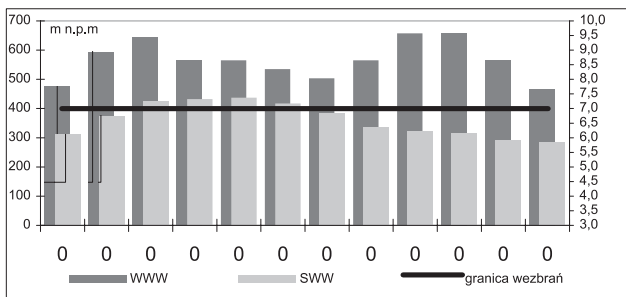
**Freshets**

On the basis of the calculated mean river stages from the multi-year period, the boundary values have been determined, indicating the beginning of a freshet and a low water. For all analysed stations, a freshet was assumed as the water level higher than the maximum mean river stage, whereas a low water as the river stage lower than the minimum mean (Bajkiewicz – Grabowska, Mikulski 2007). The characteristic stages with respect to all analysed gauging stations are presented in Tab. 1.

At the Słubice station the river stages referred to as freshets occur the most frequently in the winter and spring; the highest mean values are recorded in March and April (Fig. 6).

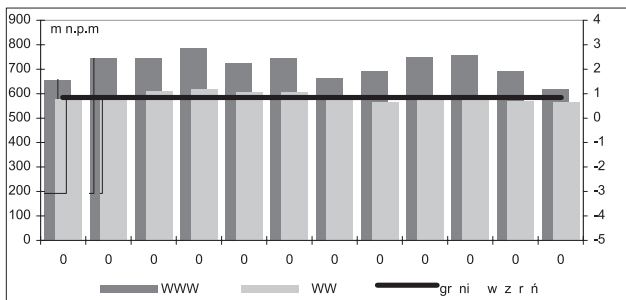


**Figure 6.** The course of the highest river stages and of the mean highest stages at the Słubice station in 1947-2003  
 Source: authors' own studies

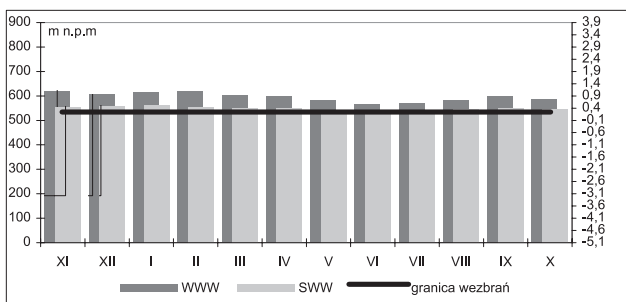


**Figure 7.** The course of the highest river stages and of the mean highest monthly stages at the Gozdowice station in 1947-2003  
 Source: authors' own studies

On average, at the Gozdowice station, the highest freshets occur in the spring and winter. The mean maximum water level occurs also in March, yet unlike at the Słubice station, the river stages from January and February are higher than the mean maximum stages in April (Fig. 7).



**Figure 8.** The course of the highest river stages and of the mean highest monthly stages at the Widuchowa station in 1947-2003  
 Source: authors' own studies



**Figure 9.** The course of the highest river stages and of the mean highest monthly stages at the Szczecin station in 1947-2003  
 Source: authors' own studies

The course of the maximum absolute stages from the multi-year period for the individual months compared to the mean highest stages at Słubice and Gozdowice indicates clearly that despite the dominance of the mean highest stages in the spring caused by meltdowns, the highest freshets in the analysed period (1947-2003) occur in the summer months. The summer freshets are caused by heavy rainfalls. At Słubice, the highest recorded river stage in the examined multi-year period occurred on July 28, 1997; the assumed freshet boundary was exceeded by 341 cm and the emergency level by 279 cm. The freshet

lasted from July 12 until August 20. The flood in July 1997 was also the reason for the highest water level in the Odra River at Gozdowice where on July 31 it reached 359 cm, that means the freshet boundary was exceeded by 262 cm and the emergency level by 249 cm. That freshet was caused by intensive rainfall in the upper part of the drainage basin, including the Czech territory (Dubicki 1999).

At Widuchowa, the mean maximum stages above the lower freshet boundary last from December till April with the highest values recorded in February (fig. 8). The analysis of the highest water levels reveals also that at the Widuchowa station the influence of the summer freshets is considerably lower than of the ice freshets in winter (Fig. 8). The highest recorded water level at Widuchowa was 787 cm, i.e. 205 cm more than the freshet boundary value and 167 cm more than the emergency level. That freshet was caused by an ice jam and started on February 3, 1953, reached the peak on February 13, and following the ice break-up on February 17 continued as a meltdown freshet until March 17.

The reason for an earlier occurrence of the mean highest river stages at the stations located downstream are the winter ice freshets. The section of the Odra vulnerable to ice jamming, that is the section branching into the East and West Odra, is the reason for the dominance of ice freshets at Widuchowa and for their high percentage at Gozdowice in comparison with Słubice. In the latter location, the dominance of meltdown freshets over ice freshet is very obvious. Moreover, the earlier occurrence of the high spring water levels at Gozdowice, as compared to Słubice, may be caused by the Warta River waters flowing into the Odra River between these two stations. The drainage basin of the Warta River is a lowland and thawing occurs here earlier than in the upper part of the Odra drainage basin.

At the Szczecin station freshets are recorded in every month. The highest values are recorded in the winter – December and January (Fig. 9) whereas the lowest in May. Mild freshets are related to the wind direction. Larger freshets in the wintertime are typical for that season storm freshets. According to Z. Mikulski (1963), the influence of the Baltic and the Szczecin Lagoon on the lower Odra is the reason for "the river's individuality in the form of January freshets".

Duration of freshets at the Słubice station (Tab. 2) is the highest in the spring while meltdown feeding occurs. The freshets in April last 11 days on the average while in March more than 9 days. In the summer, the longest freshet of the analysed time interval equals 3.1 days in August. The least frequent are freshets in November and October.

At the Gozdowice station, the course of the averaged duration of freshets is similar (Tab. 2), yet the values are higher. The reason is the larger influence of the long-lasting ice freshets reducing the difference between the duration of freshets in January, February and March - the average freshets last 11



**Table 2.** Average number of days with freshet and low water at the individual gauging stations in 1984-2003

gauging station	river stage	Months											
		XI	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X
Słubice	high	0,9	1,4	6,4	8,0	9,6	10,7	2,5	2,3	2,0	3,1	1,8	0,7
	low	7,2	1,2	0,8	1,1	1,6	0,1	0,9	6,0	9,8	13,5	10,8	12,6
Gozdowice	high	0,8	2,3	10,6	11,6	11,2	15,8	3,5	1,5	1,0	2,9	1,4	0,8
	low	6,8	1,8	0,1	0,0	0,7	0,2	1,7	5,2	9,0	11,6	10,2	8,3
Widuchowa	high	1,6	1,8	4,5	6,3	7,6	7,9	2,2	1,1	0,7	2,5	1,3	0,7
	low	10,0	7,6	6,4	4,5	6,3	2,6	6,9	8,0	4,5	5,8	7,5	10,5
Szczecin	high	6,2	5,5	7,0	8,1	8,3	4,0	1,1	1,4	3,9	3,0	5,0	4,3
	low	10,7	11,9	10,0	8,7	13,1	10,3	13,9	8,9	4,8	5,3	7,7	12,0

Source: authors' own studies on the basis of *Roczniki Hydrologiczne Odry 1947-1983*, and *RZGW data 1984-2003*

**Table 3.** The maximum freshets at the selected gauging stations on the Odra River

Gauging station	Słubice	Gozdowice	Widuchowa	Szczecin
Max. freshet (cm) (date of occurrence)	649 (07.1997)	659 (08.1997)	787 (02.1953)	622 (12.1996)
Max. winter freshet (cm) (date of occurrence)	579 (03.1947)	594 (12.1981)	787 (02.1953)	622 (12.1996)
Max. summer freshet (cm) (date of occurrence)	649 (07.1997)	659 (08.1997)	759 (08.1997)	601 (09.1995)

Source: authors' own studies on the basis of *Roczniki Hydrologiczne Odry 1947-1983*, and *RZGW data 1984-2003*

**Table 4.** Percentage of freshets in the summer and winter half-year

Gauging station	Number of years with freshet in the half-year:		Years with freshet in the half-year:	
	summer	winter	summer	winter
Słubice	52	44	54%	46%
Gozdowice	51	31	62%	38%
Widuchowa	54	39	58%	42%
Szczecin	56	56	50%	50%

Source: authors' own studies

days. In April the freshets last 16 days on the average, which is probably due to the smaller sloping and elongated freshet waves.

At the other stations – Widuchowa and Szczecin (Tab. 2) – the course of freshets duration in the individual months is similar, although the values are lower. At Widuchowa, the mean duration of freshets is 8 days in April, at Szczecin - more than 8 days in March. At the Szczecin station, the summer freshets are much longer and keep on for 4 days in July and for 5 days in September.

In the multi-year course (1947-2003), the stages determined as freshets at the stations in Słubice, Gozdowice, Widuchowa and Szczecin occurred basically every year. The exceptions were: Słubice in 1990 and 1991, Gozdowice in 1984, 1990 and 1993, and Widuchowa in 1990. The maximum freshets at the individual gauging stations are presented in Tab. 3.

Analysis of the bar charts showing the highest river stages allows concluding that in the multi-year

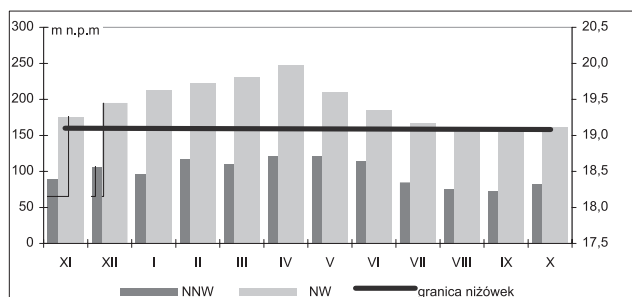
period, alike in the annual, the largest variation of freshets can be observed at the stations located upstream, *i.e.* Słubice and Gozdowice while the lower regards the stations situated closer to the Odra estuary.

Following the growth of the distance to the river mouth, percentage of the summer freshets increases at the cost of the winter freshets (Tab. 4). The percentage of the latter is the highest at Widuchowa. The Szczecin location makes an exception, being under the influence of the Szczecin Lagoon where water levels depend on different factors than in the case of other stations, thus freshets occur here in all years, in the winter and in the summer. Nonetheless, the winter freshets are higher.

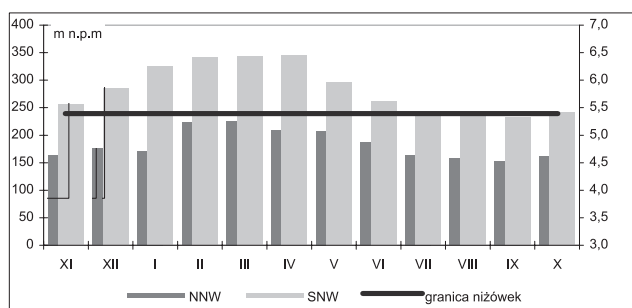
#### Low water

At Słubice, water stages determined as low water occur in all months, with the lowest in August

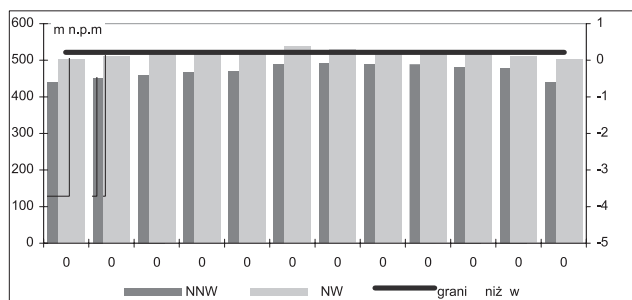
and September (Fig. 10). The deepest low water at Słubice was recorded in 2003 and lasted 198 days in total, *i.e.* from June 10 to December 25. The lowest water level was reached on September 3 and 4 and was 86 cm lower than the low water boundary.



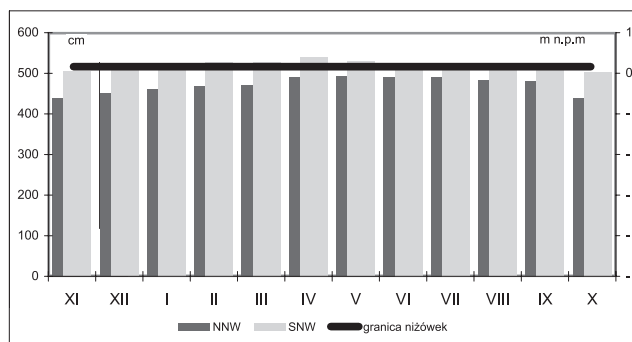
**Figure 10.** The course of the lowest river stages and the mean monthly lowest river stages at Słubice in 1947-2003  
Source: authors' own studies



**Figure 11.** The course of the lowest river stages and the mean monthly lowest river stages at Gozdownice in 1947-2003  
Source: authors' own studies



**Figure 12.** The course of the lowest river stages and the mean monthly lowest river stages at Widuchowa 1947-2003  
Source: authors' own studies



**Figure 13.** The course of the lowest river stages and the mean monthly lowest river stages at Szczecin in 1947-2003  
Source: authors' own studies

At the Gozdownice gauging station, the course of the lowest stages is similar to that at the Słubice station. The deepest low water occurs also in the summer months and the lowest in the winter (Fig. 11). The lowest low water was recorded at Gozdownice in 1953 and lasted 216 days, from June 6 to January 7, on September 12 it reached the value of 154 cm, which is 84 cm below the low water boundary.

At Widuchowa, the mean low river stages assume the values regarded as low water between September and December (Fig. 12). The highest mean low water occurs in April, which is due to meltdowns, while the deepest low water is recorded in October due to little precipitation, high evaporation in the drainage basin, and gradual exhaustion of the underground water resources.

At Szczecin (Fig. 13), the low water occurs in every month, alike the freshets, which is caused by other reasons for the water level fluctuations and by a very small amplitude of the oscillations.

At the Słubice station, water levels below the low water boundary value did not occur in 13 years of the examined period. The lowest recorded level was observed in 2003.

At the Gozdownice station, the low water did not occur in 11 years of the examined period. The deepest low water was recorded in 1953.

At the Widuchowa station, the deepest low water occurred in the early 1990s. The extremely low water level at Widuchowa in 1991 and the frequent occurrence of the water levels below the sea level indicate a strong relationship between the river stages at Widuchowa and the water levels in the Szczecin Lagoon. The water levels below the sea level can be explained by the considerable oscillations of the Baltic Sea level (Dziaduszko, 1994) and the Szczecin Lagoon (Dziaduszko 1980).

Low water observed every year in the analysed period, both at Widuchowa and Szczecin, is caused by very small oscillations of the water levels and a small difference between the mean river stage and the lowest mean river stage - the low water boundary.

The lowest river stages at the Szczecin station were observed in 1985.

Duration of the low water at the Słubice station is the maximum in the summer. In August the low water lasts 13.5 days on the average and 12.6 days in October (Tab. 2). The least low waters occur there in the winter and spring; in April they practically do not occur.

At Gozdownice, the course of the low water duration in the individual months is similar, with the maximum in August - 11.6 days (Tab. 2). The fewest low water episodes occur in January and February. The reason may be the ice jams and the Warta River influence, the basin of which undergoes meltdowns earlier than the area upstream of the Słubice station.

At Widuchowa, low water is the longest in October and November and lasts about 10 days (Tab. 2),

yet, the course of the duration varies from month to month. Duration of the low water in the springtime is considerable: 6 days on the average in March.

At Szczecin, where the river stages depend mainly on other factors than rain and meltdowns, the course of the low water duration is different (Tab. 2). Low water is the longest in March and May and the shortest in the summer, therefore, in the summer the water level is regularly mean because the freshets and low water last merely 4 days a month.

## Flows

On the analysed Odra River section IMGW determines the flows at three gauging stations, namely Słubice, Gozdowice and Widuchowa. The flow analyses were done on the basis of the IMGW hydrological annual reports for Słubice and Gozdowice. In case of Słubice the data regard the period of 1949 – 1983 and in case of Gozdowice the period of 1952 – 1983.

The mean flow at Słubice is  $309 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$  and  $552 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$  at Gozdowice. The values for Gozdowice are much higher than reported by Z. Mikulski (1963) who claimed that the mean flow on Odra was  $480 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$ . Between the Słubice and Gozdowice stations Odra is fed by the Warta River in which the mean flow according to Z. Mikulski is  $188 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$  and the highest flow is  $480 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$ . The difference between the mean flows at Słubice and Gozdowice calculated using the IMGW data is  $243 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$ . That means the Odra River is fed approximately  $55 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$  from the direct drainage basin and the smaller inflows, including underground feeding.

The mean annual discharge in 1949 – 1983 at the Słubice profile is more than  $9.7 \text{ km}^3$  and  $17.4 \text{ km}^3$  at the Gozdowice profile (1952 – 1983). The reason for this large difference is the Warta River feeding Odra with almost  $6 \text{ km}^3$  of water (Z. Mikulski 1963).

The summer freshets are shown in Tab. 5. It shows that the volume of the maximum summer freshets (WWQ) observed in the examined period is almost two times larger than the winter freshets.

The highest flows in the studied multi-year period occurred only in the summer. The maximum flow in the 20th century was recorded beyond the studied period, on July 22 and 23, 1997 and reached  $2,570 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$ . The total volume of the freshet wave in the Słubice profile reached during that flood more than  $5.72 \text{ km}^3$  (Dubicki, 1999) which is more than half of the annual outflow.

At Gozdowice, the mean flows are the highest in the springtime (Tab. 5), yet, the highest do not occur in April, like in Słubice, but in March. The reason is most probably the Warta River: its drainage basin is a lowland and thawing occurs earlier than in the Odra River drainage basin, upstream of Słubice. The lowest mean flows are recorded in September and October due to the lowest amount of water in the drainage basin after the summer with low precipitation and high evaporation, as well as reduced underground water resources (Dynowska 1988). In several summer seasons rain was so intensive that the flow was high, as shown in Tab. 5. In the analysed period, the highest flow occurred in September.

The maximum absolute flow occurred during the flood in July 1997, like in Słubice. At Gozdowice, on July 24 the flow equalled  $2,740 \text{ m}^3 \times \text{s}^{-1}$  while the volume of the flood wave was  $7.34 \text{ km}^3$  (Dubicki 1999). The lowest flows in the examined period were recorded in the winter, which may be the result of the river's freezing, retention of rainwater in the snow cover, and reduced feeding from underground resources. The lowest flow in the studied period was in January 1954 and occurred before the permanent ice cover set up.

## Ice phenomena

The average annual water temperatures of the Odra River, as given in the National Atlas of Poland, are  $9 - 11^\circ\text{C}$ . They are the lowest in January, *i.e.* from  $0$  to  $1^\circ\text{C}$ . The low temperatures of water and air promote the occurrence of ice phenomena. On the lower Odra all kinds of ice phenomena typical for inland

**Table 5.** Characteristic flows at the Słubice station in 1949 – 1983 and at the Gozdowice station in 1953-1983

gauging station	river stage	months											
		XI	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X
Słubice	NSQ	84	81	95	88	107	161	213	151	96	93	83	84
	SSQ	255	301	307	340	412	424	362	295	297	274	221	223
	WSQ	674	705	765	671	850	741	697	1086	862	929	784	460
	WWQ	972	985	1060	950	1170	924	991	1613	2170	1780	1820	812
	NNQ	73	62	53	71	66	119	118	126	78	69	58	67
Gozdowice	NSQ	181	199	203	205	274	341	375	242	230	202	171	175
	SSQ	466	541	583	673	770	765	627	495	463	455	392	393
	WSQ	1080	1130	1400	1132	1390	1347	949	1313	1120	1140	1220	784
	WWQ	1200	1460	1760	1510	1970	1610	1360	1796	1830	1870	2170	1130
	NNQ	170	184	134	168	168	272	274	199	197	187	161	168

Source: authors' own studies



waters occur, namely frazil, stranded ice, ice cover, ice float and ice jam (Mikulski 1963).

The ice phenomena occur usually around December 20 and decay on February 23. Duration of their occurrence per season is 43 days on the average. The ice cover forms usually on January 8 and decays on February 13.

Formation of ice cover on the lower Odra is mainly due to ice jams. On the Odra section downstream of Gozdowice there are numerous sites vulnerable to ice jam formation, the main being the branching of the Odra River near Widuchowa. There are also a few bridges upstream of Widuchowa, namely Siekierki, Osinowo, and Krajnik. Additionally, the Odra section between Gozdowice and Widuchowa is rather sinuous and ice jams can form in the meanders. Development of ice cover on the lower Odra usually begins near Widuchowa that is where the river forms two branches. Next, the ice cover grows in the upstream direction (Woś 2005). The growing of the ice cover is accelerated by the washed down ice and frazil. Ice jams occur frequently if ice cover is formed in this way. Decay of the ice cover is accelerated by the ice-breaking actions conducted almost every year.

Analysis of the 1947 - 2003 data shows that in the winter ice phenomena are observed in November – 1 day, December – 9 days, January – 16 days, February – 13 days and March – 5 days. The highest number of days with the ice cover is observed in January – 8 on the average, 7 in February, 2 in March, and 2 in December.

In the studied period, the ice phenomena did not occur only in 1975. In 1989 and 2001 they occurred 1 day each year. The most days with ice phenomena were observed in 1996 – 108 days, 1947 – 103 days, 1970 – 101 days, 1969 – 94 days, 1963 – 90 days. The trend curve for the analysed period reveals the tendency for a downfall, meaning less frequent ice phenomena.

The ice cover on Odra in the examined multi-year period did not occur in 21 out of 57 years. The longest ice cover-free period is 1998 – 2001 (in 2002 the ice cover lasted 1 day). On the other hand, the longest period with recorded ice cover is 1959 – 1966. The longest seasonal ice cover occurred in 1947 – 96 days, 1970 – 86 days, and 1963 – 84 days. The earliest recorded ice cover formed in 1966. After a 6-day period with frazil ice covered the river on November 24 and lasted until December 3, then it re-set in the same season in mid January. In 1969 the ice cover formed on December 15 and in 1984 on December 16. The latest the ice cover decayed was 1955 – March 24 and 1947 – March 23.

The less frequent formation of a compact ice cover at Gozdowice can be explained by the successful ice-breaking activities performed on the lower section of the river. These actions are performed early enough to prevent the downstream shift of the edge of a permanent ice cover to Gozdowice. The analysed period is too short to conclude upon the influen-

ce the climatic factors may have on the course of the ice phenomena.

## Conclusions

The annual river stages, alike the monthly stages, reveal gradually decreasing fluctuations at the stations located on the lower Odra section. On the section between Słubice and Gozdowice the reason is the Warta River influence while at Widuchowa and Szczecin lack of sloping and the river stage nearing the sea level.

Freshets at the discussed gauging stations occur mostly in spring and winter. At Słubice, they are usually of the meltdown type while at Gozdowice and Widuchowa they are caused mainly by meltdowns and jams. At Szczecin, freshets are associated with the Szczecin Lagoon backwater. The largest freshets are caused by storms.

The maximum freshets at Słubice and Gozdowice occurred in the summer and were caused by rainfall, especially by the heavy rains in the upper part of the drainage basin.

The winter freshets at Gozdowice occur with less frequency, which is related to ice-breaking activities and the early enough ice jams elimination.

The low water at Słubice and Gozdowice occurs the most often in the summer and is the deepest. The lowest stages at Widuchowa and Szczecin are associated with the water levels in the Baltic and in the Szczecin Lagoon, when below the sea level.

The mean highest flows at Słubice and Gozdowice occur in the spring and are caused by meltdowns, although the maximum flows in the examined period were recorded in the summer and resulted from intensive precipitation in the drainage basin. The lowest flows occur in the winter, which is associated with the river freeze up, retention of the precipitation in the snow cover, and reduced feeding by underground water.

All kinds of ice phenomena characteristic for the Polish rivers occur on the lower Odra. The ice cover forms usually due to jamming. On the average, the most days with ice cover and ice phenomena occur in January. The diminishing number of the days with ice cover is the result of effective ice-breaking actions performed on the lower section of the Odra.

The most representative for the Odra estuary is the gauging station at Gozdowice, keeping out of the reach of the backwater from the Szczecin Lagoon. The Widuchowa and Szczecin stations are under the strong influence of backwater and are affected by the water level oscillations in the Baltic.

**References:**

1. Bajkiewicz-Grabowska E., Mikulski Z., *Hydrologia ogólna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
2. Dane źródłowe – *Codzienne stany wody na posterunkach: Słubice, Gozdowice, Widuchowa, Szczecin Most Długi*, w latach 1984-2003, RZGW Szczecin.
3. Dubicki A., *Dorzecze Odry, Monografia powodzi lipiec 1997*, IMGW, Warszawa 1999.
4. Dynowska I., *Ocena odnawialnych zasobów wód podziemnych w Polsce*, W: T. Hess (red.), *Prace geograficzne UJ*, zeszyt 71, PWN Warszawa-Kraków 1988.
5. Dziaduszek Z. „*Wieloletnie wahania stanów wody*”, W: A. Majewski (red.), *Zalew Szczeciński*, Wydawnictwo Komunikacji i Łączności, Warszawa 1980.
6. Dziaduszek Z., „*Wahania poziomu morza*”, W: A. Majewski, Z. Lauer (red.), *Atlas Morza Bałtyckiego*, IMGW, Warszawa 1994.
7. Mikulski Z., *Zarys hydrografii Polski*, PWN, Warszawa 1963.
8. Orlewicz S., Mroziński Z., *Hydrologia Doliny Dolnej Odry* W: J. Jasnowska (red.), *Dolina dolnej Odry, monografia przyrodnicza parku krajobrazowego*, Szczecińskie Towarzystwo Naukowe, Szczecin 2002.
9. *Rocznik Hydrologiczny, Odra, 1946-1983*, IMGW, Warszawa.
10. Woś A., *Klimat Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
11. Woś K., *Taktyka i organizacja akcji lodołamania na rzece Odrze, materiały niepublikowane*, Akademia Morska w Szczecin, Szczecin 2005.

**ŻYCIE KULTURALNE W POWIECIE ŁUKOWSKIM W LATACH 1918-1939**

Rozprawy Społeczne Nr 2 (V) 2011

**Marek Czyrka**

Wyższa Szkoła Biznesu i Administracji w Łukowie

**Streszczenie:** Celem artykułu jest ukazanie życia kulturalnego w powiecie łukowskim w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Artykuł powstał na podstawie zbiorów archiwalnych, a także opracowań. W latach dwudziestolecia międzywojennego powiat łukowski znajdował się w województwie lubelskim. Łukowska kultura rozwijała się dzięki organizacjom społecznym i pasjonatom, dla których życie kulturalne było niezmiernie ważne.

Można zauważyć, że między poszczególnymi organizacjami oraz Żydami i chrześcijanami istniała rywalizacja, która powodowała rozwój różnych inicjatyw mających na celu inicjowanie odczytów, spektakli, akademii i tym podobnych przedsięwzięć. Życie kulturalne było bogate.

Mimo działalności różnych instytucji kulturalno-oświatowych w powiecie poziom kultury mieszkańców na tym obszarze pozostawiał jeszcze wiele do życzenia. Mieszkańcy powiatu nie mieli jeszcze rozbudzonej ciekawości, nie odczuwali potrzeby rozrywki kulturalnej.

**Słowa kluczowe:** kultura, teatr, kino, odczyty, spektakle, placówki kultury

**Wstęp**

Celem artykułu jest ukazanie życia kulturalnego w powiecie łukowskim w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Artykuł powstał na podstawie zbiorów archiwalnych a także opracowań. W latach dwudziestolecia międzywojennego powiat łukowski znajdował się w województwie lubelskim. W 1921 r. zamieszkiwały go 123 273 osoby. Dane ze spisu powszechnego, przeprowadzonego dziesięć lat później, podawały liczbę 129 923 mieszkańców. Znaczna większość, stanowiąca około 90 procent, przyznawała się wówczas do polskiej narodowości. Niespełna dziesięć procent mieszkańców powiatu deklarowało narodowość żydowską. Na tym terenie byli także przedstawiciele mniejszości: białoruskiej, niemieckiej, rosyjskiej i ukraińskiej. Stanowili oni niewielki odsetek całej społeczności. Większość mieszkańców Łukowa i innych największych miejscowości na omawianym obszarze utrzymywała się z rolnictwa i hodowli. Podobnie było na terenach wiejskich. Dane statystyczne z 1928 r. mówią, że rolnictwem i hodowlą trudniło się 86,9 proc. ludności powiatu. Tymczasem w przemyśle zatrudnionych było jedynie 5,5 proc. osób czynnych zawodowo. Na wsiach występowało przeludnienie. 78,5 proc. ludności utrzymywało się z rolnictwa. Stosunkowo mała liczba mieszkańców powiatu trudniła się rzemiosłem. W 1930 r. w Łukowie pracowało 558 rzemieślników. Większość z nich zajmowała się krawiectwem i szewstwem. Zanotowano wówczas 138 szewców i 110 krawców (Orłowski Szaflik 1962; Jastrzębska 1989).

**Kultura w powiecie łukowskim**

W Łukowie funkcjonowała Żydowska Biblioteka Ludowa. Była to instytucja, która dbała o rozwój

kultury wśród ludności wyznania mojżeszowego (Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne za luty 1925 r. z 2 marca 1925 r., Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 1916, k. 9, dalej: mszsp, APL, UWL, WSP). W 1925 r. służyły odpowiedzialne za śledzenie sytuacji społeczno-politycznej w powiecie zauważyły wzmoczoną działalność lewicowych organizacji żydowskich „w kierunku urządzania loterii”. Starosta łukowski relacjonował wojewodzie lubelskiemu, że w lutym tego roku w Łukowie odbyła się nielegalna loteria. Według tej relacji interweniowała wówczas policja. W loterii brali udział nauczyciele ze szkół powszechnych (mszsp za luty 1925 r. z 2 marca 1925 r. APL, UWL, WSP, k. 10).

Mieszkańcy powiatu łukowskiego chętnie uczestniczyli w odczytach, urządzanych przez różne stowarzyszenia i instytucje. Szczególnie aktywne na tym polu były organizacje żydowskie.

Na 9 stycznia 1922 r. w lokalu szkoły żydowskiej przy ul. Lubelskiej 16 w Łukowie zaplanowano odczyt wygłoszony przez pana Neufelda z Warszawy na temat „Zadanie kobiety żydowskiej w chwili odrodzenia Palestyny”. O pozwolenie na odczyt prosił prezes Stowarzyszenia „Mizrachi” Abram Żyto, lat 37, handlarz. Starosta zezwolił na odczyt, ostatecznie wygłoszony 10 stycznia w lokalu własnym stowarzyszenia, mieszczącym się w gmachu szkoły żydowskiej (Abram Żyto do Wielmożnego Pana Starosty w Łukowie, 6. 01.1922 r., Archiwum Państwowe w Lublinie, Starostwo Powiatowe Łukowskie, k. 1, dalej: APL, SPŁ, sygn. 473; Zezwolenie na odczyt, 7.01.1922 r., APL, SPŁ, sygn. 473, k. 6).

Żyto zwrócił się do Wielmożnego Pana Starosty także 29 lipca tegoż roku. Prosił o pozwolenie na wygłoszenie przez siebie odczytu w łukowskiej synagodze na temat „Zatwierdzenie mandatu palestyńskiego i nasze obowiązki”, na który wyraził już



zgodę prezes Zarządu Gminy Żydowskiej w Łukowie (Abram Żyto do Starosty w Łukowie, APL, SPŁ, 29.07.1922 r., k.15).

16 sierpnia 1922 r. w Łukowie miał miejsce odczyt M. Zurmana z Zawiercia z żydowskiego Stronnictwa Ortodoksów. Według sprawozdania „przemawiał w duchu religijnym i o wychowaniu młodzieży żydowskiej i dawał przykłady z Talmudu dotyczące się młodzieży i ich wychowania. Zgromadziło się wówczas 500 słuchaczy”. Kolejne dwa odczyty tego mówcy, zaplanowane na 17 i 20 sierpnia nie doszły do skutku, gdyż zabrakło słuchaczy. Według sprawozdania „22 sierpnia Zurman przemawiał także w duchu religijnym do ojców i matek, aby dopilnowali dzieci i wychowywali je podług zasad w Talmudzie na przyszłych obywateli żydowskich. Zaapelował o nieposyłanie dzieci do obcych szkół, ponieważ obce szkoły nie mogą wychowywać dzieci w duchu religijnym żydowskim. Na tle antypaństwowym nikt nie przemawiał”. Zgromadziło się wówczas 300 osób (Sprawozdanie starszego posterunkowego z 23 sierpnia 1922 r. do Starostwa w Łukowie z odczytów żydowskich, APL, SPŁ, sygn. 473, k. 39).

Od 30 grudnia 1922 r. do 6 stycznia 1923 r. w Łukowie urządzono „Tydzień Akademicki”. Jego program przewidywał: 30 grudnia – odczyt Stanisława Brzozowskiego w sali „Ogniwa” na temat „Niedola studentów”, na który sprzedawano bilety w cenie 200 marek polskich. Zaplanowano także sprzedaż znaczków-cegiełek w dniach od 2 do 5 stycznia 1924 r. o nominałach 500, 1000 i 5000 marek polskich. Oferowali je studenci, nazywani wówczas akademikami, którzy odwiedzali łukowian w domach. Organizatorzy akcji 4 stycznia pobrali 5% sumy pieniężnej od ceny sprzedawanych w łukowskich sklepach towarów za zgodą sprzedających i kupujących na zbiórkę publiczną. Kwotę przeznaczono na budowę domów akademickich dla studentów z Łukowa (Komitet Wykonawczy Tygodnia Akademickiego w Łukowie do Urzędu Starostwa Powiatu Łukowskiego, listopad 1922 r. APL, SPŁ, sygn. 473, k. 43).

Na 21 lutego 1925 r. o godz. 7 wieczorem zarząd Żydowskiej Biblioteki Ludowej w Łukowie zaplanował w lokalu własnym „Gawędę literacką”, z udziałem m. in. M. Gotesdynera, M. Finkielsztajna i J. Rosenewajga. Przewidziano omówienie tematów: „Filozofia i jej stosunek do religii”, „Pochodzenie religii”, „Mistycyzm i religia”, „Ascetyzm i pesymizm”. Zarząd tej samej Biblioteki zawiadomił, że 7 marca 1925 r. o godz. 8 wieczorem zaplanowano kolejną „Gawędę literacką”, przeznaczoną dla czytelników oraz wprowadzonych gości, także w lokalu własnym. Wzięli w niej udział m. in.: M. Feldman, P. M. Finkielsztajn i S. Librajan. Tematy gawędy miały być następujące: „Perec i Wyspiański”; „Filozofia, wiedza i religia”; „Recytacja dzieł Pereca”; „Szkice żydowskiej literatury”. Odczyty odbyły się. Dochód ze sprzedaży biletów wyniósł 24 złote i został przeznaczony na cele Biblioteki. (Prezes Żydowskiej Biblioteki w Łukowie do Starosty Łukowskiego, 19 lutego 1925 r., APL, SPŁ, sygn. 473, k. 146; Prezes

Żydowskiej Biblioteki w Łukowie do Starosty Łukowskiego, 5 marca 1925 r., APL, SPŁ, sygn. 473, k. 87; Komendant Posterunku Policji w Łukowie do Starosty Łukowskiego, 9 marca 1925 r., APL, SPŁ, sygn. 473, k. 88).

W następnych latach do starosty łukowskiego wpływały zawiadomienia o wielu odczytach inicjowanych przez organizacje żydowskie. Nie zachowały się sprawozdania informujące, czy wszystkie wystąpienia się odbyły, niemniej jednak można sądzić, że przynajmniej większość z odczytów doszła do skutku, gdyż starosta przeważnie na nie zezwalał.

W 1925 roku w Łukowie chrześcijanie urządzili sześć odczytów, a organizacje żydowskie – dwadzieścia dwa. W następnym roku, według danych z okresu od stycznia do 9 października, Polacy mieli trzynaście odczytów, a Żydzi dwadzieścia sześć. Na terenie powiatu tylko nieliczne tego typu przedsięwzięcia kulturalne odbywały się poza Łukowem. W 1925 i 1926 roku poza tym miastem miały miejsce tylko dwa odczyty. W 1925 roku organizatorami byli chrześcijanie, a w następnym roku Żydzi. Prześledzenie działalności organizacji żydowskich tylko w ciągu jednego roku daje obraz dużej aktywności społeczności żydowskiej na polu kulturalnym. 1 lutego 1925 roku w łukowskim lokalu Stowarzyszenia „Mizrachi” Leon Finkielsztajn z Warszawy wygłosił odczyt na temat twórczości literackiej Pereca, Rydla, Słowackiego, Tetmajera i Wyspiańskiego a także „o wzięciu małżonki ze stanu włościańskiego ze wsi Bronowice przez Rydla”. Tego samego dnia w Żydowskiej Bibliotece Ludowej w Łukowie Moszek Finkielsztajn mówił „o znaczeniu religii i szukaniu istot uznających takową”. Tydzień później, 7 lutego, łukowskie Stowarzyszenie „Tarbut” zorganizowało odczyt Szymchy Danziga, który mówił „o studiach filozoficznych doktora Nordana, wydawaniu żurnali literackich i podróżach jego po Europie”. O doktorze Jordanie wykładał tam wówczas także Szymon Librach. 21 lutego w lokalu Stowarzyszenia „Tarbut” w Łukowie Izrael Rosencwajg miał wystąpienie „o ogólnej kulturze i jej znaczeniu, o moralności i rozgałęzieniu jej postępu kulturalnego”. Także w następnych miesiącach Żydzi organizowali akcję odczytową. W marcu 1925 roku takie przedsięwzięcia kulturalne miały miejsce w łukowskich siedzibach Stowarzyszenia „Tarbut” i Żydowskiej Biblioteki Ludowej. Stowarzyszenie „Tarbut” zaprosiło do Łukowa Moszka Mezibowskiego z Warszawy, który wygłosił odczyt „o rozpowszechnianiu języka hebrajskiego jako ojczystego w Palestynie i rozpowszechnianiu nowej kultury” a także „o budowie uniwersytetu w Palestynie”. Dancyg Szymcha z Łukowa mówił tam o charakterze dziecka a także „o egoizmie dorosłych i ich prowadzeniu się moralnym”. W siedzibie Żydowskiej Biblioteki Ludowej prelegenci wygłosili wykłady dotyczące literatury i porównania kultury z „czasów przedwiekowych” z obecną. Podobne odczyty organizacje żydowskie urządzały także w następnych latach. Ciekawą inicjatywą kulturalną wykazało się Stowarzyszenie Skautowe „Ha-

szomer Hacair” z Łukowa. 20 stycznia 1933 roku ta organizacja urządziła we wsi Karwacz w gminie Celiny pięciodniowe zawody skautowe połączone z wykładami dotyczącymi szerzenia kultury w Palestynie. Żydzi prowadzili akcję odczytową w całym okresie dwudziestolecia międzywojennego. W lokalu Żydowskiej Biblioteki Ludowej urządzali ponadto gawędy literackie, wieczory dyskusyjne i koncerty. Szczególny wydźwięk miały odczyty poświęcone sytuacji społeczności żydowskiej w hitlerowskich Niemczech. 13 maja 1933 roku w Żydowskiej Bibliotece Ludowej Leo Finkielsztajn z Warszawy wygłosił odczyt na temat „Hitleryzm, prusactwo i socjalizm”. Miesiąc wcześniej, 27 marca 1933 roku, na znak protestu przeciwko prześladowaniom ludności wyznania mojżeszowego w Niemczech żydowscy właściciele sklepów w Kocku zamknęli wcześniej niż zwykle placówki handlowe, po czym zorganizowali manifestację na rynku miejskim. Na manifestacji wznoszono okrzyki potępiające politykę Adolfa Hitlera. Źródła nie informują o poparciu protestów Żydów przez chrześcijańskich mieszkańców Kocka. 18 października 1933 roku w bożnicy w Adamowie na zaproszenie „Agudas Izrael” wystąpił Jan-kiel Szenkier, który wygłosił wykład pod tytułem: „Kwestia Żydów w Niemczech”. 21 i 22 października tego samego roku w Kocku, w lokalu Ligi Pomocy Pracującym w Palestynie odbyły się dwa wykłady dotyczące Adolfa Hitlera. Prelegentem był wówczas Jakub Kronenberg z Warszawy (mszsp za luty 1925 r. z 2 marca 1925 r., APL, UWL, WSP, k. 8-9; *Mszsp za marzec 1925 roku z 1 kwietnia 1925 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1916, k. 19, 21; *Dane dotyczące stanu kultury w powiecie w 1925 i 1926 roku...*, APL, UWL, WSP, sygn. 15, k. 1; *Mszsp za styczeń 1932 roku z 3 lutego 1932 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1919, k. 1; *Mszsp za styczeń 1933 roku z 4 lutego 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 7; *Mszsp za luty 1933 roku z 3 marca 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 19; *Mszsp za marzec 1933 roku z 4 kwietnia 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 29; *Mszsp za maj 1933 roku z 2 czerwca 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920; k. 40, *Mszsp za październik 1933 roku z 3 listopada 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 85).

Odczyty urządzali także Polacy. Dla przykładu warto podać, że 7 i 8 marca 1925 roku łukowskie Stowarzyszenie „Ogniwo” urządziło akademię, podczas której miały miejsce wystąpienia poświęcone różnym problemom. Tytuły tych wystąpień odzwierciedlały ówczesne zainteresowania łukowskiej inteligencji. Rejent z Łukowa Brodowski zabrał głos na temat polskich uczonych i ich działalności. Nauczyciel Kraśniewski mówił „o nauce materii i energii w dobie obecnej” oraz o wynalezieniu radu przez Marię Curie-Skłodowską. Kapitan doktor Kraśniewski wygłosił wykład na temat sposobów leczenia. Tomankiewicz deklamował wiersz Marii Konopnickiej pod tytułem „Zadumane moje oczy”. Inna seria odczytów, która miała miejsce w Łukowie, była poświęcona lokalnej inteligencji i zadaniom dla tej elity społecznej. Z treści tych wystąpień moż-

na wnioskować, że ich autorzy byli sympatykami ugrupowań głoszących wartości narodowe i zwracających uwagę na nadmierne uprzywilejowanie ekonomiczne ludności żydowskiej. Wśród mówców znaleźli się także zwolennicy Józefa Piłsudskiego. 18 marca 1925 roku Bolesław Brodowski alarmował w swoim odczycie, że inteligencja z Łukowa nie jest aktywna na polu gospodarczym. Tytuł wystąpienia Borowskiego brzmiał: „O zadaniu inteligencji miasta Łukowa, martwej jej działalności w sprawach ekonomiczno-gospodarczych. Nie interesowanie się masami społecznymi i gospodarką gminy Łuków.” Prelegent apelował wówczas do słuchaczy o podjęcie inicjatywy w dziedzinach, na które zwrócił uwagę. Kolejny mówca, Karol Wiórkowski w swoim wystąpieniu skrytykował socjalistów za jego zdaniem złe rządy w Łukowie tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. W akcji odczytowej wziął udział także Tadeusz Szpotański z Warszawy, który poświęcił swoje wystąpienie „zasługom i uznaniu marszałkowi Piłsudskiemu za jego genialną pracę od lat młodzieńczych dla Polski w czasie, kiedy została podzielona przez trzy mocarstwa”. 6 czerwca 1926 roku w lokalu Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Ogniwo” nauczyciel szkół średnich z Warszawy, pan Kopacz wystąpił z odczytem poświęconym tworzeniu się Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych. Stowarzyszenie „Ogniwo” zorganizowało także odczyt działającej na rzecz spółdzielczości Jadwigi Sochackiej, która 11 czerwca 1926 roku zachęcała łukowian do działalności w ruchu spółdzielczym. W działalność odczytową włączył się także funkcjonujący w Łukowie Związek Zawodowy Robotników Niefachowych. Także w następnych latach organizowano odczyty skierowane dla polskiej społeczności. W latach 1922-1927 w powiecie odbyły się sześćdziesiąt dwa odczyty zorganizowane przez Polaków. Czterdzieści osiem takich wystąpień zainicjowali Żydzi (*Mszsp za marzec 1925 roku z 1 kwietnia 1925 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1916, k. 19, 21; *Mszsp za czerwiec 1926 roku z 1 lipca 1926 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1917, k. 28-29; Pa-stuszka 1989).

W powiecie łukowskim organizowano przedstawienia i koncerty. Od 1922 do 1927 roku wystawiono na tym obszarze 874 spektakli, w tym 771 polskich, 70 żydowskich, 26 ukraińskich i siedem rosyjskich. W tym samym okresie odbyły się 44 koncerty. Według danych z 1925 roku na tym obszarze organizacje i instytucje chrześcijańskie zorganizowały 117 przedstawień i koncertów. W tym czasie Żydzi zainicjowali dziewięć tego typu przedsięwzięć. W następnym roku, od 1 stycznia do 9 października w powiecie było 67 spektakli urządzonych przez organizacje i instytucje chrześcijańskie oraz jedenaście takich przedsięwzięć zorganizowanych przez Żydów. W latach 1931-1936 w powiecie łukowskim przygotowano 2880 przedstawień. Były to najczęściej spektakle wystawione przez amatorski ruch artystyczny, w którym aktywni byli między innymi nauczyciele. Na polu teatralnym wykazywały się

między innymi: Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej (CZMW), Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, Polska Macierz Szkolna, Sekcja Muzyczno-Dramatyczna Stacji Łuków, Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Ogniwo”, Zarząd Kolejowego Przystosowania Wojskowego „Ognisko”, Związek Legionistów, Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew”, Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”, Związek Ochotniczych Straży Pożarnych, Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (od 1930 roku Związek Nauczycielstwa Polskiego) oraz Związek Strzelecki. ZNP przygotowywał na obszarze powiatu łukowskiego po kilkadziesiąt spektakli rocznie. Wystawiano je w różnych miejscowościach powiatu. Prężnie działały chór oraz trio i orkiestra Stowarzyszenia „Ogniwo”. Zespoły choralne, teatralne i muzyczne posiadała Szkoła Powszechna nr 3 im. Józefa Piłsudskiego w Łukowie. W 1931 roku w powiecie łukowskim działało piętnaście chórów, w tym większość kościelnych. W Stoczku Łukowskim istniał chór ogniska ZNP. Spektakle teatralne przyczyniały się do rozwoju poziomu kulturalnego mieszkańców powiatu. Przedstawienia wystawiały także Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej. Te organizacje urządzały także koncerty chórów i akademie patriotyczne podczas obchodów narodowych. Spektakle wystawiały także organizacje żydowskie: Liga Pomocy Pracującym w Palestynie, Organizacja Syjonistyczna, kockie Stowarzyszenie „Kultur-Liga”, Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe „Freiheit”, Związek Żydowskich Robotników Niewykwalifikowanych, Żydowska Biblioteka Ludowa, Żydowska Organizacja Skautowa „Haszoner Hacair”. Żydzi wystawiali nie tylko spektakle szerzące ich kulturę, lecz także dramaty polskich autorów o treści patriotycznej. Polskie zespoły amatorskie również przygotowywały sztuki poruszające sprawy narodowe. Najczęściej jednak w powiecie łukowskim dominowały spektakle o treści przystępniejszej dla mniej wymagających widzów. W 1924 roku na 49 sztuk jedynie osiem z nich miało tematykę patriotyczną. Były to między innymi: „Krwawy styczeń 1863 r.” Jana Ciborowskiego, „Dziesiąty Pawilon” Adama Staszcyka oraz „Świt” Franciszki Gensówny. Podobnie było w następnych latach. W Łukowie sporadycznie występowali aktorzy z teatrów wielkomiejskich. I tak na przykład w 1932 roku w stolicy powiatu warszawski Teatr Narodowy wystawił sztukę Augusta Strindberga „Taniec śmierci”. W maju 1935 roku zespół eksperymentalnego Teatru „Reduta”, którym kierowali Mieczysław Limanowski i Juliusz Osterwa, przedstawił w Łukowie komedię Somerseta Maughama, zatytułowaną „Karolina”. W styczniu następnego roku Instytut „Reduty” urządził w tym mieście jednodniowy kurs dla kierowników i reżyserów teatrów ludowych (*Dane dotyczące stanu kultury w powiecie w 1925 i 1926 roku*, Archiwum Państwowe w Lublinie, Starostwo Powiatowe Łukowskie, sygn. 15, k. 1; Prejzner 1925; Majewski 2004).

Na terenie Łukowa istniało kino. Nazwa tej placówki zmieniała się kilkakrotnie. Kino nazywało się między innymi „Oaza”. W 1931 roku odbyły się w nim 624 seanse filmowe. Sala kinowa mogła wówczas pomieścić 222 osoby na miejscach siedzących (Pastuszka 1989).

Ośrodkami krzewienia kultury, często jedynymi w okolicy, były szkoły. Łukowskie Gimnazjum Państwowe im. Tadeusza Kościuszki wraz z organizacjami społecznymi współuczestniczyło w organizowaniu akademii, koncertów, loterii fantowych, zabaw dziecięcych i innych podobnych przedsięwzięć. Harcerze ze Szkoły Powszechnej nr 3 w Łukowie organizowali wieczornice i przedstawienia teatralne. Od 1929 roku przy szkole w Kocku działało Kockie Koło Kulturalno-Oświatowe. W tej organizacji aktywni byli nauczyciele. Przedstawienia dla lokalnej społeczności były często wystawiane przez placówki oświatowe. I tak na przykład jedno z nich odbyło się 8 stycznia 1933 roku we wsi Kamionka w gminie Mysłów. Zorganizowano je z inicjatywy nauczycielki Jadwigi Żebrowskiej. Wystąpiły w nim dzieci szkolne. Rolę ośrodków propagowania kultury pełniły też Ochotnicze Straże Ogniove (Pożarne). W Adamowie przy miejscowym oddziale Straży artyści amatorzy mieli do dyspozycji scenę teatralną. W Kocku w ramach działalności organizacji strażackiej wystawiano sztuki teatralne. Dzięki Ochotniczemu Strażom Ogniomym podobne wydarzenia kulturalne miały miejsce także w innych miejscowościach. Straże miały także własne orkiestry (*Mszp za styczeń 1933 roku z 4 lutego 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 3; Majewski 1929).

Na obszarze powiatu funkcjonowały biblioteki. W 1929 roku było ich osiemnaście. Liczyły 14 418 woluminów. Korzystało z nich 1777 czytelników. Te instytucje miały tylko cztery czytelnice. Biblioteki istniały między innymi w stolicy powiatu. W Łukowie działały: Czytelnia A. J. Kwiatkowskiej, założona w 1903 roku; Żydowska Biblioteka Ludowa, która powstała w 1918 roku oraz księgozbiory udostępnione czytelnikom w latach dwudziestych. Były to Biblioteki: Funkcjonariuszy Policji Państwowej Powiatu Łukowskiego, Publiczna Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Ogniwo”, Wędrowna Rada Szkolnej Powiatowej i Związku Strzeleckiego. Działająca przy Stowarzyszeniu Kulturalno-Oświatowym „Ogniwo” Biblioteka Publiczna w 1930 roku gromadziła ogółem przeszło 6.500 książek i kilkadziesiąt roczników różnych czasopism. Około trzy tysiące książek posiadała Żydowska Biblioteka Ludowa w Łukowie. Wśród tych dzieł były także pozycje w języku polskim. Zarówno w Bibliotece Publicznej jak i w Żydowskiej Bibliotece Ludowej można było na miejscu korzystać ze zgromadzonych tam czasopism. W Łukowie istniały również Biblioteki: Polskiej Macierzy Szkolnej oraz imienia Antoniego Dąbrowskiego. W tej miejscowości, podobnie jak w całym powiecie, działały także mniejsze biblioteki prowadzone przez szkoły i stowarzyszenia. Zbiór około tysiąca książek posiadała na przykład biblio-



teka w łukowskiej Szkole Powszechnej nr 2. W Kocku przed 1926 rokiem jedyną placówką biblioteczną prowadziła parafia Kościoła katolickiego. Oprócz parafii od 1926 roku w tym mieście wypożyczaniem książek zajmował się Związek Strzelecki. Organizacja prowadziła w Kocku bibliotekę wraz ze świetlicą, w której odbywały się odczyty oraz urządzano gry i zabawy. Według Jana Stanisława Majewskiego w 1928 roku w tym mieście działały jeszcze biblioteki: szkolna i żydowska. Tak więc w Kocku istniały wówczas cztery instytucje wypożyczające książki. Były to biblioteki: parafialna, szkolna, Związku Strzeleckiego i żydowska. Placówki biblioteczne funkcjonowały także: w Baczkowie – Polskiej Macierzy Szkolnej; w Białobrzegach – Związku Młodzieży Wiejskiej; w Helenowie – Polskiej Macierzy Szkolnej; w Hucie Dąbrowa – pracownikó Huty „Dąbrowa”; w Lisikierzu – Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych; w Łazach – Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Wiejskiej, w Stoczku - Publiczna Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych oraz Organizacji Syjonistycznej im. J. L. Pereca, która należała do Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Skórzanego; w Trzebieszowie – Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Wiejskiej i w Wojcieszkowie – gminna. Brak wystarczającej liczby wydawnictw popularnonaukowych z różnych dziedzin, zbyt słabe propagowanie czytelnictwa i wygórowane opłaty za wypożyczenie książek zniechęcały do korzystania z bibliotek osoby ubogie i niewykształcone (Majewski 1928; Pastuszka 1989; Mierzwiński 1990; Przeworska 2002; Majewski 2004; Będkowska 2009).

Z inicjatywą kulturalną występowały także organizacje społeczne, które skupiały młodzież rolniczą. Na wiosnę 1933 roku Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew” zainicjował w całym powiecie „święto sadzenia drzewek”. Ta działalność przyczyniła się do integracji lokalnej społeczności. Syjoniści a szczególnie członkowie Stowarzyszenia „Mizrachi” z Łukowa obchodzili „Święto Wiosny”. Z tej okazji w maju urządzali wycieczki do lasu, podczas których odbywały się pogadanki i różnego rodzaju zawody. Takie Święto obchodzono także w Stoczku (*Mszsp za marzec 1933 roku z 4 kwietnia 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 26; *Mszsp za maj 1933 roku z 4 czerwca 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 47).

Jednym z najważniejszych wydarzeń kulturalnych, które miały miejsce w Łukowie w okresie dwudziestolecia międzywojennego, były uroczyste obchody siedemsetlecia miasta. Odbyły się one w 1933 roku. Na pamiątkę tego wydarzenia postanowiono między innymi założyć park miejski, oddać do użytku nowy gmach Szkoły Powszechnej nr 3 i kilka nowych ulic, między innymi: 700-lecia, Kilińskiego, Kryńskiego, Sienkiewicza oraz Żeromskiego (K. 1993). „Nowa Gazeta Łukowska” zamieszcza wspomnienia Tadeusza Milewskiego poświęcone obchodom 700-lecia Łukowa. Wspomnienia zostały napisane w 2008 r. Milewski posiłkował się opracowaniem Jana Stanisława Majewskiego „Rok jubileu-

szowy miasta Łukowa”. Zauważa, że chociaż od obchodów minęło dużo czasu, pamięta je dość dobrze. Zdaniem łukowianina te uroczystości w okresie dwudziestolecia międzywojennego stanowiły największe wydarzenie zarówno dla samego miasta, jak i regionu. Uczestniczyli w nich przedstawiciele władz wojewódzkich. Uwagę obchodom poświęcili dziennikarze z prasy centralnej i lokalnej. Inicjatorem uroczystości i wiceprzewodniczącym Komitetu Organizacyjnego tych obchodów był Jan Stanisław Majewski. Autor zamieścił na łamach „Roku jubileuszowego miasta Łukowa” uwagę, iż zauważył chęć i zapał społeczeństwa, by należycie uczcić działania podjęte przez łukowskie władze samorządowe. Docenił także sprawność w organizacji i przeprowadzeniu obchodów.

W kwietniu 1933 r. powstał Komitet Obchodu 700-lecia Miasta. Miał mało czasu na opracowanie programu, lecz wykonał to zadanie pomyślnie. Jego członkowie wybrali skład zarządu i członków pięciu sekcji pozwalających zająć się różnymi sprawami dotyczącymi uroczystości. Ustalono, że w ramach obchodów zostanie zorganizowane uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej. Zaplanowano także Powiatowe Święto Sportowe. Ważny punkt programu stanowiło odsłonięcie pomnika Henryka Sienkiewicza w nowej dzielnicy Łukowa. Istotne dla mieszkańców miasta okazało się także oddanie do użytku nowej ulicy 700-lecia Łukowa, a także nadanie nazw nowym ulicom tejże dzielnicy. Zaplanowano także oddanie do użytku boiska. W ramach obchodów odbył się I Zjazd Wychowanków i Wychowawców Szkół Łukowskich we wrześniu 1933 r. W tym samym miesiącu ważnym wydarzeniem dla mieszkańców Łukowa było odsłonięcie tablicy pamiątkowej na budynku Magistratu.

20 maja 1933 r., w sobotni wieczór, odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej. Obrady toczyły się w udekorowanej Sali Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Ogniwo”. Na posiedzeniu obecni byli reprezentanci władz lokalnych, w tym burmistrz Antoni Stilkr. Przybyli także członkowie Komitetu Obchodu, działacze różnych organizacji a także przedstawiciele poszczególnych sfer społeczeństwa (Milewski 2008). Posiedzenie rozpoczął Antoni Stilkr, który wygłosił kilka słów na powitanie zebranych. Następnie przemawiał Jan Stanisław Majewski. Powiedział między innymi: „W dziejach ludzkości, w życiu narodów i poszczególnych skupisk ludzkich, początkiem ich rodowodu jest zawsze pierwsza, zupełnie pewna, historyczna data. Otóż według historyka Długosza, prastarych akt biskupstwa krakowskiego, do którego ongiś Łuków należał i innych źródeł kronikarsko-archiwalnych, najwcześniejszą datą historyczną, jaką dotychczas znamy, a od której Łuków, jako osiedle ludzkie, z całą pewnością występuje na arenie dziejowej, jest rok 1233. Jest to ten rok, który kroniki utrwaliły, jako moment większego zwycięstwa Polaków nad Jądzwingami, zdobycie ich siedliska, Kocka i przyłączenie go do kasztelanii łukowskiej z gro-

dem Łukowem" (Milewski 2008). Następnie Józef Cetnarski, który był sekretarzem Rady Miejskiej i kierownikiem szkoły powszechnej, przedstawił projekt okolicznościowej uchwały Rady, przyjętej następnie jednogłośnie oklaskami przez radnych. Z treści uchwały wynika, iż Rada Miejska złożyła hołd pokoleniom łukowian, aby uczcić ich pamięć i solidaryzując się z ogólnym życzeniem społeczeństwa łukowskiego postanowiła:

1. Ufundować tablicę pamiątkową.
2. Nadać nazwy bezimiennym dotąd ulicom w nowej dzielnicy miasta na terenie byłego majątku Łuków-Starostwo (700-lecia Łukowa, Henryka Sienkiewicza, Adama Antoniego Kryńskiego, Stefana Żeromskiego, Pułkownika Kilińskiego, Powstańca Wilczyńskiego, Biskupa Szaniawskiego.
3. Przeznaczyć na wieczne czasy około dziesięciohektarowy teren miejski na Starostwie pod park, mający ożywić szarą postać grodu, będąc miejscem wychnienia i rozrywki (Milewski 2008, s. 22).

Od 21 do 28 maja 1933 r., przez okres rozpoczynający się i kończący niedzielą, w Łukowie miało miejsce Powiatowe Święto Sportowe. Przygotowania do tego przedsięwzięcia powzięto już w 1932 r. Zostało ono dobrze przeprowadzone. Sfinansowały je różne instytucje i osoby prywatne.

W ramach tego przedsięwzięcia odbyły się pokazy gimnastyki uczniów, popisy gimnastyczne i zawody sportowe, popisy sportowe dzieci i młodzieży, próby sprawnościowe o Państwową Odznakę Sportową, zawody eliminacyjne młodzieży szkolnej szkół powszechnych i średnich a także zawody marszowe im. Księdza Brzóska a nawet tańce narodowe młodzieży szkolnej. Boisko i trybuna, na których odbywały się zawody, zostały poświęcone. Powiatowe Święto Sportowe uczcili również uczestnicy zorganizowanych przez Towarzystwo Łowieckie zawodów strzelania do rzutków oraz kolarze biorący udział w zainicjowanym przez Związek Rezerwistów biegu kolarskim. W ramach Powiatowego Święta Sportowego urządzono kilka imprez wieczorowych i zorganizowano dla około czterystu dzieci projekcję filmu w łukowskim kinie.

W ramach Powiatowego Święta Sportowego odbył się także walny zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew”. Miał miejsce także zjazd delegatów Związku Strzeleckiego. Istotnym punktem programu Powiatowego Święta Sportowego było odsłonięcie pomnika Henryka Sienkiewicza i defilada na ulicy nazwanej nazwiskiem tego pisarza. Prace dotyczące wznoszenia pomnika trwały od początku 1933 roku. Inicjatorem tego przedsięwzięcia byli dyrektor Gimnazjum Żeńskiego Kazimierz Józef Białecki oraz ówczesny starosta łukowski doktor Jan Siokało. Działał Komitet Budowy Pomnika. W styczniu 1933

r. inżynier-architekt Radwan-Krotkiewski z Warszawy przedstawił Komitetowi trzy gotowe projekty pomnika. Wybrano jeden z nich. Dla monumentu znaleziono miejsce na terenie dawnego majątku Starostwo, u styku ulic Sienkiewicza i Kryńskiego. Powstał żelbetonowy pomnik o siedmiometrowej wysokości, pokryty terrazytem. Monument wykonali rzemieślnicy z powiatu łukowskiego. Wykończyli go specjaliści z Warszawy. Frontowa strona pomnika miała marmurowy kartusz z umieszczoną płasko-rzeźbą-portretem Henryka Sienkiewicza. Wykonali ją specjaliści z firmy Braci Łopieńskich, według projektu prof. Roślana. Przedstawiciele członków rodziny pisarza, duchowieństwa, nauki, szkolnictwa, władz, różnych organizacji społecznych i działacze Komitetu Budowy Pomnika podpisali akt erekcyjny, który został wmurowany w fundament pomnika (Milewski 2008). Koszt wzniesienia pomnika wyniósł 4 tysiące 160 złotych i 90 groszy. Fundusze na ten cel zgromadzono między innymi z dotacji, kwest ulicznych, a także ofiar wielu osób prywatnych, instytucji i uczniów szkół. Dawano także gruz, kamienie, kwiaty, nasiona i sadzonki. Uroczystość odsłonięcia pomnika zgromadziła ok. 15 tysięcy osób. Relacjonowały ją gazety i czasopisma ogólnopolskie oraz lokalne. W czerwcu 1933 r. ukazał się na łamach „Gazety Powiatu Łukowskiego” artykuł nauczyciela Wacława Benedy „Łuków w hołdzie Henrykowi Sienkiewiczowi” (Milewski 2008). Na łamach czasopisma satyryczno-politycznego „Mucha” opublikowano wiersz opisujący wydarzenia sprzed lat w następujący sposób:

„Oto miasto, oto ludzie  
Co nie toną w śpiączki nudzie  
I dziś zwłaszcza Polska powie:  
>>Bije mocny duch w Łukowie!!<<  
Bo dla Ziemi Syna Swego,  
Sienkiewicza genialnego,  
Łukowianie drodzy, mili,  
Piękny pomnik wystawili.  
W chwili kiedy wszyscy jęczą,  
Kryzys i podatki dręczą,  
Kiedy każdy: >>ona z onym<<,  
Łażą z nosem wydłużonym,  
Znalazł się naród w Łukowie,  
Ze społeczną sprawą w głowie,  
Ci pisarza wielkiej sławy,  
Uczcił prędzej od Warszawy”  
(Milewski 2008, s. 22).

W ramach obchodów 700-lecia Łukowa 9 i 10 września 1933 r. miał miejsce I Zjazd Wychowanków i Wychowawców Szkół Łukowskich. Zebrało się ok. 200 osób. Przybyły one z całego kraju. Powstał wówczas Związek skupiający wokół siebie absolwentów łukowskich szkół i ich nauczycieli. Uchwalono statut tej organizacji. Na zjeździe zdecydowano także o ufundowaniu stypendium wieczystego im. Karola Levittoux. Podczas zjazdu wygłoszono dwa referaty. Pierwszy z nich dotyczył regionalizmu Zie-

mi Łukowskiej. Jego autorem był Jan Stanisław Majewski. Drugi referat został poświęcony przeszłości gmachu szkolnego. Wygłosił go sędzia Michał Lewoniewicz (Milewski 2008).

Ostatnim punktem obchodów 700-lecia Łukowa stanowiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej na ścianie budynku Magistratu. Uroczystość odbyła się 10 września 1933 r. Autorem projektu tablicy był pochodzący z Łukowa, lecz mieszkający wówczas w Warszawie, inżynier – architekt Michał Ochnio. Na czworokątnej płycie z czarnego marmuru umieszczono stylizowany herb miasta z brązu, daty 1233 – 1933 i wykuty napis o treści: „Ku upamiętnieniu siedemsetnej rocznicy miasta Łukowa tablicę tę wmurowano”. Obliczono, iż koszt ufundowania tablicy wyniósł 335 zł i 45 gr. Przetrwiała do lipca 1944 r. Wskutek działań wojennych zniszczeniu uległ wówczas cały budynek, którego w następnych latach nie odbudowano. Autor relacji o obchodach siedemsetlecia miasta Tadeusz Milewski zauważa: „Starsi Łukowianie, mając osobiste wspomnienia tych doniosłych obchodów (...), bądź dobrze znając z relacji innych wiarygodnych osób, będąc patriotami naszej >>Małej Ojczyzny<<, nie mogą otrząsnąć się z oburzenia z powodu bezmyślnego przechrzczenia znaczącej części ulicy 700-lecia Łukowa, jak również sponiewierania przez nieodpowiedzialne decyzje wygłędu Pomnika Sienkiewicza (nie wolno malować pomników – są chronione prawami autorskimi - czy >>decydecni<< o tym nie wiedzą?). Jak można było do czegoś podobnego, takiej nonszalanckiej, dopuścić!! Żaden urząd, niczyja >>powaga<<, nie może tak postępować!” (Milewski 2008, s. 22).

Ważnymi uroczystościami były obchody poświęcone rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Miały one miejsce każdego roku. W takich uroczystościach brali udział członkowie lokalnej elity, przedstawiciele tutejszych władz, uczniowie lub delegacje ze szkół, żołnierze, duchowni, pracownicy różnych instytucji oraz liczni mieszkańcy powiatu (*Mszsp za maj 1921 roku z 28 maja 1921 roku*, APL, SPŁ, sygn. 88, k. 23; *Mszsp za kwiecień 1933 roku z 4 maja 1933 roku*, APL, UWŁ, WSP, sygn. 1920, k. 34).

Zygmunt Kunczyński wspomina na łamach „Nowej Gazety Łukowskiej” obchody Święta 3 Maja urządzone w latach trzydziestych XX wieku. Uczęszczał wówczas do Szkoły Powszechnej nr 3 w Łukowie. Pamięta, że w dniu majowego święta uczniowie i grono pedagogiczne z jego szkoły co roku brali udział w uroczystej Mszy św. koncelebrewanej na ołtarzu polowym przed kościołem pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego. Tam także przemawiali dostojnicy państwowi. Kunczyński relacjonuje: „Pamiętam, jak przemawiał powstaniec z 1863 roku, który miał szarą czapkę rogatywkę z orłem. Orzeł pochodził z okresu powstania. Ubiór żołnierski z czasów Powstania Styczniowego. W czasie uroczystości, my harcerze graliśmy w orkiestrze. Ja grałem na werblu. Przy tablicy POW wmurowanej w gmach Starostwa Łukowskiego, w dniu 3 Maja wystawiono na kilka godzin warty honorowe, które pełnili:

żołnierze garnizonu łukowskiego z Łapiguza, byli „peowiacy”, organizacja strzelecka, harcerze oraz uczniowie szkół. Raz i ja miałem zaszczyt pełnić wartę honorową w mundurze harcerskim pod tą tablicą” (Kunczyński 2008, cz. 3). Kunczyński dodaje, że uroczystości zawsze kończyły się defiladą, w której uczestniczyli uczniowie. Uważa, iż zawsze najlepiej prezentowali się ułani na koniach z zapasowych szwadronów artyleryjskich na Łapiguzie. Na ich ułańskich czapkach widniały kolorowe otoki. Kunczyński podaje, iż podobne obchody organizowano także 11 listopada 1918 r. Przypadające tego dnia Święto Niepodległości czczono równie uroczysto jak rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja (Kunczyński 2008, cz. 3).

W powiecie obchodzono także Święto Ludowe. Przypadało ono w maju. Uczestniczyli w nim aktywnie działacze partii chłopskich i socjaliści. Pierwsze takie święto na omawianym obszarze miało miejsce 15 maja 1932 roku. Na obchody w Tuchowiczu przybyło wówczas około dziesięć tysięcy osób. W 1937 roku podczas obchodów Święta w Łukowie domagano się zmiany ustroju w Polsce oraz wznoszono okrzyki na cześć rewolucji chłopskiej i utworzenia Polskiej Republiki Radzieckiej. 15 sierpnia 1937 roku w Stoczku zorganizowano Święto Czynu Chłopskiego. W obywateli tam uroczystościach uczestniczyli Maciej Rataj. Rok później w takich samych obchodach w Stoczku brało udział dwa tysiące osób (*Mszsp za listopad 1938 roku z 3 grudnia 1938 roku*, APL, SPŁ, sygn. 100, k. 253; Majewski 1928; Jachymek 1989; Jastrzębska 1989; Milewski 2008).

W 1922 roku w Łukowie założono Klub Miejski, który mieścił się w gmachu zajmowanym także przez Towarzystwo „Ogniwo”. W Klubie istniała możliwość gry w bilard oraz szachy. Istniała tam także czytelnia czasopism. W mieście działał także Klub Związków Podoficerów Rezerwy (Majewski 2004).

W życie kulturalne Łukowa włączało się wojsko, które organizowało koncerty orkiestry żołnierskiej, przedstawienia teatralne oraz zabawy taneczne. Żołnierze uczestniczyli w uroczystościach obchodzonych przez mieszkańców stolicy powiatu a także w akcjach charytatywnych i imprezach sportowych odbywających się w tym mieście (Izdebski 1989).

W okresie II Rzeczypospolitej obchodzono uroczystości imieniny marszałka Józefa Piłsudskiego. Zygmunta Kunczyński wspomina na łamach „Nowej Gazety Łukowskiej”, że jako uczeń Szkoły Powszechnej nr 3 w Łukowie uczestniczył w takich uroczystościach. Relacjonuje: „19.03. 1938 r. w dniu imieniny marszałka Piłsudskiego, na uroczystej akademii w szkole, brałem udział w chórze szkolnym oraz przedstawiłem życiorys Marszałka” (Kunczyński 2008, cz. 3, s. 12).

12 maja 1935 r. zmarł Józef Piłsudski. Zygmunt Kunczyński w swojej relacji oddaje atmosferę smutku, która wówczas zapanowała wśród mieszkańców powiatu łukowskiego. „W całym narodzie polskim zapanowała żałoba po Jego śmierci. W naszej Szkole nr 3 w Łukowie, Jego imienia, szczególnie przygnę-



biająco odbiła się ta wiadomość. W sali gimnastycznej wystawiono popiersie Marszałka okryte żałobą, przy którym młodzież szkolna, harcerze, członkowie innych organizacji szkolnych, wystawiali warty honorowe. Miałem zaszczyt pełnić wartę honorową przy popiersiu Marszałka. Zorganizowano uroczystą akademię żałobną oraz mszę w kościele Przemienia Pańskiego, na którą udali się wszyscy uczniowie i grono pedagogiczne. Na pogrzeb Marszałka do Warszawy i Krakowa udały się delegacje z naszej szkoły ze sztandarami. Przez radio w szkole słuchaliśmy uroczystości pogrzebowych. Po kilku dniach po uroczystościach pogrzebowych w kinie „Oaza” w Łukowie wyświetlono bezpłatnie film z pogrzebu” (Kunczyński 2008, cz. 2, s. 14).

### Wnioski

Reasumując stwierdzić należy, iż łukowska kultura rozwijała się dzięki organizacjom społecznym i pasjonatom, dla których życie kulturalne było niezmiernie ważne. Można zauważyć, że między poszczególnymi organizacjami oraz Żydami i chrześcijanami istniała rywalizacja, która powodowała rozwój różnych inicjatyw mających na celu inicjowanie odczytów, spektakli, akademii i tym podobnych przedsięwzięć. Udział w licznych przedsięwzięciach kulturalnych umożliwiał pozytywne spędzenie czasu i integrację między łukowianami. Na polu kulturalnym działały szkoły, ochotnicze straże ogniowe, organizacje skupiające inteligentów i kolejarzy.

Mimo działalności różnych instytucji w powiecie poziom kultury mieszkańców na tym obszarze pozostawiał jeszcze wiele do życzenia. Świadczy o tym uwaga Jana Stanisława Majewskiego dotycząca mieszkańców Łukowa. Ów świadek życia mieszkańców powiatu łukowskiego w okresie międzywojennym pisze: „W Łukowie jest w ogólności bardzo niski poziom kulturalny szerokich warstw mieszczanskich, dla których pismo lub książka nie jest rzeczą konieczną, a kulturalna rozrywka, jak teatr, kino lub tp. jest całkowicie zbędną. W miasteczku, liczącym kilkanaście tysięcy ludności, rozchodzi się ogółem wszelkich czasopism, łącznie z miejscową gazetą, zaledwie około 400 egzemplarzy. Niewielką salą dobrego teatru amatorskiego wypełnia zawsze ta sama publiczność: inteligencja, nawet w tak popularnym i demokratycznym przybytku kulturalnej i kształcącej rozrywki, jak kino, znikoma tylko ilość widzów rekrutuje się z ludu. Lud ten, nieprzygotowany, nie mający rozbudzonej ciekawości, nie odczuwa potrzeby takiej rozrywki” (Majewski 2004, s.105).

### Literatura:

1. Będkowska H. (2009), *Polityka niszczenia polskiej kultury, oświaty i Kościoła katolickiego w powiecie łukowskim w latach 1939-1944* [w:] *Roczniki Wyższej Szkoły Biznesu i Administracji w Łukowie*, nr 5.

2. *Dane dotyczące stanu kultury w powiecie w 1925 i 1926 roku*. Archiwum Państwowe w Lublinie, Starostwo Powiatowe Łukowskie.
3. Izdebski J. (1989), *Garnizon łukowski w XIX i XX wieku, jego rola i znaczenie w życiu miasta*. W: R. Turkowski (red.), *Łuków i okolice w XIX i XX wieku*. Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej, Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa.
4. Jachymek J. (1989), *Stronictwo Ludowe w powiecie łukowskim w latach 1931-1939*. W: R. Turkowski (red.), *Łuków i okolice w XIX i XX wieku*. Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej, Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa.
5. Jastrzębska K. (1989), *Życie polityczne Łukowa i powiatu łukowskiego w okresie dwudziestolecia międzywojennego*. W: R. Turkowski (red.), *Łuków i okolice w XIX i XX wieku*. Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej, Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa. K. (25.09.1933), *Wielka rocznica Łukowa*, „Podlasie”, nr 2.
6. Kunczyński Z. (06.04.2000), *Sylwetki – wspomnienia (odc. 3)*, „Nowa Gazeta Łukowska”, nr 4.
7. Majewski J. S. (1929), *Adamów i okolice*, nakł. autora, Łuków.
8. Majewski J. S. (1928), *Historia miasta Kocka*, nakł. Magistratu m. Kock, Kock.,
9. Majewski J. S. (1924), *Łuków. Miasto powiatowe w województwie lubelskim*, Łukowski Ośrodek Kultury Reprint z 1930 r. Łuków, <http://www.lok.lukow.pl/12.10.2008.r/>.
10. Mierzwiński H. (1990), *Dzieje Kocka do roku 1939*, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych, Warszawa 1990.
11. Miesięczne sprawozdania sytuacyjne, Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny.
12. Milewski T. (11.05.2008), *Rocznicowe refleksje*, „Nowa Gazeta Łukowska”, nr 5.
13. Orłowski R., Szaflik J. R. (1962), *Dzieje miasta Łukowa*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.
14. Pastuszka S. J. (1989), *Amatorski ruch artystyczny w Łukowie i okolicy w latach 1918 – 1939* W: R. Turkowski (red.), *Łuków i okolice w XIX i XX wieku*. Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej, Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa.
15. Podania do Starosty Łukowskiego, Archiwum Państwowe w Lublinie, Starostwo Powiatowe Łukowskie.
16. Prejzner E. (sierpień 1925), *Śpiew i muzyka. Sprawozdanie zarządu z działalności chóru i tria „Ogniwa”*, „Gazeta Łukowska”, nr 8.
17. Przeworska M. (19.05.2008), *Okruszynki z dziejów Łukowa*, „Nowa Gazeta Łukowska”, nr 6.



## CULTURAL LIFE IN THE ŁUKOWSKI DISTRICT IN THE YEARS 1918-1939

Social Dissertations, Issue 2 (V) 2011

Marek Czyrka

Higher School of Business and Administration in Łuków

**Summary:** The aim of the article is to present the cultural life in the Łukowski District in the interwar period. The article has been written on the basis of archival sources and studies. In the interwar period the Łukowski District was within the boundaries of the Lubelskie Province. The culture in Łuków developed through social organizations and aficionados for whom the cultural life was immensely important.

It can be observed that between different organizations and the Jews and the Christians there existed a rivalry which caused the development of various initiatives – lectures, performances, celebrations and similar ventures. The cultural life was rich.

Despite the activity of different cultural and educational institutions in the District, the level of culture of the residents in that area left a lot to be desired. The curiosity of the District's residents was not awakened yet, they did not feel the need for cultural entertainment.

**Key words:** culture, theatre, cinema, lectures, performance, cultural institutions

### Introduction

The aim of the article is to present the cultural life in the Łukowski District in the interwar period. The article has been written on the basis of archival sources and studies. In the interwar period the Łukowski District was within the boundaries of the Lubelskie Province. In 1921 there lived 123,273 people there. The national census data, held 10 years later, indicated 129,923 residents. The vast majority, about 90 per cent, claimed at that time Polish nationality. Less than 10 per cent of the residents of the Łukowski District claimed Jewish nationality. The representatives of other nationalities present there were: Belarusian, German, Russian and Ukrainian. They represented a small percentage of the whole community. The majority of residents of Łuków and other towns in the discussed region made their living from farming and animal husbandry. Similar as in the country. Statistic data from 1928 indicate that 86.9 per cent of the District's residents earned their living from farming and animal husbandry. 5.5 per cent of professionally active residents were employed in the industry. Overpopulation was present in the villages. 78.5 per cent of people earned their living from farming. Relatively small number of the District's residents made their living from craft. In 1930 there worked 558 craftsmen in Łuków. The majority of them were tailors and shoemakers. 138 shoemakers and 110 tailors were recorded at that time (Orłowski Szaflik 1962; Jastrzębska 1989).

### Culture in the Łukowski District

The Jewish Community Library functioned in Łuków. It was the institution which took care about the cultural development of the residents of Jewish faith (Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne za luty 1925 r. z 2 marca 1925 r., Archiwum Państwowe w Lubli-

nie, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 1916, k. 9, dalej: mszsp, APL, UWL, WSP). In 1925 the authorities responsible for examining the socio-political situation in the District, noted increased activity of Jewish left-wing organizations "towards organizing the lottery". The Chief Official of the Łukowski District reported to the Governor of the Lubelskie Province that in February that year an illegal lottery was held. According to that account the police intervened. The teachers from communal schools took part in the lottery. (mszsp za luty 1925 r. z 2 marca 1925 r. APL, UWL, WSP, k. 10).

The residents of the Łukowski District gladly participated in lectures organized by various societies and institutions. Jewish organizations were especially active in this field.

On 9<sup>th</sup> January 1922 in the Jewish school at 16 Lubelska Street in Łuków a lecture was planned which was to be delivered by Mr. Neufeld from Warsaw, the lecture's subject was "The function of Jewish woman at the birth of Palestine". The permission for the lecture was requested by the President of "Mizrachi" Society, Abram Żyto, 37, tradesman. The Chief Official of the District allowed the lecture, which was delivered on 10 January in the society's own premises situated in the Jewish school building (Abram Żyto do Wielmożnego Pana Starosty w Łukowie, 6. 01.1922 r., Archiwum Państwowe w Lublinie, Starostwo Powiatowe Łukowskie, k. 1, dalej: APL, SPŁ, sygn. 473; Zezwolenie na odczyt, 7.01.1922 r., APL, SPŁ, sygn. 473, k. 6).

Żyto referred to the Honourable Chief Official of the District also on 29<sup>th</sup> July the same year. He asked for the permission to deliver the lecture in the Łukowska synagogue on the subject "Acknowledgement of Palestinian mandate and our duties", which had already been accepted by the President of the Board of the Jewish Community in Łuków (Abram Żyto do Starosty w Łukowie, APL, SPŁ, 29.07.1922 r., k. 15).

On 16<sup>th</sup> August 1922 in Łuków, M. Zurman from Zawiercie from the Jewish Orthodox Society delivered a lecture. According to the report "he spoke in the religious spirit and on the upbringing of the Jewish youth and gave examples from Talmud referring to the youth and their upbringing. 500 listeners gathered." The next two lectures of that speaker, scheduled on 17<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> August did not take place because there were no listeners. According to the report "on 22<sup>nd</sup> August Zurman spoke also in the religious spirit to the fathers and mothers so that they took better care of their children and brought them up in accordance with Talmud to be future Jewish citizens. He appealed not to send the children to foreign schools because foreign schools cannot bring the children up in the Jewish faith. No-one spoke in the anti-national mood". 300 people gathered at that time (Sprawozdanie starszego posterunkowego z 23 sierpnia 1922 r. do Starostwa w Łukowie z odczytów żydowskich, APL, SPŁ, sygn. 473, k. 39).

From 30<sup>th</sup> December 1922 to 6<sup>th</sup> January 1923 in Łuków was held „Academic Week”. Its programme included: 30<sup>th</sup> December – lecture by Stanisław Brzozowski in the hall „Ogniwa” on the subject „Students’ misery”, for which the tickets were sold in the total amount of 200 Polish marks. A donation was planned to take place from 2<sup>nd</sup> to 5<sup>th</sup> January 1924 – a sale of 500, 1000 and 5000 Polish marks stamps. These were offered by the students, referred to as academics at that time, who visited the residents of Łuków in their houses. The organizers of the event charged on 4<sup>th</sup> January 5% from the prices of goods sold in Łuków’s shops upon the agreement of the shop-owners and the buyers for the public collection of money. The collected money was donated to building student hostels for students from Łuków (Komitet Wykonawczy Tygodnia Akademickiego w Łukowie do Urzędu Starostwa Powiatu Łukowskiego, listopad 1922 r. APL, SPŁ, sygn. 473, k. 43).

On 21<sup>st</sup> February 1925 at 7 p.m. the board of The Jewish Community Library in Łuków scheduled in its own premises „Literary Talk”, with the participation of M. Gotesdyner, M. Finkielsztajn and J. Rosenwajg. Subjects of the discussion: „Philosophy and its relation to religion”, „The origin of religion”, „Mysticism and religion”, „Asceticism and pessimism”. The board of the library informed that on 7<sup>th</sup> March 1926 at 8 p.m. another „Literary Talk” was planned to take place, intended for the readers and introduced guests, again in its own premises. The participants included: M. Feldman, P. M. Finkielsztajn and S. Librajan. The subjects of the discussion: „Perec and Wyspiański”; „Philosophy, knowledge and religion”; „Declamation of Perec’s works”; „Outline of Jewish literature”. The lectures took place. The profit from the tickets was 24 zlotys and it was donated to the Library. (Prezes Żydowskiej Biblioteki w Łukowie do Starosty Łukowskiego, 19 lutego 1925 r., APL, SPŁ, sygn. 473, k. 146; Prezes Żydowskiej Biblioteki w Łukowie do Starosty Łukowskiego, 5 marca 1925 r., APL, SPŁ, sygn. 473, k. 87; Komendant Posterunku

Policji w Łukowie do Starosty Łukowskiego, 9 marca 1925 r., APL, SPŁ, sygn. 473, k. 88).

In the following years the Chief Official of the Łukowski District received many notifications about the lectures initiated by Jewish organizations. There are no report available informing if all the lectures took part, however it can be believed that at least the majority of the lectures took place because the Chief Official of the District generally allowed them.

In 1925 in Łuków, Christians organized six lectures, while Jewish organizations – twenty-two. In the following year, according to the data from the period from January to 9<sup>th</sup> October, Poles had thirteen lectures while the Jews had twenty-two lectures. In the area of the District only few similar events took place outside Łuków. In 1925 and 1926 there were only two lectures outside that town. In 1925 the organizers were the Christians, in the following year – the Jews. Analysing the activity of Jewish organizations throughout one year only, gives the image of large activeness of Jewish society in the cultural field. On 1<sup>st</sup> February 1925 in the Łuków Society „Mizrachi”, Leon Finkielsztajn from Warsaw delivered a lecture on literary works by Perec, Rydel, Słowacki, Tetmajer and Wyspiański, and also about „taking a wife of peasant origin from the village of Bronowice by Rydel”. On that same day in The Jewish Community Library in Łuków, Moszek Finkielsztajn spoke about „the significance of religion and the search of human being approving it”. A week later, on 7<sup>th</sup> February, the Łuków Society „Tarbut” organized a lecture of Szymch Danzig who spoke about the „philosophical studies of Doctor Nordan, publishing literary journals and his travels all over Europe”. Szymon Librach gave also a speech about Doctor Jordan. On 21<sup>st</sup> February in the premises of „Tarbut” Society in Łuków, Izrael Rosencwajg gave a speech concerning „the general culture and its meaning, the morality and the diversity of its cultural progress”. Also in the following months the Jews organized lectures. In March 1925 such cultural events took place in the Łuków Society „Tarbut” and in The Jewish Community Library. „Tarbut” Society invited to Łuków Moszek Mezibowski from Warsaw who gave a lecture about „popularizing Hebrew language as the native language in Palestine and popularizing new culture” and also about „building the university in Palestine”. Dancyg Szymcha from Łuków spoke about the child’s character and „about the egoism of adults and their moral conduct”. In The Jewish Community Library the lecturers gave lectures on literature and comparing the culture of „ancient times” with the current culture. Similar lectures were organized by Jewish organizations in the following years. An interesting cultural initiative was presented by the Scout Society „Haszomer Hacair” from Łuków. On 20<sup>th</sup> January 1933 the society organized in the village Karwacz in the commune Celiny a five-day scout competition connected with lectures on popularizing culture in Palestine. The Jews organized lectures throughout the whole the interwar period. In The Jewish Com-

munity Library they also organized literary talks, evening discussions and concerts. Special overtones had the lectures on the situation of Jewish community in Nazi Germany. On 13<sup>th</sup> May 1933 in The Jewish Community Library, Leo Finkielsztajn from Warsaw gave a lecture on "Hitlerism, Prussians and Socialism". A month earlier, on 27<sup>th</sup> March 1933, as a sign of protest to oppression of Jewish people in Germany, the Jewish shopkeepers in Kock closed their shops earlier than they normally did and organized a demonstration in the town market square. The protesters condemned the policy of Adolf Hitler. The sources do not inform in the Jewish demonstrations were supported by Christian residents of Kock. "Agudas Izreal" invited Jankiel Sznkier who on 18<sup>th</sup> October 1933 in the synagogue in Adamów gave a lecture on the subject "The Jewish Question in Germany". On 21<sup>st</sup> and 22<sup>nd</sup> October 1933 in Kock in the building of the League for Help to the Workers in Palestine there were organized two lectures concerning Adolf Hitler. The lecturer was Jakub Kronenberg from Warsaw (*mszsp za luty 1925 r. z 2 marca 1925 r.*, APL, UWL, WSP, k. 8-9; *Mszsp za marzec 1925 roku z 1 kwietnia 1925 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1916, k. 19, 21; *Dane dotyczące stanu kultury w powiecie w 1925 i 1926 roku...*, APL, UWL, WSP, sygn. 15, k. 1; *Mszsp za styczeń 1932 roku z 3 lutego 1932 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1919, k. 1; *Mszsp za styczeń 1933 roku z 4 lutego 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 7; *Mszsp za luty 1933 roku z 3 marca 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 19; *Mszsp za marzec 1933 roku z 4 kwietnia 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 29; *Mszsp za maj 1933 roku z 2 czerwca 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920; k. 40, *Mszsp za październik 1933 roku z 3 listopada 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 85).

The lectures were also organized by Poles. As an example it is worth to note that on 7<sup>th</sup> and 8<sup>th</sup> March 1925 the Łuków society "Ogniwo" organized a celebration including lectures on different problems. The subjects of the lectures reflected contemporary interests of Łuków intelligentsia. Brodowski, a notary public from Łuków, spoke about Polish scholars and their work. Kraśniewski, a teacher, spoke about "the science of matter and energy in the current times" and about the invention of radium by Marie Curie-Skłodowska. Krasuski, a captain doctor, gave a lecture about the methods of treatment. Tomankiewicz recited the poem "Pensive my eyes" by Maria Konopnicka. Another set of lectures which took place on Łuków was devoted to the local intelligentsia and its role in the society. One can draw the conclusion that the authors sympathized with the groups propagating national values and pointing to excessive economic privileges of the Jewish community. Among the speakers were also the supporters of Józef Piłsudski. On 18<sup>th</sup> March 1925 Bolesław Brodowski sounded a warning that the intelligentsia from Łuków was not economically active. The subject of Borowski's speech was: "The task of the intelligentsia from Łuków, its lack of activity in the

economic field. Not paying attention to social masses and the economy of the Łuków commune." The speaker appealed to the listeners to take the initiative in the fields he mentioned. Another speaker, Karol Wiórkowski criticised in his speech the socialists for bad ruling in Łuków after Poland had regained independence. Another speaker was Tadeusz Szpotański from Warsaw who devoted his speech to "achievements and the recognition of the Marshal Piłsudski for his genius work for Poland since his youthful years when Poland had been divided among three powers". On 6<sup>th</sup> June 1926 in the building of the Cultural and Educational Society "Ogniwo", a teacher in secondary schools in Warsaw, Mr. Kopacz, gave a lecture devoted to the establishing of the Society of the Working Class Universities. The society "Ogniwo" organized also a lecture for the cooperative movement of Jadwiga Sochacka who on 11<sup>th</sup> June 1926 encouraged the residents of Łuków to the activity in the cooperative movement. The Trade Union of Nonspecialist Workers in Łuków also participated in the lectures. In the years 1922 – 1927 there were sixty-two lectures organized by Poles. Forty-eight lectures were organized by the Jews (*Mszsp za marzec 1925 roku z 1 kwietnia 1925 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1916, k. 19, 21; *Mszsp za czerwiec 1926 roku z 1 lipca 1926 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1917, k. 28-29; Pastuszka 1989).

In the Łukowski District there were organized performances and concerts. From 1922 to 1927 there were 874 performances, including 771 Polish, 70 Jewish, 26 Ukrainian and seven Russian. In that period there were 44 concerts. According to the data from 1925 the Christian organizations and institutions organized 117 performances and concerts. In the same time the Jews organized nine such events. In the next year, from 1<sup>st</sup> January to 9<sup>th</sup> October there were organized 67 performances organized by the Christian organizations and institutions and eleven such events organized by the Jews. In the years 1931-1936 in the Łukowski District there were organized 2880 performances. The performances were mainly given by an amateur artistic movement which included, among others, the teachers. In theatrical field the following organizations were active: Central Association of Rural Youth (CZMW), Catholic Association of Male and Female Youth, Polish Motherland School, Music and Drama Section of the Łuków Station, Cultural and Educational Society "Ogniwo", Board of Rail Military Preparation "Ognisko", Legionary Association, Association of Rural Youth "Siew", Association of Rural Youth "Wici", Association of Voluntary Fire Brigade, Union of Polish Teachers of Elementary Schools (since 1930 Polish Teachers' Union) and Rifle Association. Polish Teachers' Union prepared in the Łukowski District several dozens of performances every year. The performances were given in various towns and villages of the District. The Society "Ogniwo" had a very active choir, trio and orchestra. The Józef Piłsudski Communal School Number 3 in Łuków had choir,



theatrical and musical groups. In 1931 there were fifteen choirs, mostly church choirs, in the Łukowski District. In Stoczek there was a choir of the Union of Polish Teachers. Theatrical performances caused the development of the cultural level of the District's residents. The performances were also given by the Catholic Association of Male Youth and the Catholic Association of Female Youth. These organizations also organized choir concerts and patriotic celebrations during national holidays. The performances were also given by the Jewish organizations: League for Help to the Workers in Palestine, Zionist Organization, Association "Kultur-Liga" in Kock, Cultural and Education Society "Freiheit", Trade Union of Nonspecialist Jewish Workers, The Jewish Community Library, Jewish Scout Society "Haszoner Hacair". The Jews gave not only performances popularizing their culture but also the patriotic plays by the Polish authors. The Polish amateur groups also prepared national plays. Most frequently, however, the content of the plays dominating in the Łukowski District was more suited to less demanding audience. In 1924 only eight in every 49 plays had the patriotic content. These plays were for example: "Bloody January of 1863" by Jan Ciborowski, "The Tenth Pavilion" by Adam Staszczyk, and "Dawn" by Franciszka Gensówna. The similar situation was in the following years. The actor from the large cities theatres sporadically gave their performances in Łuków. In 1932, for example, in the District town, the National Theatre from Warsaw staged the play "Death Dance" by August Strindberg. In May of 1935 the experimental group of "Reduta" Theatre, managed by Mieczysław Limanowski and Juliusz Osterwa, staged in Łuków the comedy "Karoline" by Somerset Maugham. In January of the next year the Institute "Reduta" organized in the town a one-day course for managers and directors of folk theatres (*Dane dotyczące stanu kultury w powiecie w 1925 i 1926 roku*, Archiwum Państwowe w Lublinie, Starostwo Powiatowe Łukowskie, sygn. 15, k. 1; Prejzner 1925; Majewski 2004).

There was a cinema in Łuków. Its name changed several times. Its name was "Oaza". In 1931 it showed 624 films. The cinema had 222 seats (Pastuszka 1989).

The centres of culture popularizing, frequently the only ones in the area, were schools. The Tadeusz Kościuszko State-owned Lower Secondary School in Łuków together with social organization took part in the organization of celebrations, concerts, tombola, children plays and other similar events. Scouts from the Communal School Number 3 in Łuków organized evening meetings and theatrical performances. The Cultural and Education Association was established at the school in Kock in 1929. The teachers were active in this organization. The performances for the local community were very often given by educational institutions. One of such performances was given on 8<sup>th</sup> January 1933 in the village Kamionka in the commune Mysłów. It was organized at the initiative of

Jadwiga Żebrowska, a teacher. The schoolchildren acted in the performance. The function of culture popularizing centres was also served by Voluntary Fire Brigades. Amateur actor used theatre stage in the building of the fire brigade in Adamów. In Kock theatrical plays were staged as a part of the activity of the fire brigade. Thanks to Voluntary Fire Brigades similar events took place also in other villages and small towns. The fire brigades had also their own bands (*Mszp za styczeń 1933 roku z 4 lutego 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 3; Majewski 1929).

There were libraries in the District. In 1929 there were eighteen libraries. It has 14,418 tomes. 1777 readers used them. These institutions had only four reading rooms. The libraries were, among other things, in the District town. In Łuków there were: A. J. Kwiatkowska Reading Room, established in 1903; The Jewish Community Library, established in 1918 and the book collections available to the readers in the interwar period. The libraries included: Police Officers of The Łukowski District, Cultural and Educational Society "Ogniwo", Touring District School Board and Rifle Association. The Public Library had over 6,500 books and several dozens of annual volumes of various magazines in total in 1930. About three thousand books were in the Jewish Community Library in Łuków. They also included books in Polish. In the Public Library and in the Jewish Community Library one could use the reading room. Other libraries which were in Łuków included: Polish Motherland School Library and Antoni Dąbrowski Library. In Łuków, as in the whole District, there were also smaller libraries managed by schools and associations. The library of the Public School Number 2 in Łuków had about one thousand books. In Kock before 1926 the only library was in the Catholic Church parish. Apart from the parish, since 1926 the books were lent by the Rifle Association. The organization had in Kock its library with the reading room in which lectures, games and plays were organized. According to Jan Stanisław Majewski there were two other libraries in 1928 in that town: school library of Jewish library. So in Kock there were four institutions lending books to the readers. There were the following libraries: parish library, school library, Rifle Association library and Jewish library. Library posts were also in: Baczków – Polish Motherland School, Białostrzegi – Association of Rural Youth, Helenów – Polish Motherland School, Huta Dąbrowa – Workers of "Dąbrowa" Ironworks, Liskierz – Union of Polish Teachers of Elementary Schools, Łazy – Catholic Association of Rural Youth, Stoczek – Public Library of Union of Polish Teachers of Elementary Schools and the J. L. Perce Library of Zionist Organization, which belonged to the Trade Union of Leather Industry Workers, Trzebieszów – Catholic Association of Rural Youth and Wojcieszów – Communal Library. The lack of sufficient number of scientific publishers from different fields, low level of reading propagating and high fees for



borrowing books discouraged poor and uneducated people from using the library (Majewski 1928; Pa-stuszka 1989; Mierzwiński 1990; Przeworska 2002; Majewski 2004; Będkowska 2009).

Cultural initiatives were also proposed by social institutions which gathered the rural youth. In spring of 1933 the Association of Rural Youth "Siew" organized "tree planting holiday" in the whole District. The event contributed to the integration of local community. The Zionists, especially the members of the "Mizrachi" Society from Łuków celebrated "Spring Holiday" – in May they organized trips to forest which also included discussions and competition. The same holiday was celebrated in Stoczek (*Mszsp za marzec 1933 roku z 4 kwietnia 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 26; *Mszsp za maj 1933 roku z 4 czerwca 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 47).

One of the most important cultural events which took place in Łuków in the interwar period were the celebrations connected with the 700<sup>th</sup> Anniversary of the Town. The celebration took place in 1933. In commemoration of this event it was decided to establish a town park, give a new building for the Communal School Number 3 and build new streets: 700<sup>th</sup> Street, Kilińskiego Street, Kryńskiego Street, Sienkiewicza Street and Żeromskiego Street (K. 1933). "Nowa Gazeta Łukowska" publishes the recollections of Tadeusz Milewski concerning the 700<sup>th</sup> Anniversary of Łuków. The recollections were written in 2008. Milewski used the work of Jan Stanisław Majewski "The Anniversary Year of the Town of Łuków". He notices that although the celebrations were a long time ago, he remembers them clearly. According to the residents of Łuków the celebrations in the interwar period were the greatest events for the town and for the whole region as well. The representatives of the Province authorities participated in them. Central and local press wrote about the anniversary. The initiator of the celebrations and the Vice-President of the Organizing Committee of the anniversary was Jan Stanisław Majewski. The author of "The Anniversary Year of the Town of Łuków" wrote that he saw the will and the enthusiasm of the society to properly celebrate the actions undertaken by the authorities of Łuków. He also appreciated the efficiency of the organizers of the celebrations.

In April of 1933 the Committee of Celebrating the 700<sup>th</sup> Anniversary of the Town was established. It had little time to draw up the programme but it succeeded. Its members elected the board of the members of five sections which had separate objectives connected with the celebrations. It was decided that as a part of the celebrations there will be held the Town Council Meeting. The District Sport Holiday was also planned. A significant item of the programme was the unveiling of the new monument of Henryk Sienkiewicz in the new neighbourhood of Łuków. For the residents of Łuków of major importance were also: building the 700<sup>th</sup> Anniversary of Łuków Street and naming new streets in the new

neighbourhood. The building of a football pitch was also planned. As a part of the celebrations there was held the 1<sup>st</sup> Reunion of the Alumni and the Class Teachers of the Schools in Łuków in September 1933. The event which took place in the same month and which was important to the residents of Łuków was the unveiling of the Commemorative Plaque in the Magistrate building.

On 20<sup>th</sup> May 1933, on Saturday evening, there was the ceremonial Town Council Meeting which was held in the decorated Hall of the Cultural and Educational Society "Ogniwo". The meeting was attended by: the representatives of local authorities, including the Mayer Antoni Stilkr; members of the Committee of Celebrating the 700<sup>th</sup> Anniversary of the Town; the activists of various organizations and the representatives of the community (Milewski 2008). The Meeting was started by Antoni Stilkr who welcomed all the guests. The next speaker was Jan Stanisław Majewski who said: "In the history of the mankind, in the lives of the nations and the centres of the populations, the start of their lineage is always the first, completely certain, historic date. So, according to the historian Długosz, ancient statutes of the Krakowskie Bishopric, to which Łuków used to belong, and other chronicles and archival sources, the earliest historic date which we know and since which Łuków, as a population centre, has been present on the history stage is the year 1233. It is the year which was recorded in the chronicles as the day of the greatest victory of Poles over the Yotvingians, and winning their settlement, Kock, and incorporating it to the Łuków Castellan in the Town of Łuków" (Milewski 2008). Afterwards, Józef Cetnarski, the Secretary of the Town Council and the Headmaster of the Communal School, presented the project of the occasional resolution of the Council, which was subsequently accepted unanimously and with applause by the councillors. According to the resolution the Town Council paid tribute to the generations of the residents of Łuków to commemorate them and with the support of the Łuków community decided to:

1. Fund the Commemorative Plaque.
2. Name the streets in the new neighbourhood of the town, formerly the property of Łuków-Starostwo (the 700<sup>th</sup> Anniversary of Łuków Street, Henryka Sienkiewicza Street, Adama Antoniego Kryńskiego Street, Stefana Żeromskiego Street, Pułkownika Kilińskiego Street, Powstańca Wilczyńskiego Street, Biskupa Szaniawskiego Street.
3. Allot for ever a 10-hectare area, belonging to the Office of the Starost, to the park which will enliven the town by becoming a place of rest and entertainment

(Milewski 2008, p. 22).

From 21<sup>st</sup> to 28<sup>th</sup> May 1933, for the period star-

ting and ending with Sunday, in Łuków there was organized the District Sport Holiday. The preparations for this holiday started in 1932. It was well organized. It was financed by various institutions and individuals.

As a part of the event the following things were presented: pupils' gymnastics, gymnastics displays and sport competitions, sport displays of children and teenagers, fitness tests (the winner received the National Sport Badge), qualifying competitions for pupils of communal and secondary schools and the Priest Brzóska marching competition and even the national dances of the schoolchildren. The pitch and the stand were consecrated. The District Sport Holiday was attended also by the participants of the skeet shooting organized by the Hunting Association and the cyclists taking part in the cycling race organized by the Reservists Association. As a part of the District Sport Holiday there were organized several evening events and a film was screened at the cinema for about four hundred children.

As a part of the District Sport Holiday there was also organized the general convention of the Association of Rural Youth "Siew" and the convention of the delegates of the Rifle Association. An important item of the programme of the District Sport Holiday was the unveiling of the new monument of Henryk Sienkiewicz and the parade on Sienkiewicza Street. The works connected with the monument started at the beginning of 1933. The initiator of this undertaking were the Headmaster of the Female Lower Secondary School, Kazimierz Józef Biąlecki, and the Starost of Łuków, Doctor Jan Siokało. The Committee of Building the Monument was established. In January of 1933 Radwan-Krotkiewski, engineer and architect from Warsaw, presented three projects of the monument to the Committee. One project was chosen. It was decided that the monument would be erected at the junction of Sienkiewicza Street and Kryńskiego Street, formerly the property of the Office of the Starost. The seven-meter high monument was made from reinforced concrete and covered with terrazite. The monument was made by the craftsmen from the Łukowski District. It was finished by the specialists from Warsaw. The front of the monument had a marble cartouche with a low-relief – the portrait of Henryk Sienkiewicz. It was made by the specialists from the company "Bracia Łopieńscy", to the design of Professor Rosłań. The representatives of: the members of the writer's family, the clergy, the education, the authorities, various social organizations and the activists of the Committee of Building the Monument signed the founding act which was set in the foundation of the monument (Milewski 2008). The monument cost 4 thousand 160 zlotys and 90 groszys. The money came from subsidies, street collections, and also from many individuals, institutions and pupils. People also offered rubble, stones, flowers, seeds and plants. The celebration of the unveiling of the monument gathered about 15 thousand people. It was reported on in

the newspapers and magazines, both all-Poland and local. In June of 1933 "Gazeta Powiatu Łukowskiego" published an article by Waclaw Benenda titled "Łuków pays tribute to Henryk Sienkiewicz" (Milewski 2008). "Mucha", a satirical and political magazine, published a poem describing the past events in the following way:

"This is the town, these are the people  
Who do not drown the drowsiness boredom  
And today Poland shall say:  
>>Strong spirit is in Łuków!!<<  
Because for the Land of Its Son,  
The brilliant Sienkiewicz,  
The dear residents of Łuków,  
Set up a beautiful monument.  
In the time when everyone is groaning,  
The crisis and taxes are gnawing,  
Everyone goes: >>she's with him<<,  
They wander with a long nose,  
The nation was found in Łuków,  
With social issues on their minds,  
They honoured the great writer,  
Sooner than Warsaw did"

(Milewski 2008, p. 22).

As a part of celebrating the 700<sup>th</sup> Anniversary of Łuków on 9<sup>th</sup> and 10<sup>th</sup> December 1933 there was held the 1<sup>st</sup> Reunion of the Alumni and the Class Teachers of the Schools in Łuków. 200 people gathered. They came from all over the country. Then the Association gathering the Alumni and the Class Teachers of the Schools in Łuków was established. The statute of the organization was passed. On the Reunion it was also decided to fund the Karol Levittoux perpetual scholarship. During the Reunion two papers were read. The first one was on the regionalism of the Land of Łuków. Its author was Jan Stanisław Majewski. The second paper was devoted to the past of the school building. It was given by the judge Michał Lewoniewicz (Milewski 2008).

The final item of the celebrating of the 700<sup>th</sup> Anniversary of Łuków was the unveiling of the Commemorative Plaque in the wall of the Magistrate building. The event took place on 10<sup>th</sup> September 1933. The author of the project of the plaque was Michał Ochnio, engineer and architect, coming from Łuków but living at that time in Warsaw. The quadrangular plaque from black marble showed the town's coat of arms made from bronze, dates 1233 – 1933 and carved inscription: "To Commemorate the 700<sup>th</sup> Anniversary of the Town of Łuków". The plaque cost 335 zł and 45 gr. It lasted until 1944. Due to military operations the whole building was destroyed which was not rebuilt later. The author reporting the celebrating of the 700<sup>th</sup> anniversary of the town, Tadeusz Milewski observes: "Older residents of Łuków who personally remember these celebrations (...), or know them well from the accounts of reliable people, being the patriots of our >>Small Homeland<< cannot stop feeling indignant due to the fact of min-

dless renaming of a large part of the 700<sup>th</sup> Anniversary of Łuków Street, as well as the ill-treatment of the Monument of Siekniewicz caused by irresponsible decisions (one cannot paint monuments – they are protected by the copyright law – do >>the decision-makers<< not know about that?). How could something like that, such nonchalance, happen!! No office, no >>dignity<< can do that!” (Milewski 2008, p. 22).

A very important event was the celebration of the anniversary of the Constitution of May 3. They took place every year. The celebrations were attended by the members of the local elites, the representatives of the authorities, pupils or the school representatives, soldiers, clergy, employers of various institutions and residents of the District (*Mszsp za maj 1921 roku z 28 maja 1921 roku*, APL, SPŁ, sygn. 88, k. 23; *Mszsp za kwiecień 1933 roku z 4 maja 1933 roku*, APL, UWL, WSP, sygn. 1920, k. 34).

Zygmunt Kunczyński recollects in “Nowa Gazeta Łukowska” the celebrations of May 3 Holiday in the 1930s. He attended the Communal School Number 3 in Łuków at that time. He remembers that on that day the pupils and the teachers from his school took part in an open-air mass concelebrated in front of the Transfiguration Church. State dignitaries. State dignitaries were also present there. Kunczyński relates: “I remember when the insurgent from 1863 spoke, he was wearing a four-cornered hat with an eagle. The eagle came from the period of the uprising. His military clothes also came from the January Uprising. During the celebrations the scouts, including me, played in the band. I played the drum. At the Polish Military Organization plaque fixed in the wall of the the Office of the Starost of Łuków, on 3<sup>rd</sup> May there were guards of honour for several hours which were formed by the soldiers from the Łukowski garrison from Łapiguz, former soldiers of Polish Military Organization, riflemen, scouts and pupils. One time even I had the honour to form the guard of hour in the scout uniform at the plaque” (Kunczyński 2008, part 3). Kunczyński adds that the celebrations always ended in the parade in which pupils participated. He believes that the best looking were the uhlans on horses from the reserve cavalry and artillery troops from Łapiguz. Their hats had colourful military hatbands. Kunczyński reports that the celebrations were also organized on 11<sup>th</sup> November 1918 – the Independence Day, which was celebrated equally ceremonially as the holiday of Constitution of May 3 (Kunczyński 2008, part 3).

In the District was also celebrated the Folk Holiday which was in May. It was attended by the activists of the peasant parties and the socialists. The first such holiday in the discussed District was on 15<sup>th</sup> May 1932. The celebrations in Tuchowicz gathered about ten thousand people. In 1937 during the celebrations of the Folk Holiday in Łuków the crowd demanded the change of the ruling system and gave shout of hoy to honour the peasant revolution and the forming of the Polish Russian Republic. On 15<sup>th</sup>

August 1937 in Stoczek there was organized the Holiday of the Peasant Deed. Maciej Rataj took part in the celebrations. A year later the same celebrations in Stoczek gathered about two thousand people (*Mszsp za listopad 1938 roku z 3 grudnia 1938 roku*, APL, SPŁ, sygn. 100, k. 253; Majewski 1928; Jachymek 1989; Jastrzębska 1989; Milewski 2008).

In 1922 in Łuków there was established the Town Club which was in the building of the “Ogniwo” Society. In the Club one could play billiards or chess. There was also a reading room with the magazines. In Łuków there was also the Club of the Association of the Non-commissioned Officers in the Reserve (Majewski 2004).

The army got involved in the cultural life of Łuków. They organized military band concerts, theatrical performances and dances. The soldiers participated in the holidays celebrated by the residents of District Town and also in charities and sport events organized in the town (Izdebski 1989).

In the time of the Second Polish Republic there was ceremonially celebrated the name day of the Marshal Józef Piłsudski. Zygmunt Kunczyński recollects in “Nowa Gazeta Łukowska” that when he was the pupil of the Communal School Number 3 in Łuków he took part in such celebrations. He related: “On 19<sup>th</sup> March 1938 on the name day of the Marshal Józef Piłsudski, during the ceremonial school celebration I was in the school choir and I presented the life of the Marshal” (Kunczyński 2008, part 3, p. 12).

On 12 May 1935 the Marshal Józef Piłsudski died. Zygmunt Kunczyński in his account described the atmosphere of sorrow which was felt by the residents of the Łukowski District. “The whole Polish nation was in mourning for Him. In our School Number 3 in Łuków, which was named after Him, the news had a depressing effect on us. The bust of the Marshal Piłsudski was placed in the gym. Pupils, scouts and members of other school organizations formed the guard of honour in front of the bust. I had the honour to be in the guard of honour in front of the bust of the Marshal. A ceremonial school celebration was organized and the holy mass in the Transfiguration Church which was attended by all the pupils and the teaching staff. The school delegations with school flags went to Warsaw and Cracow to take part in the funeral of the Marshal. In our school we listened to the funeral transmission on the radio. Several days after the funeral ceremony, the cinema “Oaza” in Łuków screened for free the film from the funeral” (Kunczyński 2008, part 2, p. 14).

## Conclusion

Summing up, the culture in Łuków developed mainly through social organizations and aficionados for whom the cultural life was immensely important. It can be observed that between different organizations and the Jews and the Christians there existed a rivalry which caused the development of



various initiatives – lectures, performances, celebrations and similar ventures. The participation in numerous cultural events enabled to spend the time in an useful way and the residents of Łuków to integrate. The organization and institutions which were active in the cultural field included: schools, voluntary fire brigades, intelligentsia associations and railwaymen associations.

Despite the activity of different cultural and educational institutions in the District, the level of culture of the residents in that area left a lot to be desired. It is well reflected in the observation of Jan Stanisław Majewski concerning the residents of Łuków. He witnessed the life of Łuków in the inter-war period. He writes: "In Łuków there is generally speaking a very low cultural level of vast number of residents for whom a magazine or a book is not something that is necessary, and the cultural entertainments such as the theatre, the cinema is altogether unnecessary. In the town which has several dozens of residents the total number of periodical sold, including the local newspaper, is merely 400 copies. The hall of a good amateur theatre is always filled by the same audience: the intelligentsia; even in the cinema, such a popular and democratic temple of culture and educating entertainment, a slight number of viewers come from the lower classes of the society. Their curiosity has not been awoken yet, they do not feel the need for such entertainment" (Majewski 2004, p. 105).

#### References:

1. Będkowska H. (2009), *Polityka niszczenia polskiej kultury, oświaty i Kościoła katolickiego w powiecie łukowskim w latach 1939-1944* [in:] *Roczniki Wyższej Szkoły Biznesu i Administracji w Łukowie*, No. 5.
2. *Dane dotyczące stanu kultury w powiecie w 1925 i 1926 roku*. Archiwum Państwowe w Lublinie, Starostwo Powiatowe Łukowskie.
3. Izdebski J. (1989), *Garnizon łukowski w XIX i XX wieku, jego rola i znaczenie w życiu miasta*. In: R. Turkowski (ed.), *Łuków i okolice w XIX i XX wieku*. Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej, Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa.
4. Jachymek J. (1989), *Stronictwo Ludowe w powiecie łukowskim w latach 1931-1939*. In: R. Turkowski (ed.), *Łuków i okolice w XIX i XX wieku*. Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej, Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa.
5. Jastrzębska K. (1989), *Życie polityczne Łukowa i powiatu łukowskiego w okresie dwudziestolecia międzywojennego*. In: R. Turkowski (ed.), *Łuków i okolice w XIX i XX wieku*. Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej, Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa. K. (25.09.1933), *Wielka rocznica Łukowa*, „Podlasie”, No. 2.
6. Kunczyński Z. (06.04.2000), *Sylwetki – wspomnienia (part 3)*, „Nowa Gazeta Łukowska”, No. 4.
7. Majewski J. S. (1929), *Adamów i okolice*, nakł. autora, Łuków.
8. Majewski J. S. (1928), *Historia miasta Kocka*, nakł. Magistratu m. Kock, Kock.
9. Majewski J. S. (1924), *Łuków. Miasto powiatowe w województwie lubelskim*, Łukowski Ośrodek Kultury Reprint z 1930 r. Łuków, <http://www.lok.lukow.pl/12.10.2008.r/>.
10. Mierzwiński H. (1990), *Dzieje Kocka do roku 1939*, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych, Warszawa 1990.
11. Miesięczne sprawozdania sytuacyjne, Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny.
12. Milewski T. (11.05.2008), *Rocznicowe refleksje*, „Nowa Gazeta Łukowska”, No. 5.
13. Orłowski R., Szaflik J. R. (1962), *Dzieje miasta Łukowa*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.
14. Pastuszka S. J. (1989), *Amatorski ruch artystyczny w Łukowie i okolicy w latach 1918 – 1939* In: R. Turkowski (ed.), *Łuków i okolice w XIX i XX wieku*. Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej, Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa.
15. Podania do Starosty Łukowskiego, Archiwum Państwowe w Lublinie, Starostwo Powiatowe Łukowskie.
16. Prejzner E. (sierpień 1925), *Śpiew i muzyka. Sprawozdanie zarządu z działalności chóru i tria „Ogniwa”*, „Gazeta Łukowska”, No. 8.
17. Przeworska M. (19.05.2008), *Okruszyński z dziejów Łukowa*, „Nowa Gazeta Łukowska”, No. 6.



**CZĘŚĆ II: RECENZJE****RECENZJA KSIĄŻKI DOROTY TOMCZYSZYN  
PT. „RODZINA Z DZIECKIEM NIEPEŁNOSPRAWNYM INTELEKTUALNIE  
W WYMIARZE SPOŁECZNYM I EKONOMICZNYM”**

Rozprawy Społeczne Nr 2 (V) 2011

**Wiesław Romanowicz**

Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Książka autorstwa dr Doroty Tomczyszyn została wydana przez Wydawnictwo PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej w 2011 roku. Liczy 233 strony i składa się ze wstępu, dziewięciu rozdziałów, wniosków, zakończenia, bibliografii i aneksu. Recenzowane opracowanie jest kolejną publikacją tej autorki, która pracuje jako nauczyciel akademicki w Instytucie Socjologii Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

Niniejszą książkę autorka adresuje nie tylko do rodzin bezpośrednio związanych z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie, lecz również do pracowników poradni, placówek i instytucji pedagogicznych, szkół specjalnych, ośrodków pomocy społecznej i wszystkich osób zainteresowanych tym tematem. Jako socjolog i pedagog specjalny autorka w sposób komplementarny i przemyślany stawia sobie trudne zadanie. Chce wykazać, że postawy społeczeństwa wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną różnią się od postaw wobec innych osób niepełnosprawnych. Ze specyfiki niepełnosprawności wynika, że trudno zestawiać osoby z niepełnosprawnościami fizycznymi z osobami z niepełnosprawnościami intelektualnymi. Chociaż osoby z lekkim upośledzeniem umysłowym – jak pisze autorka – rzeczywiście w wielu sektorach życia są samodzielne, jednak większość osób z niepełnosprawnościami intelektualnymi nie może funkcjonować bez opieki najbliższych. Osoby z głębszymi stopniami upośledzenia nie założą rodziny, nie będą posiadały dzieci, nie skończą nawet szkoły zawodowej, nie zarobią na swoje utrzymanie, a większość nawet prac zarobkowych nigdy nie będzie w stanie wykonywać.

Tym większe słowa uznania należą się autorce, która bardzo odważnie podjęła się zbadania tego zagadnienia i konsekwentnie dążyła do osiągnięcia postawionego celu. Celem badań było poznanie sytuacji społeczno-ekonomicznej rodziny wychowującej dziecko z niepełnosprawnością intelektualną. Kolejnym celem badań było również porównanie postaw wobec niepełnosprawności deklarowanych

przez osoby pełnosprawne i rodziców dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. Szczególnie jest to ważne z uwagi na badawczy charakter pracy.

Aby poznać postawy, autorka skonstruowała ankietę pt: „Sytuacja społeczno-ekonomiczna rodzin wychowujących dziecko z niepełnosprawnością intelektualną” oraz wykorzystała Skalę Postaw Wobec Osób Niepełnosprawnych. W celu zbadania postaw wobec niepełnosprawnych wprowadzono do badań dwie grupy porównawcze. Jedną z nich stanowili studenci studiów stacjonarnych Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej kierunków socjologia, zarządzanie i pedagogika. Kolejną grupę badawczą stanowiła losowo wybrana grupa ludności powiatu bialskiego. Łącznie przebadano 408 osób. W badaniach wzięło udział 136 rodzin dzieci z niepełnosprawnością intelektualną, 136 studentów i 136 mieszkańców powiatu bialskiego. Autorka niewiele wspomina o sposobie doboru próby wśród mieszkańców powiatu bialskiego oraz mgliście interpretuje ilość respondentów w grupach porównawczych.

Autorka w toku analiz materiału badawczego sukcesywnie opisuje i rozwiązuje poszczególne problemy badawcze, wykorzystując do tego celu stosowne tabele i wykresy. Trzeba zauważyć, że niektóre wykresy są mało czytelne i można było wybrać inną formę prezentacji wyników badań. W pierwszych rozdziałach przedstawia sytuację rodzin we współczesnym społeczeństwie. Opisuje funkcje oraz proces transformacji rodzin. Wprowadza czytelnika w problematykę rodzin, które posiadają dziecko niepełnosprawne intelektualnie oraz w sposób syntetyczny dokonuje przeglądu badań i literatury na ten temat. Dużo miejsca poświęca społecznemu i ekonomicznemu aspektowi funkcjonowania rodzi posiadających dziecko niepełnosprawne intelektualnie. Pisze o procesie integracji społecznej w środowisku pracy i spędzaniu czasu wolnego przez te rodziny. W ostatnim rozdziale porównuje postawy wobec osób niepełnosprawnych w odbiorze studentów, mieszkańców powiatu bialskiego i rodziców dzieci

z niepełnosprawnością intelektualną. Bardzo pomocne dla czytelnika są statystyczne wyniki badań zamieszczone w aneksie. Analizy dokonuje logicznie i bardzo przejrzysto, co pozwala na zapoznanie się z opisywanymi problemami osobom, które dotychczas nie miały styczności z tą problematyką. Dość swobodnie porusza się w problematyce osób niepełnosprawnych i trafnie wyciąga wnioski. Sądzę, że najistotniejszym elementem recenzowanej pracy są spostrzeżenia autorki i jej wnioski z badań, które przytoczę w skróconej wersji.

1. Z badań wynika, że dzieci z niepełnosprawnością intelektualną zazwyczaj wychowywały się w rodzinie pełnej.
2. Rodzice uważali, że najistotniejsze trudności w wychowaniu dziecka z niepełnosprawnością to problemy wynikające z postaw środowiska społecznego wobec ich niepełnosprawnych dzieci.
3. Większość rodziców zauważyła proces pozytywnych zmian w traktowaniu osoby niepełnosprawnej w środowisku społecznym.
4. Porównując postawy studentów, mieszkańców powiatu i rodziców należy zauważyć, że posta-

wy wszystkich badanych grup wobec osób niepełnosprawnych należy ocenić pozytywnie.

5. Ponad połowa badanych rodziców twierdziła, że ich dziecko posiada kolegę o pełnej sprawności intelektualnej i spędza z nim czas wolny poza domem.
6. Z różnorodnych form spędzenia czasu wolnego korzystało tylko co drugie badane dziecko.
7. Największym marzeniem rodziców było zdrowie ich dzieci oraz życzliwe i przychylne środowisko społeczne.

W zakończeniu niniejszej książki autorka zadaje wiele pytań o kierunek i formy pomocy ze strony instytucji społecznych i poszczególnych obywateli. W sposób bardzo emocjonalny wykazuje przepaść pomiędzy teoriami naukowymi, a realną i często nieodpowiednią pomocą dla rodzin. Odnoszę wrażenie, że kolejnym celem autorki była próba uświadomienia i uwrażliwienia społeczeństwa na problemy rodzin, które podejmują trud wychowywania niepełnosprawnego dziecka. Stąd aby tę sugestię autorki wypełnić, proponuję sięgnąć po recenzowaną książkę, która jest pracą ciekawą poznawczo i dojrzałą naukowo.

## SECTION II: REVIEWS

**THE REVIEW OF THE BOOK BY DOROTA TOMCZYSZYN TITLED  
"THE FAMILY WITH A MENTALLY HANDICAPPED CHILD  
IN THE SOCIAL AND ECONOMIC DIMENSION"**

Social Dissertations, Issue 2 (V) 2011

**Wiesław Romanowicz**

Pope John Paul II state School of Higher Education in Biała Podlaska

The book written by Dorota Tomczyszyn, Ph.D. was published by the Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska in 2011. The book amounts to 233 pages and is composed of the introduction, nine chapters, the conclusions, the ending, the sources and the appendix. The reviewed study is the subsequent publication of this author who works as a university teacher in the Sociology Institute of the Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska.

The author addresses the following book not only to the families directly connected with the mentally handicapped people but also to the workers of the counselling centres, teaching units and institutions, special schools, the social assistance centres and to all the people interested in this subject. As a sociologist and special education teacher the author in a complementary and well-thought-out manner gives herself a difficult task. She wants to prove that the attitude of the society towards the mentally handicapped people is different than towards other handicapped people. According to the specificity of the handicap, it is obvious that comparing people physically handicapped with mentally handicapped ones is difficult. Despite the fact that people with slight mental handicap – as the author writes – are really able to function independently in many life sectors but the majority of people with mental handicap cannot function without the help of the relatives. The people with the biggest level of handicap will not set up a family, have children, graduate from even a vocational school, make a living and most of them will never be able to perform any money-earning work.

The author deserves the words of appreciation for deciding to examine this topic and that she was persistent to achieve the set goal. The aim of the research was making the insight into the economic and social situation of the family which brings up a mentally handicapped child. The next aim of the examination was a comparison of the attitudes towards the handicap declared by healthy people and the parents of the mentally handicapped children.

It is particularly important because of the research character of the work.

To get to know the attitudes better, the author prepared the survey titled: "The economic and social situation of the families which bring up a mentally handicapped child" and she made use of the Scale of the Attitudes towards the Handicapped People. In order to examine the attitudes towards the handicapped two comparison groups were introduced into the research. One of them was composed of the students of full-time studies of the Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska learning at the departments of sociology, marketing, pedagogy. In the second research group there were randomly chosen groups of people of the Bialski District. Altogether four hundred and eight people were examined. In the research there were one hundred and thirty-six families of mentally handicapped children involved, one hundred and thirty-six students and one hundred and thirty-six residents of the Bialski District. The author does not write much about the method of choosing given people from the residents of the Bialski District and vaguely interprets the number of respondents in the comparison groups.

The author in the process of analysis in the research material gradually describes and solves the particular research problems using proper tables and diagrams. It is worth noticing that some diagrams are not clear and the other form of the presentation of the research results could have been chosen. In the first chapters she presents the situation of the families in the contemporary society. She describes the functions and the processes of family transformations. She introduces the reader into the situation of families which have a mentally handicapped child and in a systematic way she makes the insight into the researches and literature connected with that subject. She devotes a lot of time to the society and to the economic aspect of the functioning of families with a mentally handicapped child. She writes about the process of the social integration at the work place and about spending free time by

these families. In the last chapter she compares the attitudes towards the handicapped people of the students, the residents of the Bialski District and of the parents of mentally handicapped children. The statistic results presented in the appendix are very helpful for the reader. The analysis is made in a logical and very clear way which makes it easier to get acquainted with it for people who are not familiar with this issue. She has no problems with dealing with the matter of handicapped people and draws conclusions accurately. I suppose that the most essential elements of the reviewed work are the author's observations and conclusions which I will present in a shortened version:

1. According to the research the mentally handicapped children are usually brought up in the full families.
2. The parents think that the most difficult elements of bringing up a mentally handicapped child are the problems deriving from the attitude of the society towards their handicapped children.
3. The majority of parents noticed the process of the positive changes as for the treatment of a handicapped person in the society.
4. Comparing the attitudes of the students, the

residents of Bialski District and of the parents it should be noted that all the attitudes of the examined groups towards the handicapped people should be judged positively.

5. More than a half of the examined parents claimed that their child has a friend who is mentally healthy and he/she spends time with this friend outdoors.
6. Only every second child spends his/her free time in the diverse way.
7. The biggest wish of the parents was the health of their children and the positive attitude of the society towards them.

In the ending of the book the author asks many questions about the direction and the form of help from the social institutions and from the particular people. In a very emotional way she shows the gap between the scientific theories and the real and so frequently improper help for the families. I have a feeling that the next aim of the author was an attempt to make the society conscious and sensitive to the problems of the families which take up an effort to bring up a mentally handicapped child. So to put the author's suggestion into practice I suggest reading this work, which is very illuminating and scientifically mature.



**WIEDZA O KULTURZE BEZPIECZEŃSTWA JAKO REMEDIUM NA ZAGROŻENIA****Recenzja książki: Marian Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*,  
Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2007, s. 268.**

Rozprawy Społeczne Nr 2 (V) 2011

**Cezary Kalita**Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej  
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Chińskie przysłowie mówi, „że aby wybrać się w podróż, która ma tysiąc mil, trzeba zrobić pierwszy krok”. Profesor Marian Cieślarczyk w „podróży intelektualnej”, dotyczącej problematyki bezpieczeństwa takich kroków wykonał już wiele. Niemniej jednak, książka *Kultura bezpieczeństwa i obronności* jest krokiem milowym na polskim rynku wydawniczym w zakresie tytułowego tematu. Główną jej wartością jest dokonanie usystematyzowania problematyki bezpieczeństwa i obronności oraz wprowadzenie, jak też upowszechnienie terminu „kultura bezpieczeństwa”, jako główna odpowiedź na zagrożenia współczesnego świata. Książka składa się z trzech zasadniczych części: pierwsza wprowadza podstawowe pojęcia omawianej problematyki, druga ma charakter systematyzujący (teoria, metodologia i dydaktyka), a trzecia obejmuje wkład własny autora, wyznaczający horyzonty myślowe nad bezpieczeństwem (obronnością) odnośnie poszczególnych, wybranych dziedzin funkcjonowania społeczeństw.

**Część pierwsza: *Bezpieczeństwo, obronność i rozwój cywilizacyjny***, będąca szerokim wprowadzeniem, rozpoczyna się od możliwie największego horyzontu poznawczego, tj. stawia diagnozę na poziomie cywilizacyjnym. Wykorzystana tu kategoria teoretyczną jest zaproponowana przez A. Tofflera idea „fali cywilizacyjnej”. Osią analizy staje się podział na trzy typy społeczeństw: agrarne, przemysłowe i informacyjne. Sam Toffler, jeśli chodzi o ostatni typ cywilizacyjny, raczej posługiwał się terminem fali czy cywilizacji „postindustrialnej”. Miało to znaczenie w momencie powstawania jego książki *Trzecia fala* na początku lat osiemdziesiątych. Wtedy określenie nowego typu społeczeństwa (opartego na wiedzy, z przewagą zatrudnienia w usługach nad produkcją i rolnictwem) jako tego, które następuje „po” (post) społeczeństwie przemysłowym miało sens. Ten typ cywilizacyjny dopiero powstawał, stąd nikt nie wiedział w jakim kierunku się rozwinie. Używanie więc przedrostków typu „post”, „po” świadczyło o naszej niepełnej możliwości poznawczej rodzącego się zjawiska. Dlatego, jeśli czegoś nie rozumiemy, dobrze jest nazwać to coś, jako „postindustrialne” czy „ponowoczesne”, czyli następujące po epoce, którą znamy. Jednak przez ostatnie trzydzieści lat udało się nam na tyle określić tę formację cywilizacyjną i główny kierunek jej rozwoju, że rzeczywiście możemy mó-

wić już o społeczeństwie informacyjnym (społeczeństwie wiedzy).

Jeśli jednak coś już znamy, wiemy jakie jest, potrafimy określić główne parametry i tendencje, to oznacza niestety tylko tyle, że wiemy jaka była przeszłość. Oczywiście z przeszłości wynika „jakaś” prognoza przyszłości, ale przyszłość (a w zasadzie teraźniejszość) jest niedookreślona („rozmyta”). Jest to podstawowe zadanie poznawcze, na którym powinniśmy się skupić. Autor robi to, wskazując na swoistą triadę: informacja, wiedza, mądrość. Jeśli strumień informacji był typowy dla początków cywilizacji postindustrialnej, to uporządkowana informacja, czyli wiedza, jest oznaką dojrzałości społeczeństwa informacyjnego. Schyłek jednak tej fali zwiastuje nieokreślone pojęcie „mądrość”. Ową mądrość autor „definiuje” jaką zdolność przewidywania stanów rzeczy, czyli zdolność do prognozowania. Osobiście stoję na stanowisku, że pojęcie mądrości jest już związane z kolejną, odmienną falą cywilizacyjną. Jest to „czwarta fala”, czyli cywilizacja niewiedzy, która jest oparta na uświadamianiu sobie pół naszej niewiedzy. Oto zasadniczym naszym celem staje się określanie (a może tylko uświadamianie), tego czego nie wiemy. Jest to sokratejskie rozumienie mądrości: przynajmniej trzeba wiedzieć, czego się nie wie, a to już jest jakaś przewaga społeczna. Dobrze to ujął A. MacIntyre w swojej analizie figury „menadżera” jako kogoś, którego wartość polega nie na tym, co wie o zarządzaniu, ale na tym, że zna jak najwięcej momentów, w których jego wiedza się nie sprawdza. To zjawisko niewiedzy M. Cieślarczyk proponuje „regulować” kulturą bezpieczeństwa i to w niej pokłada największe nadzieje.

Autor stawia (pisał te słowa w 2005 roku), jakże aktualną diagnozę, że „odczuwamy wyraźny deficyt wiedzy o ‘naturze’ kryzysów i konfliktów oraz o relacjach między nimi” (s. 11). Problem „kryzysu” w naszych cywilizacjach powraca więc ciągle. Jednak czy kryzys to zagrożenie, czy szansa? Prof. Cieślarczyk łączy kryzys ze zmianą: „Kryzys jest immanentnym elementem zmian” (s. 81). Jest on „rozstrzygającym momentem, przełomem, czy punktem zwrotnym” (s. 82). Czyli kryzys to swoista szansa rozwojowa, chociaż uwarunkowanie kryzysu i rozwoju ma charakter zwrotny. Zostało to dobitnie wyartykułowane: „Kryzys jest rezultatem rozwoju, zaś rozwój prze-

zwycięzeniem kryzysu" (s. 83). Nie bójmy się więc kryzysów, ponieważ oznaczałoby to strach przed rozwojem. A rozwoju nie można zatrzymać, nawet jeśli żyjemy w „społeczeństwie permanentnego ryzyka”, jak to definiuje U. Beck.

Megatrendy (w znaczeniu używanym przez L.E. Naisbitta), które wyznaczają główne aspekty naszej cywilizacji, opierają się więc na przełomach, które są oznaką kryzysu poprzednich trendów. To jak mamy na nie reagować wyznacza nasze rozumienie „kultury bezpieczeństwa” i jej jakość. Ludzie nie mają instynktów, stąd nasze reakcje muszą opierać się na wytwarzanej przez nas kulturze. Dlatego autor postuluje otwieranie naszych systemów społecznych i cywilizacyjnych w stronę kultury bezpieczeństwa.

**Część druga: Teoretyczne, metodologiczne i dydaktyczne aspekty kultury bezpieczeństwa i obronności** jest próbą uporządkowania terminów związanych z bezpieczeństwem. Jednak jak sam autor przyznaje, ciągle w tej refleksji jesteśmy w wielu aspektach na poziomie hipotez. Oznacza to, że nauka o bezpieczeństwie ciągle się kształtuje, dookreśla, przedefiniowuje, itd. Dobrym przykładem może być rozszerzenie terminu „obrona” na „obronność”, czyli wyjście z wąskiego, militarnego rozumienia do szerokiego regulatora, odpowiadającego na potrzebę bezpieczeństwa.

To płynne kształtowanie się dziedziny jaką jest kultura bezpieczeństwa wynika z samej istoty samego bezpieczeństwa, ponieważ „nie jest stanem, ale (...) procesem” (s. 255). Odwołując się ponownie do chińskiej metafory: nie jest skałą, ale wiatrem. Jak uchwycić ten wiatr, w świecie, w którym, jak mawiał Marks, a Z. Bauman nam przypomina: pewność wyparowała? Autor widzi nadzieję właśnie w kulturze bezpieczeństwa.

Jak jednak rozumieć kulturę bezpieczeństwa? Zaczynając od rozważań ogólnych o kulturze (pierwotne znaczenie: łac.: *colere* – uprawiać, dbać, pielęgnować, kształtować, czcić; *cultus agri* – metodyczna uprawa roślin i dbanie o ich rozwój), stara się podać jej definicję. Jednak zjawisko jest bardzo złożone i pierwsza definicja próbuje je uprościć: jest to „sposób myślenia o bezpieczeństwie i odczuwania bezpieczeństwa, a także sposoby osiągania bezpieczeństwa” (s. 210). Tej definicji, ze względu na termin „bezpieczeństwo” można byłoby zarzucić błąd typu *ignotum per ignotum* (tłumaczenie nieznanego przez nieznanego). Dlatego autor bezpośrednio pod tą definicją precyzuje, że kultura bezpieczeństwa to: „wzór podstawowych założeń, wartości, norm, reguł, symboli i przekonań, wpływający na sposób postrzegania wyzwań, szans i (lub) zagrożeń, a także sposób postrzegania bezpieczeństwa i myślenia o nim oraz związane z tym zachowania i działania (współdziałania) podmiotów (...)” (s. 210). Urywając tę definicję w połowie, pragnę tylko zwrócić uwagę, jak problem się rozrasta, gdy zaczynamy dookreślać szczegóły. Można powiedzieć, że cała recenzowana książka, to właśnie taka próba uściślenia szczegółów w kwestii bezpieczeństwa. Stąd rozwinięcie kultury bezpieczeństwa w poszczególnych dziedzi-

nach: ekologia i zdrowie, ekonomia, polityka, prawo, itd. Świetnie to ilustruje „metafora kultury bezpieczeństwa” w postaci drzewa (wcześniej tej metafory użył Kartezjusz, chcąc nam zilustrować schemat wiedzy o świecie, co bardzo przemawia do naszej wyobraźni) (s. IX).

**Część trzecia: O obronności nieco inaczej. Ewolucja sposobów myślenia o obronności i sposobów zapewnienia bezpieczeństwa** jest propozycją przeddefiniowania przede wszystkim pojęcia „obrona” na „obronność”. Mottem tych rozważań jest parafraz wiersza ks. J. Twardowskiego: „Spieszmy się „budować” obronność, tak wolno się staje” (s. 235). Ma to nam uzmysłowić jak długotrwałym procesem jest budowanie bezpieczeństwa na różnych poziomach obronności: obiektywnej (kultura materialne), subiektywnej (kultura duchowa) czy obiektywno-subiektywnej (kultury organizacyjne) oraz jak wiele w tym względzie jest jeszcze do zrobienia. Poszerzenie więc wiedzy w tym zakresie odsyła do bibliografii, w której dokonano bardzo szerokiego wyboru pozycji literaturowych.

Podsumowując omawianą książkę można (trzeba!) polecić ją studentom, jako swoisty podręcznik akademicki na kierunku bezpieczeństwo narodowe, czy wewnętrzne. Ale też studentom innych kierunków, ponieważ czytając ją, uświadamiamy sobie znaczenie problematyki „kultury bezpieczeństwa” we wszelkich aspektach naszego życia. Oznacza to konieczność wprowadzenia problematyki bezpieczeństwa i obronności (w szerokim znaczeniu prof. M. Cieślarczyka) do programów innych studiów, czy nawet do szkół średnich.

Innymi czytelnikami jej powinni być nauczyciele akademicy i przedstawiciele różnych nauk, z przyczyny przedstawionej powyżej – ta problematyka jest wszechogarniająca, a sytuacje kryzysowe tylko ją silniej eksponują. Ale pamiętajmy o przesłaniu U. Becka, że ryzyko jest jak pasażer na gapę, domyślmy się, że gdzieś tam jest, ale kiedy się ujawni, tego nie wiemy. „Ryzyko” samo słowo nie ma w języku polskim nawet liczby mnogiej, co podkreśla jego wyjątkowość, ale też nieokreśloność. Jego francuski źródłosłów, wskazywał silnie na tę nieprzewidywalność. „Risque” oznaczało żart wypowiedziany w towarzystwie, często o podtekście seksualnym. Można powiedzieć, że autor żartu wiele ryzykował skandalem, niesmakiem czy obrazą, mimo, że często kończyło się to bardzo niewinnie śmiechem. Co może więc nas ochronić przed „nieokreślonym i nieprzewidywalnym” ryzykiem? Odpowiedź jest w książce: budowanie jak najszerzej, na wielu poziomach i obejmującej jak największe zbiorowości ludzkie i poszczególne jednostki, kultury bezpieczeństwa i obronności. Wiedza w tym zakresie niczego nie gwarantuje, ale może ograniczać skutki działania tego, co nas zaskoczy. Bądźmy więc mądrze i świadomie przygotowani na niewiadome. Oczywiście na ile to jest możliwe w tak niepewnych czasach. Pamiętajmy frazę wiersza Hölderlina: „tam gdzie zagraża niebezpieczeństwo, tam wzrasta również to, co może nas ocalić” (za J. Baudrillard, *Wojny w Zatoce nie było*).

## THE KNOWLEDGE OF THE CULTURE OF SAFETY AS A REMEDY TO DANGERS

### The review of the book: Marian Cieślarczyk, *The culture of safety and country's defence*. Akademia Podlaska Publishing, Siedlce 2007, p. 268

Social Dissertations, Issue 2 (V) 2011

Cezary Kalita

Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska  
University of Natural Sciences and Humanities in Siedlce

The Chinese proverb says that "if one wants to set off for a journey, which is one thousand miles long, must make the first step." Professor Marian Cieślarczyk in his "intellectual journey" has made a lot of such steps so far. Nevertheless, the book titled *The culture of safety and country's defence* is a milestone on the Polish publishing market as for the presented subject. The main value of it is systematization of the issue of the safety and the country's defence and the introduction and popularization of the term "the culture of safety" as a main response to the dangers of the nowadays world. The book is composed of the three main parts: the first one introduces the basic notions of the discussed issues, the second one has a systematizing character (the theory, methodology, didacticism) and the third one contains the author's own contribution defining the intellectual horizons concerning the safety (country's defence) referring to the specific, chosen fields of the functioning of the societies.

The first part titled *The safety, the country's defence and the civilization development* is a vast introduction and starts with the biggest possible cognitive horizon, that is makes the assessments on the civilization level. Presented by A. Toffler's idea of "the civilization wave" is here used as a theoretical category. The division into three types of the societies: agricultural, industrial and information becomes the basis of the analysis. Toffler himself, as for the last type of civilization, used to use the term of the wave or "the post-industrial" civilization. It was meaningful especially at the moment of the creation of his book *The third wave* at the beginning of the eighties. Then the term of the new type of the society (based on the knowledge, with the advantage of the employment in services over the production and agriculture) as a one which appeared "after" (post) the industrial society made sense. This type of the civilization was already appearing so no one knew in which direction it would develop. So using the prefixes such as "post", "after" was showing our not full ability to understand the appearing phenomenon. So, if we do not understand something fully, it is good to call it as "post-industrial" or "post-modern" which means appearing after the epoch which we know. But for the last thirty years we managed to define this form of civilization and the direction of

its development so well that we can talk about the information society (the society of knowledge).

When we know something, we know what it is like; we can define its main parameters and tendencies which means that, unfortunately, we only know what the past was like. It is obvious that from the past emerges "some" predictions for the future, but the future (the presence in fact) is undefined ("blurred"). It is a basic cognitive problem on which we should concentrate. The author does it pointing at the specific tirad: information, knowledge, wisdom. If the stream of information was typical for the beginning of the post-industrial civilization, so the ordered information meaning knowledge is the sign of the maturity of the information society. The decline of this tendency is the undefined term "wisdom." This wisdom is "defined" by the author as the ability to predict the state of things, so the ability to forecast. From my viewpoint, the term of wisdom is already connected with the next, different civilization wave. It is a "fourth wave", so the civilization of ignorance, which is based on the realizing the fields of the lack of knowledge we have. Thus our main goal becomes defining (or just mere realizing) that there are things we do not know. It is a Socraterian understanding of wisdom: you must at least know that you do not know everything, and it is already a social advantage. It was well described by A. MacIntyre in his analysis of the figure of "a manager" whose value is based not on what he knows about managing but on the fact that he knows moments when his knowledge does not work. This phenomenon of not knowing M. Cieślarczyk suggests to "regulate" by means of the culture of safety and he pins his hope to it.

The author presents a very up-to-date diagnosis (was writing these words in 2005) that "we feel a huge deficit of knowledge about "the nature" of the crisis and conflicts and the relations between them" (p.11). The problem of "the crisis" in our civilizations appears constantly. But is crisis a threat or a chance? Professor Cieślarczyk connects the crisis with the change: "The crisis is an immanent element of changes (p.81). It is "a decisive moment, breakthrough and a turning point"(p.82). So that, the crisis is some kind of a chance for the development, although the conditioning of the crisis and the development has a turning character. It was clearly



articulated: "The crisis is a result of the development and the development is overcoming the crisis" (p. 83). So let's not fear because it would mean the fear of the development. And the development cannot be stopped even if we live in "the society of the permanent risk" as U. Beck defines it.

The megatrends (in the meaning used by L.E. Naisbitt), which set the main aspects of our civilization, are based on the breakthroughs which are the signs of the crisis of the previous trends. The way we react to then defines our understanding of "the culture of safety" and its quality. People do not have instincts so that our relations must be based on the culture created by us. This is the reason the author calls for the opening of our social and civilization systems to the culture of safety.

The second part: *Theoretical, methodological and didactic aspects of the culture of safety and country's defence* is a trial to systematize the terms connected with the safety. As the author himself admits, in this reflection in many of its aspects we are at the stage of hypothesis. It means that the science of safety is still being shaped, specified, redefined etc. A good example may be the widening of the term "defence" to "the country's defence" so leaving the narrow, military meaning and going in the direction of the wide regulator responding to the need of safety.

The flexible creating of the discipline which is the culture of the safety stems from the core of the safety itself because "it is not a state but (...) a process" (p.255). Referring again to the Chinese metaphor: it is not a rock but it is a wind. How to catch this wind in the world in which, as Marks used to say and Z. Bauman reminds us: the certainty disappeared. The author sees hope in the culture of safety.

So how we should understand the culture of safety? Starting with the general deliberations about the culture (the original meaning: Latin *colere* – cultivate, take care of, shape, worship; *cultus agri* – the systematic cultivation of the plants and the care about their development) tries to give its definition. But this phenomenon is very complex and the first definition tries to simplify it: it is "a way of thinking about the safety and feeling the safety and also ways of achieving the safety" (p. 210). This definition, due to the term "safety", can be accused of the mistake of *ignotum per ignotum* (explaining the unknown by means of the unknown). Because of that the author directly by means of this definition specifies that the culture of safety is: "a pattern of the basic assumptions, values, norms, rules, symbols and beliefs influencing the way of perceiving challenges, chances, and (or) dangers and the way of perceiving the safety and thinking about it and connected with it behaviours and acting (cooperating) of the subjects..." (p.210). Breaking this definition in the middle I wish to underline the fact that the problem grows bigger when we start to specify the details. One may say that the whole reviewed book is an attempt to specify the details as for the safety. It is a reason for the development of the culture of safety in the given disciplines of life: ecology, health, economy, politics,

law etc. It is illustrated well by "the metaphor of the culture of safety" in the shape of a tree (earlier this metaphor was used by René Descartes who wanted to illustrate the scheme of the knowledge of the world, which appeals to our imagination) (p.IX).

The third part *Differently about the country's defence. The evolution of the ways of thinking about the country's defence and the ways of providing the safety* is a proposition to redefine most of all the term "defence" and "the country's defence". The motto of these deliberations is a paraphrase of the poem by Priest J. Twardowski: Let's hurry to "build" the country's defence, it comes into being so slowly" (p.235). It should help us to realize how a long-term process it is to build the safety on different levels of the country's defence: objective (the material culture), subjective (spiritual culture) or objective-subjective (organization cultures) and how much we must do in this field. The will to broaden the knowledge on this matter makes the reader refer to the bibliography in which there is a big choice of the literary works.

Summing up the reviewed book one should (must!) recommend it to the students as a specific book obligatory at the department of the national or domestic safety. Also to the students of other departments because when we read it we realize the significance of the problem of "the culture of safety" in all aspects of our lives. It means that we should introduce the issue of the safety and the country's defence (in the broad meaning of Professor M. Cieślarczyk) into the curriculum of other departments and even the secondary schools.

The academic teachers and the representatives of various sciences should constitute the group of the readers of this book because, as presented above, this problem is omnipresent and the crisis situations make it more visible. We should bear in mind the message of U. Beck that the risk is like a passenger without a ticket, we presume that he is somewhere there but we do not know when he will show himself. "The risk" as a word in Polish has no plural form which underlines its exceptionality and also its indeterminacy. Its French origin also pointed at this unpredictability. „Risque" meant a joke presented in the company often with the sexual implied meaning. One may say that the author of the joke was risking evoking a scandal, dismay, offence but in many cases it ended up innocently with laughter. What can protect us against the "undefined and unpredictable" risk? The answer is in the book: building the broadest, on many levels and concerning the biggest possible masses of people as well as individuals the culture of the safety and the country's defence. The knowledge in this field does not guarantee anything but may limit the results of what can surprise us. Let's be wisely and consciously prepared for the unknown. Of course as far as it is possible in our unstable times. We should remember the lines of the poem by Hölderlin: "where the danger appears, there appears also something which can save us" (J. Baudrillard *There was no war in the Bay*).

## CZĘŚĆ III: SPRAWOZDANIA

### SPRAWOZDANIE Z OGÓLNOPOLSKIEJ KONFERENCJI NAUKOWEJ: „AKTYWNOŚĆ ZAWODOWA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH”

Rozprawy Społeczne Nr 2 (V) 2011

**Dorota Tomczyszyn**

Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Praca posiada szczególne znaczenie w twórczym realizowaniu się człowieczeństwa, a brak pracy często odczuwany jest jako społeczna degradacja. Wiele osób niepełnosprawnych zostało zepchniętych na margines życia zawodowego dając pierwszeństwo zatrudnienia wykształconym i pełnosprawnym osobom. W Polsce mieszka ponad 5 milionów osób z niepełnosprawnością. Według danych GUS zdecydowana większość osób niepełnosprawnych (82%) to osoby bierne zawodowo, a tylko co 5-6 pracuje, bądź poszukuje pracy. Niepokojąca jest stopa bezrobocia osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym, szczególnie osób w wieku 25-49 lat zamieszkujących tereny wiejskie – wynosi ona 93,7%. W PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej studiuje ponad 60 studentów z niepełnosprawnościami, a ich marzenia to także praca zawodowa po skończeniu studiów.

W związku z tym pracownicy Instytutu Socjologii PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej koordynowali badania dotyczące stanu aktywności zawodowej osób z niepełnosprawnością zamieszkujących tereny wiejskie województwa lubelskiego (w ramach projektu współfinansowanego przez UE „Determinanty aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych zamieszkałych na obszarach wiejskich w województwie lubelskim”). Podsumowaniem tych badań była konferencja, w której dr D. Tomczyszyn prezentowała rezultaty i praktyczne konotacje z realizowanych badań. Jak pokazują uzyskane wyniki badań ogromna większość osób z niepełnosprawnością z terenów wiejskich pozostawała poza otwartym rynkiem pracy i nie poszukiwała zatrudnienia. Można nakreślić obraz pewnej biernej postawy osób z niepełnosprawnością, wręcz zniechęcania i braku motywacji do poszukiwania pracy.

Konferencja zatytułowana „Aktywność zawodowa osób niepełnosprawnych” odbyła się w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej w dniach 7 i 8 listopada 2011 roku. Zainteresowanie konferencją było tak duże, że obrady toczyły się w dwóch równoległych sekcjach. Celem głównym konferencji była identyfikacja oraz charakterystyka czynników

mających wpływ na podejmowanie aktywności zawodowej przez osoby niepełnosprawne, poprzez wieloaspektową analizę uwarunkowań stanowiącą płaszczyznę do generowania innowacyjnych rozwiązań. Konferencję otworzył i przewodniczył I sesji plenarnej Rektor PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej prof. nadzw. dr hab. Józef Bergier. W obradach uczestniczyło ponad 40 naukowców reprezentujących ośrodki naukowe z całej Polski, m.in. UMCS Lublin, KUL Lublin, Uniwersytet Rzeszowski, APS Warszawa, Uniwersytet w Białymstoku, Akademię im. Jana Długosza w Częstochowie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, UKSW w Warszawie, Uniwersytet Zielonogórski, Uniwersytet Łódzki, Państwową Wyższą Szkołę Wschodnioeuropejską w Przemyślu, PWSZ w Płocku, PWSZ w Sanoku, Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Warszawie oraz PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

Szczególnie mocno zapamiętaliśmy słowa absolwenta naszej uczelni, Pawła Iwaniuka, który opowiadał o problemach osób z niepełnosprawnością w podejmowaniu aktywności zawodowej i różnych aspektach funkcjonowania integracji osób niepełnosprawnych. Gratulujemy sukcesów Panie Pawle, pomimo wielu problemów doświadczanych osobiście na drodze edukacyjnej i zawodowej.

Stereotypy i uprzedzenia jako bariery w odniesieniu do aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych scharakteryzowała prof. dr hab. Maria Chodkowska (Uniwersytet Rzeszowski). Słuchając referatu nie można się było oprzeć wrażeniu, że to nie tylko logiczne myślenie i doświadczenie naukowca, ale i serce dyktowało Pani Profesor wygłaszane słowa. Zdaniem prof. dr hab. M. Chodkowskiej wszystkie stereotypy o osobach niepełnosprawnych, także te nie zawierające treści negatywnych, są zagrożeniem dla ich aktywności, ponieważ kategoryzacja, która stanowi istotę stereotypizacji, ogranicza szanse dostrzegania u nich cech indywidualnych. W opinii prof. dr hab. M. Chodkowskiej występuje duże znaczenie stereotypów dotyczących wyglądu zewnętrznego osób niepełnosprawnych w obniżaniu

niu ich szans zawodowych. Stereotypy te kształtowały się głównie w warunkach izolacji społecznej osób niepełnosprawnych, kiedy to funkcjonowali oni w czterech ścianach domu, a na zewnątrz wychodzili głównie w rolach, w których dobry wygląd zewnętrzny był nie tylko niepotrzebny, ale wręcz niewskazany. Zdeformowana sylwetka, bolesny grymas twarzy, zarost, potargane włosy, nędzne odzienie, to cechy, które miały wzbudzać litość i zachęcać do jałmużny. Wytworzyło to obraz kaleki wywołującego swym wyglądem wprawdzie odrazę, ale i poczucie winy generujące chęć pomocy.

Wiele praktycznych propozycji rozwiązania problemów bezrobocia osób z niepełnosprawnością w Polsce można było odnaleźć w wystąpieniu dr hab. Bernadetty Szczupał (APS im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie). Ważnym elementem egzystencji osób z niepełnosprawnością – twierdziła dr hab. B. Szczupał – są kwestie dotyczące pracy, przy czym adaptacja zawodowa tych osób jest związana z podstawowym założeniem polityki państwa wobec nich, czyli zasadą integracji ze społeczeństwem oraz rolą pracy zawodowej w procesie integracyjnym. Jednakże wzajemne powiązanie wielu czynników – gospodarczych, organizacyjnych, polityczno-ekonomicznych, społecznych oraz kulturowych – sprawia, że niepełnosprawność stanowi istotną przeszkodę, utrudniającą zdobycie kwalifikacji zawodowych oraz uzyskanie zatrudnienia. Według dr hab. B. Szczupał problemy stojące przed osobami niepełnosprawnymi dotyczą przede wszystkim wyboru zawodu (bądź jego zmiany wskutek nabycia niepełnosprawności), uzyskania odpowiednich kwalifikacji oraz przygotowania do pracy i jej uzyskania, czyli zatrudnienia, adaptacji zawodowej i utrzymania się w zatrudnieniu.

Na rolę ekonomii społecznej w aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych zwróciła uwagę dr Marta Komorska, (UMCS Lublin). W opinii dr M. Komorskiej w procesie długofalowego procesu integracji społecznej osób niepełnosprawnych niezwykle ważne jest przywracanie poczucia godności życia i pełnowartościowości osobom, które często od wielu lat świadomie lub mniej świadomie szukają sposobu wejścia w pełną partycypację społeczną. W procesie tym ekonomia społeczna, szczególnie w przypadku osób wykluczonych z powodu niepełnosprawności, jest dobrym instrumentem, ze szczególnym uwzględnieniem zakładu aktywności zawodowej. Dlatego ważne jest w ramach współpracy samorządów z organizacjami pozarządowymi wspieranie i tworzenie przedsiębiorczości społecznej, która przyczynia się do aktywizacji zawodowej grup zagrożonych wykluczeniem społecznym. Zdaniem pani dr M. Komorskiej bardzo ważne jest wzmacnianie środowiska osób niepełnosprawnych poprzez dostęp do szkoleń zawodowych, przygotowanie dostosowanych i adekwatnych miejsc pracy, a przede wszystkim przygotowanie gruntu do współpracy ze świadomymi i pozytywnie nastawionymi do idei ekonomii społecznej pracodawcami.

Psychospołeczne aspekty funkcjonowania zawodowego osób z niepełnosprawnych przedstawiła dr Ewa Sarzyńska-Mazurek, (UMCS Lublin). Wskazała, że otwieranie się na życie osób niepełnosprawnych, rozumienie ich, a także wymiana doświadczeń to prosta droga do przekraczania niepełnosprawności przez te osoby, które tego pragną i nie boją się aktywności i kontaktów, bo wiedzą, iż są traktowane jako wartościowi członkowie społeczeństwa, od których się można wiele nauczyć. Pani dr E. Sarzyńska-Mazurek apelowała, aby osoby niepełnosprawne były objęte szeroko zakrojonymi oddziaływaniami rehabilitacyjnymi, zwłaszcza o charakterze zawodowym. Dzięki nim bowiem będą otrzymywać większe szanse na pozytywne włączenie się w tak istotny obszar funkcjonowania człowieka, jakim jest praca zawodowa.

Uczestnicy podejmowali także tematy aktywności edukacyjnej i społeczno-zawodowej osób niepełnosprawnych w świecie rzeczywistym i wirtualnym, sytuacji osób z wadą słuchu, wzroku, opóźnieniem intelektualnym na otwartym rynku pracy, prezentowali działalność organizacji pozarządowych, WTZ-ów na rzecz aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Zwracano uwagę na znaczenie postaw pracodawców wobec osób niepełnosprawnych, czy dążenia rodziców do aktywizacji zawodowej dzieci z rodzin niepełnosprawnych. Obok obrad skoncentrowanych na problemie wsparcia procesu aktywizacji zawodowej w przerwach nieustannie kontynuowano wymianę poglądów i pomysłów realizowanych w poszczególnych województwach. Sądzimy, że ta wymiana sprzyjać będzie powstawaniu konkretnych konstrukcji i projektów zatrudnienia osób z niepełnosprawnością. Konferencję zakończył Rektor PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej prof. zw. dr hab. Mieczysław Adamowicz.

To naukowe spotkanie można uznać za twórcze, wartościowe i mamy nadzieję, że wpisze się w praktyczne działania na lokalnym rynku w kierunku aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością.



## SECTION III: REPORTS

### THE REPORT FROM THE ALL-POLAND SCIENTIFIC CONFERENCE "WORK ACTIVITY OF THE DISABLED PEOPLE"

Social Dissertations, Issue 2 (V) 2011

**Dorota Tomczyszyn**

Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska

Work possesses the significant meaning in the creative fulfillment of humanity and the lack of work is very often perceived as a social degradation. A lot of the disabled people have been pushed into the background of professional life giving priority of employment to educated and fully abled people. In Poland there are more than five million people with the disability. According to the data of the General Statistical Office (GUS) the vast majority of the disabled people (82%) are the people who are work passive and only every 5th or 6th of them is working or looking for a job. The disturbing fact is that the unemployment rate of the disabled people at an economically productive age, especially people aged 25-49 living in the countryside is 93.7%. At the Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska there are more than 60 students with disabilities studying and their dreams are also professional work after graduating from school.

In relation to this the workers of the Institute of Sociology of the Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska have been coordinating the research concerning the level of the work activity of the disabled people living in the countryside areas of Lubelskie Province (as a part of the project co-financed by the UE "The determinants of the work activities of the disabled people living in the countryside areas of Lubelskie Province"). The conference was a summary of this research during which D. Tomczyszyn, Ph.D. presented the results and practical connotations stemming from performed examinations. As the obtained results show the vast majority of the disabled people coming from the countryside area were outside the work market and did not look for employment. One can sketch a picture of some kind of a passive attitude of the disabled people, discouragement and the lack of motivation to look for work.

The conference titled "Work activity of the disabled people" took place at the Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska on 7th and 8th of November 2011. There was such a huge interest in the conference that the deliberations were taking place in two parallel sections. The main

aim of the conference was the identification and the characteristic of the factors which have the influence on taking up the work activity by the disabled people by multi-aspect analysis of the conditions constituting the basis to generate the innovative solutions. The conference was opened and chaired during 1st plenary session by the Rector of the Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska Associate Professor Józef Bergier, Ph.D. In the proceedings 40 scholars took part representing the educational centres from all over Poland among others Maria Curie Skłodowska University in Lublin, the Catholic University in Lublin, Rzeszowski University, Maria Grzegorzewska Academy of Special Education in Warsaw, Białystok University, Jan Długosz Academy in Częstochowa, Marmińsko-Mazurski University in Olkusz, Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw, Zielonogórski University, Łódzki University, the East European State Higher School in Przemyśl, the State Higher Vocational School in Płock, the State Higher Vocational School in Sanok, the Higher Pedagogical School in Warsaw and the Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska.

The words of Paweł Iwaniuk, the graduate of our school, were particularly well remembered; he was talking about the problems of the disabled people with taking up work activity and the various aspects of the functioning of the integration of the disabled people. Mr. Paweł, we want to congratulate you on your successes, despite so many problems experienced personally on your way to education and the professional activity.

The stereotypes and the prejudices as the barriers in relation to the work activities of the disabled people were characterised by Professor Maria Chodkowska, Ph.D. (Rzeszowski University). When listening to her report one cannot resist the impression that the speech was not only based on the logical thinking and the experience of the scientist but also on true feelings of Mrs. Professor. According to Professor Maria Chodkowska, Ph.D., all the stereotypes concerning the disabled, also the positive ones not containing the negative dimension, are a threat to

their activity because the categorisation which is the essence of stereotypization limits the chance to notice the individual features. In the opinion of Professor Maria Chodkowska, Ph.D. there is a big significance of the disabled people's appearance in reducing their chances to get work. These stereotypes have been shaped mainly in the conditions of social isolation of the disabled people who used to function mainly at home and were going outside performing roles in which the good appearance was not only unnecessary but also inadvisable. The deformed figure, face expression full of pain, facial hair, disheveled hair, poor clothing were the features which were to evoke pity and stimulate to giving handouts. It generated a picture of the disabled who evokes with its appearance aversion and the feeling of guilt generating the will to help.

Many practical propositions of solving problems of unemployment among the disabled people in Poland may be found in the speech of Bernadetta Szczupał, Ph.D. (Maria Grzegorzewska Academy of Special Education in Warsaw). The important element of the existence of the disabled – claimed B. Szczupał, Ph.D. – is the issue concerning work and therefore the work adaptation of these people is strictly connected with the basic assumption of the state politics in relation to them, namely the rule of integration with the society and the role of the professional work in the process of integration. But the mutual connection of many factors – economic, organizational, political-economic, social and cultural – makes the disability the essential obstacle, hindering gaining work qualifications and getting employment. According to B. Szczupał, Ph.D., the problems the disabled face concern mainly choosing the profession (or the chance of it as an outcome of becoming disabled), getting the right qualifications or getting ready to work, receiving it, which means employment, work adaptation and being able to stay employed.

Marta Komorska, Ph.D. (Maria Curie Skłodowska University in Lublin) drew attention to the role of social economy in work activation of the disabled people. In the opinion of M. Komorska, Ph.D. in the process of long-termed social integration of the disabled people it is very important to restore the sense dignity and value to people who, for many years more or less consciously, look for the way to enter the full social participation. In this process the social economy, especially in the case of the people excluded because of their disability, is a good instrument, including the institution of the work activity. This is why it is so significant, within the local governments cooperation with the non-governmental organization, to support and create local enterprise, which contributes to the work activation of the working group endangered by the social exclusion. According to M. Komorska, Ph.D. it is very important to support the circle of the disabled people by the access to vocational trainings, preparing the adjusted and adequate working places and most of all preparing the basis for the cooperation with the employ-

ers who are conscious and positively predisposed towards the idea of social economy.

Psychosocial aspects of the work functioning of the disabled people were presented by Ewa Sarzyńska-Mazurek, Ph.D. (Maria Curie Skłodowska University in Lublin). She pointed at the fact, that being open to the life of the disabled people, understanding them, exchanging experience is an easy way to overcome the disability by these people, who wish to do it and are not afraid of activity and the contacts because they know that they are treated as the valuable members of the society, from whom people can learn a lot. E. Sarzyńska-Mazurek, Ph.D. made an appeal to provide the disabled with the large-scale rehabilitation activities, mainly with the vocational character. Because thanks to them the disabled will get bigger chances for positive inclusion into so important area of human functioning as the professional work is.

The participants took up the topics about the educational and socio-professional activity of the disabled people in the real and virtual world, the situation of people with the hearing and sight defects, mentally handicapped on the work market and they presented the activity of the non-governmental organizations, Occupation Therapy Workshops (WTZ) for the work activation of the disabled people. A lot of attention was paid to the attitudes of the employers towards the disabled, the aspirations of parents to activate professionally the children from the disabled families. Apart from the proceedings focused on the problem of supporting the process of work activation, during the breaks there was a continuous exchange of opinions and ideas put in life in the particular provinces. We suppose that this exchange should contribute to creating particular constructions and projects of employment of the disabled people. The conference was closed by Rector of the Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska, Associate Professor Mieczysław Adamowicz, Ph.D.

This scientific meeting was creative, valuable and we hope that it will bring benefits to practical actions on the local work market as for the work activation of the disabled people.

**INFORMACJE O AUTORACH / NOTES ON THE AUTHORS**

- Atroszko Mateusz** - mgr, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu / M.Sc., Nicolaus Copernicus University
- Bylina Sławomir** - ks. dr, Instytut Teologiczny w Siedlcach/Ph.D., Theology Institute in Siedlce
- Czyrka Marek** - dr, Wyższa Szkoła Biznesu i Administracji w Łukowie/ dr., Higher School of Business and Administration in Łuków
- Kalita Cezary** - dr, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach/ dr., John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska, Siedlce University of Natural Sciences and Humanities
- Romanowicz Wiesław** - dr, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej/ dr., John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska
- Tomczyszyn Dorota** - dr, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej/ dr., John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska
- Tymoszuk Katarzyna** - dr, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach/ Ph. D., Siedlce University of Natural Sciences and Humanities
- Zbucki Łukasz** - mgr, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej/ M.Sc., John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska





## WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW/ REGULAMIN PUBLIKOWANIA

### Składanie prac i wymagania techniczne

Warunkiem rozpoczęcia prac redakcyjnych nad artykułem jest dostarczenie do Redakcji dwóch kopii maszynopisu, wykonanego zgodnie z przedstawionymi poniżej zasadami, oraz dysku CD-ROM zawierających komplet materiałów. Na etykiecie wybranego nośnika należy podać tytuł pracy. Każdą część pracy należy przesłać jako oddzielny załącznik: plik tekstowy, plik z rycinami, plik z tabelami, plik fotograficzny itd.

### Wymagania techniczne:

- edytor: Word 6.0 lub 7.0 dla Windows,
- czcionka: 12 punktów Times New Roman,
- margines: lewa strona 2 cm, prawa strona 3 cm,
- wyrównanie: automatyczne do lewej i prawej bez dzielenia wyrazów
- interlinia: 1,5 wiersza,
- klawisz ENTER używa się tylko na końcu akapitu (wszystkie tytuły, punkty będące wyliczeniem itp. traktuje się jako odrębne akapity),
- wcięcie akapitowe zaznacza się tylko za pomocą tabulatora lub innych narzędzi użytego edytora. Nie używać w tym celu spacji. Spacje należy stawiać tylko dla oddzielenia wyrazów, po kropce, przecinku, wykrzykniku, dwukropku, średniku itp. Nie używać spacji za nawiasem otwierającym i przed nawiasem zamykającym, a także przed i za odnośnikiem cyfrowym (nigdy przed tymi znakami).

Do składanych prac należy dołączać wypełnione i podpisane przez autorów **deklaracje** przeniesienia majątkowych praw autorskich oraz zgody na publikację rozpraw drukiem i w formie elektronicznej, w tym w Internecie. Formularz deklaracji dostępny jest on-line na stronie [www.pswbp.pl](http://www.pswbp.pl), zakładka „Współpraca” -> „Wydawnictwo” -> „Pliki do pobrania”.

Na oddzielnej kartce należy podać:

- tytuł naukowy autora;
- nazwę jednostki naukowo-badawczej, w której pracę wykonano;
- adres zamieszkania, e-mail, telefon kontaktowy.

### Układ pracy

Teksty nadsyłanych artykułów nie powinny przekraczać jednego arkusza wydawniczego (40 000 znaków ze spacjami).

#### **str.1. Strona tytułowa**

Na stronie tytułowej należy podać: tytuł pracy; skrócony tytuł artykułu (nie dłuższy niż 40 znaków), który będzie umieszczony w żywej paginie; nazwiska autorów z afiliacją; imię, nazwisko, adres, numer telefonu (ew. faksu) oraz adres e-mail autora do korespondencji.

#### **str. 2. Streszczenie**

Streszczenie (maks. 150 słów) powinno składać

się z następujących części: cel pracy, materiał i metody badawcze, wyniki oraz wnioski. Pod tekstem streszczenia należy umieścić 3-6 słów kluczowych. Wyrazy „słowa kluczowe:” i „streszczenie:” powinno być pogrubione i podkreślone. Wszystkie słowa po dwukropku piszemy małymi literami; na końcu ostatniego wyrazu nie stawiamy kropki; nie stosujemy wyróżnień słów – kursywy, podkreśleń, pogrubienia tekstu itp.

#### **str. 3. i następne: Tekst główny**

Tekst główny prac badawczych powinien składać się z następujących części: wstęp, materiał i metody, wyniki badań, dyskusja, wnioski, podziękowania i wyrazy uznania (jeżeli potrzebne), przypisy (jeżeli występują), literatura. W publikacjach innego typu należy zachować logiczną ciągłość tekstu, a tytuły poszczególnych części powinny odzwierciedlać omawiane w nich zagadnienia.

### Zasady cytowania w tekście

- Odwołania do pracy jednego autora: (Nowak 2008),
- Gdy praca ma dwóch autorów, należy za każdym razem podawać obydwa nazwiska (jak wyżej), oddzielając je przecinkiem.
- Gdy praca ma więcej niż dwóch autorów, należy podawać tylko nazwisko pierwszego, dodając skrót „i in.”, np. (Kowalski i in., 1994). W zestawieniu literatury cytowanej pod tekstem artykułu podajemy jednak nazwiska wszystkich autorów.
- Cytowanie autorów o tym samym nazwisku wymaga używania za każdym razem inicjałów imienia.
- W przypadku dosłownego cytowania fragmentu tekstu należy stosować zapis: (Nowak 2008, s.15).
- Cytując strony internetowe należy umieścić cytowany adres w nawiasie zwykłym w tekście artykułu.

### Tabele i rysunki

- Tabele i rysunki powinny być numerowane i opisane; przykład: „**Tabela 1.** Zestawienie wyników”, „**Rysunek 1.** Projekt budynku”,
- Po opisie i podaniu źródła tabeli i rysunku nie stawia się kropki,
- Numer i opis tabeli umieszcza się nad tabelą,
- Źródło umieszcza się pod tabelą; przykład: „Źródło: opracowanie własne”,
- W przypadku rysunku numer, opis rysunku i źródło umieszcza się pod rysunkiem,
- Tytuły tabel i rysunków należy podać w j. polskim i j. angielskim.

### Literatura

Wykaz literatury umieszczony na końcu rozprawy, powinien być uporządkowany alfabetycznie

i ponumerowany. Poszczególne pozycje literatury należy zapisywać według wzoru:

1. Kunowski S. (2003), *Wartości w procesie wychowania*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
2. Ostrowska U. (2006), *Aksjologiczne podstawy wychowania*. W: B. Śliwerski (red.), *Pedagogika*. Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, Gdańsk, s. 391- 415.
3. Rynio A. (2007), *Wychowanie osoby w nauczaniu Jana Pawła II*. „Rozprawy Naukowe”, t. I, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Biała Podlaska, s. 11-32.

### Strony internetowe

Jeśli pozycja literatury została udostępniona w Internecie, w wykazie literatury należy umieścić ją według następujących wzorów:

1. Kowalski J. (2008), *Tytuł pozycji literatury/ książki*. Wydawca i miejsce wydania, www.adresinternetowy.pl, (data odczytu). Cytowanie w tekście (Kowalski, 2008)
2. Nowak A. (2007), *Tytuł artykułu w czasopiśmie elektronicznym*. „Tytuł czasopisma”, numer wydania, www.adresinternetowy.pl, (data odczytu). Cytowanie w tekście: (Nowak, 2007)
3. Kowalski C. (2006), *Tytuł artykułu w książce elektronicznej*, W: *Tytuł książki*, wydawca i miejsce wydania (data odczytu). Cytowanie w tekście: (Kowalski, 2006)
4. Nazwa ustawy, raportu, rezolucji, itp.

Niewstawiamy adresu jako hiperłącza – należy zastosować czarny kolor czcionki, bez podkreślenia. Spis stron internetowych powinien być ponumerowany i uporządkowany według daty odczytu.

W przypadku, gdy cytujemy inny tekst ze strony internetowej, w tekście oraz w wykazie literatury należy umieścić cały adres, przy czym do wykazu literatury dołączamy datę odczytu.

### Ostatnia strona:

Na ostatniej stronie powinny znaleźć się następujące informacje w języku angielskim: tytuł pracy, nazwiska autorów z afiliacją, streszczenie, słowa kluczowe oraz adres e-mail autorów.

### Ocena pracy (zasady recenzowania publikacji)

Złożone artykuły podlegają anonimowej recenzji przez co najmniej dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki. W innych rozwiązaniach recenzent musi podpisać deklarację o nie występowaniu konfliktu interesów; za konflikt interesów uznaje się zachodzące między recenzentem a autorem:

- a. bezpośrednie relacje osobiste (pokrewieństwo, związki prawne, konflikt),
- b. relacje podległości zawodowej,
- c. bezpośrednia współpraca naukowa w ciągu ostatnich dwóch lat poprzedzających przygotowanie recenzji.

Autor może podać nazwisko potencjalnego recenzenta, lecz Redakcja zastrzega sobie prawo o decyzji o jego wyborze. W celu przeprowadzenia anonimowej recenzji, do składanych artykułów należy dołą-

czyć tzw. ślepą stronę, zawierającą wyłącznie tytuł pracy. Recenzja posiada formę pisemną (formularz recenzentki podany jest na stronie internetowej czasopisma) i kończy się jednoznacznym wnioskiem co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia. W zależności od oceny recenzenta, Redakcja podejmuje decyzję o dalszym losie pracy. Decyzja Redakcji jest ostateczna.

Nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji/numerów nie są ujawniane; raz w roku czasopismo podaje do publicznej wiadomości listę recenzentów współpracujących.

### Korekta autorska

Po opracowaniu redakcyjnym praca zostanie przekazana do autora w celu naniesienia przez niego korekty autorskiej. Obowiązkiem autora jest odeślanie korekty w ciągu jednego tygodnia. Kosztami poprawek innych niż drukarskie będzie obciążony autor.

### Wyjaśnienie dotyczące „ghostwriting”

Rzetelność w nauce stanowi jeden z jej jakościowych fundamentów. Czytelnicy powinni mieć pewność, iż autorzy publikacji w sposób przejrzysty, rzetelny i uczciwy prezentują rezultaty swojej pracy, niezależnie od tego, czy są jej bezpośrednimi autorami, czy też korzystali z pomocy wyspecjalizowanego podmiotu (osoby fizycznej lub prawnej).

Dowodem etycznej postawy pracownika naukowego oraz najwyższych standardów redakcyjnych powinna być jawność informacji o podmiotach przyczyniających się do powstania publikacji (wkład merytoryczny, rzeczowy, finansowy etc.), co jest przejawem nie tylko dobrych obyczajów, ale także społecznej odpowiedzialności.

Przykładami przeciwstawnymi są „ghostwriting” i „guest authorship”.

Z „ghostwriting” mamy do czynienia wówczas, gdy ktoś wniósł istotny wkład w powstanie publikacji, bez ujawnienia swojego udziału jako jeden z autorów lub bez wymienienia jego roli w podziękowaniach zamieszczonych w publikacji.

Z „guest authorship” („honorary authorship”) mamy do czynienia wówczas, gdy udział autora jest znikomy lub w ogóle nie miał miejsca, a pomimo to jest autorem/współautorem publikacji.

Aby przeciwdziałać przypadkom „ghostwriting”, „guest authorship” redakcja czasopisma stara się wprowadzać odpowiednie procedury swoiste dla reprezentowanej dziedziny bądź dyscypliny nauki lub wdrożyć poniższe rozwiązania:

1. Redakcja wymaga od autorów publikacji ujawnienia wkładu poszczególnych autorów w powstanie publikacji (z podaniem ich afiliacji oraz kontrybucji, tj. informacji kto jest autorem koncepcji, założeń, metod, protokołu itp. wykorzystywanych przy przygotowaniu publikacji), przy czym główną odpowiedzialność

- ponosi autor zgłaszający manuskrypt.
2. Redakcja informuje w „Instrukcjach dla autorów”, że „ghostwriting”, „guest authorship” są przejawem nierzetelności naukowej, a wszelkie wykryte przypadki będą demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.).
  3. Redakcja powinna uzyskać informację o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów („financial disclosure”).
  4. Redakcja wprowadza zasadę dokumentowania wszelkich przejawów nierzetelności naukowej,

zwłaszcza łamanie i naruszanie zasad etyki obowiązujących w nauce.

#### **Prawa redakcji**

Redakcja zastrzega sobie prawo poprawiania usterek stylistycznych oraz dokonywania skrótów. Prace przygotowane niezgodnie z regulaminem będą odsyłane autorom do poprawy.

#### **Adres Redakcji:**

PSW im. Papieża Jana Pawła II  
w Białej Podlaskiej  
ul. Sidorska 95/97, pok. 231  
21-500 Biała Podlaska  
e-mail: a.filipiuk@pswbp.pl  
p.rynkiewicz@pswbp.pl

## **GUIDELINES FOR AUTHORS / PUBLISHING RULES AND REGULATIONS**

### **Submitting papers and editorial requirements:**

For an article to be edited, a typescript in two copies, in a form compliant with the rules and regulations specified below, and a CD with the entire material, should be submitted to the editor's office. The data carrier must be labelled with the article's title. Each part of the work must be sent as a separate attachment: text file, image file, tables file, photo file, etc.

### **Editorial requirements:**

- Word-processing software: Word 6.0 or 7.0 for Windows,
- Font: Times New Roman, size 12,
- Margins: left 2cm, right 3cm,
- Alignment: automatic justification (flush left and right) with no word-splitting at the end of the line,
- Spacing: 1.5,
- the ENTER key must not be used elsewhere than at the end of a paragraph (all titles, listings, etc. are to be considered separate paragraphs).
- indentation at the beginning of each paragraph must be made only using the tab key or other similar tool in the word processor used. You must not use the space key to this end. Spaces must be used only to separate words, after full stops, commas, exclamation marks, colons, semicolons, etc. Please do not use spaces after opening brackets and before closing brackets, nor before or after numeric references (never before such marks).

Along with any submitted work you must supply **declarations** (completed and signed by all authors) on the transfer of copyright or consent to publish a given dissertation in printed and electronic form, including the Internet. The declaration form is available on line on [www.pswbp.pl](http://www.pswbp.pl) under "Cooperation" -> "Publishing House" -> "Downloads".

- On a separate sheet of paper you should supply:
- the author's academic title;

- the name of the scientific and research facility where the paper was created;
- the author's place of residence, e-mail address, telephone number.

### **Length and layout**

The length of any submitted paper must not exceed one publisher's sheet (Polish unit of text length = 40,000 characters with spaces).

#### **Page 1. Title page**

The title page must include: the title; a short version of the article title (max. 40 chars.), to be put on the page header; authors' names along with their affiliation; name, surname, address, telephone (or fax) number, and e-mail address of the author for communication.

#### **Page 2. Summary**

The summary (max. 150 words) must comprise the following parts: the objective of the work, the materials and research methods used, the findings and conclusions. Below the summary you must provide 3-6 key words. The phrases "key words:" and "summary:" must be underlined and in bold. All words after the colon must be written in lower-case letters; at the end of the last word we do not put a full stop; the text must not include words in italics/underlined/in bold, etc.

#### **Page 3 and subsequent pages: Main body**

The main body of a research paper must comprise the following parts: introduction, material and methods, findings, discussion, conclusions, acknowledgements (if necessary), notes (if applicable), bibliography. Other types of papers must be coherent and the titles of individual sections must reflect the discussed issues.

### **Quoting rules**

- references to works by a single author: (Nowak 2008);
- if the work has two authors, both of them must be given each time (as above), separated by



- a comma;
- if the work has more than two authors, only the name of the first of these must be given, followed by the abbreviation "et al." e.g. (Kowalski et al. 1994). The bibliography list below the article must include, however, all the names;
- quoting works of authors with identical surnames requires using first-name initials in all cases;
- in the case of quoting fragments of texts verbatim you must use the following form: (Nowak 2008, p. 15);
- when quoting web-page texts you must include the web page address inside brackets in the article body.

### **Tables and figures**

- Tables and figures must be numbered and described; for example: "**Table 1.** Results summary", "**Figure 1.** Building design",
- the description and source of the data from the table or figure must not be followed by a full stop,
- the number and description of a table must be put above a table;
- the source should be put below the table, for example: "Source: own study",
- in the case of figures the numbers, descriptions and sources must be put below a figure,
- the titles of tables and figures must be provided in Polish and English.

### **Bibliography**

The list of works comprising the bibliography must be put at the end of a dissertation and it must be numbered and put in alphabetical order. Individual items on the list must be recorded using the following pattern:

1. Kunowski S. (2003), *Wartości w procesie wychowania*. Oficyna Wydawnicza "Impuls", Kraków.
2. Ostrowska U. (2006), *Aksjologiczne podstawy wychowania*. In: B. Śliwerski (ed.), *Pedagogika*. Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, Gdańsk, p. 391- 415.
3. Rynio A. (2007), *Wychowanie osoby w nauczaniu Jana Pawła II*. "Rozprawy Naukowe", vol. I, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Biała Podlaska, p. 11-32.

### **Web pages**

When an item from the bibliography is published on the Internet, it must be included in the bibliography list according to the following pattern:

1. Kowalski J. (2008), *Book/article title*. Publisher and place of publishing, www.webpageaddress.com, (date of access). Quoted in (Kowalski, 2008)
2. Nowak A. (2007), *Title of an article in an electronic issue of a magazine*. "Magazine Title",

issue No., www.webpageaddress.com, (date of access). Quoted in: (Nowak, 2007)

3. Kowalski C. (2006), *Title of an article in an e-book*, In: *Book title*, publisher and place of publishing (date of access). Quoted in: (Kowalski, 2006)
4. Name of an Act, report, resolution, etc. www.webpageaddress.com, (date of access). Quoted in: (name of the Act, report, resolution etc.)

You must not put the address in the form of a hyperlink – please use black characters, no underlining. The list of web pages must be numbered and put in order according to the date of access.

When quoting other texts from web pages, the article text and the bibliography list must include their full addresses and the latter must include the date of access as well.

### **Last page:**

The last page must contain the following information in English: the title of the paper, the names of authors and their affiliation, summary, key words and the e-mail address of the authors.

### **Paper evaluation (principles for reviewing publications)**

Submitted articles must be reviewed anonymously by at least two independent and external reviewers. Otherwise, a reviewer must sign a declaration confirming that there exists no conflict of interest; a conflict of interest is when an author and a reviewer are connected by

- a. direct personal relationship (kinship, legal bonds, conflicts),
- b. professional subordination,
- c. direct scientific cooperation within the last two years before the review was made.

An author may suggest the name of the potential reviewer, but the Editor reserves the right to make the final decision on the matter. In order to effect an anonymous review all submitted articles must include the so-called *blank page*, which includes the title only. Reviews shall be made in written form (the review form can be found on the magazine's web page) and is concluded with an explicit statement on whether the article is to be published or rejected.

Based on the reviewer's opinion, the Editor decides on the course of action in respect of the paper. The decision is final.

The names of the reviewers for individual publications/issues shall not be disclosed; once a year the magazine announces the list of collaborating reviewers to the public.

### **Author's revisions**

After the work is edited by the editorial staff it will be handed over to the author for revision. The author is obliged to send the revised work back within a week. The cost of revisions other than typesetting shall be borne by the author.

### **A note on "ghostwriting"**

Reliability is one of the qualitative cornerstones of science. Readers should be able to rely upon the fact that authors of different publications present their findings in the most transparent, conscientious and honest manner, regardless of whether they are the direct authors of a given work or they engaged a specialist entity (whether natural or legal).

Evidence of a researcher's ethical attitude and the highest editorial standards should be manifested in transparent information on all contributors to the work (concerning contributions to its content, substance, financial aspects, etc) which is not only an expression of honesty but a social responsibility as well.

"Ghostwriting" and "guest authorship" stand in opposition to the above standards.

We can speak of "**ghostwriting**" if there is a significant contributor to the published work whose assistance as one of the authors has not been acknowledged and their name has not been included in the acknowledgments.

We are dealing with "**guest authorship**" (or "honorary authorship") when the contribution of the credited author is insignificant or absent altogether, despite which he or she is included as the author/co-author of the published work.

In order to prevent "ghostwriting" and "guest authorship" the editorial staff of the magazine strives to introduce the appropriate procedures inherent to the given discipline or branch of knowledge, or to adopt the following solutions:

1. The Editor requires authors to disclose details concerning the contribution of respective authors in the production of a given paper (including their affiliation and participation, i.e. information on authors of concepts, premises,

methods, procedures, etc., used in producing the work), while the primary responsibility shall rest with the author submitting the manuscript.

2. The Editor affirms in "Guidelines for Authors" that "ghostwriting" and "guest authorship" are evidence of scientific misconduct and all such incidents that come out shall be publicly announced, including notifications being sent to the relevant entities (institutions employing authors, scientific societies, scientific editors' associations, etc.).
3. The Editor must be supplied with information on the sources for financing the article, the involvement of scientific and research facilities, associations and other units ("financial disclosure").
4. The Editor follows the principle of documenting any instances of scientific misconduct, and in particular of violations and infringements of the principles of ethical conduct in science.

#### **Editor's rights**

The Editor reserves the right to correct stylistic defects and to abridge. Papers that fail to meet these rules and regulations shall be sent back to their authors for amendment.

#### **Editor's Office:**

Pope John Paul II State School of Higher Education  
in Biała Podlaska  
ul. Sidorska 95/97, Room 231  
21-500 Biała Podlaska  
e-mail: a.filipiuk@pswbp.pl  
p.rynkiewicz@pswbp.pl

**SPIS TREŚCI:****CZĘŚĆ I: ARTYKUŁY**

- 1. Sławomir Bylina**  
Relacje państwo – Kościół katolicki w świetle dyplomatycznych stosunków z Watykanem w latach 1918-1939..... 3
- 2. Katarzyna Tymoszuik**  
Tłumaczenie symultaniczne w ujęciu definicyjnym i specyfikującym..... 13
- 3. Mateusz Atroszko, Łukasz Zbucki**  
Zmienność zjawisk hydrologicznych na dolnej Odrze w latach 1947-2003..... 38
- 4. Marek Czyrka**  
Życie kulturalne w powiecie łukowskim w latach 1918-1939..... 56

**CZĘŚĆ II: RECENZJE**

- 1. Wiesław Romanowicz**  
Recenzja książki Doroty Tomczyszyn pt. „Rodzina z dzieckiem niepełnosprawnym intelektualnie w wymiarze społecznym i ekonomicznym”..... 72
- 2. Cezary Kalita**  
Wiedza o kulturze bezpieczeństwa jako remedium na zagrożenia. Recenzja książki: Marian Cieślarczyk, Kultura bezpieczeństwa i obronności..... 76

**CZĘŚĆ III: SPRAWOZDANIA**

- 1. Dorota Tomczyszyn**  
Sprawozdanie z ogólnopolskiej konferencji naukowej: „Aktywność zawodowa osób niepełnosprawnych”..... 80
- Informacje o autorach**..... 84
- Wskazówki dla autorów**..... 85

**CONTENTS:****SECTION I: ARTICLES**

- 1. Sławomir Bylina**  
The state – Church relations in the light of the diplomatic relations with the Vatican in the years 1918-1939..... 8
- 2. Katarzyna Tymoszuik**  
Simultaneous interpreting from the definitional and specifying perspective..... 26
- 3. Mateusz Atroszko, Łukasz Zbucki**  
Variability of the hydrological phenomena on the lower Odra river in 1947-2003..... 47
- 4. Marek Czyrka**  
Cultural life in the łukowski district in the years 1918-1939..... 64

**SECTION II: REVIEWS**

- 1. Wiesław Romanowicz**  
The review of the book by Dorota Tomczyszyn titled “The family with a mentally handicapped child in the social and economic dimension”..... 74
- 2. Cezary Kalita**  
The knowledge of the culture of safety as a remedy to dangers. The review of the book: Marian Cieślarczyk, The culture of safety and country’s defence..... 78

**SECTION III: REPORTS**

- 1. Dorota Tomczyszyn**  
The report from the all-Poland scientific conference “Work activity of the disabled people”..... 82
- Notes on the authors**..... 84
- Instructions to authors**..... 87